Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

DZIAŁ CZASOPISM

Gi 717

POLSKA I LITWA.

Dla wiary i ojczyzny

Shamokin Pa. (USA)

R.1894 -1895

Г. і. 717

POLSKAI LITWA

1894/95.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA. DLA WIARY i OJCZYZNY

No. 1 SHAMOKIN DNIA 15, WRZESNIA, 1894. Rok. I

KALENDARZYK TYGODNIOWY.

16 N.	po Z. Ś. Kornel i Cypryan
17 Po.	5 ran ś. Franc.
18 W.	Tomasz z Wil.
19 Śr.	January m. Suche dni
20 Cz.	Eustachiusz m.
21 P.	Tadeusz ap. Suche dni
22 S.	Maurycy m. Suche dni

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

16. Abdykacya Jana Kazimierza 1668r. Romaryno uprowadza wojsko do Galicyi 1831r.
19. Boleslaw Wielki zdobywa Kijów 1019r.
21. Turcy ustępują z Kamieńca 1699.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

SOCIETAS SEDES SAPIENTIAE

TOWARZYSTWO STOLICY MĄDROŚCI.

Stowarzyszenie katolickie pod powyższą nazwą założone zostało w roku 1891 przez młodego kleryka Bernardą Skulika.

Ks. B. M. SKULIK, D. D.

Ks. Bernard Marya Skulik, doktor Świętej Teologii urodził się w Szopińcach w powiecie katowickim na Szlązku pruskim z biednych rodziców Ojciec jego był górnikiem w kopalniach węgly. Pierwsze nauki odebrał on w rodzinnej wiosce, później kształcił się w gymnazyach w Katowicach i we Lwowie. Czując powołanie do stanu duchownego udał się do seminaryum w Rieti we Włoszech. Będąc obdarzony wielkimi zdolnościami, szczerą chęć i wytrwałość do pracy został on w krótce mianowany prefektem tegoż zakładu. Po dwóch latach mozolnej pracy na niwie Bożej został on przeniesiony do Uniwersytetu Gregoryańskiego do Rzymu, gdzie też w krótce odznaczył się jako jeden z najlepszych uczniów. Po dwóch latach został mianowany prefektem kollegyum i szkoły gregoryańskiej na Via dell' Anima No 64 w Rzymie, który urząd on piastował do swego wyświęcenia na kapłana dnia 19. Grudnia 1892. Stopień doktora św. Teologii uzyskał on w Kollegyum rzymskim 9go marca 1893. Wyświęcony na kapłana zajmował ks. Dr. Skulik wysokie stonowisko w Rzymie poczem przybył nie dawno temu do Ameryki, gdzie sprawował duszpasterstwo pierwotnie w Passaic, następnie w Jersey City, a teraz w Shamokin, Pa.

Założone przez ks. dr. Skulika Stowarzyszenie napotkało z początku na ogromne trudności, głównie z tego powodu, że założycielami jego byli przeważnie biedni studenci. Wbrew jednak wszystkim uprzedzeniom ze strony kościelnej i świeckiej władzy, Stowarzyszenia robiło zadziwiające postępy, jakiemi bardzo mało innych towarzystw na świecie pochwalić się może. Żadne towarzystwo nie może obecnie z tem iść w parze, aczkolwiek, około trzech lat temu założone, od półtora dopiero roku datuje jego działalność, a w tym krótkim czasie okazało takich cudów, że śmiało je można nazwać dziełem Bożem.

Do Stowarzyszenia, „SedesSapientiae" należy obecnie 4 kardynatów 16arcybiskupów i biskupów, różnych książąt, hrabiów, kilkaset księży i około 7000 członków rozmaitego rodzaju, bo do towarzystwa tego mogą należeć wszystkie katolickie osoby bez różnicy stanu, wieku i płci, nawet i dzieci.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO,

Ojca Świętego Leona XIII z okazyi Wjecu S. S. S. d. 20 Sierpnia b. r. w Shamokin, Pa.

Przewielebny Księży!

List Wielebnego Księdza, pisany d. 7go b. m. doszedł do rąk moich dopiero dziś dnia 23. Dlatego też nie zdążyłem zakomunikować Wlbmu. Księdzu błogosławieństwo Jego Świątobliwości, o którem Wlbny Ksiądz, błagał. Dziś przedstawiłem Ojcu Św. prośbę Wlbgo Księdza i Jego Świątobliwość raczyła najmiłościwie zadość uczynić tej prośbie. Z rozkazu więc Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII. posyłam Wlbmu. Księdzu i wszystkim uczestnikom Wiecu S. S. S. Błogosławieństwo Ojca Świętego.

Czując się szczęśliwym podzielić się z Wlbnym Księdzem tą radosną nowiną kreśle się,

Z głębokim szacunkiem gotów do wszelkich usług M. Kardynał Rampolla m. p.

Rzym d. 24. Sierpnia 1894. Przewielebnemu Księdzu Dowi B. M. Skulik Jeneralnemu Dyrektorowi Tow. „Maria Sedes Sapientiae" Shamokin Pa.

Krotkie Wiadomosci MIEJSCOWE.

W Poniedziałek d. 3go bm. odbył się u ks. Kanonika Machnikowskiego wielki obiad na cześć Ks. Kocha, wikarego jeneralnego dyecezyi Harrisburgskiej. Ks. Kanonik z prawdziwą staropolską gościnnością przyjmował Ks. Kocha. Między zaproszonymi gośćmi byli: Ks. Jakimowicz z Mt. Carmel, Burke z Locust Gap, Dr. B, Skulik z Shamokin, Ks, Ossowski z Trenton Broeckle z Treverton, i ks, Moeveese.

Ks. Konstankiewicz, moskalofilski proboszcz tutejszej gr. kat. parafii wyjechał na dni kilka do Wilkesbarre do znanego moskiewskiego szpiega Towt'a Czy to po ruble dla rozszerzenia oświaty knutowej?

Pan W. F. Drobiński nabył od p. Kehrwieder'a artystyczno fotograficzny Zakład na Indpendence ul, Kto więc chce mieć dobrą fotografią niech się uda do niego,
Zasyłamy mu z całego serca „Szczęść Boże!"

Jan Motowski został aresztowany przeszłej niedzieli za pijaństwo i bójkę.. Jest to pierwsze aresztowanie od trzech tygodni, Czyż nie można było zostawić ten zaszczyt jakiemuś nie polakowi?

Z MT. CARMEL.

Wiel. ks. proboszcz T. Jakimowicz w przeszłym tygodniu założył Towarzystwo Wstrzemięźliwości. Członków jest już 40, złożyli uroczystą przysięgę w kościele że żadnych rozpalających trunków używać nie będą. Prezydentem jest Jan Żuchowski; sekretarzem, Józef Ratajkowski; Kasyerem Antoni Danielowicz.

W ostatnią Niedzielę t. j. 30 b. m. rozpocznie się 40. godzinne nabożeństwo które trwać będzie do Wtorku 2go Października. Wiel. Ks. proboszcz chcąc zadość uczynić potrzebie miejscowej ludności zaprosił wielką liczbę księży rozmaitych narodowości którzy spowiadać będą pobożnych w różnych językach. W pierwszej Niedzieli zaś Października odbędzie się nabożeństwo N. M. P. Różańcowej porządkiem starokrajowym z Ś. Ś. Ewangelijami.

Z PENNSYLVANI

Roboty przy kościele litewskim św. Kazimierza w Pittston zostały ukończone i w Niedzielę 2go b. m. odbyło się pierwsze nabożeństwo.

Jan Rówkowski, górnik z Hazelton Pa. został ubiegłej środy niebezpiecznie skaleczony przez spadający nań kawał węgla.

Dnia 16go b.m. odbędzie się poświęcenie nowego polskiego kościoła w Carnegie, przez Naj. Ks. Biskupa Phelan D. D. dyecezyi Pittsburskiej.

W Miners Mills Tow. Patryotyczno-naukowe i Tow. Św. Wawrzyńca połączyły się w jedno Tow. Patryotyczno-naukowe pod wezwaniem Św. Wawrzyńca.

Z Ojczyzny.

Z pod zaboru Austryackiego

Wystawa Lwowska

Goście ze Szlązka we Lwowie.

Pięknym czasem pobytu gości szlązkich na Wystawie Krajowej była chwila, kiedy we wtorek zwiedzając miasto wstąpili Szalazacy do prastarej katedry ormiańskiej. Tu ks. Arcybiskup Issakowicz po odśpiewaniu przez obecnych pieśni "Święty Boże, "przemówił do Szlązaków gorącemi słowami poczem udzielił zgromadzonym pasterskiego błogosławieństwa i rozdał poświęcone obrazki pamiątkowe,

Na powodzenie miłych gości wzniósł pierwszy kielich prezydent miasta p. Mochnacki, na co odpowiedział ks. Swieży, w imieniu Szlązaków, że pobyt we Lwowie na długo zatrzymają w pamięci. Następnie przemawiali pp: Roszkowski wznosząc toast na cześć kobiet szlązkich, delegat Michejda na cześć reprezentacyi m. Lwowa i dyrekcyi Wystawy, wreszcie p. Syroczyński na zdrowie młodzieży szlązkiej i prof. Ciesielski, "kochajmy sie". We wtorek po południu zwiedzili Szlązacy raz jeszcze wystawę a w środę przed południem opuścili Lwów, żegnani przez prezydyum Rady miejskiej, Dyrekcyą Wystawy i Komitet miejski. Przewodnik wycieczki szlązkiej p. Michejda, dziękował za serdeczne przyjęcie we we Lwowie a w imieniu miasta i Wystawy żegnali Szlązaków pp. prezydent Mochnacki i dyrektor Marchwicki.

We Lwowie odbędzie się d. 14. i 15. b, m. zjazd nadzwyczajny prawników i ekonomistów polskich wyłącznie dla omówienia spraw ekonomicznych kraju ze szczególnem uwzględnieniem wystawy krajowej.

Cholera w Galicyi roszerza się coraz więcej. Epidemia ta nieoszczędziła i naszych pobratymców szlązaków. O ile skonstatowano, zaraza przywlekła się z wojskiem, które z Galicyi przybyło do Szlązka na manewry jesienne.

W Stanisławowie poświęcono kamień węgielny pod kościoł Jezuitów, który ma tam być wybudowany

We Lwowie wyjdzie z druku zbiór powieści znanego satyrika p. M. Rodocia.

Zwłoki księcia Wł. Czartoryskiego i jego małżonki Małgorzaty z ks. Orleańskich przewieżone zostały do Sieniawej nad Sanem pod Jarosławiem. Uroczystości kościelne celebrowali księża biskupi Solecki i Puzyna.

Z pod zaboru pruskiego.

W Pile skutkiem katastrofy ze studnią artezyjską wiele mieszkańców utraciło całe swoje mienie. Zbierano składki, ale gdy te nie przyniosły tyle by wynadgrodzić straty po-

Львівська Бібліотека АН УРСР

wstałe, postanowiono urządzać loteryę, czysty zysk z której ma posłużyć na wsparcie dla podłupadłych. Piękny to przykład miłości bliźniego i godnym naśladowania.

WElblągu wPrusiechZachodnich wskutek eksplozyi kotła, wszcął się pożar we sławnej fabryce biżuteryi złotej i emalii. Szkody obliczono na pół miliona marek.

Ze względu na niebezpieczeństwo przywleczenia cholery odbyła się niedawno temu konferencya reprezentantów rejencyjnych i miasta Poznania, na której uchwalono starać się o to, żeby miasto Poznań zostało dostatecznie zaopatrzone w dobrą i zdrową wodę.

Z pod zaboru moskiewskiego.

Banda opryszków zaniepokaja okolicy Królewskiej Nowej Wsi. Codzień nadchodzą do miejscowej policyi wiadomości o kradzieży, rozboje, włamanie się do domów, zrabowanie pojedynczych osób i t. d. Nikt się nie odważa nawet iść po księdza lub doktora do chorego ze strachu przed rabusiami,

Miasteczko Alexandrowice nawiedził pożar. Spłonęło 300 domów i 40 najbogatszych sklepów. Siedm set rodzin zostało bez dachu i sposobu do życia. Najgorzej klęska pożaru dała się uczuć włościanom którzy będąc zajęci zbiorem nie zdążyli nic ze swego mienia uratować. Wkrótkim czasie spłonęły doszczętnie dwie ulicy mające pół wiorsty długości. W ogniu zginęło 5 osób. Ogólne straty obliczają na 600 tysiecy rubli.

Do Dziennika Chicagowskiego piszą z Warszawy pod dniem 15go z. m.; Onegdaj opuściła nasze miasto część osób skazanych za manifestacyą z d. 17go Kwietnia b.r. w drodze adimnistracyjnej na kilkoletnie przesiedlenie do odlgłeszych guberni Rosyi. Pomiędzy innymi wyjechała do guberni kurskiej znana literatka p. Cecylia Walewska. Krążą tu pogłoski, że z okazyi zaślubin następcy tronu nastąpi ułaskawienie wszystkich osób które brały udział w manifestacyi przed domem Kilińskiego.

100027

100.027

THE

POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA

POLISH & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY

C. KOMOROWSKI,

Cor. Washington & Commerce Sts.

SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, organ oficyalny Towarzystwa N. M. P. Stolicy Madrości S. S. S. wychodzi raz na tydzień.

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady....1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
506 Comerce St Shamokin Pa
Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy ,,POLSKĘ i LITWĘ'' upraszamy o łaskawą wymianę.

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

Od Wydawnictwa.

Z dniem 7go. b. m. objęliśmy wydawnictwo i redakcyę ,,Przyjaciela''. Uważaliśmy za stosowne zmienić tytuł tygodnika i nazwać go ,,Polską i Litwą''. Wybraliśmy ten tytuł aby czytelnicy mogli na pierwszy rzut oka zapoznać się z naszemi dążnościami i zapatrywaniami, które są—utrzmywanie patryotyzmu wśród narodu polskiego i miłości braterskiej między dwoma od wieków połączonemi narodami. Gdy w r. 1569 na sejmie w Lublinie Stany Korony i Litwy podpisały Unję Lubelską, sankcyonując fakt połączenia dwóch potężnych narodów, nie przyszło z pewnością żadnemu z podpisujących na myśl że się znajdą w późniejszych czasach burzliwe elementa któreby wiekopomny ten akt miłości i mądrości chciały podkopywać i niezgody siać między pobratymczymi narodami. Dzieje historyi ostatnich lat dziesiątek pokazuje niestety, że zawiedli się nasi przodkowie i że żmija niezgody trującym swojem jadem próbuje dzieło to zburzyć. Naszym obowiązkiem będzie zdeptać tę żmiję i przyczynić się do utrzymywania jedności i zgody między Polakami i Litwinami. W teraźniejszych czasach szczególnie musimy do siebie zastósować przysłowie że ,,Zgoda buduje — niezgoda rujnuje''. Ze wszech stron czycha na nas zażarty nieprzyjaciel, nie szanując ni praw Boskich, ni ludzkich, usiłując zdeptać w nas wszelkie uczucia patryotyczne, religijne i moralne. Coraz więcej, jak hydra stugłowna, rozszerzająca się kolonyzacya germańska w Wielkiem Księztwie, mordy w Krożach, zakaz mówienia ojczystym językiem tak na Litwie jako i w Królestwie, zakaz zjazdu Sybiraków w Galicyi, czyż nie są to wystarczające fakta by nas nauczyć, iż zamiast dla błahej jakiejś przyczyny, żyć w niezgodzie i jeden drugiego prześladować i obmawiać, powinniśmy o wspólnych siłach dążyć do utrzymywania wszystkiego co nam drogie, do utrzymywania naszej narodowości, naszej religii, naszego języka? — Musimy wspólnemi siłami starać się zniszyć schyzmę rozsianej przez kilku niegodziwych, od wiary odpadłych, exkomunikowanych kapłanów, którzy dla własnej ambicyi lub dla marnego rubla, naród od prawej drogi odprowadzić usiłują, niszczyć w nim wszelkie uczucia religijne i patryotyczne.

Szczególnie bronić się musimy przed tymi ostatniemi; bo oni są najniebezpieczniejsi. Nie występują oni otwarcie lecz tajemnie, starają się za pomocą rubli moskiewskich przyciągnąć do siebie łatwowiernych ludzi, zdeptać w nich wszelkie szlachetne uczucia, przymieniać ich na moskale. Bogu chwała że mało bardzo takich jest ludzi, ale i tych nie powinno być. Tych ludzi, czy to duchowni czy świeccy strzedz się powinniśmy, uciekać przed nimi jak przed zarazą nie wdawać się nawet z nimi w rozmowy, bo nieraz trujący jad ich gładkich słów potrafi zawrócić głowę ludziom słabego charakteru.

Oto są w krótkich słowach nasze dążności, nasz cel. Gdy zostanie on osiągnięty wtenczas z dumą będziemy mogli powiedzieć, że i my o ile sił nam starczyło przyczyniliśmy się do odrodzenia naszej ukochanej Matki Ojczyzny.

A dopiąć tego celu możemy tylko przy współudziale wszystkich dobrze myślących i szanujących swoją wiarę i tradycyę polaków, którzy nie tylko z imienia, ale z sercem i duszą są polakami!

Dla dopięcia tego celu prosimy wszystkich prawdziwych Polaków i Litwinów w Ameryce o poparcie naszego dzieła

Wiadomosci Zagraniczne.

Papież zamierza wystosować encyklikę do biskupów i ludów St. Zjed. Encykliką ta, myśl do której powstała podczas bytności Arcybiskupa Jrelanda w Rzymie okaże się niebawem Zapewni ona absolutną zwierzchność Delegata apostolskiego w sprawach kościelnych, tak iż Delegat wprost odwołać się będzie do Ojca Św., a nie jak dotąd do Propagandy fidae.

Również wydał Papież dekret ustanawiający Apostolską prefekturę w Massowah w Afryce podlegającej Włochom. W sferach politycznych uważają to jako pomyślny znak zbliżanie się Warykanu do Kwirynału. W zamian, Król Humbert dał swoją aprobacyę na mianowanie kilku biskupów którzy do tej pory przez Króla nie zostali aprobowani.

Król Włoski udaje się do Sycylyi z prezydentem ministrów Crispim, który chce przedłożyć Izbie Posłów projekt ustawy mającej na cel uregulowanie stosunków w Sycylyi, szczególnie zaś uspokojenie przewodników anti—rządowej partyi. Prawdopodobnie zamianuje król Wice – Króla w osobie jednego z książąt krwi.

Krążą pogłoski jakoby między Turcyą a Anglią odbywają się rokowania celem zamiany wyspy Cyprus za wyspę Krety z dopłacaniem ze strony Anglii 60 milionów dolarów.

CZYTAJCIE

,,A niech pana kaci porwą z taką robotą!'' woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; z r o b i o n y u innowierców ,,patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie''. — ,,,,Prawda, panie'', odpowiada krawiec, ,,,,ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może'',,. ,,I czem pan chciałeś zostać?,, pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada:,,,,kominiarzem''. Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

Gotowe Ubrania
Dla Niewiast
Od $2.50 do $8.50

dobry materyał i robota gwarantowana. Ceny wszystkich towarów znajdujących się w naszym sztorze zostały zniżone, Zapraszamy wszystkich ażeby przybyli i przekonali się.

Z uszanowaniem

SHOENER

w tym samym Budynku gdzie Poczta, Shamokin.

C. C.

LEADER

Independence Ulica.

Teraz właśnie skład nasz został napełniony najnowszemi towarami, które sprowadzone zostały z pierwszorzędnych Fabryk i podług Najnowszej Mody. Jako to

JEDWAB, FLANELE, KASZMIR

PŁASZCZE KAFTANY PLUSZOWE i KORTOWE. w PÓŁ CEN!E
Szale wełniane

KARPETY

CERATY, FIRANKI, ROLOSY,
——PIERZE, KWAPY,

Kołdry, Derki, i. t. p.

Niskie ceny. Dobroć towaru gwarantowana.

ROZMOWA PO POLSKU

U

C. C. Leader

Independence Ulicy.

T. C. MEALING

Najtańsza grosernia w mieście Shamokin. Towary roz maitego gatunku jak łokciowe tak i do zużycia można zawsze nabyć u T. C. Mealing przy u licy Shamokin.

Mąka (Bonny Flour) ct. 90 za worek.

T. C. Mealing,

Shamokin Ulica.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,

Rog. Sunbury i Shamokin ulicy.

Piwo, Ale i Porter

WÓDKI, WINA i LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

W. E. KEARNEY

Sędzia Pokoju

Załatwia wszelkie interesa, prawne jako to:

Akta Sądowe, Testamenta, i wszelkie inne sprawy z największą dokładnością i szybkością

OFIS 1038 WEBSTER UL

i skład przy ul. Independence l. 641
Shamokin, Pa.

M. THOMAS

FOTOGRAFISTA

312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA

w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

Williamson

DENTYSTA!

420 Independence Ul.

SHAMOKIN.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że

CASH STORE NA MARKET UL.

Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?

Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela ,,Shaker'' po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin ''Beauty'' 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy ,,Chenille'' po $2.25 Każdy.

Market Street Cash Store

W. H. ZARING.

NISKIE CENY i DOBRĆ TOWARU JEST NASZEM HASLEM

Wysprzedajemy PALETA ZIMOWE niżej aniżeli kosztują nas PALETA $9.00 i $10.00 DOLAROWE za 7.27. GARNITURY za $6.00, $7.00, $8.00, $9.00, $10.00 i $15.00 LEPSZE ANIŻELI w INNEM MIEJSCU. Nasz zapas kapeluszy i czapek. Sztywne kapelusze $3.00 za $2.50 a $2.50 za $2.00. Przypatrzcie się naszem 1.50 dolarowym kapeluszom. Miękkie kapelusze od 50c do $2.50. Odebraliśmy wielki zapas KOSZUL w tym tygodniu, jako i KRAWATÓW. Bądźcie pewni że nasz towar jest najleprszem, i usługa szczera. Przyjdźcie a przekonacie się u

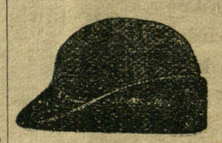

JOHN S. GRAEBER,

Vanderbilt Bldg.

Blizko Kolei.

NAJWIĘKSZY HANDEL——

ŻELAZNY

W SHAMOKIN, PA

Wszelkie narzędzia stolarskie i ciesielskie. Zamki, Piki, Siekiery, Piłki, Szufle, Łańcuchy, Powrozy, i t p.

Rozmaite Naczynia kuchenne, Imbryki do Kawy, Czajniki Kociołki, Talerze, Noże, Widelce, Łyżki i wszystko, co w domu potrzeba. Lampy, Rewolwery i rozmaite naboje.

J. H. CONLEY,

UL. INDEPENDENCE.

O PIŚMIENNICTWIE POLSKIEM.

Jana Kochanowskiego.

ŻAL. I.

Ktoby miał chęć bliżej poznać życie i pisma Kochanowskiego, temu polecamy usilnie dzieło: Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego, skreślił Józet Przyborowski. Jest to sumienna praca. Także z pięknej powieści Tańskiej ,,Jan Kochanowski w Czarnolesiu" można się wiele o życiu Kochanowskiego dowiedzieć.

Dotąd nie ma taniego a dobrego wydania pism Kochanowskiego dla ludu i młodzieży. Najlepsze wydanie jest Turowskiego w Bibliotece Polskiej z r. 1856 i 57, ale jest już trudne do nabycia. Psałterz wydał Rzepecki r. 1867 w Poznaniu wierną pisownią pierwszych wydań, także Władysław Mickiewicz w Paryżu. To ostatnie kosztuje tylko 30 polskich groszy, ale pisownia jest nowsza.

Oby się pisma Kochanowskiego jak najwięcej rozpowszechniły w naszym narodzie. Piszący byłby szczęśliwym, gdyby tą krótką wzmianką utorował drogę pismom Kochanowskiego do chat wiejskich i domów rzemieślniczych polskich, a szczególnie do Polonii rozproszonej po innych krajach.

Wyjątki z pism Kochanowskiego.

O wielkości Boga.

Czego chcesz od nas Panie! za
Twe hojne dary?
Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?
Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie,
I w otchłaniach i w morzu, na ziemi, na niebie.
Złota też, wiem, nie pragniesz, bo to wszystko Twoje,
Cokolwiek na tym świecie człowiek mieni swoje,
Wdzięcznem Cię tedy sercem Panie! wyznawamy,
Bo nad Cię przystojniejszej ofiary nie mamy.
Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował
I złotemi gwiazdami ślicznieś uhaftował.
Tyś fundament założył nieobeszłej ziemi,
I przykryłeś jej nagość zioły rozlicznemi.
Za Twojem rozkazem w brzegach morze stoi,
A zamierzonych granic przekroczyć się boi.
Rzeki wód nieprzebranych wielką hojność mają,
Biały dzień a noc ciemna swoje czasy znają.
Tobie kwoli rozliczne kwiatki wiosna rodzi,
Tobie kwoli w kłosianym wieńcu lato chodzi,
Wino jesień i jabłka rozmaite dawa,
Potem do gotowego gnuśna zima wstawa.
Z twej łaski nocna rosa na mdłe zioła padnie,
A zgorzałe zboża deszcz ożywia snadnie.
Z Twoich rąk wszelkie zwierzęta patrzą swej żywności
A ty każdego żywisz z Twej szczodrobliwości.
Bądź na wieki pochwalon nieśmiertelny Panie!
Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie.
Chowaj nas, póki raczysz, na tej nizkiej ziemi,
Jedno niech zawsze będziem pod skrzydłami Twem.

Z Psałterza Dawidowego.

PSALM 8.

Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże!
Kto się Twym sprawom wydziwować może?
Kto rozumowi, którym niezmierzony Ten świat stworzony?
Gdziekolwiek słońce miecie strzały swoje,
Wszędy jest zacne Swięte Imię Twoje,
A sławy niebo ogarnąć nie może
Twej wieczny Boże!
Niech źli, jako chcą, Ciebie mierżą sobie —
Z ust niemowlątek rośnie chwała Tobie
Złemu plemieniu.
Twój czyn jest niebo, Twoich rąk robota
Gwiazdy jaśniejsze wybranego złota;
Ty coraz nowem światłem zdobisz wdzięczne
Koło miesięczne.
A człowiek co jest, że Ty niestworzony
Wszystkiego Twórca i Pan niezmierzony
Raczysz gó pomnieć? czem jest syn człowieczy
Godzien Twej pieczy?
Takeś go uczynił i przyochędożył,
Żeś go z anioły tylko nie położył;
Postawiłeś go panem nad samemi
Czyny swojemi.
Dałeś w moc jego wszystkie bydła polne,
Dałeś i leśne zwierzęta swawolne,
On na powietrzu ptastwem, pod wodami
Władanie rybami.
Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże!
Kto się Twym sprawom wydziwować może,
Kto rozumowi, którym niezmierzony
Ten świat stworzony?

PSALM 74.

Także nas już na wieki, Boże nasz opuścisz?
I srogim wilkom drapać stado swe dopuścisz?
Wspomnij na swe dziedzictwo i na swój lud wierny
Z któregoś Ty zdjął jarzmo, w jego czas mizerny.
Wspomnij na piękną skałę poświęconą Tobie
Syońską, gdzieś Ty obrał był mięszkanie sobie,
Powstań kiedy, a rozgrom swe nieprzyjaciele,
Od których tak wiele szkód widzisz w swym kościele.
Pełne Twoje bóżnice huku, pełne zbroje,
W pośród placu chorągwie roztoczyły swoje,
Ozdobne domu twego, kosztowne roboty
Obuchami dotłukli i twardemi młoty.
Ściany padną, ziemia grzmi, jako kiedy walą
W lesie surowe dęby, twardą, ostrą stalą.
Świątnicą Twoja gore, namiot roztargany
Leży w prochu szkaradnie nogami wdeptany.
Całego nic zostawić nie chcą, ogień srogi
Wszystkie w popiół obrócił Pańskie synagogi.
Co gorsza, znaków żadnych, żadnego nie znamy
Proroka, żeby wiedzieć, póki w tem trwać mamy.
Długoż się pastwić będą ci sprośni poganie
Nad nami? długoż mają Ciebie bluźnić Panie?
Czemu tak długo kurczysz możną rękę swoje?
Podnieś że już kiedy w górę, podnieś prawą Twoję
O Panie, jeszcze z wieku znaczna zawżdy była
Twoja łaska nad nami, znaczna Twoja siła,
Tyś wpośród morza drogę szeroką osuszył,
A srogim smokom w wodzie harde głowy skruszył.
Skruszyłeś i samemu łeb wielorybowi,
I dałeś go na pastwę górnemu sępowi,
Na Twoje rozkazanie zdrój wyskoczył z skały,
A rzeki nieprzebyte wody postradały.
Twój dzień jest, i noc Twoja; światło niezgaszone
Słońca górolotnego przez Cię jest stworzone,
Tyś morza z ziemią spoił, i mocnie ustawił,
Tyś lato swym dowcipem i ziemię naprawił.
Pomnij Twe urąganie, pomnij, wieczny Panie,
Jako Imię Twe lżyli nieszczęśni poganie.
Synogarlice swojej bestyom nie dawaj,
Stada swego w pamięć wieczną nie podawaj.
Wejrzyj na swe przymierze; nie mamy ubodzy
Głów gdzie skłonić. Posiedli wszystko ludzie srodzy.
Nie daj, aby upadły wstyd odniósł na sobie,
Owszem mógł za Twą łaskę podziękować Tobie.
Wstań Panie, a weźmij się za swą krzywdę: pomnij,
Jako cię lżą każdy dzień bluźnierce nieskromni.
Nie zamilczaj przegróżek, i wszetecznej mowy,
Na co Twój nieprzyjaciel zawżdy jest gotowy.

Dobrzeby było psalm ten w dzisiejszych czasach często odczytywać, bo czyż i dziś nie targają się nieprzyjaciele na Kościół Boży?

DRUKARNIA

"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

JEŻELI MASZ

Kilka set dolarów pod ręką, i chcesz zarobić ładny grosz, zgłoś się do mnie. Mam ładne i bardzo tanie property, farmy i loty, obejrzeć nic nie kosztuje.

ZANIM gdziekolwiek kupisz, proszę przekonać się, że u mnie można kupić najtaniej.

W. F. DROBINSKI.

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnie, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. Roth,

Zawiadamiamy Sz. czytelników Polski i Litwy iż obrazy które są wydane w prezencie aby raczyli oddać do oprawy naszemu rodakowi Miklińskiemu, który wykona je jak najtaniej, a przytem że nie jest zdolny do innej pracy więc powinniśmy jego popierać. Zamieszkuje na Pólku. **

Karty Okrętowe do Kraju po $10.00 dolarów są do nabycia u Drobińskiego 514 Race ul.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, więc zwrócimy pieniądze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkipocztowe a my ci przyślyj—my próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jl-1y

Do Applebauma dążcie po ubiory letnie, które wysprzedane zostają po cenach nizkich.

Shamocka uli.
blizko mostu.

Największy i najlepszy sztor Instrumentów Muzycznych na całąPensylvanią. Jako to: Fortepiany rozmaitego gatunku, od $175 wyżej, organy od $55 wyżej, mamy dziesięć rozmaitych gatunków, przyjdźcie a przekonajcie się. Heebner i Paul Mamoth Music Store, No. 16 W. Independence Ulicy, w Gotshal Budynku. Shamokin Pa.

Przedsiębiorca
OBCHODÓW
Pogrzebowych
TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,

Webster str, Shamokin.

P. Klaffeta

427 Shamokin Str.

SKŁAD

P-I-W-A

w Sądkach oraz w Butelkach

Wina i Likiery

rozmaitego gatunku. Na żądanie dostawiam do domu.

PATENTS
CAVEATS, TRADE MARKS
COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to MUNN & CO., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. A Handbook of Information concerning Patents and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the Scientific American, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

FARBOWANIE
i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.

F. M. ROWE,

Róg Shamokin i Commerce Ul.

Dr. R. HOLLENBACK
i SYN
DENTYŚCI

Wszelkie prace wykonane jaknajakuratniej

Dr. R. Hollenback iSyn

Róg. Ósmej i Lincoln Ulicy.

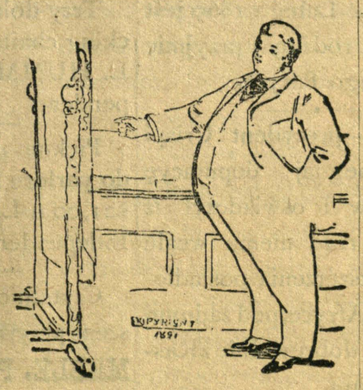

"OTWÓRZ SIĘ SEZAMIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i mężczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD i
FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane; fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, umywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

Wielki zakład
PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig

ul Independence

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i
BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD $12.99 WYŻEJ. SPODNIE OD $2.99 I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

Polacy w Ameryce

W zakładzie czyszczeniu sukien „Pantorium" w Milwaukee eksplodowała blaszanka z gazolinem, skutkiem czego trzy osoby się popaliły, między któremi jeden polak, Ignacy Kudowski.

Pan Erazm Jerzmanowski podczas swego pobytu w Rapperswylu przyjął obowiązki komisarza Skarbu Narodowego Rapperswylskiego na Amerykę. Oprócz tego p. J. złożył dla muzeum w Rapperswylu ofiarę wartującą blizko $10,000, a mianowicie: buławę hetmańską misternej roboty z XV wieku, dalej gotówką $2000 na wpis dla 31 studentów i wreszcie zobowiązał się ubezpieczyć zamek na przeciąg lat 3. Szlachetne to ofiary.

N. Ż.

W Bostonie Mass. tamtejsi Polacy uchwalili zbudować wielki ołtarz i ofiarować go do nowo wybudowanego kościoła polskiego.

Fabryka Polska.

Fabryka wyrobów architektonycznych z drzewa i mebli z trzciny bambusowej dra. Juliana Czupki i A. Lisieckiego w Nowej Warszawy blizko Baltimore, Md. rozwija się z każdym dniem. Dowiadujemy się z radością, iż fabryka ta zaopatrzyła kościół Św. Stanisława Kostki w Baltimore w prześliczny ołtarz, kościół N. M. P. Różańcowej w Baltimore, w ambonę i konfesyonał, kościół Św. Stanisława Kostki w Chicago w dwa konfesyonały, kościół w Scranton Pa. w ambonę, kościóle słowackie w Mt. Carmel i Shamokin w konfesyonały i chrzcielnice, szkoły polskie w Mt. Carmel i Shamokin w ławki, i t. d., a zewsząd tylko słychać słowa pochwały za dobroć i taniość roboty i akuratne wykonanie. Meble zaś z trzciny bambusowej, importowanej z Japonii (Japan Poles.) mieliśmy sposobność naocznie podziwiać i śmiało powiedzieć możemy, że te nader oryginalne, piękne i gustowne wyroby mogą być prawdziwą ozdobą parlorów i jadalni. Fabryka ta wyrabia z trzciny bambusowej etażerki, biórka do pisania, stoły, stoliki, podstawy do kwiatów i na książki, szafki, bufety, i. t. d. Kto chce więc mieć, ślicznie urządzony dom za stosunkowo nizką bardzo cenę niech się uda do tej jedynej w Ameryce polskiej fabryki i z pewnością nie zawiedzi się w swoich oczekiwaniach.

Szczęść Boże, obecnemu przedsiębiorstwu.

Jak wyżej nadmieniliśmy, fabryka mieści się w nowej kolonii polskiej „Nowa Warszawa," zaś składy i ofis pod No. 1735 Eastern Av. Baltimore, Md.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Ludwig Albert Filip hrabia Paryża, głowa królewskiej rodziny francuzkiej umarł w Sobotę d. 8. b. m. w Stowe House w Anglii.

Urodzony w Paryżu d. 24. Sierpnia 1838, był on synem ś. p. księcia d' Orleans i wnukiem ostatniego króla Francyi Ludwika-Filipa. Po rewolucyi 1848r. księżna d'Orleans, matka Jego wyjechała z synem do Anglii, gdzie ś. p. hrabia Paryża otrzymał swoje wychowanie.

W roku 1861 hr. Paryża z bratem swym, księciem Chartres, w towarzystwie stryja księcia Joinville, przyjechali do Stanów Zjednoczonych. Hr. Paryża wraz bratem przyjęli służbę w wojsku amerykańskiem, i podczas wojny federacyjnej trzymali strony stanów Północnych, jako oficerowie w sztabie jenerała Mc. Clellan. Po skończeniu Wirginiskiej kampanii w r. 1862 powrócili do Europy, gdzie żyli spokojni aż do wybuchu prusko-francuzkiej wojny 1870-71, kiedy hr. Paryża ofiarował Napoleonowi III swoje usługi, które jednak nie zostały przyjęte. Po upadku cesarstwa został on mianowany członkiem Assemblee Nationale podczas prezydentury Thiers'a. Dnia 5. Sierpnia 1873 miał hr. Paryża sławne owe spotkanie się z hr. Chambord w Frohsdorfie w Austryi, na którem ten ostatni uznał go jako głowa francuskiej królewskiej rodziny.

Wroku 1886 został hr. Paryża wraz z całą rodziną wygnany z Francyi, za to że jego zwolennicy usiłowali wywołać rewolucyą na jego korzyść. Od tego czasu mieszkał w Anglii.

Hr. Paryża ożenił się 30. Maja 1864 r. z Maryą Izabellą Franciszką d'Assize Antonią Ludwiką Fernandą, najstarszą corką księcia Montpensier, od której miał sześcioro dzieci. Najstarszy syn, Ludwik Filip Robert książe d' Orleans, urodzony 6. Lutego 1869 jest teraz głową rodziny i przyjmie tytuł hrabiego Paryża.

Minister—prezydent Crispi przyjął onegdaj deputacyę Izby posłów i oświadczył iż pomimo że rząd niema wcale zamiaru rozszerzenia posiadłości swoje w Afryce, pod żadnym warunkiem dobrowolnie z Kassaly nieustąpi.

W Rzymie aresztowano 7iu anarchistów, podejrzanych o rzuceniu bomby w pałacu ministeryum wojny w maju b. r. Pięciu przyznało się do winy.

Chiński rząd przestał wysłać wojska do Korei przez Mandżurii. Ściąga on teraz wszelkie wojska z załóg wewnątrz kraju celem obsadzenia nabrzeżne miasta, by uniemożliwić lub przynajmniej przeszkodzić lądowaniu Japończyków.

Japończycy naprawiają drogi komunikacyjne w okolicy Seoul'a by ułatwić ruchy wojska. W obozie chińskim koło Ping-Yang grasują rozmajte choroby z powodu ciągłych deszczów i braku żywności.

Profesor Herman von Helmholtz umarł w Berlinie d. 8 b. m. Był on jeden z najznakomitszych profesorów fizyologii w Europie i profesorem uniwersytetu Berlińskiego.

Zdjal swe kajdany. Był silnie przykuty kajdanami cierpienia, był tylko cieniem tego, czem był przedtem, lecz oswobodziciel przybył, a obecnie jest wolnym i szczęśliwym, a to się stało w sposób następujący. On sam opowiada o tem: Cierpiałem na trudności trawienia i zatwardzenie, powiada p. Jan Mierzwik z Killen, Tex., i żyłem w wiecznej nędzy. Nie mogłem nic jeść bez narażenia się na przykrości, czułem się znużonym i zmęczonym i często nie byłem zdolnym pracować. Zniewolony przez przyjaciół spróbowałem GOMOZO. Skutek był cudowny. Ogólny ból głowy ustał, trawienie stało się wybornem, a wnetrzności pracowały regularnie. Tysiąckrotnie dziękuję za wyborne to lekarstwo. Jest to tylko jeden z tysiąca listów. GOMOZO jest dzisiaj jednem z najlepszych familijnych lekarstw, jakie się na targu znajdują. Jeżeli temu nie wierzycie, to spróbujcie takowe i przekonajcie się. Nie znajdziecie go jednakże w aptekach, gdyż tylko miejscowi agenci takowe sprzedają. Gdybyście go nie mogli dostać w waszem sąsiedztwie, to przyjmijcie agencyą i piszcie po szczegóły do Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill.

Nowiny Miejscowe

ZAWIADAMIAMY

Szanowną Publiczność iż dla braku wody nie wolno używać wężów do pokrapiania ulicy, ogrodu, mycia powozów i t. d., jako nie używać za wiele wody do rzeczy niepotrzebnych.

SHAMOKIN WATER COMPNY *

Trzy dolarowe krzesła (rocking chairs) teraz po $1.98 u L. HUMMEL, 23 W. Independenc. *

Piękne pluszowe garnitury do parloru zniżone z $32.00 na $21,00 u L HUMMEL 23 W. Independenc St. *

Czytelnicy Przyjaciela są proszeni przyjść i obejżeć nasze **MEBLE, PIECE, I MEBLE,** u L. HUMMEL, 23 W. Independene St. Najtańsze miejsce w okolicy. *

Przyjdźcie zobaczyć śliczne pluszowe kanapy po $575c. przedtem sprzedawane po 8,00 dol. u L. HUMMEL. 23 W. Independenc. *

A. BANISZEWSKI
SALOON POLSKI.
Najlepsze gatunki piwa wina i likiery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.
Róg Commerce i Rock ul.

PIERWSZORZĘDNY
Polski Zakład Fotograficny.
DROBINSKIEGO i JANKOWSKIEGO,
514 RACE ULICA.
Wykonuje jak najstaranniej wszelkiego rodzaju fotografie, pojedyńczych osób jakoteż, grup, po najtańszych cenach. Otwarty codziennie, także w Niedzielę z wyjątkiem większych swiąt katolickich.
Polacy popierajcie swoich rodaków!
DROBINSKI & JANKOWSKI,
514 RACE ULICA.

WIELKIE ZNIŻENIE CEN. !
Z powodu nagromadzonej wielkiej ilości towarów, wysprzedajemy
Paleta Zimowe, Ubrania
dla mężczyzn i chłopców,
PO CENACH ZNIŻONYCH.
W departamencie Krawieckiem
Zniżyliśmy ceny ażeby utrzymać można robotników w stałem miejscu.
JOSEPH WOLF
Ulica Shamokin.

TEODOR TALBASH
424 PEARL UL, SHAMOKIN.

SALON POLSKI
Wyborne Wina i Likiery tutejsze i zagraniczne.
Zawsze swieże Piwo. Najlepsze cygara i świeża przekąska.

GRUNTA I FARMY
w czterech polskich koloniach
HOFA PARK
PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW
PO CENACH I NA WARUNKACH
ZASTOSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.
Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wyklarowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem teraz w stanie uczynić zadość życzeniom familij, chcących nabyć gotowe farmy.
Z klarunków tych dobre drzewo nie będzie zabierane, lecz będzie odkładane na kupę i zachowane do czasu, aż grunt sprzedamy.
Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie piecio-akrowe klarunki czyli pola.
Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000.
Jadąc dotąd, wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przyjedź dotąd koleją Chicago, Milwaukee & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet.
Prosimy pisać do nas po książki i mapy.
J. J. HOF LAND CO.
119 West Water St., Milwaukee, Wis.

G. M. LECHNER,
ODLEWNIK (PLUMBER.)
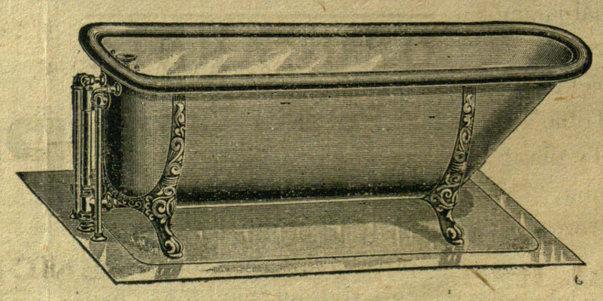
Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. G. M. LECHNER. zamieszkały w BUDYNKU DRUKARNI „PRZYJACIELA" zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

N. SCHNEIDER, Właściciel
208 East Independence Ulicy.
Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa,** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI
PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI
Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cigaro. Znany Ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.
47 Franklin street.

WILLIAM W. RYON
Adwokat
i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny. Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI
9 Race Ulicy.
Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygaro i zawsze swieża przekąska.

L. B. HESS,
DOKTORSKIE RECEPTA.
Akuratnie przyżądzone w naszej aptece na Rogu,
Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR
Mamy żegary, zegarki, kądry, deki, dywany i. t. d. Które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 Nort Shamokin Str.

THOS. J. COATES
KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.
Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie,
1020 Race ulica

J. HAILE
Balwiernia i skład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej.
u
J. Haile naprzeciw Loda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.
R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.
613 N. Shamokin Ul.
Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wótek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG
ZEGARMISTRZE i JUBILERY.
Pierwszorzędny zakład Jubilerski mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarannjemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

M. J. HAILE BROS.,
Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Skopowina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u
M. J. HAILE BRACI.
Naprzeciw
HOTELU LOYD'A.

S. B. BOYER,
ADWOKAT.
SUNBURY, PA.
Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

ZBLIŻ....

A PRZYJRZYJ SIĘ
naszemu towarowi, a zobaczywszy że nie ma żadnej plamy, żądamy rozróżnienie odkażdej osoby przychodzącej do naszego zakładu, zanim gdzie indziej pójdziecie.
Towary zawsze najlepsze w cenach najtańszych zawsze na składzie.
JACOB JOSEP
715 N. Shamokin St.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA. ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

No. 2 SHAMOKIN DNIA 20, WRZESNIA, 1894. Rok. I

KALENDARZYK TYGODNIOWY.

20 Cz.	Eustachiusza m.
21 P.	Tadeusza ap. Suche dni
22 S.	Maurycego m. Suche dni.
23 N.	19 po Z. Ś. Tekli p. i m.
24 P.	Władysława z Giel.
25 W.	Kleofasa m.
26 Śr.	Józefata b. i m.

EWANGELIA: O szacie godowej.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

21. Turcy ustąpują z Kamieńcu 1699 r.

24. Śmierć Hetmana Jana Chodkiewicza 1621 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

Do
WIELB. KSIĘDZA PROBOSZCZA
J. MACHNIKOWSKIEGO.

Kiedym porzucił mój kraj rodzinny,
Gdziem prześnił młodości lata,
Gdzie matka chroniąc mój wiek dzie
Uczyła stąpać wśród świata; [cinny

I gdym opuścił wszystko co drogie
I w obce podążył kraje —
Ubogi w środki, w przyjaźń ubogi,
Gdzie zmienny świat, obyczaje,

Gdzie ten brak serca i brak uczucia
Serce lodowym tchem mrozi,
Gdzie czujesz bardziej cierni ukłucia
Co duszę wrażliwą tak bodzie....

Wtedy uczułem jak ptak przelotny
Smutek wygnańca w dwójnasób,
Tak opuszczony, biedny. samotny—
I wszelki skończył się zasób.

Czarnemi chmury cały firmament
Życia mego zawisnął —
Lecz promień światła przedarł ten za-
Nadzieją szczęścia zabłysnął. [męt

A tym promieniem, co przez ciemno-
Do mego serca się wcisnął, [ści
Byłeś Ty Ojcze! Zwiastun radości,
Co mnie w rozpaczy zabłysnął.

I pierzchły odtąd me czarne chwile
I dobrze mi było wśród świata,
Doznawszy serca, współczucia tyle,
Od przyjaciela i brata.

A zaś za każdy z Twych dobrych czy
Co gorycz życia mi słodzi [nów,
Niechaj zasługi wieńcem wawrzynów
Najwyższy Ci wynagrodzi.

Ja zaś nie mogąc w mej maluczkości,
Skazany losem koniecznie —
Oddać Ci wielki mój dług wdzięczno
Będę kochać Cię wiecznie. [ści

DR. JULIAN [illegible]ZUPKA.

Shamokin, d. 20 IX 1894.

Spotykamy się bardzo często w gazetach litewskich — szczególnie w Wienybe Lietuwniku z artykułami napełnionymi nienawiścią ku narodowości polskiej, jej językowi, nawet jej religii. W jednym z z ostatnich numerów wymienionej gazety umieszczony był artykuł wychodzący z pod pióra znanego z swej manii polakożerczej, litewskiego księdza. Nie dość na tem, że śmiał nazwać swego psa ,,langas'' t. j. ,,Polak'' — śmie on pisać, że jedność Litwinów z Polakami jest dla tych pierwszych zgubą, że przez łączność z polakami, wynaradawiają się spolszczają się. Jako jedyny ratunek przed tem wynaradawianiem się, uważa ów ksiądz połączenie Litwinów z Moskalami. Widocznie ruble moskiewskie musiały mu bardzo przypaść do smaku, bo wątpimy bardzo, że z własnego przekonania, takie bluźnierstwa wypowiedzieć, co więcej w gazecie publikować mógł. Pomijając już uczucia patryotyczne owego księdza, pozwalamy się go zapytać, czy on wie jakie skutki pociąga za sobą rzucanie się w objęcia moskali? Otóż zupełne zniszczenie plemienia litewskiego, zgładzenia go ze świata i z karty dziejów historyi wielkich narodów, do których niezaprzeczenie naród litewski należał. Przez połączenie się z Polakami, naród litewski otrzymał wszystkie warunki życia i bytu politycznego, wiary, cywilizacyi, zaprowadzenia stosunków prawnych i spokoju. — Czy skutki te tak ciężko osiągnięte miałyby na zawsze przepaść w objęciach Moskwy!.... teraz gdy więcej jak kiedykolwiek jest nadzieja odbudowania naszej ukochanej Ojczyzny? Czy ów ksiądz zapomniał w szale radosnym nad otrzymanymi ,,katarinkami'' o rzezi na Litwie w r. 1831 i 1863? Czy zapomniał najnowszej o pomstę do Boga wołającej zbrodni, o mordach w Krożach? Czy ksiądz ów czyta gazety — i czy wie jaka jest carska sprawiedliwość? Nie — nie możemy w to wierzyć — aby Litwin, katolik i ksiądz, tak dalece mógł deptać nogami wszystko, co najświętsze mu być powinno, wierzymy, że to to tylko objaw rodzaju chwilowego obłędu umysłowego i że się nawróci na dobrą drogę — na drogę którą idą wszyscy inni Litwini, pamiętni swej narodowości i swej religii. Dla poparcia ostatnich wyrazów naszych przytaczamy artykuł umieszczony w czasopismie ,,Wiara i Ojczyzna".

,,Już mieliśmy sposobność parokrotnie wspominać o tem że nasi bracia Litwini dzielą się na takich, którzy pamiętni na Unią Lubelską, także i w tym kraju łączyć się pragną z Polakami w pracy narodowej i na takich, którzy — niewiadomo dobrze z jakiej przyczyny, wrogo przeciw Polakom występują.

Podawano już wiele korespondencyj w tej sprawie.

Częściej teraz zwracać będziemy na to uwagę, zwłaszcza że jak wiadomo Liga Polska nietylko postanowiła o ile możności Braci Litwinów pozyskać do współdziałania, ale nawet postanowiła postarać się o to, by w polskich czasopismach od czasu do czasu pojawiały się artykuły lub korespondencye w języku litewskim.

Niedawno podaliśmy korespondencyę z Perth Amboy, N. J., w której była mowa o przystąpieniu całego tow. litewskiego do Ligi Polskiej. Toż samo tow. (Króla Zygmunta Augusta II pod wezwaniem Znalezienia Krzyża św.) wydaje następującą odezwę za pośrednictwem naszego czasopisma:

,,ODEZWA.

Szanowne wielkie Organizacye i Towarzystwa!

Kiedy nasza emigracya zrozumiała doniosłość pracy dla Ojczyzny, wprowadzając w czyn myśl założenia Skarbu Narodowego i kiedy do wspólnej pracy powołała zarówno Litwinów, jak Polaków i wogóle Słowian sprawie polskiej przychylnych, my z radością słuchając tego wezwania, odzywamy się z prośbą, ażeby w księgach Towarzystw a nawet i czasopismach odznaczać Litwinów jako takich i wyraźnie nazwiska ich podając, litewską ich narodowość wymieniać. Uważamy to za niezbędnie potrzebne z jednej strony dlatego ażeby podnieść i zaznaczyć działalność tych Litwinów w bratniej zgodzie i jedności z Polakami, na dowód naszym wrogom, że nas rozerwać niezdołają, a z drugiej strony dla złożenia tym Litwinom uznania i zachęcenia ich do dalszego postępowania na tej drodze, a zarazem dla wyróżnienia ich od tych nieszczęśliwych Braci Litwinów, którzy dali się uwieść wrogom i przeciw łącznemu postępowaniu z Polakami wrogo występują.

Właśnie owi nieprzykładni dowodzą, jakoby Polacy wszystko zapisywali na swoją chwałę i nie oddawali należytego uznania Litwinom, skoro ci wspólnie dla dobra wspólnej Ojczyzny pracują; otóż dajmy dowód że tak nie jest i że umiemy oddać słuszność tym, którzy na to zasługują.

Nasze tow. chętnie podjęłoby się pośredniczenia pomiędzy Ligą Polską, a tymi Litwinami, którzy pragnęliby przyczynić się ofiarami dla celu tak wzniosłego i posłużyłoby to może też do tego, ażebyśmy policzyli siły nasze i liczebnie wystąpili poważniej. Wiemy, że wielu Litwinów obawia się podawać swe nazwiska, a pragnęliby dla wspólnego dobra narodowego pracować z powodu, że mogliby narazić się na nieprzyjemności Moskali w razie, gdyby do kraju wrócili, w takim razie przyrzekamy solennie, ze nazwiska ich w najgłębszej przechowamy tajemnicy, a nadawszy numer każdemu takiemu ofiarodawcy, sumiennie pokwitujemy jego ofiary i z nich zdamy rachunki. — Łączmy się więc, policzmy się, pracujmy dla dobra naszej wspólnej Ojczyzny, a żadnego wroga w tym razie nie będziemy potrzebowali się obawiać".

Adres sekretarza wyżej wymienionego tow. jest: J. Ejdymt, 11 Parker st., Perth Amboy, NJ.

Cześć takim Litwinom! — ONI to są prawdziwymi patryotami — z takimi mężami pracując dla dobra wspólnej naszej Ojczyzny z pewnością ją wskrzesimy! Nie dajcie się więc Bracia Litwini, bałamucić przez niektórych wyrzutków społeczeństwa — którzy mówiąc Wam, że chcą tylko Waszego dobra zaprzedają Was dla własnej korzyści naszemu wspólnemu wrogowi, Moskwie. Pamiętajcie o Unii Lubelskiej i o tem, że: ,,Zgoda buduje — niezgoda rujnuje".

NOWINY AMERYKAŃSKIE.

Do mieszkania wdowy Karoliny Whitman w Port Morris, NJ. włamał się w nocy złodziej i w okropny sposób nad nią się znęcał, aby ją zmusić do wyjawienia miejsca, gdzie przechowuje pieniądze. Uderzył ją rewolwerem w głowę, potem związawszy ją, przypiekał jej stopy i splądrowawszy mieszkanie uciekł. Gdy syn Whitmanowej powrócił do domu uwolnił. prawie umierającą matkę z więzów. Przywołany lekarz nie miał nadziei uratowania jej życia. Zbrodniarza dotychczas nie ujęto.

W Waco, Tex. niejaki Leon Back zastrzelił podczas kłótni kupca A. Freda. Zbrodniarz uciekł. Ponieważ było podejrzenie, iż ojciec Back'a dał mu rewolwer, by Fred'a zastrzelić aresztowano go.

Z Iron Belt, Wis., donoszą, że pożary borów zbliżyły się, wskutek silnego wiatru, znów do miasta. Progi na torach kolejowych na zachód od miasta wypaliły się, wskutek czego zatrzymano ruch pociągów. Duszący dym napełnia ulicy. Ostatnie pożary borów objęły w pow. Ontanagan Mich., około 400 milionów stóp drzewa. Z całej górnej części Michiganu możnaby jeszcze 6 do 7 set milionów stóp drzewa wyratować, gdyby je jeszcze podczas tej zimy ścięto. Właściciele starają się o doświadczonych drwali i płacą im więcej, aniżeli w innych latach.

W Omaha Nebr., pierwszy śnieg padł 14 bm.

Od ministerstwa wojny w Washingtonie weszło rozporządzenie koncentrowania zacznych sił wojskowych we wszystkich większych miastach gdzie się znajdują wielkie centra kolei żelaznych. Dislokcya wojsk nastąpi jeszcze w tym miesiącu.

ROZMAITOŚCI.

Pewna rodzina, mieszkająca w Lessville, O., posiada kota który ma trzy wyraźne oczy, 2 w zwykłem miejscu a trzecie za lewem uchem. Kot ten musi być nieoceniony do łapania mysz, bo widzi równocześnie z przodu i z tyłu.

W Zachodniej Virginii pewien farmer pojechał konno do lasu. W parę godzin później koń wrócił bez jeźdca do domu, a przez galopowanie w tył i w przód w kierunku drogi obranej z rana przez swego pana, chciał dawać do zrozumienia synom farmera, że nieszczęście spotkało ich ojca. Synowie idąc w ślad za koniem, znaleźli ojca martwego. Aplopeksya go raziła i spadł z konia.

Pewien bogaty bankier w Leeds w Anglii ciekawy bardzo zbiór rozmaitych nót bankowych, wydawanych w rozmaitych czasach, przez banki, który zbankretowały, sprowadzając do ostatniej nędzy setki tysięcy ludzi i pochłaniając setki milionów funtów szterlingów. Bankier ten opowiada, że nie jeden ze stwierdzających rozpłakał się na widoku banku który znaczną część lub całego nawet majątku pochłonął.

Rekina, długiego 4 metry 90 cmt. złowiono w zatoce Buccari pod Rjeką. W morzu indyjskiem dochodzą rekiny do 7 metrów długości.

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
Cor. Washington & Commerce Sts.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, organ oficyalny Towarzystwa N. M. P. Stolicy Madrości S. S. S. wychodzi raz na tydzień.

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady.... 1.00
W Europie..... 2.00
Numer pojedynczy..... 5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
506 Commerce St. Shamokin, Pa.

Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy „POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

Nowa Sekta.

Podczas gdy Ojciec święty w Rzymie pracuje usilnie nad zadaniem, ażeby stworzyć unię wszystkich wyznań chrześcjańskich i oprzeć je „o opokę piotrową", zjeżdża się w Cleveland garść delegatów z kilku polskich parafji ciekawych, nie mających prawa do nazywania się delegatami. Na czele tych malkontentów i ciekawych staje niemiec Rademacher, zmieniający narodowość i religję, jak ręka wiczki. „Będąc niemcem, nazywa się polakiem. „Będąc wyklętym księdzem i katolikiem, zostaje schizmatykiem. Otacza się takimi towarzyszami, jak Dębski i Barszcz.

Ponad tą bandą są widoczni: Francuz Vilatte, mieniący się biskupem, podczas kiedy nigdy nie był księdzem i Chrostowski, notoryczny ateusz, bluźnierca i czystej krwi anarchista, w najgorszem tego wyrazu znaczeniu.

Zadaniem tych panów było stworzyć „Polski kościół niezależny". Marzyli o takim kościele polscy „delegaci". Pokierował wszakże całą sprawą inaczej pan Vilatte, zwąchawszy pismo nosem, że garść ciekawych polaków i takich „księży", jak Rademacher, Dębski i Barszcz, nie przedstawia widoków, ażeby przy nich polski kościół niezależny miał widoki powodzenia.

Postanowiono tedy nazwać nową sektę, „Kościołem amerykańsko katolickim," odjęto jej znamiona polskości, nadano charakter międzynarodowy, stawiając ją na gruncie ściśle amerykańskim. Włosi, Francuzi, Czesi, Niemcy i Irlandczycy, niezadowoleni ze swych proboszczów i biskupów, nie przywiązujący znaczenia do szkół parafialnych, stanowiących naturalne twierdze każdej narodowości, mogą się łączyć do nowej sekty. Nie są tam krępowani nikim i niczem. Nie ma im nic do mówienia ani biskup ani nieomylny następca apostołów Piotra i Pawła. Dzieci takich sekciarzy nie potrzebują chodzić do szkół parafialnych, nie potrzebują uczyć się bozkich przykazań ani dogmatów żadnej wiary. Mogą uczęszczać do bezwyznaniowych szkół publicznych, ażeby zamerykanizować się i zatracić jak najprędzej poczucie swej odrębności narodowej.

Niemiec Rademacher i francuz Vilatte założyli sektę kosmopolityczno amerykańską,

DWIE DROGI.

Opowiadanie.

W jednej z wiosek na Podlasiu, między gospodarzami był Andrzej Gałązka; a że sam był rządny i żonę miał dobrą, pracowitą, liczono go do najzamożniejszych. Lubił go dziedzic, ufał mu, posyłał z dostawą zboża jako dozorcę nad innymi, zlecał odbiór pieniędzy, a nieraz to i z podatkiem do miasta posyłał. Nigdy Andrzej nie przeniewierzył się swemu panu, bo kochał Boga, bał się Go szczególniej, ztąd kosztował szczęścia, jakie dać może najobficiej uczciwość i spokój sumienia; mógł bowiem każdemu śmiało spojrzeć w oczy, czy to panu, czy ekonomowi, czy sąsiadowi, co właśnie nazywa się prawdziwem szczęściem na ziemi, a nie to, gdy się dobrze najemy, wygodnie wyśpimy, a nawet nie to, gdy patrzymy na wory pieniędzy, za które możemy zakupić wszelkie rozkosze świata. Spokój i swobodę, jakich używał Andrzej, zatruła śmierć żony, która mu zostawiła dwóch synów bliźniaczków, już po dziewięć lat mających. Wielkie to było dla niego nieszczęście, bo utracił dobrą i pracowitą kobietę; wkrótce jednakże pomyślał o innej.

Czy to prawda, zapytała raz dzierżawczyni Andrzeja, że się żenicie?

A jużci prawda, proszę wielmożnej pani.

A bójcież się Boga, rzekła pani, takąście mieli poczciwą żonę i jużeście ją tak prędko zapomnieli.

A cóż robić, odpowiedział Andrzej, kiedy ot gospodarstwo upada, nie ma komu uczciwie jeść uwarzyć, ni chust oprać.

To też to nieszczęście, odpowie pani, że dla tych chust tylko często żenicie się, a nie uważacie jaką bierzecie kobietę; a wy, co macie dzieci, jeżeli jaką piekielnicę weźmiecie, to co będzie. Ot, pastwić się będzie nad biednemi sierotami, a macie takich ładnych chłopąków.... i pani dzierżawczyni łzy stanęły w oczach.

Antek, to jak Antek, odpowie Andrzej, potulne i pracowtie, aleć Grześ, proszę wielmożnej pani, to nic dobrego; jakoś niebożczka wielce go rozpieściła.

Oj, to źle, rzekła pani; kto pieści dzieci, to im powróz na szyję sposobi — a z kimże się żenicie, dodała po chwili.

Z Baśką, córką Błażejów z pod młyna.

Oj, oj, zawołała pani, toć to matka jej i ojciec pijaki okrutne, a ona pono wielka złośnica; nie szanuje ojca i matki, to tem samem i Boga się nie boi i męża nie szanuje. Żeniąc się, mój miły, powinno się patrzeć nie tylko na dziewkę, ale na jej ojca i matkę, bo jeżeli od dzieciństwa patrzy tylko na pijaństwo i zgrozę w domu, to cóż z niej lepszego będzie?

Prawda to wszystko, co wielmożna pani mówi, rzekł Andrzej, skrobiąc się w głowę, kiedym ją już sobie upodobał wielce.

Niedługo po tej rozmowie ożenił się Andrzej, i Baśka objęła rządy gospodarstwa. Była zła i skąpa; ściany niegdyś spokojnego domostwa zatrzęsły się wkrótce od wrzasku Basinego i szczęście Andrzeja uleciało jak wróbel z pod strzechy wystraszony. Nie brakło wprawdzie nic w domu, bo Baśka nie pijała, przybyło do bytku i grosza w skrzynce, bo za piękne sery, masło, płótno zwoziła kupy grosza z każdego jarmarku; i wszystkiego przybyło, tylko szczęścia ubyło, boć go tam nie ma, gdzie złośnica panuje, poniewiera męża i nie szanuje praw Boskich i ludzkich.

Za pierwszej żony Andrzej to i marnego słowa nie usłyszał; cichutko i milutko było w ubogiej chałupie i używali darów Boskich w spokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)

CZYTAJCIE

„A niech pana kaci porwą z taką robotą!" woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; zrobiony u innowierców „patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie". — „Prawda, panie", odpowiada krawiec, „ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może". „I czem pan chciałeś zostać?" pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada: „kominiarzem". Tak więc udajcie się do T. MADREGO. który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

DRUKARNIA
"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

Gotowe Ubrania
Dla Niewiast
Od $2.50 do $8.50

dobry materyał i robota gwarantowana. Ceny wszystkich towarów znajdujących się w naszym sztorze zostały zniżone, Zapraszamy wszystkich ażeby przybyli i przekonali się.

Z uszanowaniem
SHOENER
w tym samym Budynku gdzie Poczta,
Shamokin.

C. C.
LEADER
Independence Ulica.

Teraz właśnie skład nasz został napełniony najnowszemi towarami, które sprowadzone zostały z pierwszorzędnych Fabryk i podług Najnowszej Mody. Jako to

JEDWAB, FLANELE, KASZMIR

PŁASZCZE KAFTANY PLUSZOWE i KORTOWE w PÓŁ CENIE
Szale wełniane

KARPETY
CERATY, FIRANKI, ROLOSY,
—PIERZE. KWAPY,
Kołdry, Derki, i. t. p.
Niskie ceny. Dobroć towaru gwarantowana.
ROZMOWA PO POLSKU U
C. C. Leader
Independence Ulicy.

T. C. MEALING

Najtańsza grosernia w mieście Shamokin. Towary roz maitego gatunku jak łokciowe tak i do zużycia można zawsze nabyć u T.C. Mealing przy u licy Shamokin.

Mąka (Bonny Flour) ct. 90 za worek.

T. C. Mealing,
Shamokin Ulica.

Piwo, Ale i Porter
WÓDKI, WINA i LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa
1514 Oneida ul. Pólko.

W. E. KEARNEY
Sędzia Pokoju

Załatwia wszelkie interesa, prawne jako to:

Akta Sądowe, Testamenta, i wszelkie inne sprawy z największą dokładnością i szybkością

OFIS 1038 WEBSTER UL
i skład przy ul. Independence l. 641
Shamokin, Pa.

M. THOMAS
FOTOGRAFISTA
312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA
w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

Williamson
DENTYSTA!
420 Independence Ul.
SHAMOKIN.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że
CASH STORE NA MARKET UL.

Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?

Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela „Shaker" po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin "Beauty" 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy „Chenille" po $2.25 Każdy.

Market Street Cash Store
W. H. ZARING.

NISKIE CENY i DOBROĆ TOWARU JEST NASZEM HASLEM

Wysprzedajemy PALETA ZIMOWE niżej aniżeli kosztują nas PALETA $9.00 i $10.00 DOLAROWE za 7.27. GARNITURY za $6.00, $7.00, $8.00, $9.00, $10.00 i $15.00 LEPSZE ANIŻELI w INNEM MIEJSCU. Nasz zapas kapeluszy i czapek. Sztywne kapelusze $3.00 za $2.50 a $2.50 za $2.00. Przypatrzcie się naszem 1.50 dolarowym kapeluszom. Miękkie kapelusze od 50c do $2.50. Odebraliśmy wielki zapas KOSZUL w tym tygodniu, jako i KRAWATÓW. Bądźcie pewni że nasz towar jest najlepszem, i usługa szczera. Przyjdźcie a przekonacie się u

JOHN S. GRAEBER,
Vanderbilt Bldg.
Blizko Kolei.

NAJWIĘKSZY HANDEL—
ŻELAZNY
W SHAMOKIN, PA

Wszelkie narzędzia stolarskie i ciesielskie. Zamki, Piki, Siekiery, Piłki, Szufle, Łańcuchy, Powrozy, i t p.

Rozmaite Naczynia kuchenne, Imbryki do Kawy, Czajniki Kociołki, Talerze, Noże, Widelce, Łyżki i wszystko, co w domu potrzeba. Lampy, Rewolwery i rozmaite naboje.

J. H. CONLEY,
UL. INDEPENDENCE.

w której znajdą ujście szumowiny różnych narodowości, między którymi to szumowinami polscy warcholi chociażby z tego względu odegrają małą rolę, że utrzymanie nowych księży w nowomodnych amerykańsko—katolickich parafjach wynosić będzie rocznie więcej, niż składki na kościół i dzierżawa za ławki w świątyniach bożych, obsługiwanych przez prawowiernych naszych kapłanów.

Błażeństwo garści polaków z Cleveland skończyło się farsą, nad którą poważna część polskiego społeczeństwa w Stanach Zjednoczonych przejdzie prędko do porządku dziennego. ,,Słowo.''

POŁOŻENIE KATOLIKÓW POLSKICH W ROSYI.

Potężny głos Papieża musiał wywrzeć wielkie wrażenie nad carem, bo chociaż system pognębienia do obecnej chwili jeszcze nie jest usunięty, można przecież dostrzedz niektóre oznaki, zapowiadające ulgi w istniejących uciążliwych stosunkach kościoła katolickiego w Rosyi. Przedewszystkiem naznaczyć musimy, iż nareszcie dozwolono biskupom polskim udawać się do Rzymu, co dotychczas do tego stopnia było zakazane, że przy otrzymaniu paszportu na wyjazd zagranicę musieli dostojnicy kościoła zobowiązać się, iż ani do doKrakowa ani Rzymu nie pojadą. Po długich latach istnienia tego barbarzyńskiego, samowolnego zakazu, mógł nareszcie arcybiskup i metropolita Mohilewski otwarcie jechać do Rzymu, a biskup Kujawski udać się wkrótce tamże. Gdy arcybiskup warszawski Popiel dla poratowania zdrowia musiał się udać do wód emskich, rząd rosyjski z własnej inicyatywy wyłożył koszta podróży i pobytu arcybiskupa w Ems; z drugiej strony Msgr. Symons koaudjutor metropolity Mohilewskiego, któremu do tej pory dozwolono tylko odwiedzać kolonje polskie, porozrzucane po obszarze ogromnego państwa, otrzymał pozwolenie zwiedzać polską część swej dyecezyi, najrozleglejszej na kuli ziemskiej, bo sięgającej od zachodnich prowincyi dawnej Polski, aż po wschodnią granicę Syberyi. Do tej pory było zabroniono biskupom katolickim odbywać wizytacyjne podróże na obszarze gdzie Katarzyna II i Mikołaj wykorzenili unię i dla tego wizytacya Nsgr. Symon'a w Witebsku, mieście poświęconym męczeństwem Św. Józefata, i gdzie od ćwierć wieku żaden biskup nigdy nie był, jest rzeczą wielkiej doniosłości i dobrym znakiem. Wszystko to mamy do zawdzięczenia rozumowi wielkiego papieża, który nie tylko z tak zadziwiającą mądrością rządzi światem katolickim, lecz coraz więcej wywiera wpływ na narody i panujących, nie należących do Jego owczarni, którzy pomimo, iż nie uznawają Następcy Św. Piotra za zwierzchnika duchownego, kornie schylają czoło przed Jego nauką i radami.

Lecz ułatwienia doznane przez nasz kościół za wstawieniem się Ojca św. dalekie są bardzo jeszcze od zadowolenia wolności sumienia i rozwoju religijnego, dwie rzeczy, o które od tak dawna się upominamy. Tak długo rząd rosyjski uważać będzie księży za urzędników rządowych, których dowoli może zamianować, suspendować lub przenieść; jak długo źli księża są pewni poparcia rządu przeciw swoim biskupom, jak długo gorliwi kapłani przez tę właśnie gorliwość swoją — podejrzani będą rządowi i przez niego prześladoni; tak długo nazwa tylko ,,katolika'' wystarczać będzie, aby nawet w armii przeszkadzać osiągnięciu jakiejkolwiek wyższej rangi, tak długo propaganda syzmatycka usiłować będzie zdeptać katolicyzm, zatruwając przez niezdrowe swoje nauki, nawet wiek dziecięcy i tak długo seminaryja na teraźniejszej nizkiej stopie zostaną, jak długo nie będzie wolno rozwijać się zakonom katolickim, które słynęły za czasów Rzeczypospolitej, jak długo biskupi nie będą mieli tej wolności tych praw i tej supramacyi nad swojemi podwładnymi, jakie mają w innych krajach, tak długo kościół polski nie może stanąć na stopie dawniej świetności, inaczej jak przez rozlew krwi i męczeństwo swoich wyznawców. Koniec prześladowań przez naszych wrogów jeszcze bardzo daleki, jednak musimy z radością naznaczyć ulgi, które doznaliśmy w ostatnich czasach przez mądrość i poświęcenie się wielkiego Papieża Leona XIII.

Z Ojczyzny.

W Tarnopolu (w Galicyi) wynaleziono znów spisek podobny do czeskiej Omladiny (?) Policya twierdzi, iż 70 uczniów z wyższej szkoły utworzyło jeszcze w roku 1893 stowarzyszenie mające na celu przywrócenie Królestwa Polskiego. Aresztowano przewódcę i kilkunastu członków pod zarzutem zdrady stanu, jako też wynaleziono prasę drukarską i znaczną liczbę druków.

Podług wiadomości warszawskich cholera szerzy się w całem Królestwie. Od 26 sierpnia do 1 września w guberni Piotrkowskiej było 607 nowych wypadków zarazy a 359 śmierci; w gub. Warszawskiej od 19 do 26 sierpnia zdarzyło się 1383 nowych wypadków a 640 śmierci, w gub. Kieleckiej w tym samym czasie zachorowało 1126 osób a 527 umarło. — W Galicyi zaraza szerzy się także a według raportów urzędowych zwiększa się znacznie w państwie niemieckiem — szczególnie w prowincyach wschodnich, dlatego też granica wschodnia jest zupełnie zamkniętą; na Szląsku zabronił rząd wszelkich procesyj kościelnych.

Podejrzane wypadki zarazy zdarzają się także w Belgii i Francyi. Całe zastępy służby sanitarnej wszędzie walczą z zarazą, lecz to wcale nie pomaga.

Z Warszawy donoszą, iż w połowie zeszłego miesiąca wypuszczono 14 akademików t.j. ostatnich z uwięzionych za uroczyste obchodzenie oswobodzenia Warszawy w dniu 19 kwietnia b.r. Z politycznych przestępców w tymże wieziniu znajduje się kilku inżynierów, którzy narazili się rządowi(?) studyując w zagranicznych uniwersytetach. Senzacyę wzbudza wesele jakie odbędzie się w tym więzieniu; młody człowiek skazany na 10 lat mieszkania w Syberyi, zaręczył się nim został aresztowany, mimo to ów wyrok nie rozdzielił kochającej pary, gdyż narzeczona zgodziła się na dolę i niedolę swego ulubionego i postanowiła wziąść z nim ślub z kaplicy więziennej z powodu, iż podróż dużo kosztuje. W tym to smutnym gmachu odbędzie się ślub kochającej się pary, a panna młoda wysłaną zostanie na Syberyę kosztem rządu. Młody aptekarz Widuliński dopiero po przyjeździe na miejsce będzie mógł wyrazić wdzięczność swej oblubienicy, gdyż prawo rozdzieli ich do osobnych wagonów.

Czytelnicy ,,Polski i Litwy'' są proszeni przyjść i obejżeć nasze **MEBLE I PIECE,** u L. HUMMEL, 23 W. Independene St. Najtańsze miejsce w okolicy. *

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć Idź do

M. Rothschild,

Rog. Sunbury i Shamokin ulicy.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

JEŻELI MASZ

Kilka set dolarów pod ręką, i chcesz zarobić ładny grosz, zgłoś się do mnie. Mam ładne i barozo tanie property, farmy i loty, obejrzeć nic nie kosztuje.

ZANIM gdziekolwiek kupisz, proszę przekonać się, że u mnie można kupić najtaniej.

W. F. DROBINSKI.

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnie, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. ROTH.

Zawiadamiamy Sz. czytelników Polski i Litwy iż obrazy które są wydane w prezencie aby raczyli oddać do oprawy naszemu rodakowi Miklińskiemu, który wykona je jak najtaniej, a przytem że nie jest zdolny do innej pracy więc powinniśmy jego popierać. Zamieszkuje na Pólku. **

Karty Okrętowe do Kraju po $10.00 dolarów są do nabycia u Drobińskiego 514 Race ul.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniądze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct, znaczkipocztowe a my ci przyślyjmy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jl-1y

Do Applebauma dążcie po ubiory letnie, które wysprzedane zostają po cenach nizkich.

Shamocka uli.
blizko mostu.

Największy i najlepszy sztor Instrumentów Muzycznych na całąPensylvanią. Jako to: Fortepiany rozmaitego gatunku, od $175 wyżej, organy od $55 wyżej, mamy dziesięć rozmaitych gatunków, przyjdźcie a przekonajcie się. HEEBNER I PAUL Mamoth Music Store, No. 16 W. Independence Ulicy, w Gotshal Budynku, Shamokin Pa.

Przedsiębiorca OBCHODÓW Pogrzebowych

TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,

Webster str, Shamokin.

P. Klaffeta

427 Shamokin Str.

SKŁAD

P-I-W-A

w Sądkach oraz w Butelkach

Wina i Likiery

rozmaitego gatunku. Na żądanie dostawiam do domu.

PATENTS

CAVEATS, TRADE MARKS COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to MUNN & CO., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. A Handbook of Information concerning Patents and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the Scientific American, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku,

F. M. ROWE,

Róg Shamokin i Commerce Ul.

Dr. R. HOLLENBACK i SYN DENTYŚCI

Wszelkie prace wykonane jaknajakuratniej

Dr. R. Hollenback iSyn

Róg. Ósmej i Lincoln Ulicy.

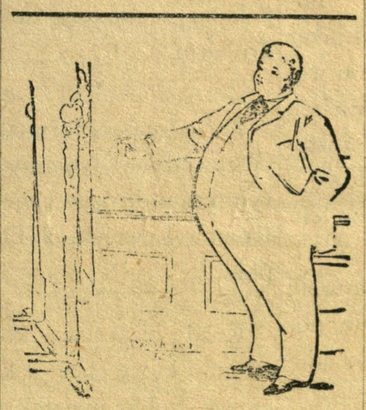

"OTWÓRZ SIĘ SEZAMIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i mężczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

PAUL I P

WIELKI SKŁAD i FABRYKA M.

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane; fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, umywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

Wielki zakład PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig

ul Independence

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną,

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD $12.99 WYŻEJ. SPODNIE OD $2.99 I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Gazeta angielska miejscowa „The Daily Herald" szeroko rozpisuje się o napadzie kilku Polaków na niejakiego Faust'a, nieszczędząc słów wzgardy dla naszej narodowości. Rzecz tak się miała: „W przeszłą sobotę Faust z jednym przyjacielem wyszli na spacer i przechodząc koło jednej karczmy na Coal ul., spotkali się z kilkoma pijanymi polakami, którzy zaprosili obydwóch na piwo. Weszli więc do karczmy i zaczęła się pijatyka, po której jak zwykle nastąpiła bójka. Wyrzucono Faust'a i drugiego za drzwi, a ktoś z polaków miał trącić jeszcze Faust'a, który mu się odwdzięczył wymierzaniem policzka. Wtem rozległ się strzał i Faust padł raniony od kuli rewolwerowej. Natychmiast cała zgraja się rozpierzchła. Faust powlekł się do D'ra. Hollenback'a, który mu opatrzył rany. Kula ugrzęzła między dwoma żebrami tak, że nie mogła być wyjęta. Po opatrzeniu rany, zabrał się Faust do domu, ale na rogu Pine ul. został powtórnie napadnięty. Strzelano dwa razy do niego, jeden strzał chybił, drugi zaś niebezpieczną zadał mu ranę. Napastnicy uciekli."

Tyle tutejsza gazeta angielska. My z naszej strony do tych nagich faktów tylko dodać możemy że, jeżeli opowiadanie powyższe się sprawdzi, będzie to wstyd i hańba dla polaków nie tylko w Shamokin, ale i w okolicy. Powinnością każdego prawego obywatela i dobrego katolika jest, jak się tylko dowie nazwisko sprawców, podać je ks. proboszczowi, który dalsze kroki podług własnego sądu przedsieweźmie, aby rozbójnicy ci, przenoszący wstyd swoim rodakom surowo, byli ukarani.

Robotnik w tutejszych kopalniach „Luke Fidlers" Polak Andrzej Fedor został przez upadadający z góry odłam węgla zmiażdżony i na miejscu zabity. Nieszczęśliwy zostawił w starym kraju wdowę i sieroty. Niech mu będzie lekka ta obca ziemia. Wiel. ks. Proboszcz Machnikowski zajął się bezinteresownie pogrzebem nieszczęśliwego nieboszczyka.

Ze stanowiska tutejszego poczmistrza ustąpił ob. Wagenseller, a miejsce to objął wskutek protekcyi naszych kapłanów ob. Sollenberger, człowiek ogólnie szanowany.

W ubiegły poniedziałek pobłogosławił Wiel. ks. Proboszcz tutejszy parę nowożeńców, łącząc ob. Ksawerego Tuszyńskiego z Mt. Carmel z panną Ewą Miklis z Shamokin. Młodej parze życzymy dozgonnego pożycia.

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatem do doktora **MIKA**
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

Nasz poczciwy rodak Jan Wieczorek otworzył na dolnym Pólku grosernię polską i zaopatrzył ją w najlepsze i najtańsze towary. Z pewnością wszyscy rodacy, a zwłaszcza nasze piękne Polki kupować będą swoje potrzeby u naszego wiarusa, a nie u innowierców, lub innonarodowców. Szczęść Boże nowemu przedsiebiorstwu.

Spółka fotograficzna „Drobiński i Jankowski" rozwiązaną, a ob. Drobiński po opłaceniu swego spólnika stał się jedynym i wyłącznym właścicielem tego przedsiębiorstwa.

Bawi u naszego Wgo. Ks. Proboszcza w gościnie Wbny. Ks. Stanisław Ossowski, były proboszcz z Trenton, N. J. Z Wiel. Ks. Ossowskim łączą naszego Wgo. Ks. Proboszcza węzły koleżeństwa jeszcze z seminaryum duchownego w Warszawie.

W ubiegły poniedziałek odwiedził naszego Wgo. Ks Proboszcza ob. Monroe H. Kulp, obecny kandydat na kongresmana naszego dystryktu. Jest on wielkim przyjacielem Polaków i nie wątpimy, że każdy prawy polak i katolik w dniu wyborów odda mu swój głos.

Kto z rodaków lub które towarzystwo polskie życzy sobie mieć wydrukowane prześlicznie, dokładnie i tanio afisze, odezwy, bilety, ogłoszenia, cyrkularze, rachunki, konstytucye i t. d. niech się uda z pełnem zaufaniem do naszej drukarni.

Zarząd naszej drukarni objął zawodowy i znany w starym kraju drukarz i zecer ob. Roman Lewiński z Philadelphi.

Każdy biznesista, który ma rozum i który chce w krótkim czasie zrobić majątek, niech się ogłasza w naszej gazecie, a z pewnością poparty przez nas podwoi i potroi swoje dochody. Tylko nie ograniczony lub „green-horn" nie ogłasza się w gazetach i przez to traci w interesie i narzeka na złe czasy, bo kto ma kupić u niego, kiedy nikt nawet nie wie, gdzie jego interes.

Chcesz wiedzieć co się stało w Shamokin, w okolicy, w Ameryce i w całym świecie czytaj tylko „Polskę i Litwę". Sam nasz Najprzewielebniejszy ksiądz biskup z Harrisburga każe sobie tłomaczyć na angielskie naszą gazetę.

Dochodzą nas słuchy, że w towarzystwie młodzieży Św. Franciszka Serafickiego kilku warchołów szerzy nieporządki i, że wskutek tego towarzystwa to ma być rozwiązane. A szkoda, bo jednak w tem towarzystwie jest wiele dobrej i zacnej młodzierzy.

Panna Anna Bystrzycka zginęła w ubiegły wtorek z domu rodziców. Wszelkie poszukiwania za nią okazały się bezskutecznemi. Ktoby wiedział o jej miejscu pobytu, niech da łaskawie znać do naszej redakcyi.

Do czego doprowadzają sobotnie pijatyki, niech posłuży za przykład następujące zdarzenie. Józefowi Młodziankowskiemu, który uważał ubiegłą sobotę za obowiązkowy dzień do zalania pałki, skradł ktoś z tej kompanii pijackiej 171 dolarów. Po ogłoszeniu w kościele złodziej doznał wyrzutów sumienia i podrzucił skradzione pieniądze pod okno Młodzianskiemu. Uważajcie, bo nie każdego złodzieja sumienie się ruszy.

Pan Antoni Czajor przyjął łaskawie agencyę „Polski i Litwy" jakoteż i drukarni, dla Mt. Carmel i okolicy. Uniego więc można prenumerować gazetę i obstalować wszelkiego rodzaju druki. Koszta przysyłki ponosić będzie drukarnia.

NA SPRZEDAŻ.

Farma z 85 akrów. Na 12 do 15 akrów budulec, dąb, orzech i sosna. Piękny dom dwupiętrowy o ośmiu pokojach w dobrym stanie. Wyborna piwnica pod całym domem. Letni dom 14 stóp i 16 stóp z ogniskiem. Wyborna wiecznie płynąca woda koło drzwi. Nowy budynek gospodarczy 52 i 32 stóp. Nowa wozownia 29 i 36 stóp, chlew 19 i 22 stóp, kurnik 24 i 12 stóp. Farma ta jest położona w miasteczku Rush, North Co., 1¼ mili na północ od Snydertown, 7 mil od Sunbury, 7 mil od Danville, 12 mil od Shamokin, Jest w dobrym stanie uprawienia. Strumień wiecznie płynącej wody przecina grunta. Farma ta jest na sprzedaż bardzo tanio. Właściciel za stary do pracy, i to jest jedyna przyczyna sprzedaży. Bliższych informacyj udzieli na farmie.

HENRY C. HUFF,
Snydertown, Pa.

Trzy dolarowe krzesła (rocking chairs) teraz po $1.98 u L. HUMMEL, 23 W. Independence st. *

Piękne pluszowe garnitury do parloru zniżone z $32.00 na $21,09 u L HUMMEL 23 W. Independence St. *

Przyjdźcie zobaczyć śliczne pluszowe kanapy po $5.75c. przedtem sprzedawane po 8,00 dol. u L. HUMMEL, 23 W. Independence st. *

A. BANISZEWSKI
SALOON POLSKI.
Najlepsze gatunki piwa wina i likery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.
Róg Commerce i Rock ul.

WIELKI SKŁAD

Książek do Nabożeństwa, Obrazów religijnych i narodowych, Posążków, Różańców, Książek Szkolnych, Kalendarzy o katolickich illustracyach na rok 1895, Figur, Świec kościelnych i tym podobnych rzeczy.

A. CZAJORA

Nr. 138 S. OAK ul.

MT. CARMEL, PA.

WIELKIE ZNIŻENIE CEN. !

Z powodu nagromadzonej wielkiej ilości towarów, wysprzedajemy

Paleta Zimowe, Ubrania

dla mężczyzn i chłopców,

PO CENACH ZNIŻONYCH.

W departamencie Krawieckiem

Zniżyliśmy ceny ażeby utrzymać można robotników w stałem miejscu.

JOSEPH WOLF
Ulica Shamokin.

TEODOR TALBASH

424 PEARL UL, SHAMOKIN.

SALON POLSKI

Wyborne Wina i Likiery tutejsze i zagraniczne.

Zawśze swieże Piwo. Najlepsze cygara i świeża przekąska.

GRUNTA I FARMY

w czterech polskich koloniach

HOFA PARK

PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW
PO CENACH I NA WARUNKACH
ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wyklarowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem teraz w stanie uczynić zadość życzeniom familij, chcących nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre drzewo nie będzie zabierane, lecz będzie odkładane na kupę i zachowane do czasu, aż grunt sprzedamy.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie piecio-akrowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000.

Jadąc dotąd, wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przyjedź dotąd koleją Chicago, Milwaukee & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet.

Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.
119 West Water St., Milwaukee, Wis.

G. M. LECHNER,

OŁOWNIK (PLUMBER.)

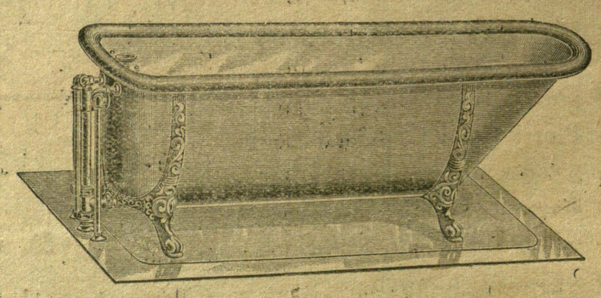

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. G. M. LECHNER. zamieszkały w budynku DRUKARNI „POLSKI i LITWY" zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

N. SCHNEIDER, Właściciel
208 East Independence Ulicy.
Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa.** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI
PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI
Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.
47 Franklin street.

WILLIAM W. RYON
Adwokat
i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny.
Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI
9 Race Ulicy.
Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

L. B. HESS,
DOKTORSKIE RECEPTA.
Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu,
Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR
Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i. t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

THOS. J. COATES
KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.
Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.
1020 Race ulica

J. HAILE
Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej
u
J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.
R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.
613 N. Shamokin Ul.
Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG
ZEGARMISTRZE i JUBILERY.
Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

M. J. HAILE BROS.,
Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u
M. J. HAILE BRACI.
Naprzeciw
HOTELU LOYD'A.

S. B. BOYER,
ADWOKAT.
SUNBURY, PA.
Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

ZBLIŻ....

A PRZYJŻYJ SIĘ

naszemu towarowi, a zobaczysz że nie ma żadnej plamy, żądamy rozróżnienie od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu, zanim gdzie indziej pójdzie
Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie
u
JACOB JOSEP
715 N. Shamokin St.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA. ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

No. 3 SHAMOKIN DNIA 27, WRZESNIA, 1894. Rok. I

KALENDARZYK TYGODNIOWY.

27 Cz.	Przenies. św. Stanisława.
28 P.	Wacława kr. i męcz.
29 S.	Michała arch.
30 N.	20 po Z. Ś. Hieronima w.
1 P.	Remigiusza b.
2 W.	ŚŚ. Aniołów
3 Śr.	Kandyda m.

EWANGIELIA: O uzdrowieniu syna królewskiego.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

27 Zniesienie Krzyżaków pod Połowcami 1331 r. — Sławne nad Szwedami zwycięztwo pod Kirczolmem 1605 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

PRZYPUSZCZALNE SKUTKI POLITYCZNE ŚMIERCI — ALEKSANDRA IIIgo —

Teraźniejsza choroba cara i możliwość śmierci jego, żywo zajmuje cały świat polityczny w Europie. Wszyscy, na myśl że Aleksander III. zejdzie z tego świata, mimowoli zadają sobie pytanie: ,,co się stanie w Rosyi— czy będzie tam rewolucya?" — My zaś Polacy dodajemy do tego: ,,czy możemy mieć-li jakąś nadzieję odzyskania wolności i względnego samorządu?" — Trudne to naprawdę zadanie rozwiązać tę zagadkę — ,,Co się w Rosyi stanie?" Naszem zdaniem musi nastąpić przewrót w dotychczasowym systemie. Partya anti-rządowa, do której należą najinteligentniejsi i na najwyższych stanowiskach będący ludzie, zanadto już jest silną, by nie módz wobec młodego, niedoświadczonego i do pewnego stopnia ograniczonego władcy, część przynajmniej swoich idei urzeczywistnić. Prawie cała armia, tj. oficerowie — żołdactwo w Rosyi nie liczy się — popierać będzie tą partyę — bo oczekiwać może od niej uregulowania stosunków wojskowych, które są teraz w najstraniejszym nieładzie. — Urzędnicy zaś wyżsi do najwyższego stopnia dotknięci ostatnim ukazem carskim z pewnością poprą anti-rządową partyą. — Co zaś do nihilistów, będzie śmierć panującego wodą na ich młyn — Uśpiona, lecz nie umarła partya fanatyków, która gwałtem chce istniejący porządek rzeczy przewrócić, śmielej podniesie głowę i kto wie, czy lud ciemny, podburzony przez nihilistów, do jakiego rozpaczliwego kroku namówić się nie da. — A wtenczas straszne dziać się będą rzeczy. Mordy, pożogi, rabunki będą na porządku dziennym bo dla rozbestwionego narodu nic świętym nie będzie, ani krzyż na ołtarzu, ani dziecko w łonie matki, — wszystko padnie ofiarą rozhukanej tłuszczy. Jaką my rolę odgrywać mamy wobec takich stosunków—trudno to przewidzieć.

Przez zbrojne powstanie, położenie nasze nie tylko że się nie poprawi, lecz owszem pogorszyć się może. Musimy się starać DROGĄ POKOJOWĄ osiągnąć pewien stopień wolności i samorządu, który nam zapewni byt polityczny i swobodę. Wtenczas to będzie pora dla znakomitych mężów naszych wystąpić z słusznemi żądaniami i bezwzględnie dążyć do tego, by nam przywrócono autonomię, którą posiadaliśmy przed wybuchem powstania 1831 r. I to nie tak trudno da się przeprowadzić. Stanowisko największego naszego wroga Pobiedonoscewa już jest zachwiane, krążą nawet pogłoski, że wpadł w niełaskę u Cara — spodziewać się możemy, że po śmierci obecnie panującego będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska. — Wprawdzie teraźniejszy następca tronu wrogo jest dla nas usposobiony, lecz pod wpływem okoliczności, z obawy przed rewolucyą będzie zmuszony niejakie ustępstwa poczynić — bo wie, że Polacy choć dążą do odzyskania wolności, nigdy z nihilistami nie trzymali i trzymać nie będą. Wszak Car najbezpieczniej czuje sie między Polakami, bo wie, że my choć gorąco pragniemy oderwania się od Rosyi, nigdy do zdrady i gwałtu nie posuniemy się.

Zaprowadzenie konstytucyi w Rosyi jest wprawdzie jak na teraźniejsze czasy, rzeczą niebezpieczną, bo byłoby to samo co dziecku dać brzytwę do zabawy. Naród russki, prosty i ciemny, stanowiący największą część mieszkańców Rosyi jest za mało cywilizowany by uznać dobrodziejstw konstytucyi, i nie umiałby należycie z niej korzystać. Chociaż hr. Tołstoj ubrał się w siermięgę i zasiada do stołu z mużykami, to jednak ci mu nie dowierzają, a dla czego? Rzecz prosta. Chłop moskiewski, przywykły do ślepego posłuszeństwa — białemu carowi nie może na wet pojąć co jest wolność. Naród ten jednak, literalnie mordowany przez urjadników i schizmatyckie duchowieństwo zaczyna powoli przychodzić do przekonania, że car batiuszka nie jest jego ojcem, ale katem.

Dowodem tego poświadczenia jest, że dzieci ludu russkiego przechodzą pod sztandar nihilizmu — a niżsi urzędnicy gnębieni przez wyższych, to już gotowi wrogowie despotycznego i wyzutego z uczuć ludzkości caratu. Caryzm przeczuwając kataklizm, który nad głową jego zawisł, wydaje miliony, by się utrzymać na tronie, którego stopnie przesycone krwią Józafata i tysięcy unitów mordowanych za Wiarę św rzymsko-katolicką. Krew ta jednak niewinna i męczeńska, wylana ręką moskiewskich siepaczy — woła bezustanku o pomstę do nieba! Runął tron Cezarów— oblany krwią sprawiedliwych, runie i tron carów moskiewskich — bo Bóg jest sędzią sprawiedliwym i nieubłaganym!

Swoją drogą, milicny carskie chwilowo tylko nie giną. Mają one rozległy kurs między rusińskimi ukraińcami, którzy pod płaszczem patryotyzmu czerpią w tych rublach obficie. Któż nie zna historyi Siemaszki Popiela, Naumowicza, Dobrzańskiego, Olgi Hrabar, zdrajców i apostatów? Któż nie wie o milionach tęczowych bumażek, tonących w niezgłębionych kieszeniach rusińskiego duchowieństwa w Galicyi, a nawet czystego rusińskiego patryoty i carosława Romańczuka? Nawet i tu do Ameryki trafiły russkie srebrniki Judasza! I tu mamy rusińskich duchownych w Wilkesberach, Jersey City, Shamokin i kilku innych miejscowościach, którzy sprzedali honor, wiarę i narodowość za brzęczącą carską monetę i którzy czynią co mogą, by religię Boga Jedynego rozwalić i zrzucić z ołtarzy Chrystusa, a postawić na nich portrety carów-morderców. Ale to nic nie pomoże, bo i ci sprzedawczycy będą musieli zawołać z Julianem apostatą: ,,Galilejczyku zwyciężyłeś!" Tak Chrystus zwycięży, a na ruinach caratu porośnie trawa pogardy wszystkich cywilizowanych narodów.

Schizma moskiewska, to ubóztwienie i apoteoza mordercy milionów, cara, również znalazła we własnym narodzie wrogów naturalnych, którzy pozakładawszy setki przeróżnych sekt — dążą do obalenia teraźniejszej formy rządu — a dążą systematycznie i wytrwale. Jest to także naturalny wróg obecnej formy rządów— wróg tem niebezpieczniejszy, bo działa systematycznie i skrycie Jeśli więc na tronie wszechświatowcyh rozpustnic, tyranów zasiądzie zidjociały i rozpustą strawiony obecny następca tronu moskiewskiego, znadzie się on w położeniu prawie bez wyjścia i to może go zmusi do nadania pewnych swobód narodom, nad którymi obejmie panowanie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

W Londynie ogłoszono urzędownie polityczny testament ś. p. hr. Paryża. Brzmi następująco.

Stowe House 21go Lipca 1894

"Nieznając jaka mię przyszłość czeka, nie chcę mojemu synowi podać kierunek jego czynności po mojej śmierci. Jestem przekonany, że będzie się trzymać zawsze starodawnej tradycyi naszego domu tj. miłości dla Francyi i spełnienia wszystkich powinności z temi tradycyami połączonych. Mam w Bogu nadzieję, że w krótce Francya zjednoczy się, że wszystkie stronnictwa istniejące połączą się w jedno pod sztandarem tradycyonalnej monarchii. Jeżeli w roku 1873 pojechałem do Frohsdorf, to tylko by złożyć hołd dziedzicznej zasadzie.

Od tej pory, starałem się zasługiwać na zaufanie mego stronnictwa, walcząc choć z daleka, dla pomyślności Francyi."

Dokument kończy się wyrażaniem nadziei, że Bóg nie opuści Francyi, której dał Śgo. Ludwika i Joannę d'Arc. Przekonany jest, że Francya powróci na łono Kościoła, i aż to nastąpi, może mieć tylko nadzieję, że wszystkie stronnictwa się połączą.

— W Rzymie policya złapała czterech anarchistów na gorącym uczynku przylepiania manifestu anarchistycznego na ścianach ministerstwa marynarki. Anarchiści sprzeciwiali się aresztowaniu. Podczas bójki z policyantami trzem udało się uciec, czwartego zaś zaprowadzono do więzienia.

— Warcyn, siedziba żelaznego ex-kanclerza ks. Bismarka, był 16go b. m. widownią wielkiej manifestacyi na cześć jego, urządzonej przez jego adoratorów i lizaczów. Ex-kanclerz przyjmował prawdziwie po niemiecku tj. kawą, piwem i kiełbaskami, deputacyę Niemców zamieszkałych we Wielkiem Księztwie Poznańskiem. Bismarck zauważył, że między deputowanymi ani jednego Polaka nie było i to srodzę go do tknęło, bo zaczął wymyślać Polaków. Powiedział, że Wielkie Księztwo ma dla Rzeszy niemieckiej większe znaczenie niż Alzacya i Lotaryngya, i że Niemcy ostatnią kroplę krwi i ostatniego feniga oddadzą by utrzymać się w posiadaniu jego. Odważył się ów nikczemnik powiedzieć, że tylko ludzi politycznie bez znaczenia i bez oświaty mogą myśleć o odbudowaniu Polski. Przyjaźna polityka mogłaby lud Polski uspokoić, lecz nigdy polską szlachtę. Polska szlachta jest to żywioł rewolucyjny, który pobudza w ciemnym i prawowitemu rządowi (?) oddanym ludzie idee rewolucyjne i zaszczepia w nim wiarę w odbudowaniu Polski. Tej szlachty muszą Niemcy pod każdym warunkiem się pozbyć, wytępiać ich wszelkiemi siłami i wtenczas tylko rząd niemiecki będzie miał Wielkie Księztwo w swoje ręce. Czyż to nie jest szczyt łotrostwa i nikczemności? Ale pokazał on temi słowy światu, że on się boi; sam zadał sobie policzek, bo przecież twierdził że naród polski już nie egzystuje, a teraz się go obawia.

Echa piorunującej mowy cesarza niemieckiego w Koenigsbergu jeszcze nie ucichły. Jako prawdziwy Hohenzollern, cesarz Wilhelm uważa swój stosunek do szlacthy niemieckiej, w tem samem świetle, jak Wagner stosunek Wotanu do Walkiryi, t. j. ślepego posłuszeństwa danych rozkazów. Widać, że niedarmo ex-kanclarz tak długo panował samowładnie nad szlachtą niemiecką. Cesarz Wilhelm, otrząsnąwszy się z jego opieki, wstępuje jednak w jego ślady.

Biedna Bułgarya ściągnęła na siebie gniew białego cara. Rosyjski minister finansów de Witte powiada, że Bułgarya już dla cara nie egzystuje. Czy książe Ferdynand za pomocą Stombułow'a czy Stojałow'a rządzi, jest to carowi obojętnie, wykreślił on Bułgaryę z rzędu państw europejskich. Biedna Bułgarya!

Tak samo nie uważa car Serbię za godną swej uwagi. Z narodem, który zmienia swoich ministrów jak rękawiczkę nie chce mieć nic do czynienia. Przekonał się widocznie car,

A. J. ZŁOTORZYNSKI

419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

KARTY OKRETOWE sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części EUROPY; oraz utrzymuję **GROCERNIE,** w której można nabyć Mąkę Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. Usługa bardzo szybka

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
507 Commerce St.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwarrek i kosztuje:

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady....1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
507 Commerce St. Shamokin, Pa.

Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy ,,POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:
Mt. Carmel, Pa. A. Ceajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P.Lech 501 S. Front ul

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

że ruble rosyjskie nie są wszechmocne i że istnieją jeszcze narody, które przekonania swoje nie zaprzedadzą. Z pewnością Bułgarya i Serbia nic na tem stracą, owszem tylko zyskać mogą.

Wysłanie francuzkiego pełnomocnika do Madagaskaru wielce irytuje umysły w Anglii. Ale nie mogą Anglicy temu zaprotestować bo w roku 1886 uznali oni protektorat Francyi nad Madagaskarem. Francya nie wyszle tamże wojska, jeżeli się nie okaże konieczna potrzeba. Ogólnie sądzą we Francyi, że Małgaszy mieszkańce wyspy Madagaskar, ustąpią dobrowolnie. Niemcy wspierają kolinjalnąpolitykę Francyi, bo chcą utworzyć kolonjalne cesarstwo w Środkowej Afryce, a wiedzą dobrze, iż nigdy do tego nie dojdą, jeżeli Anglia będzie miała zwierzchnictwo w Afryce. Wrogie usposobienie Niemiec dla Anglii łatwo z wszystkich niemieckich gazet wyczytać można.

Z Ojczyzny.

GALICYA.

Do Krakowa przybył z Morawskiej Ostrawy robotnik Czaputa, wysłany przez polskich robotników tamtejszych kopalni węgla, celem zakupienia książek polskich dla istniejącego w Ostrawie Morawskiej Stowarzyszenia polskich robotników. Czaputa nabył w księgarni Gebetnera dzieła rozmaite na kwotę kilkudziesięciu złr. i kiedy miał objeżdżać, aresztowany został na dworcu kolejowym przez komisarza policyi Kostrzewskiego, pomimo, iż posiadał legitymacyę, oraz rachunek zkąd i jakie nabył książki. Po wyjaśnieniach i ociąganiu się komisarz uwolnił aresztowanego, lecz książki zatrzymał. Komentarze tego faktu są zbyteczne.

— Przed mniej więcej dwoma laty Moskale aresztowali Polaka, austryackiego poddanego, p. Kądzielskiego zwabiwszy go podstępem do Kijowa z Galicyi fałszywym telegramem. Posądzono go o szpiegostwo na korzyść Austryi i mimo protestów, w kajdanach odstawiono do fortecy. Śledztwo trwało dwa lata, Kądzielskiego i 39 innych osób, w większej części poddanych austryackich, zesłano obecnie, jako podejrzanych o szpiegostwo, do Syberyi.

— Na następcę ś.p. Ludwidwika hr. Wodzickiego, gubernatoraBanku dla krajów koronnych we Wiedniu upatrzono wice-prezydenta miasta Lwowa, Dr. Zdzisława Marchwickiego, dyrektora Banku kredytowego we Lwowie, najzdolniejszego finansistę w Galicyi. Równocześnie podobno zamianuje go cesarz austryacki członkiem Izby Panów.

KRÓLESTWO
POLSKIE I LITWA.

Warszawa, to ,,serce Polski" a przez turystów nazwana ,,małym Paryżem," dzięki gorączkowej russyfikacyi, zaczyna przybierać pewnych cech, ,,wschodniego" miasta. Wrażenie to wschodnie sprawiają przedewszystkiem cerkwie, powstające na głównych placach i ulicach. W Alejach Ujazdowskich, głównem miejscu spacerów wznosi się już cerkiewka. Nad byłym gmachem Tow. Przyjaciół Nauk, a następnie gimnazyum, wznosi się nowa kopuła nad kaplicą prawosławną, a prawdopodobnie w tych dniach położony zostanie uroczyście kamień węgielny pod wielką cerkiew na placu Saskim. Na uroczystość położenia kamienia węgielnego spodziewany jest przyjazd cara do Warszawy. Pomimo nawoływań prasy rosyjskiej i prawie przymusowych składek na budowę tej cerkwi, ofiary płyną dość leniwie, tak, że dotąd niema ani połowy sumy potrzebnej na budowę.

— W Mińsku Bronisław Kłyszajka zastrzelił niedawno poślubioną żonę swą i życie sobie odebrał.

Prawie jednocześnie w innej dzielnicy miasta odebrał sobie życie urzędnik kolejowy Bernacki z powodu tęsknoty za kochanką.

— Pod Kłajpedą kret wyrył z pod powierzchni ziemi obrączkę ślubną, wewnątrz której było wyryte: T. B. von Weinstell anno 1777. Pewien właściciel ziemski znalazł tę obrączkę rozrzuciwszy przypadkowo kretowiny.

Odpowiedź
,,PATRYOCIE"
w PHILADELPHII.

,,Jakiej kto smaki, myśli, że każdy taki", powiada nasze stare przysłowie. Szanowny redaktor ,,tygodnika bez błędu" (choć co prawda w ostatnim nim numerze naliczyliśmy z 58 błędów ortograficznych, nie licząc już w to dziwolągów językowych, Przyp. zecera), wiedząc, że istnienie swojego pisma zawdzięcza tylko polityce, myśli, że i my stoimy na tak słabym gruncie. Myli się jednak. gdyż z polityką nie mamy nic do czynienia. Byt nasz jest zapewniony sympatyą Polaków i katolików Amerykanów. Bolejemy również z całego serca nad krótkim wzrokiem redaktora Patryoty, który nasz prastary herb, umieszczony w nagłówku ,,Polski i Litwy", nazywa kawałkiem herbu! Kochany kolego— bolejemy nad Twoją ignorancyą! A gdzieżeśto widział Szanowny Panie, że herb polski składa się z trzech części? Otóż kolego, trzeba Ci wiedzieć, że prastary herb polski, przedstawia na tarczy swej orła białego, — zaś po połączeniu się Polski z Litwą, herb Litwy wszedł w całość herbu Polski. Proszę więc wykazać mi historycznie, gdzie i kiedy został przyłączody Archanioł do herbu Polski i Litwy — a my gotowi umieścić archanioła, którego mieczem nieraz ci rusini razem z moskalami przeszywali piersi ukochanej naszej Ojczyzny Polski. Zapewne, że kochany kolega przy krótkim wzroku posiada i krótką pamięć. Kiedyż to proszę rusiński archanioł rozwinął swe skrzydła, by bronić kraju naszego drogiego? Czyż kolega nie zna historyi ostatnich lat, kiedy to rusini galicyjscy z owym archaniołem na piersiach mordowali rdzeń naszego narodu — szlachtę? Czyż kolega nie wiesz o tem, że ci ,,zacni" rusini, uzbroiwszy miecz swego archanioła rublami, umaczanymi w krwi polskiej, przelewali tę krew na Podlasiu? A kolego kochany, gdybyś miał lepszą pamięć, przypomniałbyś sobie, że niedawno kwiat młodzieży rusińskiej potargał w strzępy ów herb Polski, do którego niektórzy z półgłówków przyłączyli archanioła. Pamiętałbyś również, że duchowieństwo rusińskie, kryjące się pod skrzydłami archanioła, byłto i jest wróg odwieczny polaków i katolicyzmu. Wiedz drogi kolego, że ci ,,biedni" rusini gardzą nawet krwią św. Józafata, a dla czego? Otóż to dla tego, ,,że Józafat chciał ich odciągnąć od matuszki Rosyi — i że to tylko intryga Polaków sprawiła, że ów ,,półgłówek Józafat" został kanonizowany"!

Słowa powyższe wyszły z ust niejednego księdza rusińskiego, a ja je słyszałem na własne uszy. Zresztą dosyć o tem, bo nikt nam nie jest w stanie wykazać, że do całości herbu polskiego wchodzi archanioł. Piszesz znów kolego: — ,,Płyńmy dalej" — Z pewnością pisząc te słowa musiałeś pływać w piwie w ,,Kantorze Polskim", bo gdybyś nie był pływał, możebyś był zasięgnął zdania jakiego łacinnika i zapytał się go co znaczą po łacinie dwa SS. Otóż byłbyś się dowiedział, że to znaczy Sanctissimus — Sanctissima lub Sanctissimum. Otóż napis łaciński na nagłówku ,,Polski i Litwy" znaczy: ,,Maryo Najświętsza, Królowo nasza, módl się za nami!" Możebyś wolał kolego inny napis np. Św. Merkury patronie..... błogosław nam.

A teraz za bezstronną krytykę dziękując, odpowiemy Ci również bezstronną krytyką. W nagłówku ,,Patryoty" widzimy ,,coś" co ma być herbem Polski, a że nim nie jest, to dowiedziemy tego w krótkości. Otóż po pierwsze: Orzeł polski w owym nagłówku, jest zupełnie podobny do ptaszka lasów naszych, który się wabi sojka. I nie jest to orzeł prawdziwy polski — bo ten od lat trzystu zawsze ma na głowie koronę — a orzeł ,,Patryoty" jej nie ma, przeto nie jest orłem polskim. Pogoń również nie dokładna, bo rycerz na niej ubrany w węgierskie obcisłe inexprimable, a powinien być w zbroi. a na tarczy powinien mieć dwa krzyże połączone w jeden. Archanioł zaś Twój zacny ,,Patryoto" wygląda bardzo zgięty, czy tam garbaty; może właśnie ugina się pod ciężarem krwi laszej, którą jego mieczem przelali bracia rusini połączeni rublami z Moskwą Zresztą, Twój herb, zacny Patryoto, to ,,ni pies ni wydra," bo każdy prawy Polak niezna innego herbu Polski, jak tylko z koroną królewską, pod której cieniem tylko prosperował. Może Ty, kochany kolego chcesz ten prastary herb Orła i Pogoni nakryć czapką frygijską, ale wtedy żaden prawy Polak do niego się nie przyzna bo jeśli ślubem Jana Kazimierza przeszliśmy pod opiekę Królowej Niebios Maryi, to nasz herb bez korony królewskiej, niema dla prawego Polaka żadnego znaczenia.— Sapienti sat!

ZAPISUJCIE
SOBIE
POLSKE I LITWE
‘ ‘

DWIE DROGI.

Opowiadanie.

(Ciąg dalszy).

Oj! bo do szczęścia małżeńskiego nie trzeba pieniędzy, starczy za nie pracowita i potulna niewiasta. A Baśka od rana tyrkotała i krzyczała, od rana kłótnie, obraza Boska, szczucie na biedne dzieci; a to Antek taki, a to Grześ taki, a obijże takich łotrów, wrzeszczała na męża, który często przywiedziony do gniewu, bił dzieci najniewinniej. Przyszło nareszcie do tego, że Andrzej uciekać począł z domu, a gdzie?.... oto do karczmy, a gdy wypiwszy jeden i drugi kieliszek wódki, spróbował, że wtedy zapomina o domowych kłótniach, dalejże tak codzień robić i coraz więcej dolewać i nareszcie dzień i noc siedzieć za stołem szynkarskim, albo przyszedłszy do domu, bić się z żoną swardliwą tak, że nieraz cała wieś się zbiegała patrzeć, jak oboje wodzili się za bary po ulicy i mordowali wzajem, krzycząc: nie puszczę, zabiję, zabiję.

Otóż do czego to doprowadzi swarliwa żona najlepszego męża. Zginął Andrzejowy kredyt o ludzi, już im śmiało w oczy patrzeć nie mógł. zamknąć oka do snu bez zgryzoty sumienia, że tak się zbestwił i zapomniał o Bogu.

Biedny Antek i Grześ, byli ofiarami tej macochy; biła ich i głodem morzyła niemiłosiernie, tak, że nieraz dzierżawczyni kazała im przychodzić jeść do dworu, lub sąsiedzi wynędzniałe dzieci tulili do siebie. A raz w zimie wśród mrozu i zamieci rozgniewawszy się na nich, wypędziła na noc na dwór i dwa skostniałych prawie i umierających znalazł sąsiad, wziął do chałupy i do życia przywołał. Umarł nareszcie Andrzej nagłą śmiercią, przebrawszy miarę w trunku; wtedy ulitował się Piotr, najbliższy sąsiad zmarłego, nad biednemi chłopakami, nad któremi zapomniawszy, iż Bóg najcięższej karze krzywdę sierocą, pastwiła się macocha po śmierci ich ojca.

,,Słuchajcie-no", rzekł do nich, nie macie co tu pozostawać z tą piekielnicą, kiedy wasz ojciec w ziemi leży — idźcie w świat szukać chleba, a ją tu pozostawcie na pomstę Bożą; Bóg tu jej zapłaci za was.

Dobra żona Piotrowa, Małgorzata, poszyła im na drogę z szarego płótna na ubranie, a Piotr dał po dwa złote mówiąc:

,,Dał-cibym więcej, ale Bóg świadkiem, że ostatek oddaję."

Na wychodnem pożegnała ich dobra Małgorzata i dała po sporej bółce chleba i serku w torebki, które im przez plecy zawiesiła.

Antek i Grześ mieli wtedy po lat jedenaście i byli do siebie jako bliźnięta, bardzo podobni: rozróżniano ich po czarnych brodaweczkach, które mieli: Antek około oka prawego, a Grześ później nosił znamię na czole, pamiątkę po macosze, która rozgniewawszy się nań, głowę mu drewnem zraniła.

Antek był dobry chłopak, cichy, pracowity, kochał brata dzielił się z nim bodaj najmiejszym kawałkiem chleba, gdy przeciwnie Grzegorz zjadał go pokryjomu przed bratem i bił go miłosiernie.

Dwaj bracia wyszedłszy za wieś wyprawieni przez poczciwego Piotra, szli, Antek rzewnie płacząc, Grześ skacząc i śpiewając.

,,Ty płaczku", mówi do brata, ,,czego beczysz? Czy ci żal macochy, co się głodem morzyła i kijem obkładała? Wróć się do niej i siedź, a ja sobie pójdę."

Już dobrze z południa przyszli bracia do dwóch rozstajnych traktów; jeden na prawo od figury męki pańskiej stojącej na ich krańcach, był prosty wysadzany drzewami, na lewo wiódł po manowcach i wzgórzach. Dwaj bracia podeszli pod figurę, Antek ukląkł pod nią i pomodlił się jak umiał, dał trzy grosze ze swej szczupłej kasy siwemu dziadkowi, co siędząc pod krzyżem, śpiewał nabożne pieśni plotąc koszyczki z sitowia, Grześ zaś siadł w ceniu pod krzakiem i zajadał chleb z serem.

,,Którą pójdziemy drogą?" zapytał Antek brata gdy odpoczęli i zabierali się iść dalej.

,,Ja tą," rzekł Grześ, wskazując na manowce.

,,Jużci lepiej tą," odpowiedział Antek, wskazując bratu trakt szeroki.

,,A idź sobie tą, a ja pójdę tą." I niedobry chłopak zerwawszy się na nogi, poleciał cwałem w krzaki, nie zważając na krzyk i płacz Antka, który chciał go gonić, i nareszcie znużony biegiem po piasku, upadł biedak straciwszy z oczu niedobrego brata. Widząc to dziadek, poszedł ku płaczącemu Antkowi i wypytawszy się go coby to znaczyć miało, rzekł:

,,Nie żałuj niedobrego brata, co ci mógł tak boleśnie zranić młode serduszko, idź oto tym prostym traktem bo najlepsza prosta droga. Moje dziecię, trzymaj się jej w podróży zaprowadzi cię ona do bezpiecznego miejsca, a w życiu; do szczęścia." — I dobry dziadek wyprowadził Antka na trakt wysadzany. ,,Idź, idź tak moje dziecię prosto, a doj dziesz do wielkiego miasta gdzie mieszkają dobrzy ludzie tamBóg cię nię opuści." I poszedł Antek pobłogosławiony przez dziadka, płacząc rzewnie, tak mu żal było niedobrego brata.

,,O Boże, mój Boże! mówił do siebie, kiedyż ja go zobaczę!.." i łzy Antka popłynęły strugą po licach.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRÓTKIE WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Ks. Dr. Bernard M. Skulik proboszcz tutejszej i Mt. Carmelskiej parafii słowackich kazał miejscowy kościół parafialny odrestaurować — wieżę postawić i zewnątrz pomalować. Również koło kościoła kazał wybudować piękną halę na zebrania dla Towarzystw słowackich. Odnowienie kościoła skończy się w tym tygodniu, budowa zaś hali w przyszłym. Roboty budowlane wykonał tutejszy architekt, **PAN J. G. GRAEBER,** wielki przyjaciel polaków, roboty malarskie wykonał pan **TAYLOR.** Oprócz tego parafiani Wlbgo.ks. Skulika zrównali darmo całą górkę, koło kościoła w miejscu gdzie stać będzie plebania. za co Wlbny. Proboszcz serdeczne im składa podziękowanie.

PODZIĘKOWANIE.

Ja niżej podpisany Stanisław Czyżun, nie mogąc inaczej wywdzięczyć się Szan. Panu Doktorowi Mikołajczukowi obieram tę drogę, by publicznie złożyć mu najserdeczniejszą i głęboko odczutą wdzięczność, za bezinteresowne wykurowanie mi wrzodu około oka, który zagrażał mi straceniem wzroku. Oby Bóg Najwyższy miłosierdziem swoim raczył od płacić zacnemu Doktorowi i Rodakowi mój dług wdzięczności.

St. Czyżun z Shamokin, Pa.

Polacy! nie zapominajcie że **M. H. KULP** jest kandydatem na kongresman'a. Oddajcie za niego wasze głosy, jest to przyjaciel Polaków i dużo dobrego dla was zrobi!

U Przwielebn. ks. wikarego Jeneralnego Koch'a bawi obecnie ks. Henryk Schmitt, proboszcz parafii Maennedorf w Szwajcaryi.

Dnia 22 go. Października Tow. Młodzieży urządza w tutejszym teatrze przedstawienie amatorskie. Odegrana będzie sztuka ,,Bohaterka z powstania 1863r".

Wbny. ks. proboszcz Machnikowski — pobłogosławił wczoraj związek małżeński między Józefem Sienkiewiczem i Rozalią Pałuk ze Shamokin. Z całego serca życzymy nowożeńcom szczęście i doczekania się złotego wesela.

Do nabycia w Administracyi są ,,Elementarze polskie dla szkół ludowych w Ameryce i ,,Kalendarze katolickie na rok 1895".

Z MT. CARMEL

Wlbny ks. T. Jakimowicz wyjechał we wtorek rano do Detroit, gdzie bawić będzie trzy dni. Zastępuje go ks. Dr. B. Skulik.

Pan Antoni Czajor ma na sprzedaż fotografii pierwszej komunidzieci. Fotografie te, bardzo gustownie i dobrze u p. Drobińskiego wykonane można nabyć po nizkiej ceny 50 ct. sztuka. Każda rodzina powinna mieć taką pamiątkę.

NOTICE OF APPLICATION FOR CHARTER OF INCORPORATION.

Notice is hereby given that an application will be made on the 24th. day of October next, at 9 O'clock in the fore noon, under the Act of Assembly, entitled "An act to provide for the Incorporation and regulation of certain Corporations" approved April 19, 1874, and the supplements thereto, by Walter F. Drobinski, Walter M. Zielinski, Joseph Jeziorski, Konstanty Daniswicz, Walter F. Szuminski, Frank Piotrowski, and Peter Wojciechowski, for the Charter of an intended Corporation to be called "The Saint John the Babtist Temperance Beneficial Society of Shamokin", the charter and object of which is the maintaininga Society for the promotion of temperance and for beneficial and protective purposes to its members, to assist them in case of sickness, accident or death from funds collected therein, and for these purposes to have, possess and enjoy all the rights, benefits and privileges conferred by the Act of Assembly aforesaid and its supplemgnts.

WILLIAM W. RYON,
Solicitor.

Shamokin, Pa.
Sept. 20th 1894.

DR. F. J. MIKOLAJCZUK

róg N. Shamokin i Race ulicy

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatem do doktora **MIKA**
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

Wielki zakład

PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig

ul Independence

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,
Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

Do sprzedania

4 domy z lotami na PINE ul. Zamiana farmy na realności miejskie; również farmy na sprzedaż pod dobrymi warunkami.

Bliższe szczegóły udzieli:

Jessy Scheetz
Market st. Shamokin, Pa.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkipocztowe a my ci przyślyjmy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jl-1y

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnie, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. ROTH.

Czytelnicy ,,Polski i Litwy" są proszeni przyjść i obejżeć nasze **MEBLE I PIECE,** u L. HUMMEL, 23 W. Independene St. Najtańsze miejsce w okolicy. *

Do Appelbauma dążcie po ubiory letnie, które wysprzedane zostają po cenach nizkich.

Shamocka uli.
blizko mostu.

Największy i najlepszy sztor Instrumentów Muzycznych na całąPensylvanią. Jako to: Fortepiany rozmaitego gatunku, od $175 wyżej, organy od $55 wyżej, mamy dziesięć rozmaitych gatunków, przyjdźcie a przekonajcie się. HEEBNER I PAUL Mamoth Music Store, No. 16 W. Independence Ulicy, w Gotshal Budynku, Shamokin Pa.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD i FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane; fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, nmywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

Przedsiębiorca OBCHODÓW Pogrzebowych

TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,

Webster str, Shamokin.

P. Klaffeta

427 Shamokin Str.

SKŁAD

P-I-W-A

w Sądkach oraz w Butelkach

Wina i Likiery

rozmaitego gatunku. Na żądanie dostawiam do domu.

PATENTS
CAVEATS, TRADE MARKS
COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to MUNN & CO., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. A Handbook of Information concerning Patents and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the Scientific American, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.

F. M. ROWE,

Róg Shamokin i Commerce Ul.

Dr. R. HOLLENBACK i SYN DENTYŚCI

Wszelkie prace wykonane jaknajakuratniej

Dr. R. Hollenback iSyn

Róg. Ósmej i Lincoln Ulicy.

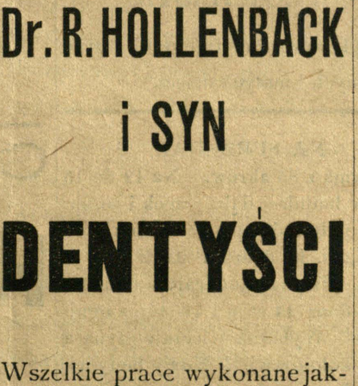

"OTWÓRZ SIĘ SEZAMIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i mężczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

A. B. MENCLE

HANDEL towarow korzennych i lokciowych.

CENY TOWARU:

MĄKA po 75, 85, 90, 1.15, 1.20 1.25 ćwierć beczułki
SZYNKA 14 c. funt, Szynka na piknniku 10 c. funt.
SŁONINA 12 c. fnnt, Smalec całkiem czysty 12 c. funt.
SARDYNKI W MUSZTARDZIE 3 pudełka ¼ funt. za 25 c.
SARDYNKI W OLIWIE 5 pudełek za 25 ct.
ŁOSOŚ (Horseshoe Salmon) 2 pudełka za 25 ct.
GROCH ZIELONY, 4 funty za 25c.
RYŻU 4 funty 25 ct.
RODZYNKI Oudara najlepsze 3 funty za 25 ct.
MYDŁO Union 10 kawałków za 25c
" Ocean 4 ct. kawał
" Borax 4 ct. "
FLANELA KANTON po 5,6,7,8, 9 i 10 ct. jarda.
KALIKO 4, 5, 6 i 7 ct. jarda.
MUSZLIN nieblajchowany 4, 5, 6. 7 ct. jarda
" blajchowany 5,6,i 7 c. "
FLANELA czerwona 20, 25, 40 i 45 ct. jarda
" biała 16, 20 25 c. jarda

i wszelkie inne towary sprzedaje

A. B. Mengle 184 N. Shamokin ul.

NAJWIĘKSZY HANDEL

ŻELAZNY

W SHAMOKIN, PA.

Wszelkie narzędzia stolarskie i ciesielskie. Zamki, Piki, Siekiery, Piłki, Szufle, Łańcuchy, Powrozy, i t p.

Rozmaite Naczynia kuchenne, Imbryki do Kawy, Czajniki Kociołki, Talerze, Noże, Widelce, Łyżki i wszystko, co w domu potrzeba. Lampy, Rewolwery i rozmaite naboje.

J. H. CONLEY,

UL. INDEPENDENCE.

NISKIE CENY i DOBROĆ TOWARU JEST NASZEM HASLEM

Wysprzedajemy PALETA ZIMOWE niżej aniżeli kosztują nas PALETA $9.00 i $10.00 DOLAROWE za 7.27. GARNITURY za $6.00, $7.00, $8.00, $9.00, $10.00 i $15.00 LEPSZE ANIŻELI w INNEM MIEJSCU. Nasz zapas kapeluszy i czapek. Sztywne kapelusze $3.00 za $2.50 a $2.50 za $2.00. Przypatrzcie się naszem 1.50 dolarowym kapeluszom. Miękkie kapelusze od 50c do $2.50. Odebraliśmy wielki zapas KOSZUL w tym tygodniu, jako i KRAWATÓW. Bądźcie pewni że nasz towar jest najleprszem, i usługa szczera. Przyjdźcie a przekonacie się u

JOHN S. GRAEBER,
Vanderbilt Bldg.
Blizko Kolei.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że

CASH STORE NA MARKET UL.

Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?

Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela ,,Shaker" po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin "Beauty" 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy ,,Chenille" po $2.25 Każdy.

Market Street Cash Store
W. H. ZARING.

PIERWSZORZĘDNE

Polskie Zakłady Fotograficzne.

W. F. DROBINSKIEGO

17 W. INDEPENDENCE ul. i 514 RACE ul.

Wykonuje jak najstaranniej wszelkiego rodzaju fotografie, pojedyńczych osób jakoteż, grup, po najtańszych cenach. Otwarty codziennie, także w Niedzielę z wyjątkiem większych swiąt katolickich.

Polacy popierajcie swego rodaka!

W. F. Drobinski

-7 W. INDEPENDENCE ulica i 514 RACE ulica,

Piwo, Ale i Porter

WÓDKI, WINA i

LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

,,A niech pana kaci porwą z taką robotą!'' woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; z r o b i o n y u innowierców ,,patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie''. — ,,,,Prawda, panie'', odpowiada krawiec, ,,,,ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może'',,. ,,I czem pan chciałeś zostać?,, pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada:,,,,kominiarzem''. Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD **$12.99** WYŻEJ. SPODNIE OD **$2.99** I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

C. C.

LEADER

Independence Ulica.

Teraz właśnie skład nasz został napełniony najnowszemi towarami, które sprowadzone zostały z pierwszorzędnych Fabryk i podług Najnowszej Mody. Jako to

JEDWAB, FLANELE, KASZMIR

PŁASZCZE KAFTANY PLUSZOWE i KORTOWE w PÓŁ CENIE

Szale wełniane

KARPETY

CERATY. FIRANKI. ROLOSY,

——PIERZE. KWAPY,

Kołdry, Derki, i. t. p.

Niskie ceny. Dobroć towaru gwarantowana.

ROZMOWA PO POLSKU U

C. C. Leader

Independence Ulicy.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

DRUKARNIA

"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

T. C. MEALING

Najtańsza grosernia w mieście Shamokin. Towary roz maitego gatunku jak łokciowe tak i do zużycia można zawsze nabyć u T.C. Mealing przy u licy Shamokin.

Mąka (Bonny Flour) ct. 90 za worek.

T. C. Mealing,

Shamokin Ulica.

W. E. KEARNEY

Sędzia Pokoju

Załatwia wszelkie interesa, prawne jako to:

Akta Sądowe, Testamenta, i wszelkie inne sprawy z największą dokładnością i szybkością

OFIS 1038 WEBSTER UL

i skład przy ul. Independence l. 641 Shamokin, Pa.

Williamson

DENTYSTA!

420 Independence Ul.

SHAMOKIN.

M. THOMAS

FOTOGRAFISTA

312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA

w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

NA SPRZEDAŻ.

Farma z 85 akrów. Na 12 do 15 akrów budulec, dąb, orzech i sosna. Piękny dom dwupiętrowy o ośmiu pokojach w dobrym stanie. Wyborna piwnica pod całym domem. Letni dom 14 stóp i 16 stóp z ogniskiem. Wyborna wiecznie płynąca woda koło drzwi. Nowy budynek gospodarczy 52 i 32 stóp. Nowa wozownia 29 i 36 stóp, chlew 19 i 22 stóp, kurnik 24 i 12 stóp. Farma ta jest położona w miasteczku Rush, North Co., 1¼ mili na północ od Snydertown, 7 mil od Sunbury, 7 mil od Danville, 12 mil od Shamokin, Jest w dobrym stanie uprawienia. Strumień wiecznie płynącej wody przecina grunta. Farma ta jest na sprzedaż bardzo tanio. Właściciel za stary do pracy, i to jest jedyna przyczyna sprzedaży. Bliższych informacyj udzieli na farmie.

HENRY C. HUFF,
Snydertown, Pa.

Trzy dolarowe krzesła (rocking chairs) teraz po $1.98 u L. HUMMEL, 23 W. Independence st. *

Piękne pluszowe garnitury do parloru zniżone z $32.00 na $21,00 u L HUMMEL 23 W. Independence St. *

Przyjdźcie zobaczyć śliczne pluszowe kanapy po $5'75c. przedtem sprzedawane po 8,00 dol. u L. HUMMEL, 23 W. Independence st. *

A. BANISZEWSKI

SALOON POLSKI.

Najlepsze gatunki piwa wina i likiery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.

Róg Commerce i Rock ul.

WIELKI SKLAD

Książek do Nabożeństwa, Obrazów religijnych i narodowych, Posążków, Różańców, Książek Szkolnych, Kalendarzy o katolickich illustracyach na rok 1895, Figur, Świec kościelnych i tym podobnych rzeczy.

A. CZAJORA

Nr. 138 S. OAK ul.

MT. CARMEL, PA.

WIELKIE ZNIŻENIE CEN. !

Z powodu nagromadzonej wielkiej ilości towarów, wysprzedajemy

Paleta Zimowe, Ubrania

dla mężczyzn i chłopców,

PO CENACH ZNIŻONYCH.

W departamencie Krawieckiem

Zniżyliśmy ceny ażeby utrzymać można robotników w stałem miejscu.

JOSEPH WOLF

Ulica Shamokin.

TEODOR TALBASH

424 PEARL UL, SHAMOKIN.

SALON POLSKI

Wyborne Wina i Likiery tutejsze i zagraniczne.

Zawsze swieże Piwo. Najlepsze cygara i świeża przekąska.

GRUNTA I FARMY

w czterech polskich koloniach

HOFA PARK

PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW

PO CENACH I NA WARUNKACH

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wyklarowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem teraz w stanie uczynić zadość życzeniom familij, chcących nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre drzewo nie będzie zabierane, lecz będzie odkładane na kupę i zachowane do czasu, aż grunt sprzedamy.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie pięcio-akrowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000.

Jadąc dotąd, wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przyjedź dotąd koleją Chicago, Milwaukee & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet.

Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.

119 West Water St., Milwaukee, Wis.

G. M. LECHNER,

SŁOWNIK (PLUMBER.)

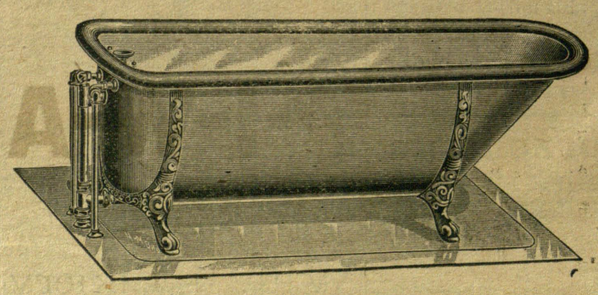

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. **G. M. LECHNER.** zamieszkały w budynku DRUKARNI ,,POLSKI i LITWY'' zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa.** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.

47 Franklin street.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny. Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

L. B. HESS,

DOKTORSKIE RECEPTA.

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i. t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.
613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

M. J. HAILE BROS.,

Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u

M. J. HAILE BRACI.

Naprzeciw

HOTELU LOYD'A.

S. B. BOYER,

ADWOKAT.

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

ZBLIŻ....

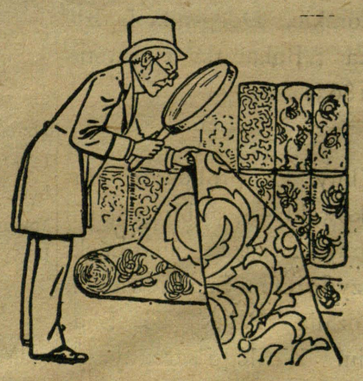

A PRZYJŻYJ SIĘ

naszemu towarowi, a zobaczysz że nie ma żadnej plamy, żądamy rozróżnienie od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu, zanim gdzie indziej pójdzie

Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie

u

JACOB JOSEP

715 N. Shamokin St.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA. ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

No. 4 SHAMOKIN, DNIA 4 PAZDZIERNIKA, 1894. Rok. I

KALENDARZYK TYGODNIOWY.

4 Cz.	Franciszka Serafic. b.
5 P.	Placyda m.
6 S.	Brunona w.
7 N.	21 po Z. Ś. Marka pap.
8 P.	Brygidy wdowy
9 W	Dyonizego m.
10 Śr.	Franciszka Borg.

EWANGIELIA: O królu i złym słudze.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

4 Wojska polskie wchodzą w kordon pruski 1831 r.

9 Zwycięztwo Jana Sobieskiego pod Parkanami 1683 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

Shamokin 4. Paźdz. 1894.

Gdy p. Crispi niedawno, w bardzo ciężkiej dla Włoch chwili, stanął na czele rządu włoskiego, zdawało się iż nowy prezes gabinetu zamierza wobec Watykanu bardziej pojednawcze, niżeli dawniej, zająć stanowisko. Sam chciał czynić Kurji pewne ustępstwa przy obsadzeniu patryarchatu weneckiego i innych biskupstw wakujących. Następnie rząd zgodził się na mianowanie kardynała Sarte na arcybiskupa weneckiego i udzielanie exequatur rządowego innym biskupom mianowanym przez Watykan.

Narazie łatwo było wytłomaczyć sobie pojednawcze usposobienie p. Crispi'ego, podówczas bowiem niepokoje panowały nietylko wśród ludności Sycylii, o czem dużo pisano, lecz we wielu innych miejscowościach kraju a pan Crispi liczył bardzo na uśmierzenie ich przy pomocy duchowieństwa.

Nadzieje go nie zawiodły Wiadomo bowiem, iż rzeczywiście sam Ojciec Św. odezwał się do duchowieństwa i ludności w tym duchu. Nie we wszystkiem jednakże spełniał Watykan życzenia p. Crispi'ego, który też dlatego natychmiast zmienił swoje stanowisko wobec kościoła. W ślad za p. Crispim, minister oświaty Calendo zmienił formułę prośby o exequatur i to w ten sposób, iż biskupi nie mogli się doń zastosować, i wtedy to p. Crispi nagle oświadczył, iż król ma prawo patronatu co do patrjarchatu weneckiego i że jemu jedynie przysługuje — prawo mianowania patrjarchy.

Nareszcie zaczął p. Crispi prześladować organa prasy watykańskiej chociaż przy okupacji Rzymu zupełna swoboda jej była zapewniona.

Jednakowoż p. Crispi natrafił nawet u swoich przyjaciół politycznych na opozycyę przeciwko najnowszej zmianie frontu, albowiem liberalne nawet dzienniki włoskie potępiają wytaczanie procesów dziennikom. „Nouveau Moniteur de Rome", „Osservatore" i „Vera Italia;" a znany deputowany i były minister Bonghi ogłosił niedawno w jednym z dzienników artykuł, krytykujący ostro stanowisko zajęte przez gabinet Crispiego w sprawie exequatur i całą politykę obecnego rządu włoskiego wobec Watykanu.

Pobyt Franciszka Józefa we Lwowie dał powód do rozmaitych polemik w gazetach krajowych i polsko-amerykańskich. Szczególnie ów sławny toast na cześć cara, który miał być wypowiedziany przez austryackiego cesarza na bankiecie, był przedmiotem najrozmaitszych krytyk ze strony gazet polsko-amerykańskich. Szczególną jest rzeczą, że żadna gazeta krajowa, ani z Królestwa, ani z Galicyi, ani z Wielkiego Księztwa, nawet słowo o tym toaście nie wspomniałe. Trudno przecież przypuszczać, aby im było to z urzędu zakazane, bo najpierw takie rzeczy dzieją się tylko w Rosyi, a powtóre było by to z strony cesarza austryackiego przyznanie się do jakiegoś haniebnego czynu i obrazą dla Cara. Pisano, że szlachta polska z entuzyazmem zaintonowała „Boże Caria chrani." Nie bardzo jakoś w to wierzymy. Szlachta polska jeszcze tak nizko nie upadła by wtórować toastowi na cześć swego kata i ciemiężyciela. Może rublami podtrzymana partya tz. „tromtadratów" lwowskich, składająca się z wyrzutków społeczeństwa, Rusinów, żydów i przechrztów mogła by w danym razie, takiego podłego czynu się dopuścić — lecz prawdziwy Polak tego nigdy by nie zrobił a Cesarz austryacki jest to człowiek zanadto rozumny by w kraju POLSKIM toastować za zdrowie Cara rosyjskiego.

Bodajby li tylko ze względu na to, że Polacy stanowią większość w parlamencie i że Rząd musi się z nimi liczyć, chcąc mieć poparcie z ich strony i doprowadzić swoje zamiary do skutku, nie mógł Franciszek Józef takiego niepolitycznego kroku zrobić. — Gdyby był to zrobił, byłby podkopał cały swój prestige, cały mir, jaki posiada w Galicyi. Partya patryotów polskich arystokratów, lub jak z urągowiskiem ją nazywają partya „Stańczykowska" byłaby go zupełnie odstąpiła, a wtenczas coby się stało z rządem? Szlachta nasza, przywiązana, do dynastyi Habsburgów, o ile da się to pojednać z uczuciami patryotycznemi, byłaby się w przeciwny obóz rzuciła, a trudno byłoby przewidzieć jaki obrót byłyby rzeczy wzięły. — Nie chcemy przez to powiedzieć, że byłaby rewolucya wybuchła, ale w każdym razie umysły byłyby się wzburzyły, a wtenczas "Es wuerde faul ausschauen im Staate Oesterreich". —

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

— We Wiedniu zaczynają się na nowo rozruchy socyalno-demokratów. Onegdaj aresztowano kilku członków socyalno-demokratycznej partyi robotniczej którzy rozrzucali po ulicach miasta broszurki, w ktorej się domagali powszechnego głosowania.

—W Warszawie aresztowano kilkadziesiąt osób, ponajwiększej części studentów chemi i zecerów, którzy mieli należeć do tajnego stowarzyszenia.

— Rozruchy w gubernji charkowskiej. Korespondent petersburski „Polit. Corr." donosi o poważnych rozruchach, jakie zaszły w miasteczku Świątych Gorach, w gubernji charkowskiej a więc wśród ludności małoruskiej. W miejscowości wyżej wymienionej — pisze korespondent tego dziennika — odbywa się zwykle w dniu Wniebowstąpienia Najśw. Panny Marji (26 i 27 sierpnia) jarmark, nader licznie uczęszczany przez okolicznych włościan. Ruch jarmaczny odbywa się zwykle na placu będącym własnością hr. Ribeaupierre'a. Za użytkowanie tego placu właściciel pobierał zwykle od przebywających pewien czynsz dzierżawny, a do pobierania tegoż upoważniał dawniej miejscowych urjadników. Przekonawszy się jednak o dokonywanych przez nich malwersacjach włożył ten obowiązek na nadwornych czerkiesów.

Wskutek tego pomiędzy czerkiesami a wieśniakami panował stosunek nieprzyjazny, a każdej chwili można się było obawiać jakichś rozruchów. W roku bieżącym przyszło do nich istotnie. Gdy jeden z czerkiesów żądał od chłopa należnej opłaty za wystawienie budy jarmacznej, chłop go uderzył. Czerkies w odwet za to uderzył chłopa batem, poczem ten ostatni wezwał innych na pomoc.

Czerkies widząc grożące mu niebezpieczeństwo, zaproponował, aby włościanie udali się z nim razem do kancelarji właściciela i tam sprawę załatwili w drodze pokojowej. Tymczasem jeden z włościan tłum podburzył i skłonił go do zamordowania znienawidzonego czerkiesa. W kilka minut później padł tenże pod razami pięści i lasek rozjuszonego pospólstwa. Dwaj inni czerkiesy którzy swemu towarzyszowi spieszyli z pomocą, zostali również zamordowani, poczem tłum, którego zawziętość rosła z każdą chwilą, rzucił się na kancelarją właściciela, zburzył ją i zamordował jeszcze dwóch czerkiesów, tamżejsię znajducych. Trzem zaś czerkiesom udało się umknąć i tym sposobem szczęśliwie uniknąć pewnej śmierci. Z włościan umarł jeden wskutek ciężkich ran otrzymanych w bójce z czerkiesami, a oprócz tego został ciężko raniony jeden z urzędników państwowych.

Wice gubernator charkowski, p. Bellegarde, zawiadomiony telegraficznie o wypadkach w Światych Gorach, wysłał tam natychmiast pułk kozaków i oddział policyi. Przed ich przybyciem na miejsce wypadków włościanie się rozjechali a na miejscu krwawych zajść panowała już cisza i porządek. Bez żadnego już oporu ze strony włościan rozpoczęto śledztwo sądowe, winnych aresztowano i użyto środków, mogących w przyszłości zapobiedz podobnym wypadkom. Między innemi oświadczono ludności, iż najmniejszy opór przeciwko zarządzeniom władzy będzie natychmiast złamany przy pomocy siły zbrojnej.

— Rosyjski okręt pancerny „Jenerał-Admirał" wjechał na mielizny niedaleko Reffsnas.

— Prof. Leyden, słynny lekarz berliński, został zawezwany do Spały, gdyż stan zdrowia Cara pogorszył się znacznie. Lekarze otaczający Cara obawiają się katastrofy.

— Berliński korespondent „Times" pisze, że socyaliści niemieccy wydali cyrkularz protestujący przeciw trudności które im robią przy wyborach.

— 20 b. m. cała partya bismarckowców ma wyjechać z Koenigsbergu do Warcyna, by złożyć hołd ex-kanclerzowi.

— Ex-Sułtan Murad V, brat i poprzednik obecnego sułtana jest umierający.

— Włoska Izba deputowanych zostanie otwartą 23 b. m.

— Dwa pancerniki włoskie zostały wysłane do Marokko, z powodu panujących tamże zaburzeniach.

— Policya rzymska znalazła onegdaj dwie bomby w jednym domu w okolicy Florencyi. Fabrykanci i współwinnych aresztowano.

— Papież przywołał do siebie Monsign. Hulsta kapelana śp. hrabiego Paryża, w celu nadania mu instrukcyi, tyczących się Royalistów.

— Opat Montencuis, współredaktor gazety „Moniteur de Rome" został przez rząd włoski wygnany i odstawiony żandarmami do granicy za to, że pisywał ostre bardzo artykuły przeciwko teraźniejszemu rządowi.

— Pogłoski, jakoby Rosya i Anglia miały zaproponować Chińczykom i Japończykom zawieszenie broni okazały się nieprawdziwe.

Wyciąg z mowy KSIECIA BISMARKA W WARCYNIE dnia 23 września 1894 roku.

„Panowie! Żaden z was nie może już więcej mnie się obawiać, mieć we mnie nadzieję, lub czegoś odemnie oczekiwać. Należę już do preszłości. Co nas wiąże — jest to miłość dla naszej wspólnej Ojczyzny. Jest to zaszczyt, którym żaden z moich dawnych kolegów i ministrów pruskich poszczycić się nie może. Nie będę siebie chwalił, lecz ze spokojnym sumieniem powiedzieć mogę, że do ostatniej chwli spełniłem sumiennie moje obowiązki względem panującego Cesarza, z którym jestem jednakowym uczuciem, jednakową wiernością dla Ojczyzny połączony.

W przeciągu ostatnich ośmiu dni, słyszeliśmy od przyjaciół i wrogów rozmaite zdania względem demonstracyi urządzonej przez deputacyę Wielkiego Księztwa Poznańskiego. Jestem szczęśliwy, że dzienniki nie bardzo mi przychylne wyrażają z tego powodu swoje zadowolenie, pomimo, że pewna partya nacyonalistów chciała przedstawić słowa moje w złem świetle. Chcę mówić o polskiej szlachcie, która twierdzi, że nadto ostro przeciwko niej występowałem. Z mego punktu widzenia nie zdaje mi się, że tego uczyniłem. Szczególnie względem ostatnich uroczystości we Lwowie, Polacy nie są w stanie ukrywać swoich celów i dążeń. Różnią się tym od socyalnych demokratów, którzy zawsze się kryją ze swymi cela-

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.
Has an extensive circulation throughout the coal region.
PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
507 Commerce St.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwarrek i kosztuje:

Roczną prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady.....1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
507 Commerce St. Shamokin, Pa.

Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy „POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:
Mt. Carmel, Pa. A. Czajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P.Lech 501 S. Front ul

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

mi. Czynią oni to, dlatego bo sami nie wiedzą czego chcą, Polacy zaś wiedzą doskonale czego chcą, chcą wielkiego państwa od Baltyckiego do Czarnego morza. Lecz nawet odbudowanie Wielkiego Księztwa Polskiego w dawnych rozmiarach jest rzeczą niemożebną do uzyskania bez wielkiego europejskiego przewrotu. Jest to po prostu marzenie. Gdyby się to stało, byłoby to dla nas największem nieszczęściem. Sąsiedztwo Rosyi jest czasami nieprzyjemne, lecz sąsiedztwo wolnej Polski byłoby nie do zniesienia, nawet gdyby miała ona stanowić wał przeciw napływowi rosyjskiemu. Armia polska w r. 1831, była waleczna, dlatego tylko że Wielki Książe Konstanty ją musztrował. Co do mojej osoby, jako człowiek prywatny, sympatye moje były po stronie Polaków (sic) i byłbym był szczęśliwy gdyby Polacy byli pobili wojska rosyjskie(?) Gdy Polacy byli w potrzebie nigdy nie mogli się zgodzić ze sobą, a tylko w czasie pokoju połączyli się przeciw Niemcom. Wszystko czego się spodziewam jest, że będę mógł zniweczyć ich plazy i wykorzenić w narodzie niemieckim wszelkie sympatye dla Polaków. (Jak się to zgadza z powyższym o powstaniu 1831 r. ? Przyp. Red.)

Teraźniejsze dążenia Polakow, są to tylko dążenia jednej klasy szlachty. Gdybyśmy kiedyś byli zmuszeni zacząć wojnę zaczepną, powinno to być naszą zasadą, tak samo jak teraz przez kolonizacyę spokojnym sposobem, niszczyć najpierw polską szlachtę. Gdańsk będzie to pierwszy kęs na który powstać mające państwo polskie ostrzyć będzie zęby. Nie będzie się ono spieszyć odebrać Poznań, bo wie że on sam do niego się przyłączy, bo tam jest arcybiskup polski."

Zdaje się, że wszelkie komentarze tego ustępu są zbyteczne.

WOJNA CHINSKO-JAPONSKA.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Paryż 18 września 94.

Armia chińska w Heijo, nad rzeką Yalu, gdzie niedawno tak srodze pobitą została, zbuntowała się i porzuciwszy broń uciekła zostawiając miasto na łaskę i niełaskę Japończyków, którzy korzystając z tego w tej chwili zajęli opuszczoną pozycyę i w niej się obwarowali.— Ogromna panika istnieje w Pekingu; na samo wspomnienie Japończyków drżą Chińczycy ze strachu. Państwo niebieskie zdaje się być zupełnie stracone.

Japończycy coraz dalej posuwają się ku południowi. Podług ostatnich telegramów z Shanghai, Japończycy zajęli Mandżuryę i maszerują na Moukden, główne miasto tej prowincyi.

Z wiarogodnego źródła otrzymane telegramy piszą, że w miesiącu sierpniu Rosya zawarła rodzaj traktatu z Chinami, względem przyszłej działalności swej w Pamirze. Podług osnowy tego mniemanego traktatu nie będzie żadnemu mocarstwu dozwolono przejść przez góry Sarrikul, bez pozwolenia Rosyi.

Przez ten traktat, stosunki między Rosyą a Chinami znowu się zawiązały i jest to fakt wielkiej doniosłości dla dalszego postępowania synów niebieskiego cesarstwa. Rosya jednak zawsze o sobie pamiętna, dodaje ten sam telegram, dopóty tylko będzie trzymała się traktatu, dopóki Chińczycy jej płacą.

Cesarz chiński jest bardzo niezadowolony z przebiegu wojny i obawia się jakiegoś coup d'etat ze strony warkoczowych swoich poddanych. Miara jego cierpliwości przebrała się, gdy mu doniesiono, że pancernik Kwang-Chia został zatopiony przez Japończyków, podczas ucieczki po bitwie nad rzeką Yalu.

I słuszne są może obawy Syna Słońca. Cierpliwość mandadarynów i innych rozmaitych dygnitarzy jest prawie wyczerpaną. Między narodem wielkie panuje niezadowolenie—armia zdemoralizowana nieustannemi porażkami zaczyna odmawiać posłuszeństwa — nie bardzo więc miłe widoki dla panującego cesarza Wszech Chin.

Nieregularne wojsko, na które rząd zmuszony jest teraz liczyc, składa się z najgorszych elementów i dopuszcza się nawet w stolicy najstraszniejszych nadużyć. Skarb wojenny okazuje tę samą próżnię co i państwowy a mandaryn, minister finansów musi chyba cudów dokazywać, aby najnaglejszem potrzebom wojska zadość uczynić.

Wobec takich, Japończykom dobrze znanych faktów, jest to rzeczą najnaturalniejszą na świecie, że oni z największą energią prowadzą wojnę. Co dzień wysełają świeże zasiłki wojskowe z Yokohama, Tokio i innych miejscowości, lecz dokąd? zostaje to tajemnicą. Gdy rzeczy tak dalej pójdą, niedługo „Państwo niebieskie" zniknie z kart dziejów polityki.

W drugiej mojej korespondencyi opiszę bitwę nad rzeką Yalu.

SEWERYN KORCZAK
1248 rue de l'Echiquier, PARIS.

Z Ojczyzny.

GALICYA.

Wystawa Kościuszkowska ma być zamkniętą dopiero z końcem przyszłego miesiąca.

Ciągnąca się odlat kilku sprawa wystawienia pomnika nieśmiertelnemu wieszczowi Mickiewiczowi w Tarnopolu, zbliża się na reszcie ku końcowi. Fundusze już są zebrane, a pomnik zamówiony u lwowskiego rzeźbiarza P. Dykas'a. Posąg ma być wykonany z kamienia bucniowskiego, ofiarowanego bezpłatnie przez p. Serwatowskiego, właściciela Bucniowa, piedestal zaś z trembowelskiego kamienia. Pomnik stanie na placu naprzeciw urzędu pocztowego.

— W Chryplinie pod Stanisławowem zmarł Andrzej Gach, który urzędował jako wójt 48 lat bez przestanku.

— Antoni Tyszka, były adjutant jenerała Podlewskiego w r. 1863, major wojsk narodowych, cichy i wytrwały pracownik na ojczystej niwie, — zmarł w Przemyślu, dn. 1go września br. Cześć Jego pamięci! —

KRÓLESTWO POLSKIE I LITWA.

Moskiewska gazeta „Nowoje Wremja" puszcza fałszywą pogłoskę, że z Ameryki do Polski maszeruje 40000 uzbrojonych Polaków, aby rozpocząć wojnę o oswobodzenie Polski.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż jest to sztuka „djejatelów" moskiewskich, którzy pragną łatwowiernych Polaków do jakiego lekkomyślnego kroku zapalić, a potem ich aresztować i na Sybir zesłać. Machiawelowska polityka białego cara jest zdolną do największych podłości.

— Na warszawskim cmentarzu powiązkowskim, artyści teatralni i dziennikarze wznieśli pomnik śp. Janowi Tatarkiewiczowi, byłemu artyście teatrów warszawskich.

— W Radomiu, żandarmi aresztowali onegdaj 6 młodych akademików, podejrzanych o patryotyzm polski a choć im winy nie udowodniono, zostali wysłani na Sybir. Nazwiska ich są: Kaczyński, Śliwiński, Borowski, Krupski, Szenka i niejaki S., którego nazwiska nie wymieniono.

— W Książu Wielkim pod Miechowem, zmarł na cholerę ks. A. Śliwiński, w 74ym roku życia.

WIELKIE KSIĘZTWO I SZLĄSK.

Sąd obwodowy w Poczdamie zniósł kuratelę nad księciem Radziwiłłem i jego małżonką, zarządoną z powodu, iż książe będący oficerem gwardyi cesarskiej t. z. „Garde du Corps", olbrzymie sumy w karty przegrywał.

— Drugą wycieczkę na wystawę Kościuszkowską zorganizowało Towarzystwo gospodarcze poznańskie. Uczestnicy wycieczki pod przewodnictwem Dr. Kusztelana przybyli do Lwowa 21 z. m., gdzie ich serdecznie przywitano.

— W Budzynie policya aresztowała w tych dniach czterech anarchistów.

— Poznańska niemiecka gazeta „Post" donosi, że narodowość polska w Prusach zachodnich coraz się wzmacnia i silniejszą staje. Zarazem twierdzi że kiedy Bismark podał się do rezygnacyi, z wyjątkiem w Poznaniu, owej polskiej fortecy, nigdzie gazety polskie w całym zaborze pruskim nie były wydawane. Teraz wychodzi [illegible] cztery w Olszknie, trzy w Gdańsku, inne w Toruniu, Bydgoszczy, Opolu, Raciborzu. W samym Poznaniu ilość czasopism polskich tam wydawanych, od 10 do 25 wzniosła się w ostatnich pięciu latach.

NADESŁANE.

(za artykuły umieszone w tej rubryce Redakcya nie odpowiada)

Shamokin, Pa. 30 IX 1894.

Szanowna Redakcyo.

W imieniu wszystkich prawowiernych Rusinów proszę o umieszczenie następujących słów kilku, w łamach Szanownej swej gazety.

Pan Pobiedonoscew, prokurator bluźnierczego i djabelskiego synodu moskiewskiej cerkwi, dowiedziawszy się że w Shamokin, Pa. grecko-katolicka cerkiew została przemieniona na moskiewską, ucieszył się niezmiernie i przysłał tutejszemu popowi swoje błogosławieństwo, tj: „knut pozłacany", którym kozacy bili unitów w Lubelskiej guberni i katolików Litwinów w Krożach. Knut ten oprawiony w bogaty relikwiarz drogie kamienie którego przedstawiają, „k r w a w e ł z y" przez moskali m o r d o w anych i na Sybir zesłanych Unitów, którzy nie chcieli przejść na prawosławie, zostanie umieszczony w tutejszej zhańbionej cerkwi.

W Imieniu przeto wszystkich prawowiernych Rusinów, trzymających się Świętej wiary swych praojców, protestuję przeciwko takiemu świętokradztwu i oswiadczam że mamy już do syta tych moskiewskich rządów i popów i że niebawem zrobimy z nim porządek.

Prosząc jeszcze raz usilnie Szanową Redakcyę o umieszczenie tych parę słów, zostaję

Z uszanowaniem
Kiryłło Bońcio.

DWIE DROGI.

Opowiadanie.

(Ciąg dalszy).

Szedł tak sam Antek dni ośm, ostatni dzień prawie o głodzie, bo i chleba i serka, i pieniędzy zabrakło, gdy dnia ostatniego nad wieczorem zobaczył wieże pięknego miasta Lublina. Ale zmrok zapadał, trudno przybyć do nieznajomego sobie miejsca wśród nocy, gdzie nikogo nie znał; wolał przenocowac w małej karczmie pod miastem, zjadłszy ostatni kawałek chleba, który mu jeszcze pozostał, układ się i zasnął. Raniutko gdy dzwonić poczynali w kościołach Lubelskich, wchodzi Antek do miasta przejęty strachem na widok wysokich murów, mnóstwa ludzi uwijających się po ulicach —szedł tak drżący, biło mu trwożliwie serduszko łzy gwałtem cisnęły do oczat, nareszcie odurzony krzykiem i turkotem fur i bryczek zjeżdżających się na targ do miasta ujrzał na jednej z ulic ludzi wchodzących do kościoła i poszedł za nimi. Wszedłszy do świątyni św. Ducha, ujrzał księdza przy ołtarzu i cudowny obraz Matki Boskiej, opiekunki strapionych dziatek, odsłonięty, jaśniejący mnóstwem światła i złota. Zachwycony tym widokiem Antek upadł na kolana, i całą mszę płacząc, modlił się serdecznie, bezustannie powtarzając:

„O! Matko serdeczna, ratuj że mnie, ratuj, i ratuj tam biednego Grzesia."

I widać, że Matka Najświętsza krótkich ale szczerych modłów wysłuchała, bo po Mszy wyszedł Antek raźniejszy z kościoła, patrzał przed siebie śmielej, i gdy tuż za kościołem stanął, by się rozpatrzeć w którąby pójść drogę, jakaś kobieta po miejsku ubrana, w jaskrawej sukni i w suto garnirowanym czepku, ująwszy go za ramię, zapytała;

„Chłopaku, czego to tak płakałeś w kościele?"

Antek dobrodusznie opowiedział wszystko, dobra kobieta rzekła:

„Nie płacz moje dziecię; grzech płakać sierocie, gdy ona ma dobrego opiekuna w niebie. Modliłeś się szczerze do opiekunki opuszczonych; Ona tam w niebiosach przełoży twe prośby, a tymczasem choć za mną."

Około Dominikanów przy Złotej ulicy weszła mieszczka z Antkiem do kamienicy, i wprowadziła go do dużej stancyi, gdzie stał przy warsztacie stolarskim niemłody wynędzniały mężczyzna i kilku czeladzi.

„Słuchajno Mateuszu," rzekła mieszczka do mizernego mężczyzny, ot przyprowadzam ci czeladnika, i opowiedziała spotkanie z Antkiem.

Sam majster i czeladnicy położywszy heble, przypatrywali się nieśmiałemu Antkowi, a gdy skończyła opowiadanie pani majstrowa, mąż jej zapytał Antka:

„A masz ochotę do stolarki?"

„Czemu nie," odpowiedział Antek nieśmiało, rad, że znajdzie przytułek.

Dobra kobieta nakarmiła za raz zgłodniałego chłopca tłustym kapuśniakiem z wędliną, co pozostał od ogólnego śniadania, i wyprawiła go do stajenki na siano, by odpoczął po podróży, gdzie Antek chrapał do samego południa.

Wieczorem gdy spać iść mieli kazała pani Mateuszowa przy sobie Antkowi zmówić pacierz który Bóg wie jak plótł, tak że pani majstrowa brała się za głowę ze zgrozy i gniewu, wołając:

„A cóż też to za bezbożne to chłopstwo, a toć to chłopak nie umie pacierza, i plecie duby, a toć to się kary Boga nie boją, a to Sodoma i Gomora!"

I dobra kobieta męczyła się z Antkiem z jaką godzinę i surowo mu przykazała. aby co rano i wieczór przychodził do niej na modlitwę.

Na drugi już dzień wziął się Antek z ochotą do roboty, i wkrótce wszyscy go polubili, bo był usłużny, cichy i pracowity, nikomu nie wlazł w drogę, na nikogo przez pochlebstwo nikczemnie nie szczuł i nie wyszło miesiąca, a znacznie postąpił w nauce, tak że pan majster pomiarkował zaraz, jakiego w nim będzie miał zręcznego i pracowitego robotnika, a pani majstrowa często powtarzała:

„Ho, ho, umiem ja się poznawać na ludziach,"

Następnie posyłać Antka zaczęto do szkoły rzemieślniczo—niedzielnej, gdzie w parę lat nauczył się dobrze czytać, pisać i rachować.

Majstrowie, w których ręce Opatrzność zwierzyła Antka, nazywali się Heblińscy; byli to ludzie bardzo dobrzy, uczynni, miłosierni, dla czeladzi jak rodzice; i pogłaskali i napomnieli, a w razie to i pomogli, Pan Mateusz ciche i spokojne człowieczysko, był jednym z najlepszych majstrów w Lublinie, a co więcej trzeźwym, rzetelnym; żadna fuszerska robota nie wyszła za jego progi, nie zdzierał bez sumienia, i choć nie zbijał grosza, nieuczciwie, za złą robotę wydartego kupującemu, co gdzieś w rękach niknie bez korzystnie i z pod klucza zmyka niewidzialnie, a którym to jak świat światem nikt się jeszcze bogactw nie dorobił, miał jednak zawsze od przypadku jakie parę tysiączków gotówki w kuferku i czyste oko, żadnym niegodziwym postępkiem nie zapruszone.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Mt. Carmel. Pa. 3go IX. 94.

Szanowna Redakcyo!

W tutejszym polskim parafialnym kościele pod wezwaniem Sgo Józefa w dniach 30go Września, 1go i 2go Października odbyło się uroczyste 40sto godzinne nabożeństwo na którem byli obecni Wlbni księża:

Wikary jen. ks. J. Koch z Shamokin,
Ks. Kan. J. Machnikowski z "
" B. Kwiatkowski z Passaic N.Y.
" Maciej Tarnowski z ReadingPa.
" Mar. Kopytkiewicz z Philada. "
" Franc. Fremel z New Yorku
" Dr. Miecz. Barabasz z Baltimore
" St. Ossowski z Shamokin, Pa.
" Dr. Bern. M. Skulik z " "
" Aloj. Moeveeze z Mt. Carmel "
" J. Żyliński z " "
" Kaz. Połujański z Baltimore
" Wilh. Burke z Locust Gap Pa.
" Franc. Broekle z Treverton "

W Niedziele o godz. 8mej rano ks. proboszcz T. Jakimowicz rozpoczął uroczystość procesyą na około kościoła, staropolskim zwyczajem, potem wystawił Przynajświętszy Sakrament na ślicznej $80 kosztującej rezydencyi. O godz. 9ej Wlbny. ks. Fr. Fremel miał wotywę, po której Wbny ks. Połujański odprawił mszę. O godz. 10½ Przewlbny. ks. kan. prałat Jan Machnikowski odprawił sumę w asystencyi ks, Fremel'a jako dyakona i ks. Jakimowicza jako subdyakona. Po Ewangielii wygłosił kazanie po niemiecku ks. Fremel, po sumie tenże po polsku. O godz. 3ej p. poł. Wbny. ks. St Ossowski S. T. C. odprawił Nieszpory i naukę. O 7mej wiecz. dźwięcznym głosem odprawił kompletę ks. Połujański, kazanie zaś wygłosił ks. Ossowski. Zakończenie niedzielne odprawił ks. Kan. Jan Machnikowski.

W poniedziałek o 6ej rano odprawił jutrznię (nie wszędzie zwykła) ks. Ossowski a na chórze śpiewał ks. Jakimowicz który wygłosił następnie kazanie po włosku. Potem nastąpiło przyjęcie dzieci w liczbie 25ciu, przygotowanych przez pannę Idą Jakimowicz do pierwsej komunii. O godz 9ej mszę śpiewał ks. Fremel, który wygłosił kazanie po niemiecku. O godz. 10½ odprawił sumę ks. Połujański i miał kazanie do braci Litwinów, licznie zgromadzonych w ich w języku ojczystym. O godz. 3ej nieszpory a o godz. 7ej kompleta podczas której Prze. ks kan. Machnikowski, przepiękne miał kazanie, zakończył zaś urocystość na ten dzień Wbny. ks. Dr. Barabasz.

We Wtorek d. 2go paźdz. w tym samym porządku odbylo się nabożeństwo. Kazanie po polsku miał Wlbny ks. Maryan Kopytkiewicz, a po litewsku Wbny. ks. Połujański. Sumę śpiewał ks. Dr. Barabasz, nieszpory zaś miał ks. Ossowski a naukę ks. Jakimowicz. O 7ej ks. Moeveeze odprawił kompletę podczas której ks. Dr. Barabasz wzniosłe i do serca wzruszające miał kazanie.

Konkluzyę uroczystości 40sto godzinnego nabożeństwa odprawił Najprzewielebniejszy ks Koch wikary jeneralny Harrysburgskiej dyecezyi.

Zaznaczyć należy że kazanie litewskie były potrzebne i stały się bardzo korzystne bo nie mała liczba naszych braci Litwinów przystąpiło do Św. spowiedzi i to okazuje że Polacy szanują Litwinów i prawdziwie ich cenią jako swych pobratymców i współrodaków. a że jakiś półgłówek może nie był z tego zadowolony to nie udowodni nic prócz swej własnej głupoty, a że Litwini z Polakami zawsze byli w Mt. Carmel wspólnie pracujących dla ogólnego dobra, to zasługują na najwyższe uznanie i uszanowanie a że w Mt. Carmel odezwa polskiego ducha podczas 40sto godzinnego nabożeństwa znalazła echo w sercach bracia Litwinów, to zawdzięczyć musimy Wbmu. księdzu Połujańskiemu za jego gorliwą pracę. Cześć więc kochanym braciom Litwinom co w polskim kościele w naszej uroczystości udział brali.

Najprzew. ks. Koch wikary jeneralny, na konkluzyi 40go. godzinnego nabozeństwa raczył odznaczać swoją życzliwość dla Polaków i Litwinów i gorącą sympatyą dla ich duchowieństwa a mianowicie dla Przewbgo. ks. kanonika Machnikowskiego, którego dobroci i życzliwości jako i patryotyzmowi zawdzięczyć mamy że starodawne polskie obyczaje kościelne, przez tak długi czas w Ameryce zaniedbane, znów kwitnąć zaczynają.

Parafija Mt. Carmel z Wlb. ks. proboszczem T. Jakimowicz na czele serdeczne składa ,,Bóg zapłać" wszystkim Wlb. Księżom, którzy z duchowną pomocą do Mt. Carmel pospieszyli.

Upraszam o łaskawe umieszczenie tej korespondencyi, i kreśle się.

Z szacunkiem
A. CZAJOR

Polacy w Ameryce

—o—

Paulina Bajerowska oskarżona o zamordowanie Wawrzyńca Rychter'a w Pittsburg została uznaną niewinną.

— Jan Witkowski z Altoona, Pa został napadnięty i ciężko poraniony wystrzałem z rewolweru przez dwóch ,,trampsów" podczas, gdy towarowym pociągiem jechał z Wilkesbarre do Harrisburga. Witkowskiego odstawiono do szpitala w Harrisburgu.

— W Ashland, Pa., niewiadomego nazwiska Polak zabity został przez pociąg towarowy, Readingskiej linii.

— W Camden, N.J. Wiel. ks. Barański założył szkołę artystyczno-fotograficzną. Dnia 24g z. m. odbył się pierwszy odczyt o świetle i użycie tegoż.

— W Scranton, Pa., odbył się we wtorek i środę zeszłego tygodnia sejm Zjednoczenia Litewskiego. Towarzystwo to liczy przeszło 1200 członków. Na sejmie reprezentowanych było 48 grup przez 46 posłów z 53 głosami. Sejm rozpoczął się o godz. 11ej po uroczystem nabożeństwie, a po przemowie i błogosławieństwie biskupa O'Hara w Muzycznej Hali. Na przewodniczącego powołano p. Klimasa z Pittston, na sekretarza p. A. Miłukas'a byłego redaktora ,, Vienybe Lietuwniku." Ważniejsze sprawy, które załatwiono w ciągu dwu zgromadzeń są:

Podwyższenie pośmiertnego ze $100 na $150, popieranie przez Zjednoczenie wydawnictw ludowych i szkół narodowych, a w końcu protest adresowany do Papieża przeciw bezprawiom praktykowanym na narodzie litewskim przez rząd rosyjski. Zarząd wybrano nowy z wyjątkiem bibliotekarza Ks. Złotorzyńskiego. Ks. Burba ,, poszedł w senatory" t. j. został członkiem honorowym Zjednoczenia, a na jego miejsce powołano Ks. Żylińskiego z Mt. Carmel. Odszczególniono również godnością członka honorowego p. Paukstysa wydawcę ,, Vienybe" i proszono go by nadal udzielał gościnnie swego pisma artykułom poświęconym Zjed. Zgodził się. We wtorek wieczorem odbyło się amatorskie przedstawienie teatralne sztuki p. t. ,, Jerzy Zmoskwiczony" które wypadło bardzo dobrze ku ogólnemu zadowoleniu delegatów i licznej zebranej publiczności litewskiej. Tyg. Scr.

— Wlbny Ks. E. Kozłowski, proboszcz parafii polskiej w Manistee Mich. prosi o zaznaczenie, iż Polonia tamtejsza, ani nie wysłała żadnego ,, delegata" na ,, konwencye" Kołaszewskiego w Cleveland, ani o zakładaniu jakiejkolwiek parafii nie myśli. Zaznaczymy to z prawdziwą przyjemnością.

— Znany artysta polski T. Żukotyński z Milwaukee, ukończył trzy obrazy do kościoła św. Józefa w Milwaukee, Ind., a obecnie pracuje nad obrazem św. Jadwigi do głównego ołtarza polskiego kościoła w South Bend Ind.

— W tych dniach znów przyjedzie do Chicago kilka funtów złota z kopalnii polskiej w Kalifornii.

— Wyszedł już No. 7 ,, Nadziei." Treść bardzo urozmaicona i ciekawa.

— Straszliwej zbrodni dopuścił się niejaki Litewski zamieszkały w pobliżu Nanticoke, Pa., Podczas kłótni ze swym bratem rzucił się na niego ze siekierą i zranił go śmiertelnie trzy razy. Zbrodniarza aresztowano.

— W Baltimorə Md., polak Defitowski zostoł zasądzony na 30 dni więzienia za kradzież zegarka, który zwędził będąc na ,, wizycie" u p. Kurlińskiego. Miły gość!

— W Mechanicsville N. Y. Wlbny. ks. Dereszewski z Shenectady N. Y. założył Tow. Bratniej Pomocy pod opieką N. S. J. Prezydentem jest ob. Wojciech Stachowicz.

— Do otwartej obecnie szkoły polskiej w New Yorku uczęszcza 250 dzieci. Nauczycielem i organistą jest pan Hasse.

— Kolegyum polskie św. Stanisława K. w Chicago liczy obecnie 100 uczniów, podzielonych na trzy klasy. Opłata szkolna wynosi tylko $2 miesięcznie.

NOWINY AMERYKAŃSKIE.

W Scranton, Pa. dnia 28 z. m. zawalił się podziemny ganek w kopalni węgla Simpson & Watkins, zasypując pod gruzami czterech robotników.

Z Brainerd, Minn. piszą, że z powodu dymu powstałego z pożaru lasów, niemożliwem jest robić poszukiwania za ofiarami rozszalałego żywiołu. Pożary łąk (prairies) szaleją teraz na północ i wschodzie Morris.

Straszna burza nawiedziła Floridę. Komunikacya telegraficzna i kolejowa, przez kilka dni zupełnie przerwaną, została w sobotę przewróconą. Najwięcej ucierpiałe miasta: Jacksonville, Tampa City, Key West i St. Augustine. Rozmate fabryki i inne budynki zostały uszkodzone. Szkody zarządzone obliczają na przeszło milion dolarów.

W północno zachodniej stronie stanu Iowa, cyklon poczynił niesłychane szkody.

Dnia 27 zm. odbył się w Louisville, Ky. sejm katolicki. O godzinie 9ej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele przy Gray i 8mej ul. dla uczestników wiecu. O godzinie 10 odbyło się ostatnie posiedzenie stowarzyszenia kapłanów. Oprócz tego odbyły się inne posiedzenia, na których pozałatwiono sprawy bieżące. Po południu o godzinie 3:20 delegaci zrobili wycieczkę do groty Mammuta. Prezydentem stowarzyszenia został obrany ks. Muchlsieper z St. Louis Mo. Dnia 28 nadeszła depesza od dra. C. M. Liebera, przywódcy partyi centrum w niemieckiej Radzie Państwa.

Prezydent Cleveland ogłosił proklamacyę, mocą której ułaskawia wszystkich Mormonów oskarżonych o dwu lub wielożeństwo, jeżeli poddadzą się ustawom St. Zjed. i zastosują się do tychże w sprawie wielożeństwa.

Proces Debsa i jego współoskarżonych już ukończony, ale wyrok wyda sędzia dopiero po niejakim czasie.

Pociąg pospieszny linii Southern Pacific został przez 3 ludzi zatrzymany i zrabowany niedaleko Maricopa, Ariz. Udało się szeryfowi wytropić jednego z rabusiów którego on zastrzelił po zaciętej walce.

Joseph Howard Whiteford reprezentant rządu Nowej Zelandyi przyjedzie niebawem do Washingtonu by zawrzeć traktat handlowy między Stanami Zjedn. i koloniami australskiemi.

ROZMAITOŚCI.

W Briencach na Morawie odbył się 22go z. m. uroczystość złotego wesela rodziców księcia arcybiskupa Ołumunieckiego ks. T. Kohn'a. Arcybiskup celebrował osobiście solenne nabożeństwo i udzielił rodzicom błogosławieństwo. W zeszłym tygodniu miasto Odessa w Rosyi obchodziło uroczyście 100 letnią rocznicę swego założenia.

Ciekawe odkrycie zrobiono w Columbus O. Przy zniesieniu starożytnego kopca, dla zrobienia miejsce linii elektrycznego tramwaju, znalazł prof. Moorehead ciekawy bardzo egzemplarz starodawnych tuziemców. Jest to szkielet człowieka pochowanego w leżącej postacie, prawa ręka pod głową, lewa na sercu, kolana zgięte nad żołądkiem Szkielet ten znakomicie jeszcze zakonserwowany, otoczony był rozmaitemi kamiennymi narzędziami. Profesor Moorehead oświadczył iż szkielet ten, leżący przeszło tysiąc lat w ziemi, zdaje się być szkieletem znakomitego dowódzcy Indyanów.

Francuzkie okręta wojenne, ,, Naiade", ,, Neilly" i Rigault de Genouilly", zawitały d. 29. z. m. do portu New Yorskiego. Po oddaniu salutu wojennego dwudziestoma i jednym strzałem armatnim popłynęły wzdłuż Wyspy Gubernatora [Governors Island] do północnej rzeki [North River] aż do 42giej ulicy. Komendant floty przyjął francuzkiego konsula. p. Thiebart na pokładzie Naiady. Flota ta stanowi część diwizyi instrukcyjnej francuzkiej marynarki. Okręta są szkolnemi okrętami dla nauki rekrutów marynarki.

Kanał połączający morze Bałtyckie z morzem Północnym został w ubiegły poniedziałek 1go b. m. oficyalnie oddany do użytku przez komisyę inżynierów, która po raz pierwszy przypłynęła kanał na parowcu niemieckiej floty ,, Berlinie". Wiele bardzo gości wzięli udział w uroczystościach otwarcia.

W Berlinie aresztowano 183 podoficerów artyleryi pod zarzutem że byli w porozumieniu z anarchistami.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Od Redakcyi.

Zpowodu powiększenia gazety nie mogliśmy ją wydawać we czwartek za co Sz. Abonentów przepraszamy Od przyszłego tygodnia gazete regularnie we czwartek wychodzić będzie.

We środę odbył się u Ptzewielebnego ks. kanonika Machnikowskiego wielki obiad na cześć Wielb. ks. dr. Barabasza Obecnymi byli: ks. dr. Skulik z Shamokin, ks. Jakimowicz z Mt. Carmel, ks. Kopytkiewicz z Philadelphii, ks. Kwiatkowski z Passaic, ks. Ossowski, Dr. Mikołajczyk i hr. Komorowski z Shamokin, Pa.

W Mt. Carmel, zacni bracia Rusini wyrzucili ze swej katolickiej cerkwi, moskiewskiego popa z Shamokin, Pa.

We czwartek bawił u Przew. ks. kan. Machnikowskiego gr. kat. proboszcz z Shenandoah, Pa. ks. Ławryszyn, który przyjechał do Shamokin, by złożyć wizytę u wikarego jeneralnego Przew. ks. Kocha i prosić go o pozwolenie objęcia parafii gr. kat. w Mt. Carmel. Z Shamokin uda się Wielb. ks. Ławryszyn do Harisburg'a do Jego Excelencyi ks. biskupa Mc. Govern, by prosić go o nadanie mu parafii. Bijąca w oczy różnica między zacnym księdzem a moskalem.

ZAGADKA.

Pierwsze i trzecie
Wszędzie po świecie,
Gdzie tylko drzewo znajdziecie
Drugie i trzecie
Po nocy gniecie.
Całość schronienie
Na wypocznienie.

Kto w preciągu tygodnia nadeszle trafne rozwiązarnie, temu naznaczamy jako nagrodę ,, Kalendarz Katolicki na rok 1895" albo pierwszy obraz dzieła J. Matejki ,, Poczet Królów Polskich". Zamiejscowi powinni dołączyć znaczek pocztowy za 5 ct. dla opłacenia przesyłki.

Zapisujcie się do POLSKIE I LITWE'

L. HUMMEL

23 W. INDEPENDENCE ULICA.

GOSPODYNIE CZYTAJCIE UWAŻNIE TO

OGŁOSZENIE!

GDY CHCECIE KUPIĆ WASZE URZĄDZENIE DOMOWE JAKO TO:

MEBLE, DYWANY, KARPETY, PIECE I T. P.

to przyjdźcie do mnie, bo nietylko w mieście, ale i w całej okolicy nie znajdziecie tak gustowne rzeczy w tak wielkim wyborze i tak tanio jak u mnie.

DOSTAŁEM WŁAŚNIE NAJPIĘKNIEJSZE, W SHAMOKIN NIE WIDZIANE

GARNITURY do Parlorow, Jadalni i sypialni.

Nie chcę wyliczać pojedyńczo meble, które mam na składzie, by nie zabrać wam za wiele czasu. — Powiem tylko, że możecie u mnie dostać do upiększenia domu co tylko DUSZA WASZA ZAPRAGNIE, a WSZYSTKO PO NAJNIŻSZYCH CENACK; RÓWNIEŻ MOJE

Piece i Ogrzewacze

są uważane za najlepsze w całym rynku a nim zostały jako takie uznane dokładnie ich wprzód wypróbowano.

☞ **DYWANY (karpety)** od najtańszych nicianych do najdroższych aksamitnych a mam ich bez liku do wyboru. ☜

Parównajcie **CENY** które czytaliście w innych sklepach z naszemi, a przyznacie, że nie ma tańszego sklepu od mojego. — Przyjdźcie i przekonajcie się naocznie o prawdzie słów tego OGŁOSZENIA. Zapraszam przeto wszystkie PANIE z Shamokin, by raczyły jak najprędzej przyjść do mego sklepu i zrobić swój wybór a z pewnością nietylko, iż nic na tem nie stracicie, lecz zaręczam wam, że zrobicie znakomity Interes, gdyż niezadługo ceny towarów pójdą w górę.

O. J. HUMMEL, zarzadca. **L. HUMMEL, wlasciciel.**

23 W. IndependencE ul.

WYSPRZEDAŻ

Z powodu nadwyrężonego zdrowia wysprzedam

PONIŻEJ CENY KUPNA

cały mój ZAPAS towarow jako to:

UBRANIA MĘZKIE I DLA DZIECI, KAPELUSZE, KOSZULE, KRAWATKI, BIŻUTERYA, DOLNA BIELIZNA, KUFRY I T. P.

John S. GRAEBER

w budynku Hotel Vanderbilt'a, przy Kolei.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

L. B. HESS,

DOKTORSKIE RECEPTA.

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i. t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny. Róg Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, importowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa.** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.

47 Franklin street.

C. C. LEADER

132-134 Independence ul.

Wielki zapas rozmaitych towarów

NA UBRANIA

dla mężczyzn, pań i dzieci,

Specyalnością naszą są Wyprawy Ślubne od najtańszych do najdroższych.

☞ WIELKI ZAPAS ☜

PIOR STRUSICH, PIERZA, DYWANOW, [karpetow], CERAT, ROLET do OKIEN i t. d.

SKLEP mój jest najtańszym i najlepszym w mieście. Do usług Polskich Gości, są w moim zakładzie dwie polskie panny, przeto można się u mnie rozmówić po polsku.— Proszę więc przyjść do mnie i przekonać się o prawdziwości tego ogłoszenia.

C. C. LEADER

132—134 Independuce ul.

DO WYNAJĘCIA.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— W zeszłą sobotę zdarzyło się nieszczęście na kolei P. & R. niedaleko Greenback. Dwaj chłopcy, Charles Daniels i John Childs z Shamokin, poszli razem ze swoimi siostrami na przechadzkę do Greenback. Z powrotem chcąc sobie skrócić drogę, wskoczyli na pociąg towarowy jadący do Shamokin. Gdy pociąg wjechał do miasta, przy skręcie chłopcy zeskoczyli nie uważając, że pociąg osobowy z przeciwnej strony nadjeżdżał. Daniels, którzy zeskoczył pierwszy, nie miał już czasu cofnąć się i dostał się pod koła lokomotywy i został zabity na miejscu.

— W poniedziałek po południu wybuchł pożar w domu pod No. 516 Mulbery ul. należącym do F. Llewellyn'a, a zamieszkałym przez węgierską rodzinę. Szkoda wynosi około $100.

— W ten sam dzień o godz. 1 minut 25 po południu pociąg idący do Sunbury zdarzył się z pociągiem idącym do Wilkesbarre. Ośm osób, pomiędzy których Elmer Hess z Shamokin, zostały pokaleczone.

— Karol i Teresa Matuszewscy i Antoni Zabłocki stawali w ubiegły poniedziałek przed sędzią. Oskarżali się wzajemnie o pobicie, a mianowicie: Zabłocki skarżył Matuszewskich, a Teresa Matuszewska Zabłockiego. Wszyscy byli pijani przy tej wzajemnej bójce. Sędzia uznawszy, ponieważ wzajemnie się pobili, że nie powinni mieć do siebie żadnego żalu, skazał ich tylko na zapłacenie kosztów.

— Paweł Sokołowski zaskarżył Stanisława Rent'a o kradzież $30 w złocie, $14 papierowych, srebrnego zegarka i trochę drobnych pieniędzy. Sokołowski będąc pijany, zasnął kamiennym snem, podczas gdy spał jakiś trzeci „przyjaciel" zwędził mu wszystko co miał. Przepiwszy część pieniędzy, pod wpływem wódki, leżał on bez przytomny. Stanisław Rent, skorzystawszy z tej okoliczności jemu znów skradł zegarek i resztę pieniędzy Sokołowskiego, pomimo, iż wiedział, jak się sam przed sądem przyznał, że są to skradzione rzeczy. Sokołowski dowiedział się że jego rzecy są u Rent'a i groził temu aresztowaniem. Rent oddał zegarek, obiecawszy zwrócić Sokołowskiemu pieniądze w miesięcznych ratach. Sokołowski uwierzył i niechcąc rodaka przed kraty sądowe postawić, dał ptaszkowi umknąć. Rent skorzystawszy z dobroci serca Sokołowskiego zabrał manatki i wyjechał do New York, gdzie siedział dwa lata. Myśląc, że nastąpiło zadawnienie powrócił on tu, ale Sokołowski kazał go aresztować. Sprawą jeszcze nieskończona.

U naszego organisty Leona Chmielewskiego można zamówić wszelkiego rodzaju instrumenta, jako to; fortepiany, pianina, organy, skrzypce, flety, klarinety itd. za gotówką, lub za spłaceniem ratami. Każdemu kupującemu fortepiana, lub pianina udziela ob. Chmielewski lekcye darmo przez trzy miesiące.

[illegible] mego można też za małem wynagrodzeniem brać lekcye muzyki na fortepianie lub na organie. Rodacy! popierajcie swego.

Rodacy! nie zapomnijcie iż

Monroe H. Kulp

jesttem na kongresmana. Każdy Polak dbający o dobro swoje i swojej rodziny powinien głosować za

Monroe H. Kulp.

Kto z was nie zna

Monroe H. Kulp'a ?

Jestto zacny, uczciwy człowiek, szczery przyjaciel Polaków. Za niego oddajcie Wasze głosy.

— Nie zapominajcie, iż ob. Jan Kloffeta ma najlepszą i najtańszą grosernię w Shamokin.

— Najtańsze zaś karty okrętowe sprzedaje ob. Złotorzyński.

Do nabycia w Administracyi są „Elementarze polskie dla szkół ludowych w Ameryce i „Kalendarze katolickie na rok 1895".

MT. CARMEL.

W Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek odbyło się w tutejszym parafialnym kościele 40-godzinne nabożeństwo na które ocecnymi byli następujący Wlbni księża.

Wikary jen. ks. J. Koch z Shamokin,
Ks. Kan. J. Machnikowski z "
" B. Kwiatkowski z Passaic N.Y.
" Maciej Tarnowski z Reading Pa.
" Mar. Kopytkiewicz z Philada. "
" Franc. Fremel z New Yorku
" Dr. Miecz. Barabasz z Baltimore
" St. Ossowski z Shamokin, Pa.
" Dr. Bern. M. Skulik z " "
" Aloj. Moeveeze z Mt. Carmel "
" J. Żyliński z " "
" Kaz. Połujański z Baltimore
" Wilh. Burke z Locust Gap Pa.
" Franc. Broekle z Treverton "

Ludność skorzystała z gorliwość czcigodnych kapłanów i tłumnie przychodziła do Świątyni Pańskiej. Gospodarz ks. T. Jakimowicz suto przyjmował swoich gości z prawdziwą staropolską gościnością.

DR. F. J. MIKOLAJCZYK
róg N. Shamokin i Race ulicy

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatem do doktora **MIKA**
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

NOTICE OF APPLICATION FOR CHARTER OF INCORPORATION.

Notice is hereby given that an application will be made on the 27th. day of October next, at 2 O'clock in the after noon, under the Act of Assembly, entitled "An act to provide for the Incorporation and regulation of certain Corporations" approved April 29, 1874, and the supplements thereto, by Walter F. Drobinski, Walter M. Zielinski, Joseph Jeziorski, Konstanty Danisiewicz, Walter F. Szuminski, Frank Piotrowski, and Peter Wojciechowski, for the Charter of an intended Corporation to be called "The Saint John the Babtist Temperance Beneficial Society of Shamokin", the charter and object of which is the maintaininga Society for the promotion of temperance and for beneficial and protective purposes to its members, to assist them in case of sickness, accident or death from funds collected therein, and for these purposes to have, possess and enjoy all the rights, benefits and privileges conferred by the Act [illegible] aforesaid and its supplemgnts.

[illegible] of Assembly

WILLIAM W. RYON,
Solicitor.

Shamokin, Pa.
Sept. 20th 1894.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. zna—czkipocztowe a my ci przyślyj—my próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jl-1y

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnie, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. ROTH.

Czytelnicy „Polski i Litwy" są proszeni przyjść i obejżeć nasze **MEBLE I PIECE,** u L. HUMMEL, 23 W. Independene St. Najtańsze miejsce w okolicy. *

Do Appelbauma dążcie po ubiory letnie, które wysprzedane zostają po cenach nizkich.

[illegible] Shamocka uli.
[illegible] blizko mostu.

P. C. Hoffmann,

— 509 N. Rock ulica. —
blisko Independence.

Towary Nowe

jakoteę i z drugiej ręki kupuję i sprhedaję.

Płacę najwyższe ceny za towar już — używany. —

Kto więc chce tanio kupić a drogo sprzedać, niech się uda do

P. G. HOFFMANN
509 N. Bock st. near Independence.

Do sprzedania

4 domy z lotami na PINE ul. Zamiana farmy na realności miejskie; również farmy na sprzedaż pod dobrymi warunkami.

Bliższe szczegóły udzieli:

Jessy Scheetz
Market st. Shamokin, Pa.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,
Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

PATENTS
CAVEATS, TRADE MARKS
COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to MUNN & CO., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. A Handbook of Information concerning Patents and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the Scientific American, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address

MUNN & CO., NEW YORK, 361 [illegible] BROADWAY.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.

F. M. ROWE,
Róg Shamokin i Commerce Ul.

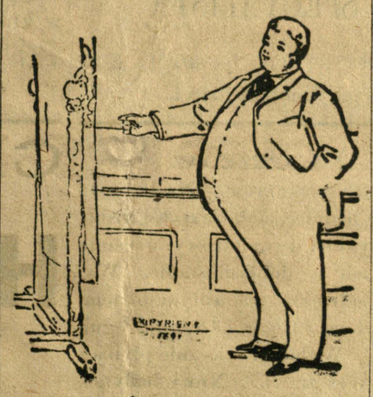

"OTWÓRZ SIĘ SEZAMIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i mężczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

Wielki zakład

PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig
ul Independence

A. B. MENGLE

HANDEL

towarow korzennych i lokciowych.

CENY TOWARU:

MĄKA po 75, 85, 90, 1.15, 1.20, 1.25 ćwierć beczułki.
SZYNKA 14 c. funt, Szynka na piknik 10 c. funt.
SŁONINA 12 c. fnnt, Smalec całkiem czysty 12 c. funt.
SARDYNKI W MUSZTARDZIE 3 pudełka ¾ funt. za 25 c.
SARDYNKI W OLIWIE 5 pudełek za 25 ct.
ŁOSOŚ (Horseshoe Salmon) 2 pudełka za 25 ct.
GROCH ZIELONY, 4 funty za 25c.
RYŻU 4 funty 25 ct.
RODZYNKI Ondara najlepsze 3 funty za 25 ct.
MYDŁO Union 10 kawałków za 25c
" Ocean 4 ct. kawał
" Borax 4 ct. "
FLANELA KANTON po 5, 6, 7, 8, 9 i 10 ct. jarda.
KALIKO 4, 5, 6 i 7 ct. jarda.
MUSZLIN nieblajchowany 4, 5, 6. 7 ct. jarda
" blajchowany 5, 6, i 7 c. "
FLANELA czerwona 20, 25, 40 i 45 ct. jarda
" biała 16, 20 25 c. jarda

i wszelkie inne towary sprzedaje

A. B. Mengle 184 N. Shamokin ul.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że

CASH STORE NA MARKET UL.

Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?

Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela „Shaker" po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin "Beauty" 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy „Chenille" po $2,25 Każdy.

Market Street Cash Store
W. H. ZARING.

PIERWSZORZĘDNE

Polskie Zakłady Fotograficzne.

W. F. DROBINSKIEGO

17 W. INDEPENDENCE ul. i 514 RACE ul.

Wykonuje jak najstaranniej wszelkiego rodzaju fotografie, pojedyńczych osób jakoteż, grup, po najtańszych cenach. Otwarty codziennie, także w Niedzielę z wyjątkiem większych swiąt katolickich.

Polacy popierajcie swego rodaka!

W. F. Drobinski

17 W. INDEPENDENCE ulica i 514 RACE ulica.

JAN KLOFFETA

rog Race i Pearl ulicy.

CROSERNIA

Czy wiecie RODACY? iż u mnie możecie kupić towary

Korzenne i Galanteryjne

taniej aniżeli gdzieindziej!

DLACZEGO?

Oto dlatego, iż sprowadzam wszystko hurtownie, za gotówkę i na własną rękę, dlatego mogę sprzedać po najtańszych cenach. — Kupującym we większej ilości daję rabat.

J. Kloffeta, rog Race i Pearl ul.

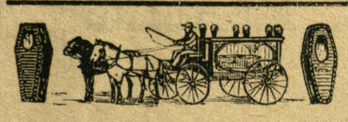

Przedsiębiorca

OBCHODÓW

Pogrzebowych

TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,
Webster str, Shamokin.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD I FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, umywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtańszych. u

Paul i Bader
704 i 706 N. Liberty Ul.

Львівська Б. АН УРСР

Piwo, Ale i Porter

WÓDKI, WINA i

LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

„A niech pana kaci porwą z taką robotą!" woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; zrobiony u innowierców „patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie". — „Prawda, panie", odpowiada krawiec, „ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może". „I czem pan chciałeś zostać?" pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada: „kominiarzem". Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD $12.99 WYŻEJ. SPODNIE OD $2.99 I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

C. C.

LEADER

Independence Ulica.

Teraz właśnie skład nasz został napełniony najnowszemi towarami, które sprowadzone zostały z pierwszorzędnych Fabryk i podług Najnowszej Mody. Jako to

JEDWAB, FLANELE, KASZMIR

PŁASZCZE KAFTANY PLUSZOWE i KORTOWE w PÓŁ CENIE

Szale wełniane

KARPETY

CERATY, FIRANKI. ROLOSY,

——PIERZE, KWAPY,

Kołdry, Derki, i. t. p.

Niskie ceny. Dobroć towaru gwarantowana.

ROZMOWA PO POLSKU

U

C. C. Leader

Independence Ulicy.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

DRUKARNIA

"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

T. C. MEALING

Najtańsza grosernia w mieście Shamokin. Towary rozmaitego gatunku jak łokciowe tak i do zużycia można zawsze nabyć u T.C. Mealing przy ulicy Shamokin.

Mąka (Bonny Flour) ct. 90 za worek.

T. C. Mealing,

Shamokin Ulica.

W. E. KEARNEY

Sędzia Pokoju

Załatwia wszelkie interesa, prawne jako to:

Akta Sądowe, Testamenta, i wszelkie inne sprawy z największą dokładnością i szybkością

OFIS 1038 WEBSTER UL

i skład przy ul. Independence l. 641 Shamokin, Pa.

Williamson

DENTYSTA!

420 Independence Ul.

SHAMOKIN.

M. THOMAS

FOTOGRAFISTA

312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA

w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

NA SPRZEDAŻ.

Farma z 85 akrów. Na 12 do 15 akrów budulec, dąb, orzech i sosna. Piękny dom dwupiętrowy o ośmiu pokojach w dobrym stanie. Wyborna piwnica pod całym domem. Letni dom 14 stóp i 16 stóp z ogniskiem. Wyborna wiecznie płynąca woda koło drzwi. Nowy budynek gospodarczy 52 i 32 stóp. Nowa wozownia 29 i 36 stóp, chlew 19 i 22 stóp, kurnik 24 i 12 stóp. Farma ta jest połpżona w miąsteczku Rush, North Co., 1¼ mili na północ od Snydertown, 7 mil od Sunbury, 7 mil od Danville, 12 mil od Shamokin. Jest w dobrym stanie uprawienia. Strumień wiecznie płynącej wody przecina grunta. Farma ta jest na sprzedaż bardzo tanio. Właściciel za stary do pracy, i to jest jedyna przyczyna sprzedaży. Bliższych informacyj udzieli na farmie.

HENRY C. HUFF,

Snydertown, Pa.

Trzy dolarowe krzesła (rocking chairs) teraz po $1.98 u L. HUMMEL, 23 W. Independence st. *

Piękne pluszowe garnitury do parloru zniżone z $32.00 na $21,00 u L HUMMEL 23 W. Independence St. *

Przyjdźcie zobaczyć śliczne pluszowe kanapy po $5'75c. przedtem sprzedawane po 8,00 dol. u L. HUMMEL, 23 W. Independence st. *

A. BANISZEWSKI

SALOON POLSKI.

Najlepsze gatunki piwa wina i likiery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.

Róg Commerce i Rock ul.

WIELKI SKLAD

Książek do Nabożeństwa, Obrazów religijnych i narodowych, Posążków, Różańców, Książek Szkolnych, Kalendarzy o katolickich illustracyach na rok 1895, Figur, Świec kościelnych i tym podobnych rzeczy.

A. CZAJORA

Nr. 138 S. OAK ul.

MT. CARMEL, PA.

WIELKIE ZNIŻENIE CEN. !

Z powodu nagromadzonej wielkiej ilości towarów, wysprzedajemy

Paleta Zimowe, Ubrania

dla mężczyzn i chłopców,

PO CENACH ZNIŻONYCH.

W departamencie Krawieckiem

Zniżyliśmy ceny ażeby utrzymać można robotników w stałem miejscu.

JOSEPH WOLF

Ulica Shamokin.

A. J. ZŁOTORZYNSKI

419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

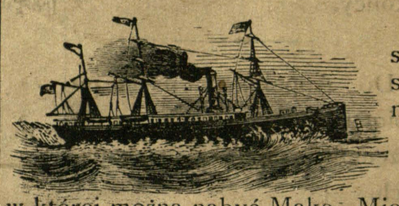

KARTY OKRETOWE

sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części — EUROPY; —

oraz utrzymuje

GROCERNIE,

w której można nabyć Mąkę, Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. — Usługa — bardzo szybka. —

GRUNTA I FARMY

w czterech polskich koloniach

HOFA PARK

PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW

PO CENACH I NA WARUNKACH

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wyklarowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem teraz w stanie uczynić zadość życzeniom familij, chcących nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre drzewo nie będzie zabierane, lecz będzie odkładane na kupę i zachowane do czasu, aż grunt sprzedamy.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie piecio-akrowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000.

Jadąc dotąd, wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przyjedź dotąd koleją Chicago, Milwaukee & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet.

Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.

119 West Water St., Milwaukee, Wis.

G. M. LECHNER,

OŁOWNIK (PLUMBER.)

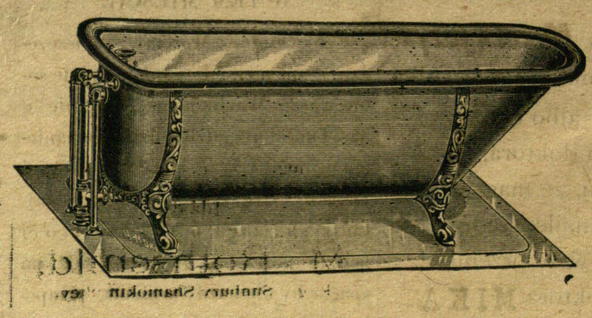

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. **G. M. LECHNER.** zamieszkały w budynku DRUKARNI „POLSKI i LITWY" zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa,** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI,

47 Franklin street.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny, Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

L. B. HESS,

DOKTORSKIE RECEPTA.

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i. t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY,

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.

613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku, 425 Shamokin Ulicy.

M. J. HAILE BROS.,

Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u

M. J. HAILE BRACI.

Naprzeciw

HOTELU LOYD'A.

S. B. BOYER,

ADWOKAT.

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

ZBLIŻ....

A PRZYJŻYJ SIĘ

naszemu towarowi, a zobaczysz że nie ma żadnej plamy, żądamy rozróżnienie od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu, zanim gdzie indziej pójdzie

Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie

u

JACOB JOSEP

715 N. Shamokin St.

Najpiękniejsze ramy do obrazów i fotografij ma
Nr. 812 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

Najlepsze fotografie i dod. tuzin, robi
Nr. 812 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA. ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

Rok. I SHAMOKIN, DNIA 18 PAŹDZIERNIKA, 1894. No. 6

KALENDARZYK TYGODNIOWY:

18 Cz.	Łukasza Ewang.
19 P.	Piotra z Alkantary
20 S.	Jana Kantego patr. Pol.
21 N.	23 po ZS. Urszuli p.p. Pol.
22 P.	Korduli p.
23 W.	Jana Kapistrana
24 S.	Rafała arch.

EWANGIELIA: O wskrzeszeniu córki Jaira.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

19 Toruń do Korony wcielony 1454 r. Ks. Józef Poniatowski pod Lipskiem ginie 1813 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

GŁOS ROSYJSKI O RAPPERSWYLU.

Godnem jest uwagi, że dzienniki rosyjskie zaczynają się coraz więcej zajmować sprawami obchodzącemi Polaków i wydobywają rzeczy stare i dobrze znane, które podają za nowe objawy wzmagającej się agitacyi polskiej. Oczywiście nie chodzi o dokładnych informacyi, bo chociaż w wielu razach mogłyby zaczerpnąć prawdy z wiarogodnych źródeł wolą korzystać z mętnych wiadomości tendencyjnych korespondentów którzy mięszają prawdę z fałszem i z umysłu przedstawiają fakta i stosunki w fałszywem świetle. Polskiego czytelnika nieraz pusty śmiech bierze wobec klasycznej naiwności i nieznajomości stosunków jaką spotyka w korespondencyach prasy rosyjskiej o rzeczach polskich. Ale nie należy zapominać, że dzienniki rosyjskie kierują się TENDENCYĄ POLITYCZNĄ, a więc korespondencye te nie tylko na śmiech zasługują, ale zarazem godne są najpiętnowania, jako działalność przewrotna i prowokacyjna. Obecne zachowanie się prasy rosyjskiej w obec Polaków jest istotnie czemś w rodzaju prowokacyi policyjnej bo dziennikarzom rosyjskim chodziło, żeby pisząc z pozorami życzliwości, za pomocą przekręcenia rzeczywistości przedstawiać działalność społeczeństwa polskiego jako tajną agitacyą rewolucyjną i podburzać nietylko rząd rosyjski, ale także rządy pruski i austryacki przeciwko żywiołowi polskiemu, ostrzegając je przed rzekomo zgubnemi knowaniami Polaków. Jako dowód niech służy korespondencya Tatiszczewa do ,,Nowoje Wremje" z Rapperswylu.

Korespondent zaczyna temi słowy: „Rapperswyl jest to jedno z małych miasteczek niemieckiej Szwajcaryi, położone nad jeziorem Zurich. Zewnętrznym widokiem Rapperswyl nie różni się od wieku innych małych miast północnej Szwajcaryi; ale ma osobliwość, dzięki której stał się czemś w rodzaju małej Mekki. Na najwyższej z otoczających miasto wyniosłości wznosi się zamek który należał niegdyś do rodziny Habsburgów. Przed dwudziestu laty zamek ten kupił właściciel ziemski, pochodzący z naszego północno-zachodniego kraju, hrabia Plater, który brał udział w powstaniu polskiem w r. 1863 a potem uciekł do Szwajcaryi. Hrabia Plater urządził w tym zamku polskie muzeum narodowe. Muzeum to stanowi właśnie osobliwość Rapperswylu, która co roku ściąga do tej miescowości setki Polaków". I tak dalej w drwiącym tonie opisuje korespondent muzeum rapperswylskie, poczem wspomina o ,,Skarbie narodowym" w taki sposób, jak gdyby odkrył wielką tajemnicę podczas gdy komitet zarządzający skarbem od paru lat drukuje i rozsyła dziennikom dokładne sprawozdanie tak o swej działalności jak i o stanie funduszów skarbu. Zamiast dowiedzieć się coś dokładnejszego o tym funduszu i o przeznaczenie jego z urzędowych sprawozdań, ,,Nowoje Wremja" woli brać informacye od okolicznościowego korespondenta zdradzającego zupełną nieznajomość stosunków.

,,Od roku 1892, pisze ów korespondent, przy muzeum rapperswylskiem istnieje komitet ,,Skarbu narodowego" który utworzył się z ofiar nadchodzących od Polaków ze wszystkich końców świata. Na czele ,,Skarbu" stoi powieścio-pisarz polski Jeż-Miłkowski który jest socyalistą i ateistą i marzy o włościańskiej niezależnej Polsce. Większa część Polaków nie sympatyzuje z nim z powodu jego socyalistycznych przekonań, ale szanuje go i podziwia za gorliwy i niezmordowany udział w najrozmaitszych knowaniach i przedsięwzięciach rewolucyjnych, mających na celu odbudowania Polski. ,,Skarb narodowy" utworzony został w celu popierania ruchów rewolucyjnych przeciwko ,,ciemiężcom" Polski, a w pierwszym rzędzie przeciwko Rosyi. Komitet skarbu zajmuje się obecnie wydawnictwem wielotomowej historyi powstania 63 roku. Z funduszów ,,skarbu" komitet wypłaca stypendya studentom polskim, kształcącym się w szwajcarskich zakładach naukowych, oraz udziela subwencyę dla rozmaitych polskich socyalistyczno-rewolucyjnych wydawnictw. Ze źródła tego otrzymują zapomogi takie pisma rewolucyjne, jak genewskie ,,Wolne słowo," paryska ,,Pobudka," krakowski ,,Naprzód" i inne."

Zwracamy tu uwagę, że samo już zestawienie tych pism zdradza nieznajomość rzeczy, gdyż korespondent rosyjski stawia tu w jednym szeregu pisma należące do odmiennych i nieprzychylnie dla siebie usposobionych obozów i zapomina, iż nieprawdopodobnem i wręcz niedorzecznem jest przypuszczenie, jakoby ,,Skarb Narodowy", instytucya czysto patryotyczna, mógł subwencyonować pismo, będące organem kosmopolitycznego socyalizmu jak krakowski ,,Naprzód".

Korespondent rosyjski pisze dalej w celach denuncyatorskich: ,,Skarb ów podobnie jak i redakcye wymienionych wydawnictw, utrzymuje ożywione stosunki z londyńskim funduszem „Wolnej prasy rosyjskiej". Jak po 60-ym roku Hercen i Bakunin tak obecnie Stepniak i Plechanów (rewolucyoniści rosyjscy mieszkający w Londynie) działają ręka w rękę z Polakami. Towarzystwo ,,Wolnej prasy rosyjskiej" i socyaliści polscy mają wspólne składy wydawnictw, Stepniak wydaje utwory rewolucyonistów polskich w przekładzie rosyjskim, a rewolucyoniści polscy zapoznają swych czytelników z piśmidłami Stepniaka, Flerowskiego i Spki."

Korespondencya rosyjska kończy się także charakterystycznym ustępem: ,,W ciągu ostatnich dwóch, trzech lat, a szczególnie w ciągu KILKU OSTATNICH MIESIĘCY (sic!) rewolucyjna działalność Polaków znacznie się ożywiła. Rapperswylski ,,skarb" (o którego istnieniu korespondent świeżo się dowiedział Przyp. Red.) pracuje całą parą, a w starej stolicy Rusi we Lwowie odbywa się SZEREG REWOLUCYJNYCH DEMONSTRACYJ POLSKICH(!) — Polacy zapewniają, że demonstracye te są zupełnie „lojalne" gdy w rzeczywistości są one nie tylko z istoty swej nie lojalne, ale Polacy nie troszczą się nawet o to, żeby im nadać pozory lojalności. Prawda, że działalność rapperswylskiego komitetu odbywa się na gruncie socyalizmu a galicyjsko-polskich patryotów— na gruncie klerykalno-szlacheckim, ale jednych i drugich łączy wspólny cel zasadniczy: ,,Odbudowanie Polski". Zresztą i lwowskie demonstracye odbywają się nie bez udziału socyalistów."

Tyle ,,dobrze poimformowany" korespondent ,,Nowoje Wremje". Sąd zaś o tej korespondencyi zostawiamy czytelnikom.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Paryż, d. 7 X. 94.

Cztery mocarstwa europejskie posiadające największe floty tj. Francya, Anglia, Niemcy i Rosya porozumiały się wzajemnie co do dalszego postępowania swego wobec możliwej ich interwencyi w sporze chińsko-japońskim. Cel tego porozumienia się nie jest dokładnie znany, lecz przypuszczalnem jest, że mocarstwa te myślą o podziale Chin. Godnem uwagi jest, iż projekt ten wyszedł ze strony Rosyi, łakomej zawsze powiększenia swych posiadłości. Petersburgskie ,,Nowosti" w jednym z ostatnich numerów pisze, że jeżeli mocarstwa europejskie myślałyby o interwencyi by położyć tamę wojnie chińsko-Japońskiej ,,byłoby dobrze by Francya, Niemcy i Anglia porozumiały się z Rosyą celem zajęcia i podzieleniaChin przez okupacyę lub protektorat." Według rosyjskiej gazety kombinacya ta przedstawiałaby potrójną korzyść: ochronić Europę przed niebezpieczeństwem możliwego napadu pół-dzikich hord ogromnego państwa chińskiego wśród ogólnego ruchu cywilizacyjnego; położyć koniec zamachom ofiarami których byli Europejczycy mieszkający w Państwie Niebieskiem; otworzyć nareszcie najszersze pole działania dla przemysłu europejskiego.

Projekt ten na pierwszy rzut oka, zdaje się być znakomity, lecz, bliżej go rostrząsnąwszy, ile to trudności, niemożliwości prawie on przedstawia! Uczyniony przez ,,Nowosti" wybór między państwami europejskiemi dla wspólnego protektoratu lub podziału Chin, daje się usprawiedliwić przez geograficzne ich położenie. W istocie Państwo Chińskie, nie ma innych bezpośrednich sąsiadów, jak Rosyą przez Syberyę i Turkestan, Anglią przez Indye i Birmanię, Francyą przez Tonkin: przepadłoby więc na Francyę kilka prowincyi południowych, większa część zachodnich na Anglię, i wszystkie północne na Rosyę. Byłoby to coś w rodzaju rozbioru Polski. Lecz, czy Niemcy nie żądałyby też swe części? I co za trudne zadanie rozdzielających zaprowadzić ład i porządek między 400 milionami na wpół barbarzyńskiego narodu.

Pewnym jest że jakaś dyplomatyczna, lub może nawet zbrojna interwencya Europy okaże się potrzebną, jeżeli Japonia stanowczą przewagę uzyska, bo ani Francya, ani Rosya, ani Anglia nie dozwolą by Japonia zabrała Koreę, a a tem mniej Peking. Mocarstwa te twierdzą, iż uśpione Chiny i tak im dość kłopotu robią, nie życzą sobie więc miec za sąsiada, państwa mongolskiego a mimo to cywilizowanego, niespokojnego i ambitnego jakiem jest Japonia. Zezwolą Mikadowi zażądać wszelkich możliwych indemnizacyi pieniężne i moralnych, ale nigdy nie pozwolą by powiększył zaszczerbkiem Chin, swoję państwo. Artykuł ,,Nowosti" jest dla Mikada rodzajem przestrogi z której korzystać powinien jeżeli jest o tyle rozumnym dyplomatą jak szczęśliwym wojownikiem. Europa nie ma najmniejszej dla Chin sympatyi; prędzej mogłaby okazać takową Japończykom, którzy tak zdolnymi dyplomatami się okazali i których uważać może jako najmłodsze dziecko swojej cywilizacyi. Apatya chińska daleko więcej przypada jej do smaku niż niepokojąca umysłowa i wojskowa ruchliwość japońskiego narodu. Oto tajemnica szczególnych względów, które Europa dla utrzymywania pokoju ma dla Chin i którą dzienniki rosyjskie i angielskie pomału światu objawiają.

A. J. ZLOTORZYNSKI
419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

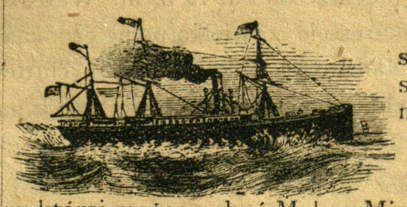

KARTY OKRETOWE
sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części — EUROPY; — oraz utrzymuje
GROCERNIE,
w której można nabyć Mąkę, Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. — Usługa — bardzo szybka. —

THE

POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA

POLAND & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY

C. KOMOROWSKI,

P. O. B. 73 Shamokin Pa.

SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwarrek i kosztuje:

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady.....1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
P. O. B. 73. Shamokin, Pa.

Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy „POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:

Mt. Carmel, Pa. A. Czajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P. Lech 501 S. Front ul
Jersey City, N.J. Bialecki 121 Brunswick st

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

Korespondencya z Shanghai powiada, że w nocie, którą rząd Pekingski wypowiedział wojnę Japonii, Japończycy nazwani byli „Wo," słowo ubliżające, które znaczy tyle co „poddany," lub „wijący się w prochu."

Do tej pory w urzędowych ogłoszeniach rząd chiński nazywał zawsze Japonią „YiKuo" t.j. „wschodzące słońce."

Z resztą Chińczycy zawsze lubieli korzystać z tej okoliczności, że inne mocarstwa nie rozumiały języka chińskiego by wsunąć ubliżające nazwy w traktatach. Rządy europejskie, by położyć koniec tym nadużyciom widziały się zmuszone dodać tłumaczy do ambasad. Oprócz tego zostały zawarte szczególne umowy, w których nazwa każdego państwa europejskiego dokładnie oznaczoną została. I tak n. p. Anglia nazywa się „Ying Kuo" co znaczy „państwo kwitnące;" Francya „Fa Kuo" t. j. „państwo szanujące prawo" (? p. R.) i t. d.

Seweryn Korczak
1248 rue del' Echiquier. PARIS.

CHOROBA CARA.

Urzędowe telegramy otrzymane w Petersburgu z Liwadii d. 15go b. m. donoszą, że car udał się do Massandry gdzie spędził parę godzin. Z powrotem zatrzymał się w Jałcie.

Następca tronu prawdopodobnie uda się wraz z carem do Korfu, zkąd pojedzie do Darmsztadu by powrócić do Rosyi z księżną Alicyą Hesską, z wielkim księciem Sergiejem i jego żoną. Ślub carewicza odbędzie się prawdopodobnie w początku listopada. Krążą pogłoski, że termin zaślubin został przyspieszony z tego powodu że car czując blizki swój koniec, życzy sobie ... ślub ten odbył się jeszcze ... żyje, ponieważ przez jego śmierć musiałby być na rok odłożony, a może nawet z powodu niechęci carewicza wcale nie przyjść do skutku.

Podczas nieobecności cara będzie ustanowiona regencya, która będzie miała tylko władzę wykonawczą. Członkami regencyi mają być następca tronu i wielcy książęta Michał i Włodzimierz. Niebawem okaże się ukaz zapowiadający regencyę.

Berliński korespondent „Daily News" londyńskich, pisze, że w kołach lekarskich w Petersburgu, krąży pogłoska jakoby największe znakomitości lekarskie w Europie zjeżdżać się mają w Korfu po przyjeździe Cara tamże.

Hrabia Benkendorf, wielki ochmistrz dworu rosyjskiego zatrzymał się we Wiedniu jadąc do Korfu, by przygotować pałac królewski na przyjęcie cara. Miał on audyencyę u króla greckiego, który bawi obecnie we Wiedniu. Sułtan prosił p. Nelidowa, posła rosyjskiego na dworze tureckim, by zapytał, czy car zechce przyjąć deputacyę turecką w Liwadii.

Carska rodzina z wyjątkiem wielkiego księcia Jerzego, wyjeżdża do Korfu 22go bm. Ponieważ podług umowy traktatu Paryzkiego nie wolno wojennemu okrętowi przejeżdżać przez Bosphor, car pojedzie do Korfu kupieckim statkiem Towarzysta „Dobrowołnaho Flota."

Kilka minut przed swoim wyjazdem do Friesacku, cesarz Wilhelm miał powiedzieć oficerom swojej świty:, „Dostałem z Liwadii uspokojające wiadomości. Car wyzdrowieje." Dr. Hirsch który od wielu lat leczy cara, i który powołany został do Liwadii będzie mu towarzyszyć do Korfu.

Podług depeszy z Berlina Dr. Schweininger, przyboczny lekarz księcia Bismarck'a, wyjechał do Warcyna, by leczyć chorą księżnę.

Król serbski Alexander przyjechał do Budapesztu i udał się zaraz do królewskiego zamku, gdzie cesarz Franciszek Józef przywitał go i przedstawił mu Dr. Weckerle'go, Prezesa ministerium węgierskiego; hrabiego Kalnoky'ego austryackiego ministra spraw zagranicznych i innych dignitarzy. Wieczorem był obiad galowy dla młodego króla.

Nowonarodzoną córkę księcia Ferdynanda, następcy tronu rumuńskiego i księżny Maryi, córki księcia Edinburgskiego ochrzczono d. 14 b. m. w Bukareszcie z wielką pompą. Nadano jej imię Elżbiety swej chrzestnej matki, królowej rumuńskiej.

Przy najbliższym Konsystoryum, który ma być zwołany przed Bożem Narodzeniem, Ojciec św. zamianuje kilku nowych kardynałów, między któremi mają być: Mgr. Jacobini, arcybiskup Tyru, nuncyusz papiezki w Lizbonie, Mgr. Cretoni, nuncyusz w Madrycie, i Mgr. Fausti, audytor papiezki.

Baron Blanc, włoski minister spraw zagranicznych wysłał gratulacyjną depeszą do wielkiego kompozytora Verdi'ego do Paryża z powodu entuzyastycznego przyjęcia najnowszej jego opery „Othello" przez ludność Paryża. Verdi będzie niezadługo odszczególniony jednym z najwyższych orderów włoskich.

Wybory w Belgii podług nowej ustawy skończyły się zupełnem zwycięztwem katolików. Wynik wyborów następujący: katolicy 18,659, liberalni 18,600, socyaliści 12,500 głosów.

Kuryer Milwaucki pisze: Paryzki „Matin" podaje sensacyjną wiadomość. Jeden z reporterów tej gazety miał interview z angielskim ministrem wojny i ten miał mu powiedzieć: „Wojna między Anglią a Francyą nie podlega żadnej kwestyi. Angielska okupacya Egiptu jest tylko przejściowa, jak to Salisbury i Roseberry nieraz publicznie oświadczali. Wycofanie wojsk angielskich z Egiptu będzie tylko wtenczas możebne, skoro Anglia będzie miała rękojmię, że kraj ów jest tak silny, iż może sam się rządzić. Do tego czasu potrzeba w interesie cywilizacyi Egipt popierać i bronić.

Z Ojczyzny.

GALICYA.

Z autentycznych źródeł dowiadujemy się, że podczas sławnego „toastu" cesarza austryackiego, który niestety rzeczywiście był wzniesiony, ani jeden z Polaków nie wychylił kielicha za zdrowie cara.

Straszna klęska nawiedziła wieś Szeptyce w powiecie rudeckim w Galicyi. Dnia 23 z. m. wybuchł tam pożar, który zniszczył prawie całą wieś, bo z 67 chat zgorzało 56. Szkoda wynosi około 40,000 (ubezpieczona na 22,000 zł.) Starostwo zarządziło w powiecie składki na rzecz pogorzelców.

Dnia 18 z. m. w południe wszczął się w stodole jednego z mieszkańców przedmieścia w Dynowie pożar, który w krótkim czasie, przy wietrze, ogarnął niemal całe przedmieście i zniszczył 33 domów oraz 6 zabudowań gospodarskich. Wartość spalonych budynków oceniają na 29,600 złr., spalonych towarów i płodów rolniczych na 24,000 złr. Szkoda była zaasekurowana tylko do wysokości 10,000 zł. Wskutek pożaru pozostało 78 rodzin (353 osób) bez dachu. Klęska ta dotknęła przeważnie ludność izraelicką. Na miejscu zawiązał się komitet ratunkowy, na którego czele stanęli ks. Gabryel Salusto...cz proboszcz, p. Stefan T...k, wł. dóbr. ... Narajewski notaryusz.

KRÓLESTWO POLSKIE I LITWA.

Z Lipna donoszą o zawichrzeniu, jakiego się tam dopuścili żydzi z powodu choregó cholerycznego, który z polecenia lekarza miał być odstawiony do oddziału dla cholerycznych. W d. 12 z. m. prawie wszyscy żydzi z całego miasta zebrali się na ulicy Gdańskiej, gdzie mieszkał chory, aby nie dopuścić wyniesienia go z mieszkania. Podniecony tłum, złożony z blisko 2000 ludzi, pomimo uspokajania ze strony policyi hałasował, głośno wypowiadał swoje żądanie i nie chciał się rozejść, co więcej rzucał kamieniami, butelkami itp. przedmiotami na policyę i tych żydów, którzy zapewnili władze, że współwyznawcy ich wypełnią wszelkie zarządzenia sanitarne. Dopiero przy pomocy oddziału pułku kozackiego policya zdołała uśmierzyć zaburzenie i rozpędzić tłum. Zatrzymano i osadzono w areszcie sześciu żydów, głównych podżegaczy.

Cholera jeszcze się sroży w Królestwie Polskiem: w Uniejowie, Łęczycy, Piątku, Kłodawie, Kole, Błaszkach, Borysławicach i w Kaliskiem.

We wsi Łaźnia, w powiecie Sochaczewskim, w Królestwie, jeden z włościan, wśród kłótni o łąkę, zadał kosą cios najprzód siostrze rodzonej, a następnie jej mężowi, wskutek czego oboje zaraz zmarli. Szalony rzucił się na ich 13-letnią córkę, lecz ta ratowała się ucieczką. Zabójca został uwięziony.

W Suchedniowie, w Królestwie dwóch zmarłych na cholerę żydów pochowano w miejscu wyznaczonem przez gminę.

W nocy jednak przybyli współwyznawcy z Szydłowca i ciała z grobów zabrali, uwożąc do Szydłowca. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

W dniu 12 z. m. w okolicy Błaszek, w gub. Kaliskiej, w Królestwie, przeciągnęła trąba powietrzna, poczyniwszy znaczne szkody. Orkanowi towarzyszył deszcz ulewny. Wiele stert w polach rozrzuciła wichura, uszkadzając zarazem wiele budynków.

WIELKIE KSIĘZTWO I SZLĄSK.

Na dworcu w Inowrocławiu zaszło niedawno następujące wesołe zdarzenie. Jakiś oficer zajrzawszy do przedziału czwartej klasy, zawołał po niemiecku: „A to prawdziwa menażerya". Na to odrzekł jeden z podróżnych: „Potrzeba nam jeszcze do skompletowania małpy. Siadaj panie poruczniku!" Oficer nie odrzekłszy ani słowa, ulotnił się w tej chwili mrucząc coś pod nosem.

Wągrówiec. Kaniewski, tutejszy robotnik położył się na szyny kolejowe po których pociąg nadpędzał. Spostrzegł to jednak konduktor i pociąg zatrzymał, tak że żadnego nie było nieszczęścia. K. uczynił to w napadzie obłąkania; liczy 60 lat.

W Zbąszyniu wkradli się złodzieje do rzeźnika Frankego. Żona rzeźnika przebudziwszy się usłyszała, że w składzie ktoś chodzi. Natychmiast obudziła męża, który myśląc, że w składzie jest ogień, pospieszył natychmiast, ale zaledwie drzwi otworzył, strzelił ktoś do niego, lecz nie trafił. Franke chciał uciec, lecz padł drugi strzał a on został tak ciężko ranny, że w kilka dni później umarł. Złodziei nie zdołano dotąd wykryć.

28-letni majster rzeźnicki, Jurkiewicz z Starymburga udał się wieczorem do lokalu Lewandowskiego. Skoro wszedł, skarżył się, że mu jest niedobrze i kazał sobie podać kieliszek wódki. Nagle upadł. Odniesiono go do domu, ale w drodze ducha wyzionął.

Przed mniej więcej 5 tygodniami umarł w Piaskach pod Piłą robotnik Pańkowski. A że się ani żona jego, ani nikt więcej nie troszczył o to, co było powodem śmierci, więc ciało bez wszystkiego pochowano. Tymczasem żandarm Stugies z Piły dowiedział się, że Pańkowski umarł z tego powodu, iż poranionym został w kuźni wiejskiej przez robotnika Zabel.

Oczywiście żandarm doniósł o tem wyższej władzy i zwłoki odgrzebano i zbadano. Obdukcya wykazała, że Pańkowski rzeczywiście umarł skutkiem poranienia. Zabel przyznał się do winy. Aresztowano go i odprowadzono do więzienia.

NOWINY AMERYKAŃSKIE.

W Denver, Col, dotąd nie wykryci zbrodniarze powyciągali gwoździe z szyn, a gdy pociąg osobowy jadący na wschód na te szyny wjechał, wykoleił się.

Strata nieznaczona i nikt nie został uszkodzony.

W Bostonie, Mass, wybuchł w piwnicy cztero-piętrowego domu pożar, który z ogromną szybkością zajął schody i kurytarze. Na dole znajdował się skład cygar, górne piętra były zajęte przez Szwedów i Niemców, którzy nie mogąc schodami uciekać skoczyli z okien na ulicę, wskutek czego jeden zabił się a kilku zostało ciężko poranionych. Strata wynosi $3000.

W sądzie przysięgłych w Detroit, Mich. miał się w tych dniach rozpocząć proces przeciw inspektorowi szkolnemu J. Lichtenberg, oskarżonemu wspólnie z innymi inspektorami o pobieranie łapówki od „Manitowoc School Furniture Co" za wydanie kontraktu. Lichtenberg nie stawił się na sąd wskutek czego kazano go natychmiast aresztować. On dowiedziawszy się o tem popełnił w swem mieszkaniu zamach samobójczy. Ciężko rannego odwieziono do szpitala Harper'a, gdzie lekarze oświadczyli, iż będzie żył.

W Milwaukee pokłócił się J. Droyer z P. Lacey'en i wreszcie postrzelił swego przeciwnika, P. Lacey'a. Ciężko rannego odwieziono do szpitala św. Jadwigi, a Droyer'a aresztowano.

W Bells, Tenn. aresztowano dwunasto-letniego Grundy Moore, oskarżonego o spowodowanie wykolejenia pociągu pospiesznego kolei Louisville and Nashville, przyczem wiele osób zostało pokaleczonych. Chłopak przyznał sie do zbrodni, przestawiając bowiem zwrotnicę, chciał widzieć co się z pociągiem stanie.

New York 10 Października. Prawie dziesięć tysiący mężczyzn i kobiet, zatrudnionych szyciem okryć zastrajkowało wczoraj rano a jutro lub pojutrze zastrajkuje około 7000 t. zw. „Finisher", tj. tych, którzy dokończają w warsztatach sporządzone okrycia. — Komitet strajkowy postanowił nie prędzej z fabrykantami się ugodzić, aż ci złożą kaucyę, iż dotrzymają przyrzeczeń. Dalej postanowiono, aby żaden członek Unii nie prędzej powrócił do pracy, aż wszyscy fabrykanci przyjmią warunki strajkierów. Przeciw ostatniej uchwale oponowało bardzo wielu, a szczególnie przewódca strajkierów Josef Barondess oświadczając, iż jeden uparty fabrykant wstrzyma 10,000 ludzi od pracy.

St. Louis, Mo. 10 paździer. br. Grand Labor Concil ogłosił na wczorajszem zebraniu bojkot wszystkich tutejszych browarów z powodu, iż te popierały browar Heilman Brewing Co. przeciw Unii bednarzy żądającej, aby browar ten używał tylko beczek wyrabianych przez unistów. Prawdopodobnie browary zostaną przez niejaki czas zamknięte, przez co wielu robotników straci pracę.

Demokratyczny Tykiet Stanowy.

Gubernator
WILLIAM M. SINGERLY,
Z. Philadelphii.
Vice-Gubernator
JOHN S. RILLING,
Z Erie.
Auditor Generalny
DAVID F. MAGEE
Z Lancaster
Sekretarz spraw wewnętrznych
WALTER W. GREENLAND
Z Clarion.
Congress-at-Large
HENRY MEYER
Z Allegheny,
THOMAS COLLINS
Z Centre,
CONGRESS
W. H. MINNICH,
Z Newport.

KORESPONDENCYA.

NADESŁANE.

(za artykuły umieszone w tej rubryce Redakcya nie odpowiada)

Szanowna Redakcyo!

Chociaż z krwi i kości Rusin, jednak chowając się razem z braćmi Polakami i widząc, że mamy wspólne ideały, t. j.: wolność, braterstwo i świętą wiarę rzymsko—katolicką, ośmielam się niniejszem skreślić słów kilka do szanownej Redakcyi, z prośbą o umieszczenie takowych w łamach „Polski i Litwy." Przyznam się co prawda, że, jako Rusin Patryota, ale nie moskal, chcę tutaj przemówić w obronie Rusinów tylko jako katolików, lub nieszczęsnych prześladowanych swych braci z za kordonu. Mając za przewodnika, Śgo. Józafata, umęczonego za Św. wiarą katolicką, chcę tutaj przemówić do wszystkich braci Słowian, zamieszkujących w kraju wolnym, Ameryki. Krew męczennika Połockiego, wołającą o pomstę do nieba, zdziałała, że ŚwiętaUnjaRusi z Rzymem, wyrosła bujnie i obfite wydawała owoce. Świadkiem Podlasie i ręką moskiewską tam przelana krew braci naszych unitów, że my Rusiny nie jesteśmy zdolni sprzedać wiary naszej, a śniegi sybirskie zbroczone krwią rusińską świadczą o naszej stałości w wierze Świętej rzymsko—katolickiej. Niestety jednak, cóż się u nas Rusinów w Galicyi dzieje? Duchowieństwo nasze rusińskie, wychowane w seminaryach rusińskich, w których zamiast naukiBożej, obiera od samej młodości naukę nienawiści do wszystkiego co polskie i rzymsko-katolickie. Dowodem tego niezbitym jest poszarpanie przez rusińskich kleryków chorągwi polskiej we Lwowie i niecny napad na księdza metropolitę Sembratowicza; napad ten bezecny dlatego tylko miał miejsce, że ks. metropolita był w Rzymie złożyć uszanowanie głowie kościoła katolickiego. Z pewnością, gdyby wracał z Moskwy, byłby witany entuzyastycznie przez duchowieństwo rusińskie. Wszakżeż przeklętej pamięci apostata Naumowicz uchodził i uchodzi w oczach duchowieństwa rusińskiego w Galicyi za męczennika! Wszakżeż portrety Siemaszki można znaleźć w każdej rusińskiej plebanii, ale obrazy Św. męczennika Unii Józafata, nie mają miejsca w żadnej cerkwi.

A proszę sobie przypomnieć jak wielki opór spotkało rozporządzenie Ojca św. nakazujące usunięcie dziwolągów obrzydliwych, tj. moskiewskich nibyto krzyży. Zkąd to wszystko pochodzi? Otóż ztąd, że nasze rusińskie duchowieństwo wychowywane bywa niebale i że podstawą tego wychowania jest nienawiść do braci Polaków i do rzymsko-katolickiego kościoła. Maxima zaś pars, obojętności ku wierze naszych rusińskich duszpasterzy są ruble, obficie rozdawane przez ohydną i barbarzyńską Moskwę. Ruble te są bodźcem do wyrzucania z naszych cerkwi w Galicyi obrazów św. kanonizowanych przez Św. rzym. kat. kościół. Mnie samemu piszącemu te kilka słów, gdym był jeszcze dzieckiem dawali rusińscy księża obrazy Aleksandra Newskiego, owego mordercy i nikczemnika, którego szyzma moskiewska uznała za świętego — tego zbrodniarza, który zamordował brata własnego, nieszczęsnym zaś poddanym wyłupywał oczy, obrzynał nosy, uszy i ręce, dusił ich i mordował. Widywałem również po plebaniach ruskich obrazy nibyto błogosławionej Olgi, patronki Moskwy, która zakopywała żywcem, piekła w ogniu i we wszelki możliwy sposób znęcała się nad poddanymi. Takie to obrazy dostaje do ręki rusińska młodzież i często idzie w ślady owych świętych, których car batjuszka po pijanemu każe uważać za świętych. Niejeden nikczemnik powiada: „kiedy dają, więc bierz", ale nie przyjdzie mu wyrzut sumienia, że te ruble, to srebrniki Judasza. Któż ze zgrozą nie przypomni sobie początku strasznego prześladowania na Podlasiu. Tamtejsi rusińscy księża, z bardzo małymi wyjątkami, porzucili dobre prebendy, by tylko nie przyjąć ohydnej i djabelskiej wiary carów moskiewskich. Cóż robi Moskal? Poprostu pisze do galicyjskich ruskich księży i obiecuje ruble a ci w te tropy rzucają swoje parafie i biegną na Podlasie, by szerzyć prawosławie. Mordują tam własnymi rękami starców, kobiety i dzieci, którzy wierni swej katolickiej wierze, nie chcieli przyjąć caro - czyli dyablosławia. Do dziś dnia można widzieć tych apostatów którzy syci sławy i rubli, żyją sobie swobodni w Galicyi „otoczeni ogólnym szacunkiem", nie ludu, ale swych konfratrów. A co się stało z wyznawcami, którzy nie chcąc przyjąć carosławia, przybyli do Galicyi szukać kawałka chleba? Rusińskie duchowieństwo galicyjskie przyjęło ich ze wzgardą mówiąc: „Co nam po głupcach, którzy za ruble nie chcieli sprezdać wiary prawdziwej. Niech teraz żyją wiarą, bo my im nie damy chleba". Duchowieństwo rusińsko-galicyjskie podobnego pokroju przybyło i tu do Ameryki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRÓTKIE WIADOMOŚCI miejscowe.

Pan Józef Bernolak redaktor „Poloni" Baltimorskiej i p. Jan Seraphin z Philadelphii wysłani przez komitet demokratyczny stanu Pensylvanii bawią obecnie w naszym mieście doznając gościnność Wlgo. księdza kanonika Machnikowskiego. Wczoraj odwiedzili ci panowie naszą redacyę w towarzystwie p. Reese, kandydata na assemblyman i p. Hillbish'a chairman'a demokratycznego komitetu powiatowego.

W Poniedziałek 29 b.m. odbędzie się w sali szkolnej wielki mityng demokratyczny. P.p. Bernolak i Serafin, będą adresować zebranych po polsku, p. p. Reese i Hillbish po angielgielsku. Ponieważ koniecznością jest aby prawy Polak i obywatel amerykański zapoznał się zasadami demokratycznemi i takowe jako swoje przyjął, powinniśmy wszyscy, obywatele tego miasta, stawić się jak najliczniej i głosować TYLKO za DEMOKRATAMI.

W Poniedziałek dnia 22go bm. odbędzie się w G. A. R. Operze, polskie przedstawienie amatorskie. Odegrana będzie „Bohaterka powstania 1863. Cena biletów jest następująca: Miejsce rezerwowane: 25 ct. Krzesło 15 ct. Wstęp. 10 ct. Komitet zabawy składa się z następujących obywateli:
Adam Żołnierowicz prezydent
Kaz. Marczyński sekretarz
Ant. Marchewka kasyer
Sprzedawać bilety będą:
Ant. Marchewka, Alb. Krenz.
Komitet do utrzymania porządku:
1ej klasy T.Palacz, L.Zieliński
2ej " J.Graff, St.Domalewski
3ej " A. Żołnierowicz Wład. [Szumiński.
Bilety odbierać będa: rezerwowane miejsce:
K. Marczyński Józ. Stellmach, krzesła:
Walenty Bartoszek
bilety wstępu:
3ej klasy Stanisław Borowy.
Dzięki solidarności Tow. Polskim, tak kościelnym i wojskowym które wszystkie swój udział w przedstawieniu przyrzekły.

Szanowną publiczność Polską zwłaszcza nienależącą do żadnych towarzystw jak najuprzejmiej zaprasza komitet.

Dochód z przedstawienia obrócony będzie na cele kościelne a mianowicie: sprawienie organów do kościoła św. Stanisława Kostki.

W administracyi „Polski i Litwy" są do nabycia: kalendarze katolickie na rok 1895, cena 20 c. elementarzyki dla szkół polskich cena 25 ct. i wielki obraz „Rzeź w Krożach" cena $1.00.

W Poniedziałek rano zasnęła w Panu siostra Agnieszka Geraldine. Urodzona w New Yorku, gdzie rodzice jej obumarli, wstąpiła do zakonu sióstr Miłosierdzia w którym przeszło lat 20 pracowała na chwałę Bożą. W ostatnich 9 lat życia swego siostra Agnieszka była nauczycielką szkoły parafialnej Śgo Edward'a. Pogrzeb zasłużonej i wszechstronnie lubianej siostry Agnieszki odbył się wczoraj. Nietylko miejscowi, ale i okoliczni księża, szkoły polskie i angielskie z nauczycielkami i setki publiczności świadczyło o zasługach nieboszczki i o ogólnem poszanowaniu i sympatyi którą ku niej żywili ojcowi i matki rodziny.

Oby Jej ziemia lekką była.

W sobotę dnia 15 bm. zmarł śp. Marcin Klimek, liczący lat 70. Był powszechnie znany i poważany.

Wielb. ks. Dr. B. Skulik, proboszcz tutejszej słowackiej parafii, bawiąc parę tygodni temu w Washingtonie u Jego Ekscelencyi Arcybiskupa Satolli'ego, delegata Apostolskiego otrzymał od tegoż fotografię z własnoręcznym jego podpisem. Wielb. ks. Skulik w podziękowanie za upominek, kazał zrobić kredką z tejże fotografii, obraz naturalnej wielkości u ob. Drobińskiego i posłał takowy oprawiony w bogatych ramach Jego Eminencyi za co delegat apostolski własnoręczny list z podziękowaniem nadesłał.

MT. CARMEL.

Towarzystwo pożyczkowe i kasa oszczędności w Mt. Carmel już otrzymało upoważnienie na otwarcie Banku. Charter został wydany i rekordowany. Ktokolwiek chce kupić akcye, pieniądze wkładać lub wypożyczać, zamiast pójść do żydów niech się uda do swych rodaków. Prezydentem Banku jest ob. Sylwester Nowakowski.

W niedzielę d. 7 b.m. odbyło się posiedzenie Komitetu obchodu 29 listopada, pod pod przewodnictwem ks. Jakimowicza. Uchwalono obchód ten urządzić jak najwspanialej, rozesłać zaproszenia do wszystkich towarzystw polskich, litewskich i słowackich.

Rodacy! nie zapominajcie iż
Monroe H. Kulp.
jest kandydatem na kongresmana. Każdy Polak dbający o dobro swoje i swojej rodziny powinien głosować za
Monroe H. Kulp
Kto z was nie zna
Monroe H. Kulp'a ?
Jestto zacny, uczciwy człowiek, szczery przyjaciel polaków. Za niego oddajcie Wasze głosy.

ODPOWIEDŹ „POLAKOWI W AMERYCE."

Takim ignorantom i ludziom wyzutym z czci i wiary jakimi są ZLIŻE I PITASSY, honorowy człowiek nie odpowiada. Prosimy o dalszy ciąg kalumnii, które, umieszczone w takiej moralno fizycznej podłocie jak „Polak w Ameryce" przynoszą każdemu uczciwemu człowiekowi zaszczyt.

Ogół Polaków dobrze myślących.

A. BANISZEWSKI
SALOON POLSKI.
Najlepsze gatunki piwa wina i likery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.
Róg Commerce i Rock ul.

A. B. MENGLE
HANDEL
towarow korzennych i lokciowych.
CENY TOWARU:

MĄKA po 75, 85, 90, 1.15, 1.20 1.25 ćwierć beczułki.
SZYNKA 14 c. funt, Szynka na piknik 10 c. funt.
SŁONINA 12 c. fnnt, Smalec całkiem czysty 12 c. funt.
SARDYNKI W MUSZTARDZIE 3 pudełka ¾ funt. za 25 c.
SARDYNKI W OLIWIE 5 pudełek za 25 ct.
ŁOSOŚ (Horseshoe Salmon) 2 pudełka za 25 ct.
GROCH ZIELONY, 4 funty za 25c.
RYŻU 4 funty 25 ct.
RODZYNKI Ondara najlepsze 3 funty za 25 ct.
MYDŁO Union 10 kawałków za 25c
" Ocean 4 ct. kawał
" Borax 4 ct. "
FLANELA KANTON po 5,6,7,8, 9 i 10 ct. jarda.
KALIKO 4, 5, 6 i 7 ct. jarda.
MUSZLIN nieblajchowany 4, 5, 6, 7 ct. jarda
" blajchowany 5,6,i 7 c. "
FLANELA czerwona 20, 25, 40 i 45 ct. jarda
" biała 16, 20 25 c. jarda
i wszelkie inne towary sprzedaje
A. B. Mengle 184 N. Shamokin ul.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że
CASH STORE NA MARKET UL.
Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?
Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela „Shaker" po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin "Beauty" 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy „Chenille" po $2,25 Każdy.
Market Street Cash Store
W. H. ZARING.

P. C. Hoffmann,
— 509 N. Rock ulica. —
blisko Independence.
Towary Nowe
jakotee i z drugiej ręki kupuję i sprhedaję.
Płacę najwyższe ceny za towar już — używany. —
Kto więc chce tanio kupić a drogo sprzedać, niech się uda do
P. C. HOFFMANN
509 N. Bock st. near Independence.

F. M. ROWE
SĘDZIA POKOJU.
Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.
F. M. ROWE,
Róg Shamokin i Commerce Ul.

Przedsiębiorca OBCHODÓW Pogrzebowych
TRUMNY
rozmaitego gatunku posiadam na składzie
JOHN CAMPTON,
Webster str, Shamokin.

PAUL I BADER
WIELKI SKŁAD i FABRYKA MEBLI
Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, nmywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u
Paul i Bader
704 i 706 N. Liberty Ul.

DR. F. J. MIKOLAJCYK
róg N. Shamokin i Race ulicy

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatem do doktora MIKA
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnie, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. ROTH.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.
Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, więc zwrócimy pieniądze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkipocztowe a my ci przyślyjemy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jl1y,

Piwo Ale i Porter,

WÓDKI, WINA i

LIKIERY.

dostarczamy s[illegible]mi i butel[illegible] na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

,,A niech pana kaci porwą z taką robotą!'' woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; z r o b i o n y u innowierców ,,patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie''. — ,,,,Prawda, panie'', odpowiada krawiec, ,,,,ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może'',,. ,,I czem pan chciałeś zostać?,, pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada:,,,,kominiarzem''. Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD **$12.99** WYŻEJ. SPODNIE OD **$2.99** I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

Wielki zakład

PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig

ul Independence

Do sprzedania

4 domy z lotami na PINE ul. Zamiana farmy na realności miejskie; również farmy na sprzedaż pod dobrymi warunkami.

Bliższe szczegóły udzieli:

Jessy Scheetz

Market st. Shamokin, Pa

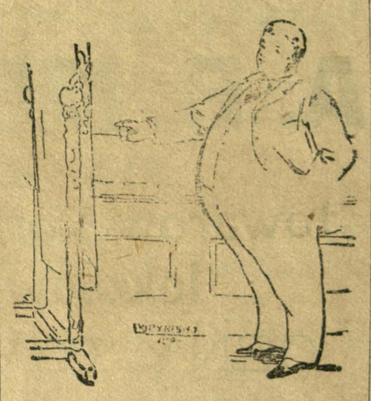

"OTWÓRZ SIĘ SEZAMIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i mężczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i

BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

DRUKARNIA

"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

T. C. MEALING

Najtańszą mąkę w mieście możecie kupić tylko u mnie.

Najlepsza mąka,	90 ct. 50 lb.
Dobra Iszy gatun,	80 ,,
Siano . . .	85 ct. 100lb
Midd . . .	$1.10 ,,

Sprzedaję moje towary grosernicze taniej, niż gdziekolwiek indziej.

U mnie możecie zaoszczędzić miesięcznie $5—8.

Nie ociągajcie się więc i przyjdźcie do mnie a oszczędności zrobione przez tanie kupienie towaru zanieście do banku.

T. C. Mealing,

Shamokin Ulica.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

M. THOMAS

FOTOGRAFISTA

312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA

w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

NA SPRZEDAŻ.

Farma z 85 akrów. Na 12 do 15 akrów budulęc, dąb, orzech i sosna. Piękny dom dwupiętrowy o ośmiu pokojach w dobrym stanie. Wyborna piwnica pod całym domem. Letni dom 14 stóp i 16 stóp z ogniskiem. Wyborna wiecznie płynąca woda koło drzwi. Nowy budynek gospodarczy 52 i 32 stóp. Nowa wozownia 29 i 36 stóp, chlew 19 i 22 stóp, kurnik 24 i 12 stóp. Farma ta jest położona w miasteczku Rush, North Co., 1¼ mili na północ od Snydertown, 7 mil od Sunbury, 7 mil od Danville, 12 mil od Shamokin, Jest w dobrym stanie uprawienia. Strumień wiecznie płynącej wody przecina grunta. Farma ta jest na sprzedaż bardzo tanio. Właściciel za stary do pracy, i to jest jedyna przyczyna sprzedaży. Bliższych informacyj udzieli na farmie.

HENRY C. HUFF,
Snydertown, Pa.

CZAS

DO

UPORZĄDKOWANIA

DOMU!

Chcecie uporządkować wasz dom?
Chcecie kupić nowy garnitur mebli?
Chcecie mieć waszą kanapę wypchaną na nowo?
Chcecie kupić garnitur mebli do parloru?
Chcecie dać oprawić wasze obrazy?
Chcecie dać nową tapetę w waszym pokoju?

Naturalnie!

Przyjdźcie więc do takiego sklepu który wam to zrobi najlepiej i najtaniej, to jest do

Lippiat i Hock

na rogu Market i Walnut uliey.

Tanio! Tanio! Tanio!

Najlepsze garnitury

M-E-B-L-I

można jedynie dostać u panów

Lippiat and Hock

Wielki zapas, nizkie ceny, to nasze hasło; Kto chce więc tanio a przytem dobre i siękne rzeczy kupić, niech spieszy do

Lippiat i Hock

rog Walnut i Market ulica

SHAMOKIN, PA.

PIERWSZORZĘDNY

Polski Zakład Fotograficzny.

W. F. DROBINSKIEGO

514 RACE ul.

Wykonuje jak najstaranniej wszelkiego rodzaju fotografie, pojedyńczych osób jakoteż, grup, po najtańszych cenach. Otwarty codziennie, także w Niedzielę z wyjątkiem większych swiąt katolickich.

Polacy popierajcie swego rodaka!

W. F. Drobinski

514 RACE ulica. — Shamokin, Pa.

WIELKI SKLAD

Książek do Nabożeństwa, Obrazów religijnych i narodowych, Posążków, Różańców, Książek Szkolnych, Kalendarzy o katolickich illustracyach na rok 1895, Figur, Świec kościelnych i tym podobnych rzeczy.

A. CZAJORA

Nr. 138 S. OAK ul.

MT. CARMEL, PA.

JAN KLOFFETA

rog Race i Pearl ulicy.

CROSERNIA

Czy wiecie RODACY? iż u mnie możecie kupić towary

Korzenne i Galanteryjne

taniej aniżeli gdzieindziej!

DLACZEGO?

Oto dlatego, iż sprowadzam wszystko hurtownie, za gotówkę i na własną rękę, dlatego mogę sprzedać po najtańszych cenach. — Kupującym we większej ilości daję rabat.

J. Kloffeta, rog Race i Pearl ul.

GRUNTA I FARMY

w czterech polskich koloniach

HOFA PARK

PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW

PO CENACH I NA WARUNKACH

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wyklarowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem teraz w stanie uczynić zadość życzeniom familij, chcących nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre drzewo nie będzie zabierane, lecz będzie odkładane na kupę i zachowane do czasu, aż grunt sprzedamy.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie piecio-akrowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000.

Jadąc dotąd, wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przyjedź dotąd koleją Chicago, Milwaukee & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet.

Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.

119 West Water St., Milwaukee, Wis.

G. M. LECHNER,

BLACHARZ (PLUMBER.)

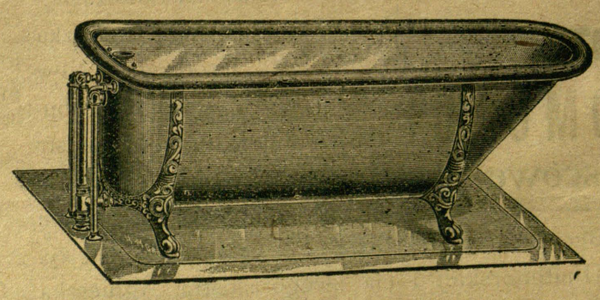

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. **G. M. LECHNER.** zamieszkały w budynku DRUKARNI ,,POLSKI i LITWY'' zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

PATENTS

CAVEATS, TRADE MARKS

COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to **MUNN & CO.,** who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. A Handbook of Information concerning Patents and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the **Scientific American,** and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. **$3** a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, **$2.50** a year. Single copies, **25** cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address

MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,

Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.

613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

M. J. HAILE BROS.,

Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u

M. J. HAILE BRACI.

Naprzeciw

HOTELU LOYD'A.

S. B. BOYER,

ADWOKAT.

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

ZBLIŻ....

A PRZYJZYJ SIĘ

naszemu towarowi,
a zobaczysz że nie
ma żadnej plamy,
żądamy rozróżnienie
od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu,
zanim gdzie indziej pójdzie

Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie

u

JACOB JOSEP

715 N. Shamokin St.

Najpiękniejsze ramy do obrazów i fotografij ma
Nr. 312 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

Nr. [illegible]
fotografie i dot. tuzin, rodi
H. MAS INDEPENDENCE UL.

PRO FIDE ET PATRIA. ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

Rok. I SHAMOKIN, DNIA 25 PAZDZIERNIKA, 1894. No. 7

KALENDARZYK TYGODNIOWY:

25 Cz.	Kryspina m.
26 P.	Ewarysta p. i m.
27 S.	Sabina p.
28 N.	24 poSw. Szymona i Judy.
29 P.	Narcyza b.
30 W.	Edmunda b.
31 Ś.	Wolfganga b. †

EWANGIELIA: O trędowatym i paraliktu.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

27 Uroczysty wjazd posłów polskich do Moskwy 1667 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

DLACZEGO POWINNISMY trzymać się partyi demokratycznej?

W przeszłym i w bieżącym roku, największą rozkoszą gazet i mówców partyi republikańskiej było obwinianie partyi demokratycznej o wszystkie nieszczęścia, które spadły na kraj w przeciągu tego czasu. Każda klęska finansowa, każde zamknięcie fabryk, każde oddalenie robotników z pracy, wszystko jedno kiedy to nastąpiło, włożono na barki demokratów i ustawy taryfowej dla której tak szczerze walczyli. Ogłoszono z wielkim krzykiem że podczas rządów republikańskich nie było strajków, klęsk i nieszczęść rozmaitych.

Lecz to tak nie jest. Może między naszymi czytelnikami znajdą się tacy, którzy przypominają sobie straszną klęskę finansową, która spadła na St. Zjedn. w 1873 r. i trwała do 1879 r. W ten czas wszystkie kopalnie, wszystkie fabryki były zamknięte, co po raz pierwszy w historyi St. Zjedn. się zdarzyło — miliony ludzi było bez pracy. Wszystko to się stało z powodu ustawy wypracowanej, przyjętej i która weszła w życie podczas rządów republikańskich. Niechcemy tem powiedzieć, że ustawa była przyczyną klęski — lecz tylko nadmienić, że klęska wydarzyła się za rządów republikańskich.

Przyjęcie ustawy o srebro w roku 1890 i ustawy cłowej Mc. Kinley'a, jakoteż działanie tej ostatniej na stosunki St. Zjedn połączone z faktem, iż od marca 1889 r. do marca 1893 [t.j. za rządów republikańskich Harrisona] wydatki państwowe znacznie się powiększyły, dochody zaś zmniejszyły się, wytworzyły zastój w transakcyach handlowych, stagnacye w handlu i co najgorzej, spowodowało zamknięcie wielu fabryk; teraz zaś gdy obecny rząd stara się wszelkiemi siłami stosunki te polepszyć, odsuwając przyczyny złego, ustawę o srebrze i ustawę cłową Mc. Kinley'a a wprowadza oszczędność w budżecie państwowym — ruch handlowy zaczyna się podnosić fabryki i kopalnie znów się otwierają i dają pracę setkom tysięcy ludzi. Zło więc i klęski stały się przedtem, niż partya demokratyczna objęła ster rządu, za rządów więc republikańskich. Jest to jeden tylko z licznych przykładów, musimy więc KONIECZNIE, WSZELKIEMI NASZEMI SIŁAMI popierać rząd, który nam daje zapewnienie codziennego bytu Bo co mogłyby nam dać za korzyść rządy republikańskie, na czele których stoją takie krwiożercze osobistości jak Pullman Gould, Vanderbilt itp. milionerzy? Za najlepszy dowód niech służy nieszczęśliwe zakończenie strajku kolejowego w Chicago gdzie nietylko setki tysięcy ludzi straciło robotę, lecz setki nawet i życie. Biedni robotnicy umorzeni głodem musięli przyjąć warunki stawiane im przez magnatów kolejowych tj. dalej być niewolnikami i służyć dalej dla wzbogacenia tych ludzi bez serca i sumienia, którzy pieniądze uzyskane krwawą pracą biednego robotnika po wielkich miastach europejskich trwonią Lecz pójdźmy dalej w naszych wywodach.

Zaprowadzenie ustawy taryfowej z roku 1894, jest to nadanie wolności, robotnikom północnych stanów! Tak samo jak proklamacya zniesienia niewolnictwa przez Abrahama Lincolna nadała wolność milionom nieszczęśliwych niewolników w południowych stanach tak samo ustawa 1894 r. nadała wolność robotnikom z północnych stanów. Nie ma żadnej możliwości, by wielcy fabrykanci mogli uniewinnić zniżenie płacy robotnikom.

Podług ustawy cłowej importowane SUROWE towary nie podlegają opłacie cłowej, gdy przeciwnie importowane WYROBIONE towary, opłacają wysokie cło. Ta ustawa która jest prawomocna do końca bierzącego roku daje im więc ogromną korzyść i powinna skłonić ich do podwyższenia, nie do zniżenia płacy robotnikom. Nigdy jeszcze tyle wolności nie było jak od początku do końca rządu prezydenta Cleveland'a, od lat 30tu pierwszy wypadek, aby partya demokratyczna była na czele ustaw i prawodawczej części rządu. Zacząwszy od wprowadzenia na nowo w życie ustawę Force'a, nadającą prawo wolnego głosowania w każdym stanie i w każdem mieście St. Zjed. i skończywszy na nową ustawę taryfową, demokraci mogą być dumni z osiągniętych skutków.

Musimy więc koniecznie starać przy zbliżających się wyborach utrzymać na ster ten rząd, który tyle dobrodziejstw nam wyświadczył, któremu mamy do zawdzięczenia wszystko co posiadamy. Musimy się starać aby ten rząd mógł dokończyć rozpoczętą pracę a wtenczas będzie nam wszystkim dobrze w tej naszej drugiej Ojczyźnie. Oprócz materyalnych szkód które rządy republikańskie nam wyrządziły i jeszcze wyrządzać będą, musimy jeszcze zwracać uwagę na stanowisko republikanów wobec naszego kościoła. Przeważna część Republikanów, moglibyśmy nawet bez przesady powiedzieć wszyscy, należą do tajnych stowarzyszeń potępionych przez stolicę apostolską jako to: wolni mularze, apaistów, Rycerze Pythias i t. d. sekt bez liku, demokraci zaś, po największej części są katolikami. Jako więc prawowiernym synom Śgo kościoła rzymsko-katolickiego nie powinniśmy poprzeć partyą składającą się z wrogów naszej Świętej wiary.

Zdaje nam się że te kilka słów wystarczą by wskazać każdemu Polakowi-katolikowi drogę, którą ma iść, podczas zbliżających się wyborów, by doczkał się stałej, dobrze wynagrodzonej płacy, która by mu pozwoliła spędzić w dobrobycie swoje życie.

Prasa Rosyjska o RUSINACH.

Jak moskale i prasa moskiewska szanuje narodową odrębność Rusinów i ich język dowodem jego korespondencya z Czerniowiec, zamieszczona w jednym z ostatnich numerów „Nowoje Wremje", w której autor szydzi z narodowości ruskiej i stawia język ruski na równi z żargonem żydowskim. O to co pisze ów korespondent:

„Położenie ludowych szkół ruskich i ruskiego nauczyciela stało się w ostatnim czasie na Bukowinie nader smutnem. W pisowni we wszystkich NASZYCH szkołach ludowych zaprowadzono ostatecznie fonetykę, oczywiście w tym celu ażeby z podkarpackiej Rusi zrobić odrębną narodowość Słowiańską, mówiącą językiem sztucznie wytworzonym z NARZECZA małoruskiego i polskiego języka literackiego. Fonetyka ma być środkiem do stanowczego odłączenia ludności ruskiej na Bukowinie i w Galicyi od Rosyi. (Czy wogóle ludność ruska w tych dwóch krajach była kiedy połączona z Rosyą? przyp. Red.:) Na Bukowinie gdzie silnie zakorzeniło się przekonanie, że istnieje jeden tylko historycznie wyrobiony język ruski (korespondent rozumie pod tem język rosyjski czyli moskiewski) rozporządzenie o zaprowadzeniu t. z. „fonetyki" w szkołach ludowych zrobiło bardzo przykre wrażenie. [?pR.]U żydów jeszcze jedynie spotkać można szkoły prywatne, w których nauka wykładała się w żargonie żydowsko-niemieckim, ale i żydzi zrozumieli, że szkoły takie wydają tylko nieuków, to też zamiast żargonu zaprowadzają prawie wszędzie literacki język niemiecki. Tylko ruska ludność pod rządem austryackim skazana jest nieznajomość własnego języka, języka ziemi rosyjskiej, rosyjskiej nauki, poezyi i modlitwy rosyjskiej."...

Korespondent, jak zwykle czyni prasa rosyjska, indentyfikuje Ruś z Moskwą i narzuca Rusinom jako ich własny, język moskiewski, podczas gdy języka ruskiego nie uznaje wcale, stawiając go na równi z żargonem żydowskim, mowę zaś ruską znaną mu z Małorosyi, a pod rządem rosyjskim zakazaną, nazywa narzeczem języka rosyjskiego czyli moskiewskiego. Czy tak postępują Polacy, którym korespondent zarzuca, że uciskują ludność ruską i prześladują jej język.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

WOJNA CHINSKO-JAPONSKA.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Paryż, d. 14 X 94.

Położenie cudzoziemców w Chinach zaczyna być coraz groźniejszym, im więcej wzrasta panika wskutek klęsk poniesionych na lądzie i na morzu. Ulice Peking'u i innych miast chińskich są przepełnione uciekającymi, którzy własne tchórzostwo chcą pokryć napaściami na bezbronnych cudzoziemców. W Tsientsin utworzyli Europejczycy rodzaj milicyi celem obrony swych rodzin i mienia. Depesza z Port Arthur do londyńskiego „Globe" powiada że Japończycy opuścili Thornton Haven i wzięli Pin Yang, którego mocno ufortifikowali: Ta sama depesza donosi o pogłoskach jakie krążą że wielka bitwa na morzu miała być stoczoną na północ od rzeki Yalu, lecz wiadomość ta dotychczas jeszcze nie jest potwierdzona. Główna kwatera wojsk chińskich znajduje się obecnie w Ken-Lien-Thang. Komendant korpusu jenerał Sung, jako też jenerałowie Yeh i Woi zostali zdegradowani na rozkaz cesarza. Japończycy mają swoją główną kwaterę w Ping-Yang, z forpocztami w strony rzeki Yalu. Zajmują się naprawieniem dróg.

Japonia jednak zaczyna myśleć o cofnięciu wojsk z Korei, ponieważ obawia się możliwej interwencyi flot europejskich, szczególnie rosyjskiej. Rosya wysyła jeszcze 11 okrętów wojennych, i będzie miała najsilniejszą flotę w morzu chińskim.

„Standard" londyński donosi jakoby Chiny miały odrzucić propozycyę bankierów niemieckich tyczącej się pożyczki, nie mogąc się zgodzić co do procentów.

Seweryn Korczak
1248 rue del' Echiquier. PARIS.

Depesza z Petersburga podaje wiadomość, że jeszcze jeden korpus wojsk, 19, ma być sformowany w Królestwie, w Warszawskiej gubernii.

„Nowoje Wremja" pisze że jeżeli Anglia wyszle wojska do Afganistan Rosya będzie zmuszona uczynić to samo, i że prawdopodobnie nastąpi podział Afganistanu między temi dwoma mocarstwami.

GŁOSUJCIE ZA DEMOKRATAMI.

A. J. ZŁOTORZYNSKI
419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

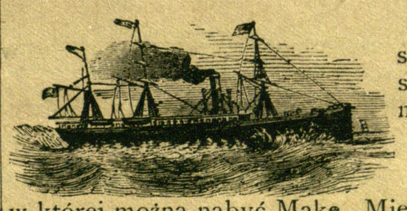

KARTY OKRETOWE
sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części — EUROPY; — oraz utrzymuje
GROCERNIE,
w której można nabyć Mąkę, Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. — Usługa — bardzo szybka. —

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
L. B. 73 Shamokin Pa.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwarrek i kosztuje:

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady.....1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
L. B. 73 Shamokin, Pa.
Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy ,,POLSKĘ i LITWĘ'' upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:
Mt. Carmel, Pa. A. Czajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P.Lech 501 S. Front ul
Jersey City,N.J.Bialecki 121 Brunswick st

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

CHOROBA CARA.

Z Petersburga donoszą, że choroba cara coraz więcej się pogarsza, tak, że lekarze zdecydowali się nie wysyłać go do Korfu.

Ojciec Iwan, z Kronsztadu, znany z swej nabożności mnich, został powołany do Livadii by odprawić modlitwy, za zdrowie cara.

Doktor Merżejewski, znany specyalista chorób nerwowych został także do Liwadii powołany.

Cenzura przedsiębiera najsroższe środki ostrożności by uniemożliwić ogłoszenie prawdziwego stanu choroby cara. Wszystkie dzienniki, którzy ogłaszali wyjazd Ojca Iwana do Liwadii zostali skonfiskowani.

Ambasada rosyjska w Rzymie otrzymała telegram, że tylko cudem mógłby Car być uratowanym.

W Barcelonie znaleziono 10 bomb dynamitowych w fabryce gdzie anarchiści robili przez dłuższy czas.

W Riminii we Włoszech podrzucono bombę przed mieszkaniem mera miasta. Na szczęście lont zgasł kilka centimetrów przed materyałem wybuchowym, tak, że wybuch nie nastąpił.

Rzeczpospolita argentyńska ustanawia poselstwo przy Watykanie, natomiast ze względu na oszczędności znosi swą misję przy Kwirynale.

Dnia 8go b. m. Ojciec Św. przyjmował w Watykanie 150 pielgrzymów amerykańskich, którym przewodniczył O. Porcil, przełożony Synów Miłosierdzia w Brooklynie. W rozmowie z pielgrzymami Ojciec Św. chwalił panią Throol, amerykankę, która tę pielgrzymkę zorganizowała. Ojciec Św. pozwolił pielgrzymom zwiedzić ogrody watykańskie w których sam spędza większą część dnia.

Z Budapesztu donoszą, że w zeszłą sobotę zdarzyła się explozya w kopalniach Anino. Do tej pory zdołano wyciągnąć z pod gruzów 40 trupów.

Paryzki ,,Figaro'' pisze, że Rumunia przystąpiła do trójprzymierza.

W Atenach, w Grecyi, explodowała fabryka prochu, zabijając sześciu ludzi.

WYSZŁY Z PRASY.

,,Nadzieja'' No. 8, treści bardzo urozmaiconej. Zawiera:
,,Ziarnko do ziarnka a będzie miarka'' przez Szczęsnego Zahajkiewicza.
,,Powrót białego Orła'' wiersze z angielskiej H. M. Skid more, przełożył S.Z.
,,Do Nadziei'' koresp. prezydenta Zjed. P. R. K.
,,Polityka'' [c. d.]
,,Dniestr.''
,,Stan Illinois'' [dok.] B.Klarkowskiego.
,,Wino Św. Jadwigi'' Legenda, Sz. Zachajkiewicza.
,,Szkoła Robinsonów'' I.Verne tłóm. I. B.
,,Litwa'' wiersze W. Pola z ryciną.
,,Budowa roślin.''
,,Osieł'' Bajka wierszami.
,,Głupiec głupcem'' Bajka ludowa.
,,Z Owatonny'' koresp.
,,Sztuki magiczne.''
,,Rozmaitości.''
,,Zagadki.''
,,Odpowiedzi od Redakcyi.''
,,Bociana'' No. 10 z trafną podobizną p.Piotra Kiołbassy demokratycznego kandydata na komisarza powiatowego, którego wszyscy Polacy popierać powinni i treści nadzwyczaj zajmującej i dowcipnej. Pismo to coraz lepiej się przedstawia. Wychodzi dwa razy na miesiąc i kosztuje tylko $1.00 rocznie. Adres:

,,BOCIAN''
567 Noble st. Chicago Ill.
,,Djabła'' No. 15.

NOWINY AMERYKAŃSKIE.

Prezydent Cleveland wyjechał 24go z Buzzard's Bay, gdzie spędził swój urlop w gronie rodziny i wraca do Washingtonu by objąć na nowo ster rządu.

W New Yorku Pat Divver, sędzia pokoju, który niedawno powrócił był z Kalifornii, pokłócił się wskutek różnic w zapatrywaniach politycznych z Morrisem Tekulskim, prezydentem new-yorskiego związku handlarzy napojów. Obaj pobili się i Divver tak mocno został pobity, że nie był w stanie być na sekcyi sądowej. Divver jest znanym Tammanistą i sędzią policyjnym w górnem mieście.

Gubernator stanu Illinois p. Altgeld wykazuje urzędownie, że kompania Pullman Palace Car Co. nie płaci podatków od $25,000,000 swego majątku, albowiem posiadłości tej kompanii wynoszą $61,000,000 a nie $36,000,000 jak przedstawiono taksatarowi.

W New Yorku we środę zawalił się 7 piętrowy budynek, dopiero wznoszony. Cztery osoby zostały na miejscu zabite, a 15 odniosło rany.

W New-Haven, Mo., w dzielnicy byznesowej zgorzało jedenaście zabudowań. Strata wynosi $60,000 a zabezpieczenie $35,000.

Kolej elektryczna pomiędzy Toledo i Detroit napewno będzie zbudowana. Robota ma być zaczęta jeszcze tej jesieni, aby na przyszłe lato kolej była gotową.

W Buffalo N.Y., w niedzielę na torze kolejowym przy Park Side zabite zostały trzy osoby. Panna Wood wyjechała w karecie na spacer z małemi dziećmi pan Scatcharda, prezydenta banku Buffalowskiego, a zasłony karety miała pospuszczane i nie widziała nadchadzącego pociągu.

W Kansas szalał onegdaj straszliwy orkan, który wyrządził znaczne szkody farmerom. Obliczono straty na $100,000.

Z Ojczyzny.

GALICYA.

Żydowski przemysł dał się w tych dniach mieszkańcom wsi Kamień we znaki. Oto jakiś przybysz rozpuścił we wsi pogłoskę, że w tych dniach zjedzie do Kamienia komisya sanitarna i karbolem polewać będzie we wsi wszystkie owoce. Rozpacz była wielka, dawno już bowiem w Kamieniu sady tak nie obrodziły. Tymczasem zamiast spodziewanej komisyi, zjawiło się kilku żydków, którzy owoc za bezcen zakupili. Wieśniacy obawiając się komisyi byle prędzej sprzedali wszystko co mieli. Kto pogłoskę o komisyi rozpuścił łatwo zrozumieć. Ci oczywiście którzy na niej najlepiej wyszli, bo owoce za pół darmo kupili.

W Krakowie odbył się w z. m. proces karny przeciw dr. J. Orlowskiemu, byłemu wydawcy i redaktorowi codziennego pisma ,,Kuryer Polski''. Akt oskarżenia zarzucał podsądnemu sfałszowanie weksli, sprzeniewierzenie i lekkomyślne bankructwo. Sąd przysięgłych nie znalazł dowodów winy i p. O. został uwolniony.

WIELKIE KSIĘZTWO I SZLĄSK.

DWIE polakażercze propozycye. Grudziądzki ,,Gesellinger'' proponuje, aby Polaków zmusić do używania języka niemieckiego przed sądem, żeby tak oskarżeni jak i świadkowie płacili za używanie tłumacza. Żeby zaś duchowieństwo nie popierało ,,narodowo-polskich'' usiłowań, więc należy je usunąć z pod wpływu przesiąkniętych na wskróś ,,duchem polskim'' [illegible] i nakazać, by porówno z duchaczami ewangielickiej religii studya swe odbywali na niemieckich uniwersytetach. Czy to nie obłęd prawdziwy!

POZNAŃ. Na śmierć skazał tutejszy sąd przysięgłych robotnika Antoniego Rybaka, który dnia 25 maja br. popełnił morderstwo z lubieżności na chłopczyku Mieczysławie Kłosie.

BUDOWA kolei żelaznej z Gniezna do Witkowa postępuje raźnie naprzód i już obecnie chodzą po tej linii pociągi robocze. Jeżeli jesień i zima pozwolą na dalsze prace, tedy jest nadzieja, że linia ta z dniem 15 maja, względnie 1 czerwca 1895 r. będzie oddaną do użytku publicznego.

KRÓLESTWO POLSKIE I LITWA.

POŁOŻENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO

pod cerkiew na placu Saskim w Warszawie

(Podług Dz. Ch.)

Następujące bliższe szczegóły o położeniu kamienia węgielnego pod cerkwią na placu Saskim w Warszawie podaje pewien korespondent ,,Gazety Opolskiej'':

,,W dniu 12 bm. mieliśmy tu podwójne święto. Były imieniny Najjaśniejszego Pana i uroczystość poświęcenia założenia kamienia węgielnego pod nowo budującą się cerkiew na placu Saskim. Niezbadane są rządy Opatrzności. W tej najpiękniejszej i środkowej dzielnicy naszego miasta na tym okazałym placu okolonym czterema ulicami i położonym wprost wejścia do pięknego ogrodu Saskiego, mieli Polacy w dawnych czasach aż dwa razy świątynię Pańską stawić. Projekt atoli, z powodu nieporozumień o dziedziczne prawa własności, nie przyszedł do skutku— odkładano go do lepszych czasów i oto, Moskal nie pyta o prawa własności zabiera plac i stawia sobie cerkiew. Naczelnik kraju Hurko, podał projekt; ,,cudotwórca'' ojciec Jan Kronsztacki potrząsł kieszenią i rzucił pierwszą składkę, 1000 rubli. Za nim w ślad poszli prawosławni, a w końcu żydzi. Ci ostatni atoli, nie zważając jak rząd ich prześladował i ciągle prześladuje sypneli raczej dla przypodobania się—tyle milionów że moskale w Warszawie nie jedną, lecz trzy cerkwie stawiać mogą.

Czem złośliwiej rząd rosyjski nas chrześcijan rzymsko-katolików, jako niewiernych traktuje, tem bardziej ich obrządki prawosławne wydają nam się dziwne i dla naszych pojęć sprzeczne. Tam bowiem przoduje wojsko — obrządki i ceremonie z wojskiem — bez wojska nic....

Obraz tej [illegible] naszego oka dziwnej uroczystości położenia kamienia węgelnego przedstawia się, jak następuje:

Warszawa liczy w swym obrębie 18 cerkwi i z nich to 18 procesyi podążyło do cerkwi na ulicę Długą. Posuwały się zwolna z różnych stron miasta, tak ażeby na godzinę 12 na miejscu stanąć. Na przedzie żołnierz z krzyżem, za nim żołnierze z chorągwiami, za nimi żołnierze z obrazami, śpiewacy w długich sukmanach z wypustkami kolorowemi—popi— i paru gimnazyastów. Od ulicy Długiej, wzdłuż Miodowej, Nowo Miodowej, Krakowskiego Przedmieścia, obok hotelu europejskiego do placu Saskiego, stało po obuch stronach ulicy i nad rynsztokami wojsko w trzech szeregach, z bronią i nabojamy. Z bocznych tych szeregów do środka ulicy wystawały forpoczty, mające na bagnetach różnokolorowe chorągiewki. Za każdą rotą z tylu stał żołnierz z ogromną torbą ze szczotkami inni żołnierze oczyszczali w w szeregu stojącym żołnierzom i oficerom mundury i buty na nogach. Okna sklepy i sienie pozamykane z rozkazu policyi. W oknach wyższych pięter rolety pospuszczane. Po trotuarach przesuwają się oficerowie z różnych pułków, czynownicy, żydzi ulicznicy i bardzo wiele pospólstwa. Do godz. 11 kursowały tramwaje. Z uderzeniem godziny 12 rozpoczęcie uroczystości ogłaszą huk strzałów armatnich w warszawskiej cytadeli. 18 procesyj sformowały się w jedną, a taż żółwim krokiem wstąpiła w pomienione wojskiem obsadzone ulicę. Pochód uprzedzał galopem na koniu pędzący jenerał opasany szarfą amarantową. Po nim ukazał nam się w powozie wolno jadący Hurko, z małżonką Maryą Andrejewną, synem adjutantem. Na widok tego jegomościa, w białej kudłatej czapce, którego już za umarłego uważano, wojsko wydaje przeciągłe okrzyki: ,,Zdorowia żełajem Waszemu Wysoko Prowoshoditjelstwu'' (życzymy zdrowia Jaśnie Wielmożny Jenerale).

W tej to chwili zdawało nam się, że nie jesteśmy na procesyi ale w jakiem obozowisku. Po jego przejeździe pułkowe muzyki rozstawione w różnych miejscach ulic, rozpoczynają grać chórały..... Procesya posuwa się wolno. Naliczyliśmy 19 krzyżów niesionych w pierwszym rzędzie 56 chorągwi (pomiędzy niemi były chorągwie z cieniutkej mosiężnej blachy) i 32 obrazów. Wszystko to niesienie i dźwiga wojsko. Za niemi postępują śpiewacy, których liczba do kilkuset dochopziła. Wszyscy w długich jednakowych sukmanach, z różnokolorowemi wypustkami; po tych to bowiem można ich poznać, do jakich mianowicie cerkwi należą. Za niemi postępowali dyakoni popi, 33 protojerejów (kanoników), w fioletowych wysokich cylyndrach na głowie; za tymiż postępował sam jeden obwieszony medalami Leontjew, archirej chełmski i warszawski. W końcu postępują Gedeon, archirej lubelski i archimandryta ojciec Jan Kronsztackij, starzec białowłosy ledwie ze starości się poruszający. Obydwaj archirejowie i archimandryta mieli złote banie na głowach.

(Ciąg Dalszy Nastąpi.)

POCIĄGI.

ze dworca kolei P. & R.

ODCHODZĄ:
w dnie powszednie
do Philadelpii i New York: 5·00, 6·45, 9·45, 11.59, 2·20, 5·21, 1·35,
do Mt. Carmel tylko 6·45,
w Niedzielę 2·00 639, 1·35,
do Pottsville 1·15

PRZYCHODZĄ.
w dnie powszednie:
z New York i Philadelphii: 1035, 12·50, 3·00, 847, ·9·13, 11·02, 4·53
z Mt. Carmel 8·05
z Mahanoy Plane 6·15
W Niedzielę:
z New Yorku i Philadephii 9·17, 4·45, 4·53,

ZE DWORCA KOLEJ L. V. R.R.
odchodzi w dnie powszednie:

L.V.R.R.
do Philadelphii i New York: 8·15, 11·45, 1·55,
do Mt. Carmel tylko 6·40
a Mahanoy City, Pottsvile, Wilkesbarre i Scranton 4·30
w Niedzielę.
do Philadelphii i New York 7·55
do Raven-Run, Brownsville i Pottsville 4·99

N. C. R.
do Sunbury 8·05, 12·45, 2·56, 6,55,
do Mt. Carmel 6·00, 9·30,

PRZYCHODZĄ
w dnie powszednie;

L.V.R.R.
z New York i Philadelphii 10·15, 12·30, 2·45 9·20
z Mahanoy City, 7·40. 5·50,
z Scranton 12·30, 5·50, 9·29,
w Niedzielę
z Mahanoy City 7·47, 3·45
w dnie powszednie,

N.C.R.
z Sunbury 8·15, 11·45, 4·30 6.40, 9, 30
z Mt. Carmel 7·40, 10·15, 12·30, 2·45 5·40, 5·20 9·20
w Niedzielę.
z Mt. Carmel 7·40, 3.54.

Demokratyczny Tykiet Stanowy.

Gubernator
WILLIAM M. SINGERLY,
Z Philadelphii.

Vice-Gubernator
JOHN S. RILLING,
Z Erie,

Auditor Generalny
DAVID F. MAGEE
Z Lancaster

Sekretarz spraw wewnętrznych
WALTER W. GREENLAND
Z Clarion,

Congress-at-Large
HENRY MEYER
Z Allegheny,

THOMAS COLLINS
Z Centre,

CONGRESS
W. H. MINNICH,
Z Newport.

WYSTAWA.
KOŚCIUSZKOWSKA WE LWOWIE.

(Ciąg dalszy.)

Hojna dyrekcya wystawy pomieściła sztukę naszą w w dwóch pięknych budynkach. Jednego z nich poświęcono pamięci dzieła Matejki i zbudowano go z materyału ogniotrwałego z żelaza i ze szkła w kształcie mauzoleum. Na zewnątrz budowla ta imponująca niesłychaną swą prostotą robi istotnie wrażenie olbrzymiego grobowca. Wielki malarz w zupełności zasłużył na ten pośmiertny hołd, albowiem był nietylko wielkim malarzem ale i wielkim patryotą, który wierzył w narodowe posłannictwo polskiej sztuki. Za granicą nazywano go ,,politycznym" malarzem i poniekąd słusznie z tych olbrzymich płócien rozwieszonych na ścianach mauzoleum Matejki wyczytać można jasno przeszłość Polski i jej ideę zmartwychwstania.

W pierwszej mniejszej salce spotykamy dobrze znaną Krakowiakom słynną litanję zdobiąca nawę środkową kościoła panny Maryi. Są tu własnoręczne kartony mistrza podług których wykonano polichromię ścian świątyni. Tu wiszą szkice wszystkich ważniejszych dzieł Matejki których oryginałów nie można było otrzymać. Między innymi zwraca uwagę szkic ,,Rzeczypospolitej babińskiej." O niezwykłej głębi myśli świadczy 12 szkiców ,,Dziejów cywilizacyi;" wielkiemi zaletami rysunkowymi odznacza się głowa mistrza. Ale idźmy dalej, nam spieszno do sali głównej: Tu na honorowym miejscu wisi własny portret Matejki jedno z ostatnich jego dzieł. Jest własnością hr. Milewskiego, jedynego człowieka w Polsce który kupuje obrazy — tak nazywają malarze hr. Ignacego Korwin Milewskiego, i który zamówił u pięnastu najwibitniejszych naszych malarzy ich własne portrety. Matejko stworzył prawdziwe arcydzieło, rzecz tem bardziej godna uwagi, że nigdy nie był wybitnym portrecistą. Z portretu patrzy na nas znużona zwiędła twarz Matejki z ostatnich lat życia. Włos siwizną przypruszony, wzrok zamglony zatopiony w dal; mistrz siedzi w starożytnem krześle, a obok na stole leży paleta. Smutny ten portret doskonale harmonizuje z żałobnym nastrojem mauzoleum Matejki. Nad portretem wisi ,,Unja lubelska" obraz znany z licznych reprodukcyi; pochodzi on z najświetniejszych czasów twórczości artystycznej mistrza. Odznacza się wszystkimi zaletami matejkowskiego pędzla a wady właściwe późniejszym obrazom nie występują na jaw. Na tej samej ścianie dostrzega jeszcze widz ,,nieśmiertelnego Rejtana i Śluby Jana Kaźmierza." ,,Rejtan" jest własnością cesarza austryackiego a niedokończone ,,śluby Jana Kaźmierza," miasta Lwowa. Nadto mamy tu przed sobą ,,Hołd pruski," ,,Kościuszko pod Racławicami," ,,Dziewica orleańska" i ,,Bitwa pod Grunwaldem," prócz tego cały szereg mniejszych, nieraz bardzo wybitnych obrazów zapełnia czwartą ścianę. Doprawdy trudno uwierzyć że jeden człowiek zdołał tyle zrobić. A przecież co do całości brakuje jeszcze dużo, że tylko przypominam ,,Jana III pod Wiedniem, który to obraz znajduje się w Watykanie. We wszystkich tych obrazach uderza niezwykła siła, prawie nie ludzka potęga. Ci ludzie to nie słabe pokolenie XIXgo w. to prawdziwi rycerze średniowieczni. Żaden z polskich malarzy nie potrafił wlać tyle prawdy, tyle życia i namiętności w swych bohaterów co M. Każdy muszkuł, każdy nerw zdaje się grać na tych twarzach pełnych wyrazu.

O znakomicie malowanych akcesoryach, o tych czaprakach, o tych pasach złocistych dyamentami przetykanych już nie wspominam. Jest rzeczą znaną, że pod tym względem M. był niezrównanym. O Siemiradzkim można powiedzieć, że w jego obrazach najwięcej harmonii piękna. Pruszkowski jest królem w krainie wyobraźni. Grottger jest największym poetą wśród naszych malarzy, a Matejko góruje nad wszystkiemi iście demoniczną siłą — to malarz idei, on czuł się w pierwszym rzędzie wiernym synem ojczyzny a dopiero w drugim rzędzie malarzem. Dla niego pędzel nie był celem sam w sobie, ale był środkiem do celu, był bronią, którą walczył za ojczyznę.

Nic dziwnego, że tak na wskróś oryginalny malarz, jak Matejko, nie zdołał stworzyć szkoły i że nie znalazł naśladowców. Sztuka polska poszła innymi tory, a dowodem tego sąsiedni pawilon. Tu w 18tu salach pomieszczono wystawę starożytności, wystawę współczesnej sztuki polskiej i t. zw. wystawę retrospektywną malarstwa, obejmującą najważniejsze dzieła, które polski pędzel stworzył w pierwszych trzech ćwierciach XIX wieku. Z natury rzeczy najobficiej przedstawia się dział sztuki współczesnej; mimo pewnych braków. (n. p. Czachórski. Tetmajer, nic nie wystawili) daje nam dokładne pojęcie o rozwoju współczesnego malarstwa polskiego. Obrazy rozwieszone w pierwszej sali imponują przedewszystkiem rozmiarami, a często niczem więcej, tyczy się to n. p. dwóch wielkich obrazów Wilhelma Kotarbińskiego, które są nieudolnym naśladownictwem Siemieradzkiego. Znacznie lepsze są 2 z życia Sybiraków; malował je Szerszewski, młody malarz, uczeń szkoły monachijskiej, którego obrazy krytyka niemiecka ocenia pochlebnie. Sybir dostarczył już nieraz motywu naszym artystom.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DWIE DROGI.

Opowiadanie.

(Dokończenie.)

Jagusia gdy weszła do mieszkania męża, osłupiała z podziwu: i stanąwszy przy drzwiach, postąpić dalej nie śmiała. Trzy pokoje Antek przybrał po pańsku i lustra i firanki i piękne krzesła zrobione jego ręką, wszystko tam było.

Jakie tylko można sobie wymarzyć szczęśeie, tak była szczęśliwą Jagusia z Antkiem.

,,O mój Boże," mawiała nieraz do męża, ,,czemuż to matula choć chwilkę na moje nie popatrzała szczęście!" I Antek nieraz zwracał się myślą ku Grzesiowi, a wystawiając go sobie w nędzy, bolał, że mu pomódz nie może.

W rok po ślubie Antka, żyd faktor przyszedł do niego z zapytaniem, ,,czy nie ma pięknych mebli na sprzedarz, że je chce kupić jakiś bogaty pan, co sześć mil od Lublina nabył dobra.

Gdy powiedział, że je ma, po chwili stanął przed Antkiem pięknie i kosztownie przybrany mężczyzna z jakimś drugim panem. Spojrzał nań Antek i oniemiał; pamięć młodości w tym panu bogatym przedstawiła mu Grzesia; taż brodawka przy oku, taż szrama na czole pamiątka bezbożnej macochy ,,ale jakże się tu przyznać skromnemu stolarzowi do wielkiego pana?", ,,Z resztą możesz być pewnym, może się myli, może kto podobny!" I tak gdy się pasuje w duszy, usłyszał, jak przybyły do drugiego pana, z którym przyszedł zaczął mówić po francusku. Nie, to nie Grześ, rzekł w sobie Antoni, skądżeby on się nauczył tego pańskiego języka.

Obywatel prędko skończył interes, mało się targował, pieniądze położył i odszedł jakiś pomieszany. Antek spytał żyda o obywatela, powiedział mu jakieś inne imię. Jednakże mili czytelnicy, był to Grześ naprawdę i o nim powiedzieć wam tu słów kilka muszę.

Gdy na rozstajnych drogach niemiłosiernie porzucił brata i pobiegł w manowce, szedł trzy dni sam i doszedł do pięknej, wsi, której dwór bielał wśród topoli na wzgórzu. W karczmie tamże dowiedział się, że w tym pięknym dworze potrzebują do usług małego chłopaka — śmiały Grześ udał się tam i przyjęty został do dwóch synków dziedzicy. Niebawem poznano sprytnego Grzesia i zaczęto używać do różnych zleceń, a gdy okazał chęć do nauki, dobrzy panicze w przeciągu roku, w wolnych chwilach od nauk wyuczyli go dobrze czytać, pisać i rachować. Nie dość na tem, Grześ przy Francuzie, co był nauczył się mówić nieźle po francusku. W lat kilka oddaliwszy się z lokajskiej służby, począł sługiwać po dworach to za pisarza, to ekonoma, nareszcie przyjął obowiązek rządcy u jakiejś starej i skąpej wdowy aż w Augustowskiem. Lis przebiegły, potrafił podchlebstwy, szczuciem na drugich pozyskać łaski swej pani, tak, że mu zwierzała najważniejsze interesa, nie taiła się przed nim z niczem, nawet wiadomo było Grzesiowi, gdzie wdowa chowa szkatułę z pieniędzmi, o której nabliżsi nie wiedzieli. Szkatułę tę, gdy wdowa zachorowała i umarła bez testamentu, Grześ zręcznie ukryć potrafił, tak, że się nie wydało, tem więcej, iż nikt ze spadkobierców o szkatule nie wiedział. Oddaliwszy się, wyjechał na drugi koniec królestwa, za wdowine pieniądze kupił sobie ładną wioseczkę ot w Lubelskim, zmienił nazwisko i w tym właśnie czasie u Antka kupił meble do przybrania zagrabionego dzieczictwa. W lat trzy potem Antoni ujrzał Grzesia stojącego pod pręgierzem na jednej z ulic Lublina z tablicą na piersiach, na której był napis:

,,Grzegorz Gałązka za kradzież!"

O mało nie padł pod rusztowaniem biedak, a przyszedłszy do domu, jak się położył na gorączkę, to trzy tygodnie walczył ze śmiercią, oblany łzami poczciwej Jagusi, której starania i gorące modły wykupiły go od śmierci.

Tak to zły postępek, a tem więcej zbrodnia, czy kto widział, czy nie widział, jak je spełniamy, zawsze się wydać musi, bo już takie prawo Boże. Otóż i Grześ z kosztowności, jakie znalazł oprócz pieniędzy w szkatule wdowej, sprzedał pierścień wielkiej wartości jubilerowi w Warszawie, który właśnie spadkobiercy wdowy starannie poszukiwali; jeden z krewnych poznał go u jubilera i jak zaczął dochodzić, tak doszedł kiełka po nitce, i Grześ ukarany został.

Tak to mili bracia, dwie przez życie prowadzą drogi, co łatwo widzicie z tego opowiadania: jedna prosta i szeroka, którą poszedł Antek, i droga cnoty, z której nigdy nie zboczy sumienny podróżny i trzyma się jej do grobowej deski, by zboczywszy, nie wpaść w otchłań zguby; druga droga krzywa, którą Grześ wybrał się na światową pielgrzymkę. Tam to wędrowiec starłszy wstyd z czoła, oplugawiony błotem wystę ku kończy pielgrzymkę na rusztowaniu pod mieczem katowskim lub pręgierzem. Chrześcianin też to prawdziwy przy każdej modlitwie powtarzać powinien: ,,Boże! nie daj mi zboczyć z drogi prostej, bym niepokalany stanął przed Tobą."

KONIEC.

KĄTEK dla ZABAWY.

Lord Rosebery, pierwszy minister parlamentu angielskiego, jest zapalonym miłośnikiem psów. Przed kilku laty, gdy jechał na okręcie z Liverpoolu do Dublina, ulubiony jego pies ,,Mutton" wpadł do wody.

,,Każ pan okręt zatrzymać natychmiast," zawołał rozpaczony lord do kapitana.

Ten odpowiedział, ,,że wolno mu zatrzymać tylko w razie, jeśli człowiek wpadnie do wody.

,,To zaraz nastąpi," rzekł na to lord Rosebery i w jednej chwili znalazł się we wodzie.

Nie było rady. Kapitan musiał wydać rozkaz zatrzymania statku. Przyszłego ministra wraz z jego psem wyciągnięto z wody.

Adwokat Amerykański. — W jakiemś miasteczku amerykańskiem schwytano złodzieja. Postawiono go przed sądem, lecz że nie mógł z własnych środków wziąć sobie obrońcy prawnego, polecono urzędownie pewnemu młodemu adwokatowi (sądowy obrońca) aby obwinionemu z najlepszą radą szedł na rękę. Obaj ustąpili do pobocznego pokoju, aby się z sobą porozumieć. Minęły dwie godziny, lecz ci nie wychodzą: sąd zaczyna się niecierpliwić i posyła sługę, aby się dowiedział, jak długo jeszcze narada ich trwać będzie. Lecz narada już dawno była skończona. — Adwokat wszedł sam bez swego klienta i oświadczył: ,,Ponieważ prześwietny sąd polecił mi, abym oskarżonemu najlepszej rady udzielił a oskarżony bez ogródki do kradzieży się przyznał, według mojego najlepszego rozmysłu udzieliłem mu tę radę, aby oknem wyskoczył i uciekł, którą radę też klient mój za dobrą uznał i przed dwoma godzinami spełnił".

ŻARTOBLIWA.

Mąż do żony:

— Kochanie moje, zaprosiłem kilku kolegów na wista. Wszak dasz nam dobrą kolacyę.

Żona do męża:

— Oczywiście mężulku. Ale wszak sprawiłoby ci to wielką przyjemność, gdybym przyjęła gości w eleganckiej, nowej sukni.

ROZWIĄZANIE zagadki z Nr. 6.

MARYJA.

Trafne rozwiązanie nadesłali: Pani Mączyńska z Philadelphii
Pan Fallenberg ,,

ZAGADKA.

Z jednego słowa wiele słów (zestawisz,
Kiedy ułożysz głoski w pe- (wnym rzędzie
Dalej więc spróbuj, trochę (się zabawisz,
A jak los zechce, to nagroda (będzie!
Słowo to całe rośnie w naszym (kraju,
Jadłżeś zapewne już owoc ten (drobny,
Przestaw końcówkę, a wnet (przy ruczaju (strumyk)
Będziesz miał wieniec bujny i (nadobny.
Przeplataj dalej głoski po- (dług woli
Niejedno jeszcze słowo no- (we będzie:
Godło męczeńskie, albo znak (niewoli;
Dalej znajome kuchenne na- (rzędzie,
Znajdziesz człowieka z narodu (srogiego,
I napój mocny i czółno olbrzy- (mie,
Kawał papieru, lodu płynące- (go,
Znajdziesz pagórek przy Jero- (zolimie,
I dalej zwierzę, co wspak (tylko chodzi,
I urządzenie do drzewa kra- (jania,
Potem rzecz pred którą lęka (się złodziej,
Znajdziesz niewinne dziecię- (ce wołania.
Dalej pieniędzy sumę regular- (ną,
Kiedy dług wielki częściami (odpłacasz,
Nawet oprawcą i chorobę ma- (rną,
Którą masz często, gdy z pola (powracasz.

Pierwszy kto nadeszle trafne rozwiązanie dostanie premię do wyboru: Kalendarz katolicki na rok 1895 lub piękny obraz kolorowy ,,Pamiątka 500-letniej rocznicy istnienia obrazu M. B. Częstochowskiej, lub trzeci z rzędu obraz dzieła J. Matejki: ,,Poczet królów polskich".

KĄTEK dla GOSPODYŃ.

Próba mleka. Jest bardzo łatwy sposób na to, ażeby się przekonać czy do mleka dolano wody. Bierze się drut stalowy starannie wyczyszczony i zanurza się go stopniowo w mleku; jeżeli po wyjęciu, została choćby jedna kropla mleka, to dowód że nie jest fałszowane; przeciwnie, jeżeli drut wyjęty będzie zupełnie czysty, do mleka dolano wody.

Złocone ramy obrazów i zwierciadeł są podczas lata narażone na popstrzenie przez muchy a istnieje łatwy sposób, aby je od tego zabezpieczyć. Ugotować cztery cebule w pół kwarcie wody i umaczawszy miękką szczotkę w tym odwarze, smarować nią ramy. Szkody im to żadnej nie przyniesie, a woń cebuli odstręczać będzie muchy.

L. HUMMEL

23 W. INDEPENDENCE ULICA.

GOSPODYNIE CZYTAJCIE UWAŻNIE TO

OGŁOSZENIE!

GDY CHCECIE KUPIĆ WASZE URZĄDZENIE DOMOWE JAKO TO:

MEBLE, DYWANY, KARPETY, PIECE I T. P.

to przyjdźcie do mnie, bo nietylko w mieście, ale i w całej okolicy nie znajdziecie tak gustowne rzeczy w tak wielkim wyborze i tak tanio jak u mnie.

DOSTAŁEM WŁAŚNIE NAJPIĘKNIEJSZE, W SHAMOKIN NIE WIDZIANE

GARNITURY do Parlorow, Jadalni i sypialni.

Nie chcę wyliczać pojedyńczo meble, które mam na składzie, by nie zabrać wam za wiele czasu. — Powiem tylko, że możecie u mnie dostać do upiększenia domu co tylko DUSZA WASZA ZAPRAGNIE a WSZYSTKO PO NAJNIŻSZYCH CENACK; RÓWNIEŻ MOJE

Piece i Ogrzewacze

są uważane za najlepsze w całym rynku a nim zostały jako takie uznane dokładnie ich wprzód wypróbowano.

☞ **DYWANY (karpety)** od najtańszych nicianych do najdroższych aksamitnych a mam ich bez liku do wyboru. ☜

Parównajcie **CENY** które czytaliście w innych sklepach z naszemi, a przyznacie, że nie ma tańszego sklepu od mojego. — Przyjdźcie i przekonajcie się naocznie o prawdzie słów tego OGŁOSZENIA. Zapraszam przeto wszystkie PANIE z Shamokin, by raczyły jak najprędzej przyjść do mego sklepu i zrobić swój wybór a z pewnością nietylko, iż nic na tem nie stracicie, lecz zaręczam wam, że zrobicie znakomity Interes, gdyż niezadługo ceny towarów pójdą w górę.

O. J. HUMMEL, zarzadca. **L. HUMMEL, wlasciciel.**

23 W. Independence ul.

WYSPRZEDAŻ

Z powodu nadwyrężonego zdrowia wysprzedaje

PONIŻEJ CENY KUPNA

UBRANIA MĘZKIE	przedtem po	$ 8·50	teraz	$ 3·42	UBRANIA MĘZKIE	przedtem po	$ 15·00	teraz	$ 11·00
,,	,,	10·00	,,	5·37	,,	skorzane ,,	5·00	,,	3·48
,,	,,	10·00	,,	5·62	,,	gumowe ,,	3·00	,,	1·98
,,	,,	12·00	,,	8·00	,,	,, watowane	3·50	,,	2·48

Cena prawie wszystkich towarów do połowy zniżona, przyjdźcie więc prędko, bo moglibyście się spóźnić.

C. C. LEADER

132-134 Independence ul.

Wielki zapas rozmaitych towarów

NA UBRANIA

dla mężczyzn, pań i dzieci,

Specyalnością naszą są Wyprawy Ślubne od najtańszych do najdroższych.

☞ WIELKI ZAPAS ☜

PIOR STRUSICH, PIERZA, DYWANOW, [karpetow], CERAT, ROLET do OKIEN i t. d.

SKLEP mój jest najtańszym i najlepszym w mieście. Do usług Polskich Gości, są w moim zakładzie dwie polskie panny, przeto można się u mnie rozmówić po polsku. — Proszę więc przyjść do mnie i przekonać się o prawdziwości tego ogłoszenia.

C. C. LEADER

132—134 Independnce ul.

John S. GRAEBER

w budynku Hotel Vanderbilt'a, przy Kolei.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

L. B. HESS,

DOKTOR KE RECEPTA

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary zegarki, Fotdry, derki, dywany i t. d. które możecie nabyć na wygodne ratami w 311 North Shamokin Str.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

Doradzca prawny Notaryusz Publiczny. Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, importowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa,** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.

47 Franklin street.

DO WYNAJĘCIA.

Wielki Demokratyczny
MITING
ODBĘDZIE SIĘ
W Mt. Carmel, Pa.
we czwartek, dn. 25 bm. o godz. 7ej wiecz.
W HALI PARAFIALNEJ
na który braci Polaków, Litwinów i Rusinów zaprasza
KOMITET.

KORESPONDENCYE.

NADESŁANE.

(za artykuły umieszone w tej rubryce Redakcya nie odpowiada)

(Ciąg dalszy).

Jeden z rusińskich księży, tu przybyłych, publicznie został renegatem i przyjął wstrętne prawosławie. A dla czego? Może się wpierw o jego prawdziwości przekonał? Gdzieżtam! Archirej moskiewski w San Francisco wystarał mu się o ,,hresty" i ruble — i ot po wszystkiem. Nikczemny ten człowiek cerkiew katolicką w jednem z miast Pennsylwanii, zmienił na bożnicę moskiewską na której poświęcenie (czyli przeklęcie p. R.) przybyli moskiewscy majtkowie z okrętu ,,Dimitrij Donskoi". Piszący te słów kilka był naocznym świadkiem owej strasznej ohydy — słyszał na własne uszy jak upadły kapłan, otoczony zbirami satrapy cara, przeklinał Ojca św. i naszą św. katolicką wiarę. Drugi rusiński kapłan przebywający w naszej okolicy, zwąchał się z naszym odstępcą a poczuwszy, że z ręki carskiej kapnie mu trochę rubli a może nawet i ,,hrest" jaki, zapraszał go do siebie po kilka razy ,,nibyto chcąc go nawrócić" (??!! p. R.) Co tam na tych przyjęciach się działo to wszystkim wiadomo. Na zebraniu czy tam przedstawieniu teatralno-rublowem usadzono ze czcią owego moskiewskiego szpiega na honorowem miejscu Odstępca znów z WilkesBarre był nawet i w cerkwi naszej, która przez samą obecność jego została sprofanowaną. Gdy się odbywało owo wyżej wspomniane przedstawienie, wszedł do hali i polski kapłan — ale zobaczywszy szpiegów i moskiewskich emisyonaryuszów, splunął z pogardą i natychmiast wyszedł, co też uczyniło kilku Polaków przybyłych tam z ciekawości. Trzeci nareszcie djejatiel moskiewski przebywający tuż przy New Yorku, to upadły moralnie i fizycznie, człowiek. W kraju i tutaj był publicznie exkomunikowany. W Galicyi zostawił żonę i dziatki a życiem swem ohydnie niemoralnem sieje zgorszenie publiczne. Człek ten bez czci i wiary wydaje nawet rusińską gazetkę subwencyonowaną przez moskiewskiego konsula w New Yorku. Mój Boże co to za podłota, owa gazetka! Nie tylko, że bryzga jadem na jedyne rusińskie katolickie pismo w Ameryce ,,Amerykański Ruski Wiestnik", ale nawet obrzuca błotem Ojca św. Kościół nasz św. i nasze św. obrządki. Biskupów tutejszych nazywa zbójcami, katami i oszustami. Mówi, że lepiej, by tutejsi Rusini żyli bez wiary, niż żeby mieli zapisywać swe cerkwie na imię Ojca św. i tutejszych katolickich biskupów. Nie szczędzi nawet wyzwisk metropolicie ruskiemu we Lwowie, który co prawda przywłaszcza sobie bezprawnie władzę papieża i wysełа swych księży i każe im zakładać tutaj cerkwie bez wiedzy i woli tutejszych biskupów. Gazetka owa brudna i wstrętna, obrzucająca pianą wścieklizny wszystko co polskie, chwali takich łotrów i oszustów jak Vilatte i świętokradzcy Kołaszewski alias Rademacher, Barszcz i Dębski. Ci też exksięża odwdzięczają się popom prawosławie szerzącym i przybędą na poświęcenie cerkwi pewnej w Northumberland Co. w towarzystwie moskiewskiego Archireja z San Francisco, Cal? (Program tego świętokradztwa podamy w przyszłym numerze.)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Shamokin, d. 22 X 94.

Szanowna Redakcyo!

Prosimy o łaskawe umieszczenie tych parę słów w łamach Sz. gazety.

Dnia 10 b.m. Wbny. ks. kanonik Jan Machnikowski odprawiał w parafialnym kościele nabożeństwo za dotkniętych klęską w kopalniach górników, czyniąc dla nich ofiary i wzywając do modlitwy. Wskazuje to że wielką jest zasługa Wgo. ks. Kanonika, który żyje dla chwały Bożej; dobro kościoła i zbawienia dusz, Jego opiece powierzonych i jako prawdziwy szlachcic po chamsku o napełnieniu buszla nie myśli.

Ubliżyłby każdy Wlbmu. ks. kanikowi Machnikowskiemu, ktoby jemu podchlebić się chciał, bo Go chwałą własne Jego czyny.

Polacy.

SKRZYNKA do LISTÓW.

Panu I. W. I. w Shamokin, Pa. Dziękujemy serdecznie za uznanie. Bezimiennych korespondencyj nie drukujemy.

Stanisław Krzemiński ofiara prześladowania rosyjskiego rządu zakończył żywot w więzieniu w Warszawie dnia 17go września.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI miejscowe.

W zeszły poniedziałek Przewielebny ks. kanonik Machnikowski połączył dozgonnym węzłem małżeńskim w kościele Śgo. Stanisława Kostki, ob. Antoniego Ślipkowskiego z Mt. Carmel z Bronisławą Szymańską.

— We Wtorek d. 23go bm. odbył się w polskim kościele parafialnym Śgo. Stanisława Kostki, ślub ob. Leona Siugrzdy z Ewą Zielińską ze Shamokin. Szczęść Boże nowożeńcom!

— Dnia 22go odbyło się G. A. R. operze polskie przedstawienie amatorskie. Odegrano ,,Bohaterkę Powstania 1863r."

We środę dnia 24 b. m. odjechał do Europy p. Franciszek Ausztro by odwiedzić swą rodzinę.

MT. CARMEL.

Nie zapominajcie Rodacy, że 29 listopada b.r. wypada rocznica powstania 1863. W tym dniu odbędzie się w Mt. Carmel wielki obchód, w którym każdy prawy Polak, kochający Ojczyznę powinien brać udział.

— Dnia 23go odbył się wielki demokratyczny miting w G. A. R. Operze. Ex-Senator Bukalew, adwokat F. Ikeler z Bloombsburg i pastor C. Steck z Shamokin w swoich mowach dowiedli że jedyna partya popierająca robotników jest partya demokratyczna, czego rozentuzyjazmowani słuchacze licznemi oklaskami potwierdzili. Nie powinniśmy się dać zawstydzić przez inne narodowści, lecz pokazać im, że rozumiemy także nasz interes, i że dobrowolnie nie będziemy lecieć w przepaść. Głosujmy więc wszyscy za partyą demokratyczną jako jedyną która nam przyjdzie w pomoc.

RODACY! Nie zapominajcie, że 29go b. m. odbędzie się w Shamokin wielki demokratyczny miting. CZYTAJCIE OGŁOSZENIE!

Po najlepsze fotografie udajcie się do Drobińskiego.

Książki do nabożeństwa, różańce, szkaplerze i rozmaite inne rzeczy kościelne kupujcie tylko u W. F. Drobinskiego 514 Race ul.

Ramy do obrazów najlepiej i najtaniej wykonywane są przez W. F. Drobinskiego 514 Race ul.

WIELKI DEMOKRATYCZNY MITING
W SHAMOKIN, PA.
ODBĘDZIE SIĘ W PONIEDZIAŁEK dnia 29 b. m. o godz. 7ej wieczorem
W HALI SZKOŁY PARAFIALNEJ.

Polacy w Ameryce

— P. Feliks Rzędziankowski, polak zamieszkały w Chicago niedawno miał tylko dwoje dzieci, teraz ma ich pięcioro. Pani Teofila Rzędziankowska, obdarzyła onegdaj męża trojętami. Są to: chłopiec i dwie dziewczynki.

— W Chicago Adam Skrzydlewski w imieniu spadkobierców Andrzeja Sztodona wytoczył był proces o odszkodowania przeciw kompanii kolei Chicago, Burlington and Quincy. Żądał $5000 odszkodowania, ale skargę cofnął, bo zgodził się z kompanią, która przystała na zapłacenie $2.500.

— W Chicago Frank Szuławski zeskakując z pociągu kolei linowej linii Cottage Grove ave., w Piątek wieczorem został obalony i skaleczony w kolano przez pociąg idący w przeciwnym kierunku. W wozie ambulansowym zawieziono go do mięszkania.

— W Hamburgh, Pa. nieznany z nazwiska Polak, założył się z przyjacielem o 25 ct., że wypije kwartę wódki. I wypił.... i dostał 25 ct.... a w kilka godzin po tem zwycięztwie padł trupem. Dobra nauka dla pijaków.

— W Cleveland, O. Marcin Zgrabik, który dnia 6 czerwca br. zabił swoją żonę, został postawiony przed ,,grand jury" w stanie oskarżenia, jako morderca drugiego stopnia.

— W Buffalo jednego tylko wieczora w zeszłym tygodniu 300 Polaków zostało obywatelami.

— Ob. Marcin Ostrowski, prezydent detroickiego katolickiego stowarzyszenia, stara się o nominacyę kandydata na Aldermana 9ej wardy.

— Niejaki Jan Laskowski z Detroit skazany został na $10 kary za to, iż upiwszy się z własną żoną, rozpoczął w dobrym humorze bijatykę z towarzyszką swego życia.

Rodacy! nie zapominajcie iż
Monroe H. Kulp.
jest kandydatem na kongresmana. Każdy Polak dbający o dobro swoje i swojej rodziny powinien głosować za
Monroe H. Kulp
Kto z was nie zna
Monroe H. Kulp'a?
Jestto zacny, uczciwy człowiek, szczery przyjaciel polaków. Za niego oddajcie Wasze głosy.

ODPOWIEDŹ „POLAKOWI W AMERYCE."

Takim ignorantom i ludziom wyzutym z czci i wiary jakimi są ZLIŻE I PITASSY, honorowy człowiek nie odpowiada. Prosimy o dalszy ciąg kalumnii, które, umieszczone w takiej moralno fizycznej podłocie jak ,,Polak w Ameryce" przynoszą każdemu uczciwemu człowiekowi zaszczyt.

Ogół Polaków dobrze myślących.

A. BANISZEWSKI
SALOON POLSKI.
Najlepsze gatunki piwa wina i likiery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.
Róg Commerce i Rock ul.

NOTICE OF APPLICATION FOR CHARTER OF INCORPORATION.

Notice is hereby given that an application will be made on the 27th. day of October next, at 2 O'clock in the after noon, under the Act of Assembly, entitled "An act to provide for the Incorporation and regulation of certain Corporations" approved April 29, 1874, and the supplements thereto, by Walter F. Drobinski, Walter M. Zielinski, Joseph Jeziorski, Konstanty Danisiewicz, Walter F. Szuminski, Frank Piotrowski, and Peter Wojciechowski, for the Charter of an intended Corporation to be called "The Saint John the Babtist Temperance Beneficial Society of Shamokin", the charter and object of which is the maintaininga Society for the promotion of temperance and for beneficial and protective purposes to its members, to assist them in case of sickness, accident or death from funds collected therein, and for those purposes to have, possess and enjoy all the rights, benefits and privileges conferred by the Act of Assembly aforesaid and its supplemgnts.

WILLIAM W. RYON,
Solicitor.

Shamokin, Pa.
Sept. 20th 1894.

Na sprzedaz
pod bardzo korzystnemi warunkami pierwszorzędny
HOTEL
w mieście SHAMOKIN.
Bliższych informacyj udzieli nasza ADMINISTRACYA.

U naszego organisty Leona Chmielewskiego można zamówić wszelkiego rodzaju instrumenta, jako to; fortepiany, pianina, organy, skrzypce, flety, klarinety itd. za gotówką, lub za spłaceniem ratami. Każdemu kupującemu fortepiana, lub pianina udziela ob. Chmielewski lekcye darmo przez trzy miesiące. U niego można też za małem wynagrodzeniem brać lekcye muzyki na fortepianie lub na organie. Rodacy! popierajcie swego.

F. M. ROWE
SĘDZIA POKOJU.
Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.
F. M. ROWE,
Róg Shamokin i Commerce Ul.

DR. F. J. MIKOLAJCYK
róg N. Shamokin i Race ulicy

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatem do doktora **MIKA**
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

M. J. HAILE BROS.,
Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u
M. J. HAILE BRACI.
Naprzeciw
HOTELU LOYD'A.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.
Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkipocztowe a my ci przyślyjemy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jl1y,

GRUNTA I FARMY
w czterech polskich koloniach
HOFA PARK
PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW
PO CENACH I NA WARUNKACH
ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wyklarowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem teraz w stanie uczynić zadość życzeniom familij, chcących nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre drzewo nie będzie zabierane, lecz będzie odkładane na kupę i zachowane do czasu, aż grunt sprzedamy.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie piecio-akrowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000.

Jadąc dotąd, wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przyjedź dotąd koleją Chicago, Milwaukee & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet.

Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.
119 West Water St., Milwaukee, Wis.

Piwo Ale i Porter,

WÓDKI, WINA i

LIKIERY.

dostarczamy [illegible] butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

,,A niech pana kaci porwą z taką robotą!'' woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; z r o b i o n y u innowierców ,,patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie''. — ,,,,Prawda, panie'', odpowiada krawiec, ,,,,ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może''.,,. ,,I czem pan chciałeś zostać?,, pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada:,,,,kominiarzem". Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD **$12.99** WYŻEJ. SPODNIE OD **$2.99** I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

Wielki zakład

PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig

ul Independence

Do sprzedania

4 domy z lotami na PINE ul. Zamiana farmy na realności miejskie; również farmy na sprzedaż pod dobrymi warunkami.

Bliższe szczegóły udzieli:

Jessy Scheetz

Market st. Shamokin, Pa

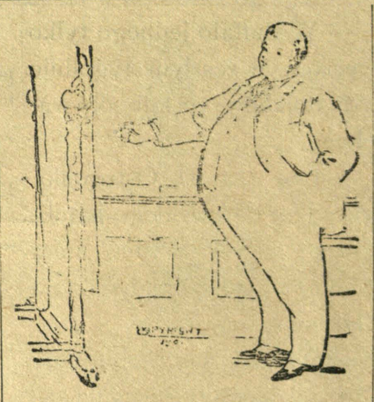

"OTWÓRZ SIĘ SEZAMIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i mężczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i

BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

DRUKARNIA

"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

T. C. MEALING

Najtańszą mąkę w mieście możecie kupić tylko u mnie.

Najlepsza mąka, 90 ct. 50 lb.
Dobra Iszy gatun. 80 ,,
Siano . . . 85 ct. 100lb
Midd . . . $1'10 ,,

Sprzedaję moje towary grosernicze taniej, niż gdziekolwiek indziej.

U mnie możecie zaoszczędzić miesięcznie $5—8.

Nie ociągajcie się więc i przyjdźcie do mnie a oszczędności zrobione przez tanie kupienie towaru zanieście do banku.

T. C. Mealing,

Shamokin Ulica.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

M. THOMAS

FOTOGRAFISTA

312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA

w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

P. C. Hoffmann,

— 509 N. Rock ulica. —

blisko Independence.

Towary Nowe

jakotee i z drugiej ręki kupuję i sprhedaję.

Płacę najwyższe ceny za towar już — używany. —

Kto więc chce tanio kupić a drogo sprzedać, niech się uda do

P. C. HOFFMANN

509 N. Bock st. near Independence.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD i

FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, nmywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

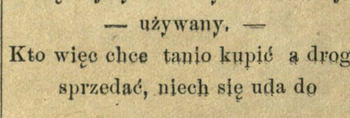

Przedsiębiorca

OBCHODÓW

Pogrzebowych

TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,

Webster str, Shamokin.

A. B. MENGLE

HANDEL

towarów korzennych i

lokciowych.

CENY TOWARU:

MĄKA po 75, 85, 90, 1.15, 1.20, 1.25 ćwierć beczułki.
SZYNKA 14 c. funt, Szynka na piknniku 10 c. funt.
SŁONINA 12 c. funt, Smalec całkiem czysty 12 c. funt.
SARDYNKI W MUSZTARDZIE, 3 pudełka ¾ funt. za 25 c.
SARDYNKI W OLIWIE 5 pudełek za 25 ct.
ŁOSOŚ (Horseshoe Salmon) 2 pudełka za 25 ct.
GROCH ZIELONY, 4 funty za 25c.
RYŻU 4 funty 25 ct.
RODZYNKI Ondara najlepsze 3 funty za 25 ct.
MYDŁO Union 10 kawałków za 25c
" Ocean 4 ct. kawał
" Borax 4 ct. "
FLANELA KANTON po 5,6,7,8, 9 i 10 ct. jarda.
KALIKO 4, 5, 6 i 7 ct. jarda.
MUSZLIN nieblajchowany 4, 5, 6. 7 ct. jarda
" blajchowany 5,6,i 7 c. "
FLANELA czerwona 20, 25, 40 i 45 ct. jarda
" biała 16, 20 25 c. jarda

i wszelkie inne towary sprzedaje

A. B. Mengle 184 N. Shamokin ul.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że

CASH STORE NA MARKET UL.

Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?

Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela ,,Shaker" po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin "Beauty" 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy ,,Chenille" po $2,25 Każdy.

Market Street Cash Store

W. H. ZARING.

PIERWSZORZĘDNY

Polski Zakład Fotograficzny.

W. F. DROBINSKIEGO

514 RACE ul.

Wykonuje jak najstaranniej wszelkiego rodzaju fotografie, pojedyńczych osób jakoteż, grup, po najtańszych cenach. Otwarty codziennie, także w Niedzielę z wyjątkiem większych swiąt katolickich.

WIELKI SKŁAD Książek do Nabożeństwa, Obrazów religijnych i narodowych, Posążków, Różańców i t. p. rzeczy.

Polacy popierajcie swego rodaka!

W. F. Drobinski

514 RACE ulica. — Shamokin, Pa.

JAN KLOFFETA

rog Race i Pearl ulicy.

CROSERNIA

Czy wiecie RODACY? iż u mnie możecie kupić towary

Korzenne i Galanteryjne

taniej aniżeli gdzieindziej!

DLACZEGO?

Oto dlatego, iż sprowadzam wszystko hurtownie, za gotówkę i na własną rękę, dlatego mogę sprzedać po najtańszych cenach. — Kupującym we większej ilości daję rabat.

J. Kloffeta, rog Race i Pearl ul.

G. M. LECHNER,

BLACHARZ (PLUMBER.)

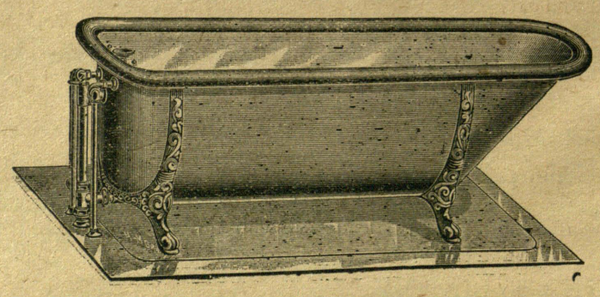

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. **G. M. LECHNER.** zamieszkały w budynku DRUKARNI ,,POLSKI i LITWY" zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

PATENTS

CAVEATS, TRADE MARKS

COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to MUNN & CO., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. A Handbook of Information concerning Patents and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the Scientific American, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address

MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,

Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.

613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnie, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. ROTH.

S. B. BOYER,

ADWOKAT.

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

ZBLIŻ....

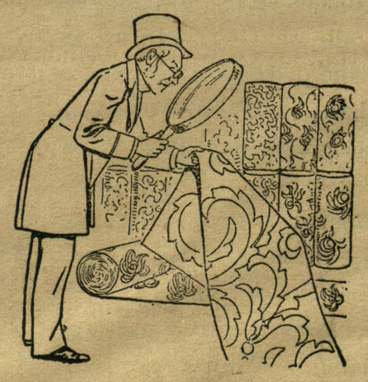

A PRZYJZYJ SIĘ

naszemu towarowi,
a zobaczysz że nie
ma żadnej plamy,
żądamy rozróżnienie
od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu,
zanim gdzie indziej pójdzie

Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie

u

JACOB JOSEP

715 N. Shamokin St.

Najlepsze fotografie i dol. tuzi...
Nr. 312 M. THOMAS INDEPEN...

Najlepsze rany do obrazow i fotografij ma
Nr. 312 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

POLSKA LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA. ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

Rok 1 SHAMOKIN, DNIA 1 LISTOPADA 1894. No. 8

KALENDARZYK TYGODNIOWY:

1 Cz. | Wszystkich Świętych.
2 P. | Dzień zaduszny.
3 S. | Huberta b.
4 N. | 25 po Św. Karola Baroma.
5 P. | Emeryka kr. patr. Polski.
6 W. | Leonarda w.
7 Ś. | Engelberta m.

EWANGELIA: na urocz. Wszystkich Świętych: Ośm błogasławieństw.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

2 Moskale oblegają Pragę 1794 r. — Zbombardowanie Lwowa 1868 r.

3 Porwanie St. Poniatowskiego 1771 r. — Henryk Dąbrowski wzywa do broni 1806 r.

4 Rzeź Pragi 1794

7 Dąbrowski wchodzi do Poznania 1806 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

Shamokin, dnia 1 XI 94.

Tydzień tylko nas dzieli od dnia wyborów. Dzień ten jest dla naszego politycznego bytu najważniejszym, ponieważ od niego zależeć będzie polepszenie naszej egzystencyi lub trwanie dalej a może nawet pogorszenie obecnie istniejących stosunków. Że zwycięztwem partyi demokratycznej, t. j. partyi naszej, ludowej, roboczej, możemy mieć nadzieję, powiemy nawet pewność, że finansowe położenie kraju a tem samem i pojedyńczych osób się polepszy, ze zwycięztwem zaś partyi republikańskiej, nastanie rząd satrapów, rząd milionerów t. j. Pullmannów, Gouldów, Vanderbildów itp. innych wyzyskiwaczy pracy biednego narodu. Nie potrzebujemy więc Rodacy, zastanawiać się za którą partyą my głosować mamy. Jeżeli chcemy uzyskać byt spokojny, jeżeli chcemy zapewnić sobie codzienny nasz chleb, jeżeli chcemy zachować naszą wiarę, powinniśmy głosować za tą partyę, która jest w stanie dać nam te wszystkie dobrodziejstwa. Partyą tą jest partya demokratyczna. Jeżeli zaś chcemy być wyzyskiwani, wyzuci z ostatniej odzieży, obrabowani z ostatniego grosza, jeżeli chcemy, aby nam nasze szkoły, nasze kościoły pozamykano jeżeli chcemy by naszą wiarę tak jak w Rosyi prześladowano, głosujmy za partyą republikańską, bo partya ta żadnej a żadnej korzyści przynieść nam nie może. Partya Demokratyczna składająca się po największej części z ludu roboczego, z prawowiernych synów naszego św. Kościoła katolickiego, będzie się starała swoim współbraciom i współwyznawcom jak największych dobrodziejstw udzielać. Przeciwnie partya republikańska, składająca się przeważnie z ludzi, którymi opanował szatan skąpstwa i wyzysku, ludzi w rodzaju nieszczęśliwej pamięci Jay Gould'a, a przez samych członków swej partyi nazwany Jack the Devil, lub Pullmana, który powiada, że robotnik, to nie człowiek, tylko bydło pracujące, lub takiego Carnegie który zarobiwszy miliony, krwawy grosz swego robotnika trwoni za granicą po domach gry i nierządu — składająca się z ludzi bez czci i wiary, jakimi są masoni, apaiści, rycerze Pythias, Sons of America itd. będzie się starać wszelkimi siłami jeszcze więcej biedny roboczy naród gnębić i wyzyskać, będzie się starać zwalczyć naszą świętą wiarę, bo cóż można się spodziewać od takich ludzi co nie mają Boga w sercu? — Partya republikańska zarzuca nam, demokratom, że jesteśmy przyczyną teraźniejszego zastoju finansowego, teraźniejszej biedy. Lecz to tak nie jest. Gdy prezydent Cleveland po raz pierwszy ustąpił z prezydentury, zostawił on w kasie państwowej przeszło 35 milionów gotówki. Gdy zaś republikański prezydent Harrison ustąpił, nie tylko że ani złamanego centa nie było w kasie, lecz przeciwnie dług w ilości około 20 milionów. Miano już nawet w ostatnim roku jego rządów zaciągnąć pożyczkę państwową, lecz republikański senat sprzeciwiał się powiadając: „na co mamy to zrobić, gdy ustępujemy z urzędu, niech to demokraci zrobią, wina na nich spadnie a my znów do steru przyjdziemy" Czy to się tak godzi, czy jest to uczciwie? Czy my mamy popierać taką partyą? Nie, tysiąc razy nie! Lepiej być biednym a uczciwym pod względem moralnym, jak bogatym i potrem pod rządem republikańskim.

Nie jeden nam na to może odpowie, że pieniądz, szczególnie w Ameryce jest wszechmocny, bo to prawda, zgadzamy się na to. Lecz czy człowiek ma sumienia? I czy kiedyś nie będzie musiał zdać rachunek, i to ścisły ze swoich czynów na ziemi? A gdy się stanie ed Najwyższym Sędzią i On się go spyta jakim sposobem on do majątku doszedł, i dowie się że krzywdą ludzką, krzywdą naszych bliźnich, wdów i sierót, jaki zapadnie wyrok? Otóż potępieni będziemy i dusze nasze pójdą na straceniu! Niechcemy tem powiedzieć, że musimy zostać biednymi pod rządami demokratycznymi. Przeciwnie stosunki zaczynają się polepszyć a jeszcze więcej się polepszą i dawno upragniony dobrobyt wstąpi między nas. Dlatego też Rodacy wszelkimi naszymi siłami powinniśmy tę partyę popierać i li-tylko za demokratami głosować.

Czy potrzeba lepszego dowodu na jak słabej podstawie stoi partya republikańska, jak ona się nas obawia, jak ostatni czyn Pullmana w Chicago? Nikczemników, który pozbawiał pracy tysięcy ludzi, ofiarował ¼ miliona, powiadamy wyraźnie dwakroć pięćdziesiąt tysięcy dolarów, dla agitacyi republikańskiej, w tem jedynie celu, że rząd republikański jeżeli przyjdzie do steru w stanie Illinois, powinien sankcyonować tylko takie prawa które jemu podobać się będą. Naturalnie prawa te nie będą korzystne dla roboczego narodu tylko dla niego. Czy my mamy więc popierać partyę która KUPUJE swoje głosy? Nigdy, przenigdy, bo było by to przedajność. Naszem hasłem więc niech będzie „NIECH ŻYJE DEMOKRACYA!"

LIST OTWARTY
DZIECI OD...CZEPILI SIĘ OD SWEGO BISKUPA
...ności z Kościołem ...lickim.

Przed odjazdem moim d... Rzymu, by zdać sprawę Jego Świętobliwości Ojca św. Leonowi XIII i Jego Eminencji Kardynałowi ...dochowskiemu, Prefektowi św. Kongregacji de Propaganda Fide ze stanu religijnego w dyecezji Cleveland zwracam się do Was, moje bardzo biedne dzieci w Jezusie Chrystusie, byście poznali straszny stan dusz Waszych i okropne następstwa Waszego buntu.

Dziś odebrałem od Jego Eminencji Kardynała Ledochowskiego obszerny list, w którym poleca mi zwrócić się do Was Jego własnemi słowami:

„Jako prefekt św. Kongregacji de Propaganda Fide, której najwznioślejszym celem i zadaniem jest rozkrzewianie wiary katolickiej i dobro dusz żyjących jeszcze w nieświadomości i błędzie, nie mogę być obojętnym abyście mieli pragnąć haniebnie opuścić owczarnię Jezusa Chrystusa, w której jedynie można dostąpić zbawienia kiedy już raz byliście oświeceni światłem prawdy i sprawiedliwości.— Dla tego też wymagam od Was z całą powagą władzy, jaką nad Wami dzierżę, abyście dla dobra dusz Waszych przejrzeli i poważnie zastanowili się nad świętym Waszym obowiązkiem posłuszeństwa względem Kościoła i odłączyli się od kogokolwiek bądź występującego otwarcie naprzeciw władzy Jego. I nawet więcej, nie już jako Wasz przełożony, ale jako ziomek i współrodak wolę do Was przemówić. Czy zapomnieliście tradycyjne wierności narodu naszego do Kościoła katolickiego i świetnych przykładów tej samej wierności którą praojcowie dla Was przechowali? Nie okazujcie się wyrodnymi synami tak sławnych chrześcijańskich bohaterów! I kiedy nawet po dziś dzień tak wielu z braci naszych świecą nam przykładem mężnego przywiązania do Kościoła świętego nie dozwólcież aby przez upartość i bunt Wasz imię braci Waszych rodaków okryć się miało hańbą i wstydem. Opuście i odstąpcie tego nieszczęsnego kapłana, który wciągnął Was na drogę potępienia i wróćcie do posłuszeństwa jakie winniście swemu biskupowi któremu Pan Bóg powierzył pieczę dusz Waszych".

Moje kochane biedne dziatki w Jezusie Chrystusie! Czyż mogłbym odezwać się do Was w lepszych słowach od Waszego rodaka i przyłożonego mego, Jego Eminencji Kardynała i prefekta Propagandy, który ma pieczę nad wszystkimi kościołami w krajach misyjnych? Oby Bóg raczył udzielić Wam łaski, byście wziąwszy sobie do serca ojcowskie Jego słowa usłuchali wezwania i wrócili na łono Waszej św. matki Kościoła katolickiego.

Dan dnia 20 październik 2894r.

Ignacy Fredryk
Biskup clevelandzki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

WOJNA CHINSKO-JAPONSKA.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Paryż, d. 26 X 94.

Armia japońska pod dowództwem margrąbi Yagamaty przeszła przez rzekę Yalu we Środę w nocy i obozowała w fortyfikowanym obozie. Pułkownik Sata z małym oddziałem posunął się naprzód i natrafił na nieprzyjaciela w mocnej pozycyi koło wsi Tushang.

Po dwu godzinnej bitwie Chińczycy uciekli zostawiając dwustu trupów. Strata Japończyków wynosi 5 oficerów i 90 ludzi częścią zabitych, częścią rannych. Obozowisko chiński zostało zniszczone i pułkownik Sata złączył się z główną armią japońską.

Chińczycy oparli się dopiero w Kulienchao o 20 mil od Tushang.

Kulienchao zdaje się być jedynym już punktem oparcia chińskiego wojska w Mandżuryi.

Gdy posuwające się naprzód wojska japońskie dotarły do tego miejsca znaleźli go już przez Chińczyków opuszczonem; puścili się więc w pogoń za niemi. W przeciągu ostatnich trzech dni Japończykom wpadło w ręce 30 armat, wielki zapas amunicyi i żywności.

Druga japońska armia licząca 20.000 ludzi pod dowództwem marszałka hr. Oyama wylądowała dziś 40 mil na północny zachód od Port Arthur, tak że przerywa wszelką komunikacyę między portem, arsenałem i stałym lądem.

Telegramy z Chee-Foo donoszą, że floty chińska i japońska stoją na przeciw siebie w bliskości tego portu i że bitwa jest nieunikniona.

2000 powstańców z Tong-Hak napadli kwaterę japońskiego komisarza w Ampo. Dziś mały oddział Japończyków napadł na powstańców i rozprószył ich.

Z Londyna donoszą jako fakt dokonany że Chiny wyrabiają sobie tamże pożyczkę w wysokości 8 milionów dolarów.

Seweryn Korczak
1248 rue del'Echiquier. PARIS.

A. J. ZŁOTORZYNSKI
419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

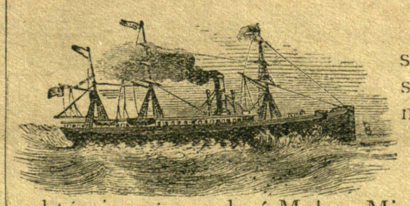

KARTY OKRETOWE
sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części — EUROPY; — oraz utrzymuje
GROCERNIE,
w której można nabyć Mąkę, Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. — Usługa — bardzo szybka. —

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.
Has an extensive circulation throughout the coal region.
PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
L. B. 73 Shamokin Pa.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwarrek i kosztuje:

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanady.....1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
L. B. 73 Shamokin, Pa.
Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy ,,POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:
Mt. Carmel, Pa. A. Czajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P.Lech 501 S. Front ul
Jersey City, N.J. Białecki 121 Brunswick st

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

CHOROBA CARA.

Car ma się trochę lepiej, tak że prawdopodobnie zaniechana podróż do Korfu przyjdzie do skutku. Hr. Benkendorf wielki ochmistrz dworu rosyjskiego jest w Korfu i przygotowuje willęMonrepos na przyjęcie cara z rodziną.

Książe Kantakuzen, ambasador rosyjski w Washingtonie otrzymał depeszę że carowi znacznie się polepszyło.

Ślub następcy tronu z księżniczkąHeską jeszcze nie przyszedł do skutku.

— Kanclerz Rzeszy niemieckiej hr. Caprivi podał się do demisyi.

— Serbski kabinet podał się do demisyi.

— Krizys misteryalna w Hiszpanii jest prawie nie unikniona.

— Jenerał marokański Mulaj Amin, który wysłany został przez sułtana Marokko z 700 ludzi piechoty i 700 kawaleryi dla uregulowania granicy pomiędzy Marokko w Hiszpanii pobił powstańcze plemie Haiahinas.

Proces Krożański w Wilnie.

SZKICE Z PROCESU.

Do ,,Nowej Reformy" piszą z Wilna:

,,Oskarżonych pędzą codzień dwa razy przez ulice Wilna, z jednej strony miasta na drugą, z więzienia do sądu — ,,sudiebnoj pałaty", osobno mężczyzn, osobno kobiety. W gromadę zebrani otoczeni żołnierzami, którzy w ręku obnażone trzymają pałasze. wloką się zwolna, noga za nogą — rano około 9ej do sądu wracają z powrotem z rozprawy między 10 a 11 w nocy.

Dzień w dzień powtarza się to samo.

Między obwinionymi znajduje się bardzo wiele chorych, osłabionych, wycieńczonych tych więc prowadzą towarzysze niedoli, wskazują drogę jednemu starcowi prawie ciemnemu spokojni, cisi, potulni.

Litewski spokój połączył się z rezygnacyą jakkolwiek z drugiej strony większość oskarżonych wie, za jaką cierpi sprawę, i ta świadomość dodaje im sił. Są przygotowani na wszystko.

Taka sama rezygnacya musiała się przebijać w męczennikach pierwszych wieków chrześcijańskich.

Do obwinionych nie wolno nikomu się zbliżyć, ani słowa przemówić.

Gdy raz spróbowałem zapytać jednego, czy czego nie potrzebuje, nim mi mógł dać odpowiedź, jeden z konwowujących żołnierzy poczęstował mnie porządnie szablą przez plecy i odtrącił na bok.

Ponieważ cały proces ma być formalnie przeprowadzony więc wolno było obwinionym postarać się o obrońców.

Naturalnie nie mogli oni sami tego zrobić, gdyż to skończenie dzisiaj nędzarze ale kto inny o to się postarał i sprowadzono trzech najlepszych adwokatów z Petersburga, jednego [księcia Urusowa] z Moskwy, adwokata Kamińskiego z Warszawy (p. Peplowski, którego proszono i zapłacić chciano, aby pojechał bronić, odmówił).

Trzech adwokatów z Wilna: 2ch Polaków [Szostakowski i Węcławski] i jeden Rosyanin (p. Białyj), sami się ofiarowali bronić tej sprawy.

Adwokaci moskiewscy, jadąc tutaj, nie pojmowali sprawy należycie, nie znali jej wszechstronnie, może nawet przypuszczali, że gra w niej nieco rolę ,,tak zwana ,,intryga polska" dopiero tutaj na miejscu przekonali się, jak wielkich rozmiarów jest zbrodnia w Krożach popełniona.

Sprawą też gorąco się zajęli.

Współczują, wraz z nami. Boli ich i otwarcie to przyznają, że coś podobnego dziać się jeszcze dzisiaj może w państwie rosyjskiem.

Aby wam dać dowód, jak pojmują rzecz, to przytoczę jedno zdanie, wypowiedziane przez adwokata Turczaninowa podczas przesłuchania jako świadka, księdza Renackiego.

Przewodniczący przerywa każdemu, tak świadkom, jak i oskarżonym, ilekroć który zacznie opowiadać sceny, jakie miały miejsce w kościele, poza kościołem, a więc jak ludzi pozamordowano, knutowano, jak gwałcono niewiasty jak wyciągano ludzi chorych z łóżek i pędzono do więzienia jak poszukiwano i zabierano tych wszystkich, którzy mieli pocięte i pokrwawione przez kozaków i ,,czynowników" ręce, głowy itd.

Przerwał też przewodniczący i dalej o tem nie pozwolił ks. Renackiemu.

Podniósł się wówczas z krzesła adwokat Turczaninów, poważny człowiek, zbliżył się do stołu sędziów i spokojnym głosem, pełnym godności, oświadczył przewodniczącemu, że w obec takiego postępowania obrona jest wprost niemożliwą, ani sąd sprawiedliwego wyroku wydać nie potrafi.

My bowiem, mówił obrońca, nie wiemy, zkąd się ci ludzie na ławie oskarzonych wzięli. Pod kościołem, ani w kościele ich nie zaaresztowano, a więc zkądże ich wzięto? Musimy się dowiedzieć o tem, inaczej cała sprawa jest niemożliwą. Nam nie chodzi o wyrobienie sobie zdania o p. Klingenbergu i jego towarzyszach to należy do historyi, historya o nich należyty sąd wyda lecz teraz musimy sobie wyrobić zdanie o całem postępowaniu, abyśmy mogli odpowiedzieć zadaniu jakie na nas włożono.

Protest ten Rosyanina głębokie zrobił w Izbie wrażenie poparli go wszyscy inni obrońcy i protest zapisano w protokół rozprawy.

W ogólności adwokaci bronią świetnie, z całem przejęciem się i współczuciem dla obwinionych.

Robią, co mogą, aby wykazać ich niewinność niestety rosyjskiej sprawiedliwości musi stać się zadość; Orzewskij tego się domaga; oskarzeni muszą być skazani, nie wszyscy, ale znaczna ich część.

Nie miną też katorgi kilku z obwinionych, w szczególności tych, których żandarmi wskazali, jako przewodnicy tłumu a mianowicie tych, co rzekomo nieśli krzyż, co trzymali portrety cara i carowej i, zasłaniając się niemi, byli przyczyną gwałtu, popełnionego przez czynowników i kozaków którzy portrety carskiej pary panującej porąbali (!) Będą skazani ci, co klecząc, błagali ze łzami w oczach, aby im kościoła nie zabierano, by tym sposobem stawili opór władzy.

Do rozprawy powołano jak już wiadomo — 181 świadków.

Władza powołała żandarmów, czynowników z Klingenbergiem na czele. Obowinieni powołali sąsiadów swoich, krewnych itd.

Zaraz pierwszgo dnia rozprawy, rano wezwano do sali wszystkich świadków. Brakło tylko kilku.

Żandarmi i czynownicy wtargnęli do sali z hałasem, hukiem, brzękiem ostróg i pałaszy, za nimi cicho trwożliwie wsunął się lud litewski, kobiety z dziećmi małemi na rękach starcy, dziewczęta; jeden najzupełniej ciemny, kilku kulawych itd.

W ławkach usiedli wojskowi, chłopi ścisnęli się w kąty.

I teraz dopiero przedstawił się widok w całej swej grozie; można było porównać gromadę znędzniałego ludu, oskarzonego o bunt przeciw władzy z hordą czynowników, tłumem żarndarmów, butnych, srogich których najpierw powołano do poskromienia rzekomego buntu. a dzisiaj kazano świadczyć przeciwko tym których knutowali i znieważali.

Jak straszne musiały się rozgrywać sceny w kościele i poza nim, dowodzą zeznania niektórych najzupełniej wiarogodnych świadków, np. rot mistrza Siemionowa, który sam nahajami dostał w chwili gdy w kościele podnosił zbitą staruszkę.

Zeznał to w obec sądu.

Okazują się dalej, że niemal wszyscy, którzy w napadzie udział brali, byli najzupełniej nietrzeźwi. Na kościół napadnięto o drugiej po północy do tej więc pory wszyscy pili, dodając sobie odwagi do walki.... z bezbronnym ludem, z kobietami, zasłaniającemi się rożańcem i koronką."

Ohydne.....ohydne

PRAWOSŁAWIE W SAN FRANCISCO.

HISTORYA CERKWI ROSYJSKIEJ W KALIFORNII, CZYLI HISTORYA MORDÓW, POŻOGI I KRADZIEŻY.

Przed dwoma tygodniami rozegrała się w San Francisco krwawa tragedya. Niejaki Bisto Buloch wykonał zamach morderczy na życie Bozo Gopczewicza, redaktora tamtejszego czasopisma rosyjskiego. Gopczewicz był przygotowany oczekiwał zamachu, strzelił do Bulocha i zranił go ciężko, a może śmiertelnie, poczem oddał się władzom, które go trzymają w areszcie w oczekiwaniu wyniku rany Bulocha. Zamach ten był ostatnim aktem trzydziestoletniej tragedyi, która się rozgrywała w San Francisco w gminie prawosławnej, a której historya teraz wyszła na jaw w całości.

W roku 1864 garstka Rosyan, osiadłych w San Francisco zjednoczyła się z potomkami rodzin rosyjskich przybyłych z Alaski i wysp Aleuckich i postanowiła zbudować prawosławną cerkiew. Zaczęto zbierać pieniądze. Udano się do synodu w Petersburgu z prośbą o zasiłek pieniężny. Synod pochwalił zamiar wiernych poddanych w San Francisco, zarządził składkę i w jednym dniu zebrał we wszystkich cerkwiach Petersburga samę 18,000 rubli. Pieniądze te rząd rosyjski posłał do San Francisco przez swoją ambasadę w Washingtonie. Cała ta suma po drodze przepadła. Zarządzano liczne śledztwa, ale nie zdołano wyśledzić w kieszeni którego czynownika zgubiły się pieniądze. Mimo to cerkiew w San Francisco stanęła; poświęcono ją imieniem św. Bazylego.

Krok za krokiem gmina prawosławna rozwijała się. Inkorporowało się stowarzyszenie Grecko-Rosyjsko-Słowiańskie w celu zakupienia własnego cmentarza. Bozo Radowicz był sekretarzem, E. Chielowicz był prezydentem, a Iwan Martynowicz skarbnikiem, Dyrektorzy ci kupili 2¾ akra ziemi na cmentarz, a z tego święcili na cmentarz tylko ¾ akra, a 2 akry zatrzymali sobie. Przez 10 lat 300 członków gminy opłacało spore sumy na utrzymanie cerkwi św. Bazylego; po 10 latach zażądano rachunków. Martynowicz powiedział, że sekretarz i prezes zabrali wszystkie pieniądze. Wynikły skargi i procesy, koniec końcem pieniędzy nie odzyskano. W tym czasie przybył do San Francisco niejaki Bozo Gopczewicz i zaraz zaczął odgrywać ważną rolę, łącząc się z nieprzyjaciółmi Chielowicza. Kiedy Oralowski, konsul rosyjski, przyjechał do Kalifornii, obrano go prezydentem i polecono mu rozpatrzyć sprawę przepadłych pieniędzy i pociągnąć winnych do odpowiedzialności. Olarowski przyłączył się do kliki Chielowicza i Radowicza i nic nie wskórał. Stowarzyszenie rozpadło się na dwie fakcye, a każda z tych fakcyj wykluczyła drugą ze stowarzyszenia. Ewentualnie rząd rosyjski odwołał konsula Olarowskiego.

Oprócz nieporządków kasowych inne rzeczy przyczyniły się także do wywołania niezadowolenia u stron wojujących.

Kiedy kłótnia się rozpoczęła przybyła do San Francisco piękna Moskiewka. Była to kobieta ambitna, nieskrupulatna a ujmującej powierzchności. Cała kolonia za nią szalała. Umiała ona rozrzarzyć namiętności w obu fakcyach i podniecić wrogie usposobienie. Wkrótce przyjechała druga kobieta podobnego charakteru i podjurzała walczących jeszcze bardziej. Obie te kobiety są teraz stare i żyją w zaciszu. Jedyną historyę ich działalności zawierają księgi parafialne, w których dzieci ich są zaciągnięte pod nazwiskami ich matek, według praw kościoła prawosławnego, które zabraniają dzieciom niezamężnych kobiet nosić nazwiska ojców.

Nastały morderstwa. Kiedy archirej Kiedrolewonski objął cerkiew, przysłano mu asystenta w osobie Kowrygena z Alaski. Między tymi dwoma nigdy nie było zgody. Kowrygen wprowadził swoję córkę w towartystwo rosyjskie, pewien młody rosyanin zakochał się w niej i ożenił. Później dowiedział się, że żona jego nie miała prawa do nazwiska Kowrygena, i zażądał rozwodu. Kiedrolewonsky obiecał zająć się tą sprawą i wyjednać mu rozwód od synodu w Petersburug. W tym celu Kiedrolewonsky wywiedział się o wszystkich sprawkach Kowrygena w San Francisco i Alasce i spisał długi protokuł, wykazujący niemoralny żywot Kowrygena, sprzeniewierzenie $70,000 kościelnych pieniędzy, i t.d. i t.d. 18 Czerwca 1878 archirej pokazał ten dokument pewnemu swemu przyjacielowi i powiedział, że Kowrygen chętnieby zapłacił $10,000 aby stłumić tę sprawę; ale że dokument ten nazajutrz rano będzie w drodze do Petersburga. Archirej bawił do późnego wieczora w handlu cygar Rosenthala; w dwie godziny później policyant jakiś nadybał go leżącego w stanie nieprzytomnym w jakimś zaułku. Policyant zawiózł go na stacyę policyjną, gdzie Kiedrolewonsky już niejednokrotnie wysypiał się po tęgiej hulatyce. Tym razem atoli przekonano się, że Kiedrolewonsky nie był pijany, przywołano więc doktora, który skonstatował pęknięcie czaszki. Zawieziono archireja do szpitala gdzie wkrótce skonał, nie odzyskawszy przytomności. Papierów przy nim nie znaleziono, natomiast znaleziono złoty zegarek i nieco pieniędzy, a więc zwykły rabunek widocznie nie był powodem morderstwa. Śledztwo wykryło, że po wyjściu ze sztoru Rosenthala, archirej spotkał się z niejakim Amosowem, przyjacielem Kowrygena. Amosow nazajutrz wyjechał do południowej Ameryki i zaginął bez wieści. Zatelegrafowano do Petersburga, skąd przyszedł ukaz, aby zatuszować sprawę, inaczej spadłaby hańba na kościół. Wkrótce potem car odwołał Kowrygena, a wieść obiega, że wtrącił go do lochów cytadelnych.

Na miejsce zamordowanego Kiedrolewonskiego zjechał Westomor i sprawował swój urząd przez czas jakiś w pokoju. Ale dyecezya Alaski i wysp Aleuckich, do której cerkiew św. Bazylego należała, nie mogła długo pozostać pod zarządem zwykłego popa, więc Synod Petersburski przysłał tu biskupa Nestora. Byłto szlachcic, zajmujący w synodzie wysokie stanowisko, więc wszyscy zrozumieli, że jeżeli on się weźmie do zbadania ohydnej gospodarki, uczyni to gruntownie, a wtedy biada winnym. Rozpoczął on zaraz po przyjeździe śledztwo co do owych 18,000 rubli, pierwotnie przysłanych z Rosyi, wywiedział ile rząd rosyjski przeznacza rocznie na utrzymanie tej dyecezyi i zaczął badać gdzie się te pieniądze podziewają. Do portów Alaski dopuszczano wino potrzebne do komunii, bez cła; biskup Nestor do-

(Ciąg dalszy na stronicy 5ej.)

WYSTAWA.
KOŚCIUSZKOWSKA WE LWOWIE.

(Ciąg dalszy.)

Malczewski zawdzięcza swą sławę przedewszystkiem niewielkim, ale świetnie wykonanym obrazkom z życia nieszczęśliwych ofiar caratu, natomiast tajemniczy półcień Szerszewskiego, który pokrywa niedbałe wykończenie figur imponuje jedynie bardzo młodym i bardzo rozmarzonym pannom. By już raz skończyć ze Sybirem, na wystawie lwowskiej pojawił się nowy obraz Witolda Pruszkowskiego zatytułowany: ,,Pochód na Sybir." Już oddawna ceniłem zdolności Pruszkowskiego, tem więcej ucieszyłem się powodzeniem, którego doznał jego najnowszy pastel; tłumy publiczności gromadzą się przed nim: malarzowi udało się wywołać wielkie wrażenie małymi środkami. Słup milowy, znaczony czarnymi pręgami, zadymka śnieżna, zorza czerwona, w dali kilka ciemnych plam wyobrażających więźniów, i ot wszystko. A przecież jak łatwo się domyśleć tragedyi! Pruszkowski wystawił jeszcze dwa pastele. Na jednym z nich duch śmierci kroczy przez zaśnieżony cmentarz, na drugim Anhelli czuwa nad łożem umierającej Ellinai. Aczkolwiek bardzo dobre, to przecież porównanie z wiszącym obok arcydziełem, jakim jest niewątpliwie ,,Pochód na Sybir" usuwa je w oczach publiczności na drugi plan. To samo spostrzeżenie można zastósować do naszych portrecistów. Na wystawie jest cały szereg nie zwykle poprawnie i dobrze malowanych portretów, ale wszystkie bledną wobec dzieł Pochwalskiego. Jest rzeczą znaną, że nowomianowany profesor wiedeńskiej akademii sztuk pięknych, a podobno w najbliższej przyszłości następca Matejki w urzędzie dyrektora krakowskiej akademi, ani w Niemczech ani w Austryi niema rywalów w malowaniu portretów. Portrety hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, zasłużonego założyciela muzeum im. Dzieduszyckiego i ks. Jerzego Czartoryskiego są ostatnim wyrazem sztuki w tym kierunku. Bardzo pochlebnie świadczy o wyżynie artystycznej, na której stoi sztuka polska, że obok Pochwalskiego, jeszcze jeden portrecista potrafił zwrócić na siebie powszechną uwagę. Axentowicz, młody malarz, mięszkający stale w Paryżu przysłał na wystawę portret starca w postaci stojącej. Oba te obrazy odznaczają się wielką swobodą i naturalnością. Józef Cheliński wystąpił świetnie na wystawie lwowskiej, przysłał sześć czy siedem obrazów, które należy zaliczyć do jego najlepszych utworów. Są to obrazki rodzajowe, odznaczając się znakomitym kolorytem, ,,Babie lato" pozwala najdokładniej ocenić indywidualność malarza. Dziewczyna wiejska leży na ziemi i bawi się nicią pajęczą. W prawdziwie jesiennym krajobrazie udało się artyście doskonale uchwycić charakter naszych łąk i pól. Wielkimi zaletami odznaczaja się kilka obrazów olejnych i pasteli Juliana Fałata. Wystarczy wymienić ,,Polowanie na łosi". Ranek w lesie, nad bagnistą ziemią unoszą się rozłożyste rogi łosia, który pasie się spokojnie nie widząc myśliwych zaczajynch za pniem drzewa, całośc robi dobre wrażenie. Obrazy Aleksandra Gierymskiego, malarza, o którym można powiedzieć, że nie zdobył sobie uznania, odpowiednego jego zasługom, odznaczają się wykończeniem, przypominającym obrazki starych mistrzów holenderskiej szkoły. Nadto Gierymskiego dzieła odznaczają się bardzo rzadką zaletą różnorodności, sposób malowania każdego obrazu jest innym. Malarze mają zazwyczaj swą manierę, której lubownik sztuki z daleka poznaje ich obrazy. O Gierymskim tego powiedzieć nie można. We Lwowie wystawił dużo. Znajduje się tu i sławna ,,Modlitwa Żydów", a przed kilku dniami pojawiło się na ścianach pałacu sztuki jego najnowszy ,,Anioł Pański". Matka i córka przerwały pracę na polu by się pomodlić, fartuszek i czepki tej baby wiejskiej są same przez się arcydziełami, znakomity krajobraz — pierwsze chwile po zachodzie słońca jest w odróżnieniu od specyficznie polskich krajobrazów Chełmońskiego kosmopolityczny. W tej samej sali wisi wielki obraz Józefa Brandta, profesora monachijskiej szkoły sztuk pięknych. Artyście chodziło przedewszystkiem o oddanie gry światła. Żółte światło rozpalonego ogniska ziewa się ze srebrnym światłem księżyca. W obec tego misternego kolorytu treść obrazu schodzi na drugi plan, obraz ten jest typowym okazem najnowszej teoryi estetycznej, która ogranicza malarstwo do kolorytu, a wyklucza treść i rysunek. Nie brak jednak na wystawie wyznawców dawniejszych teoryi estetycznych. Zalicyć tu wypada przedewszystkiem Siemiradzkiego malarza którego wielu ceni wyżej od Matejki. Niestety twórca ,,Pochodni Nerona" nie obesłał należycie wystawy lwowskiej. Spotykamy tu 3 czy 4 jego obrazki, ale są rzeczy słabe, powtarzając jedynie motywa, doskonale nam z innych obrazów Siemiradzkiego znane, na każdym z nich widzimy tensam do przesytu powtarzający się effekt światła słonecznego przedzierającego się przez liście drzew, a jego twarze przypominają mi pracownię fotografa, jest w nich dużo pozy. W dziale retrospektywnym również brak dawniejszych obrazów Siemiradzkiego. Natomiast spotyka tu widz dobrze mu znane utwory poety malarza Grottgera i sławne arabczyki Juliusza Kossaka. W dziale starożytności godne uwagi pasy słuckie hr. Tyszkiewicza i kilka gobelinów z początków XIX-go w.

(Ciąg Dalszy Nastąpi).

KĄTEK dla ZABAWY.

Jeden z bankierów warszawskich kazał zrobić swój portret Pochwalskiemu:

,,Wymalujesz mnie Pan przy kasie ogniotrwałej, wyjmującego grube pieniądze. We drzwiach niech stoi mój lokaj w grubej liberyi a przez okno niech będzie widać moją karetę zaprzężoną także w grube konie".

Dwóch biło się na ulicy, a trzeci przechodząc zawołał:

,,Który zgubił pugilares z pieniądzmi?"

Natychmiast powstało zawieszenie broni.

— Dokąd tak spieszysz?

— Do Pieniążkiewicza, oświadczyć się o rękę jego córki.

— A której?

— To będzie zależało od tego, w jakim go usposobieniu zastanę: jeżeli w dobrym będzie humorze, oświadczę się o najmłodszą, jeżeli w złym o najstarszą.

ROZWIĄZANIE
zagadki z Nr. 6.

Szewc, stołek szewski, pies.

Trafne rozwiązanie nadesłał:
R. K. 304 Pearl ul. Shamokin

SZARADA.

Pierwsza, trzecia i czwarta są (to trzy litery;
Czwarta z trzecią potrzebna (noszącym papiery.
Druga z piątą szkodniki, ale (pożyteczne,
W zimie dają od chłodu schro- (nienie bezpieczne;
Wszystkie razem złączone, ła- (chcą podniebienie,
U wybrednych smakoszy są (też w wielkiej cenie

Pierwszy kto nadeszle trafne rozwiązanie dostanie premię do wyboru: Kalendarz katolicki na rok 1895 lub piękny obraz kolorowy ,,Pamiątka 500 letniej rocznicy istnienia obrazu M. B. Częstochowskiej, lub czwarty z rzędu obraz dzieła J. Matejki: ,, Poczet królów polskich,

KĄTEK dla GOSPODYŃ.

CZYSZCZENIE KARAFEK. Kartofel pokrajany wrzuca się do karafki, potrząsa się jakiś czas mocno, a następnie płucze kilkakrotnie.

Karafki zabrudzone będą wyglądać jak nowe.

CZYSZCZENIE CERATY. Wełnianą szmatą, napojoną naftą, wyciera się ceratę, poprzednio zmytą wodą. Jeżeli dodacie do nafty słodkiego mleka, cerata dłużej zachowa połysk i czystość

POCIĄGI.

ze dworca kolei P. & R.

ODCHODZĄ:

w dnie powszednie
do Philadelphii i New York: 5·00, 6·45, 9·45, 11.59, 2·20, 5·21, 1·35,
do Mt. Carmel tylko 6·45,
w Niedzielę 2·00 6.39, 1·35,
do Pottsville 1·15

PRZYCHODZĄ.

w dnie powszednie:
z New York i Philadelphii: 1035, 12·50, 3·00, 8.47, ·9·13, 11·02, 4·53
z Mt. Carmel 8·05
z Mahanoy Plane 6·15
W Niedzielę:
z New Yorku i Philadephii 9·17, 4·45, 4·53,

ZE DWORCA KOLEJ L. V. R.R.

odchodzi w dnie powszednie:

L.V.R.R.

do Philadelphii i New York: 8·15, 11·45, 1·55,
do Mt. Carmel tylko 6·40
a Mahanoy City, Pottsvile, Wilkesbarre i Scranton 4·30
w Niedzielę.
do Philadelphii i New York 7·55
do Raven-Run, Brownsville i Pottsville 4·00

N. C. R.

do Sunbury 8·05, 12·45, 2·56, 6,55,
do Mt. Carmel 6·00, 9·30,

PRZYCHODZĄ

w dnie powszednie:

L.V.R.R.

z New York i Philadelphii 10·15, 12·30, 2·45 9·20
z Mahanoy City, 7·40. 5·50,
z Scranton 12·30, 5·50, 9·20,
w Niedzielę
z Mahanoy City 7·47, 3·45
w dnie powszednie.

N.C.R.

z Sunbury 8·15. 11·45, 4·30 6.40, 9.30
z Mt. Carmel 7·40, 10·15, 12·30, 2·45 5·40, 5·20 9·20
w Niedzielę.
z Mt. Carmel 7·40, 3.54.

Demokratyczny Tykiet Stanowy.

Gubernator
WILLIAM M. SINGERLY,
Z Philadelphii.

Vice-Gubernator
JOHN S. RILLING,
Z Erie.

Auditor Generalny
DAVID F. MAGEE
Z Lancaster

Sekretarz spraw wewnętrznych
WALTER W. GREENLAND
Z Clarion.

Congress-at-Large
HENRY MEYER
Z Allegheny,

THOMAS COLLINS
Z Centre,

CONGRESS
W. H. MINNICH,
Z Newport.

CZAJKI.

Z cyklu „Z GŁUSZY."

Obrazek

przez Maryę Rodziewiczównę.

Są wiecznie zielonym borem sosnowym rozciągała się kotlina, trzęsawisk pełna, łąka niska, rzadko, tylko w suche lata koszona.

Na skraju straż leśnia stała, omszona chata, chlew, szuwarem kryty, w ogródku kilka grząd warzywa, śliwa dzika i ul na samotnym dębie, wkoło wielka cisza i pustka.

Strażnik mało co miał do roboty, bo go od wsi i złodziei broniło owo bagno, latem i zimą dla konia i wozu niedostępne, a z dworu parę razy ledwie do roku miewał odwiedziny panicza na polowanie.

Chłop zbył tu żywot. Przybył młodym chłopcem, i wtedy to w zapale młodości szmat zarośli wytrzebił, rozgospodarował się w lesie.

Miał konia, fuzyę, psa, i ponieważ się nudził, często przez kotlinę brodził do wsi, do ludzi na wieczornicę lub do karczmy.

Potem się ożenił. Wtedy przybył mu chlewek, a w nim krowa i prosię; z owych też czasów była śliwa w ogrodzie i ul na dębie. Chłop czuł się bogatym i opływał w dostatki.

Ale na świecie, a więc i straży nad oparzeliskiem, nic nie ma trwałego.

Pewnej zimy żona mu zmarła na febrę błotną, nie leczoną przez miesiące. Gdy post nadszedł, liche pożywienie dobiło ją i zgasła w nocy tak cicho, że on nawet się nie przecknął.

Zgasła bez spowiedzi i gromnicy, więc jak powiadano, nie poszła daleko, i wracała ciągle do chaty, męczyć męża i dzieci.

Strażnik istotnie od tej pory stał się prawie niemym i zahodował kołtun; dzieci dwoje wyglądało jak świece z brudnego wosku. Hodował je las i instykt zwierzęcy.

Chłop dzień cały snuł się po lesie, trapiony nieznośną nudą; wieczorem nie miał dla nich nawet spojrzenia. Siadywał na przyźbie chaty, palił fajkę i mgławemi oczyma patrzał na trzęsawisko.

Wtedy to znowu zarośla zagarnęły wydarty ogród, śliwa zdziczała, pszczoły w ulu wymarzły, wieprzaka zażarły wilki, krowina padła od ukąszenia żmii, i w straży zostało to tylko co dworskie,

Chłopska dusza uczyniła się na kształt łachy błota, której pilnował, pusta i nieurodzajna.

Był przecie jeszcze w sile wieku, ale już zdziczały otoczeniem, zestarzały apatyą, zwykłą towarzyszką podobnych egzystencyi.

Pewnego wieczoru, na wiosnę w tę wczesną, gdy czajki nadlatywały i krążyły nad trzęsawiskiem, wołając dzień cały: ki-wi-ki-wi! —chłop wróciwszy do chaty, zastał u komina tylko dziewczynkę.

,,Gdzie Filip?" spytał.

,,Nie wiem!" odparła obojętnie. ,,Poszedł na opary po czajcze jajka i nie wrócił."

Ojciec się tem nie zatrwożył. Mógł chłopak przenocować na kępie, gdy się znużył brodzeniem.

Ale i nazajutrz wieczorem tylko dziewczyna była w chacie, osowiała samotnością i płakała, wnurzywszy obie ręce w gęstwinę roztarganych żółtych włosów.

,,Niema Filipa?"

,,Niema. Utopił się!" odparła zawodząc.

,,Kto widział?"

,,Nikt, ale ja wiem, bo mi się śnił, że w krosnach tkał."

,,Głupia!" burknął strażnik.

Całą noc jednakże nie zasnął, tylko przeczekał, siedząc na przyźbie, zapatrzony w migoczącą w księżyca świetle wodę oparów.

O świcie czajki rozpoczęły: ki-wi-ki-wi! a on poszedł szukać syna.

Znalazł go niedaleko krynic wiecznie zielonych, w gąszczach łozy, gdzie najchętniej gnieździło się błotne ptactwo.

Był obrzękły i siny, wzdęty wodą, której się opił nim utonął, i pełzały już po nim brzydkie, czarne żuki wodne, a czajki przypadały ciekawe, niespokojne, napełniając powietrze urągliwym krzykiem: ki-wi-ki-wi!

Chłop stał długi czas na kępie zapatrzony z dziwionemi oczyma w trupa.

Było to coś niesłychanego, aby chłopak wychowany nad wodą, utonął w marnej kałuży.

,,Chyba zadławiła go matka-upiorzyca."

Nie było boleści w twarzy ojca, tylko po chwili namysł głęboki. O śmierci trzeba zawiadomić w gminie i kościele i we dworze.

Daleko było wszędzie. Chłopca to nie wskrzesi, zjedzie urząd, trzeba będzie szukać desek na trumnę, trzymać trupa długo w chacie, potem trumnę nieść przez te same opary na barkach do cmentarza.

,,Nie jednoż jemu leżeć w błocie czy w piasku?"

,,Umarł przecie, jak matka, bez gromnicy!"

Tak myślał chłop i powoli zaczął rąbać krzaki łozy, ciskać je na topielca, potem wszedłszy po pas w wodę, kępę jedną i drugą udarł i cisnął na wierch.

Czajki zaniepokojone ruchem, poczęły prawie go o głowę trącać lotkami, zbierały się tłumnie krążyły, w około i ki-wi-ki-wi! jęczały bezustannie.

Ukończywszy swą robotę, chłop odszedł kroków parę — i obejrzał się.

Na tej zielonej płaszczyznie był sam, nikt go nie podpatrzył, nikt grobu Filipa nie znajdzie teraz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

L. HUMMEL
23 W. Independence ulica.

GOSPODYNIE CZYTAJCIE UWAŻNIE TO
OGŁOSZENIE!

Gdy chcecie kupić wasze urządzenie domowe jako to:

MEBLE,
DYWANY,
KARPETY,
PIECE, i t. p.

to przyjdźcie do mnie, bo nietylko w mieście, ale i w całej okolicy nie znajdziecie tak gustowne rzeczy, w tak wielkim wyborze i tak tanio jak u mnie.

DOSTAŁEM WŁAŚNIE NAJPIĘKNIEJSZE W SHAMOKIN NIE WIDZIANE

GARNITURY DO PARLORÓW, JADALNI I SYPIALNI,

Nie chcę wyliczać pojedyńczo meble, które mam na składzie, by nie zabrać za wiele czasu. — Powiem tylko, że mo żecie u mnie dostać do upiększenia domu co tylko dusza wasza zapragnie a

WSZYSTKO PO NAJNIŻSZYCH CENACH.

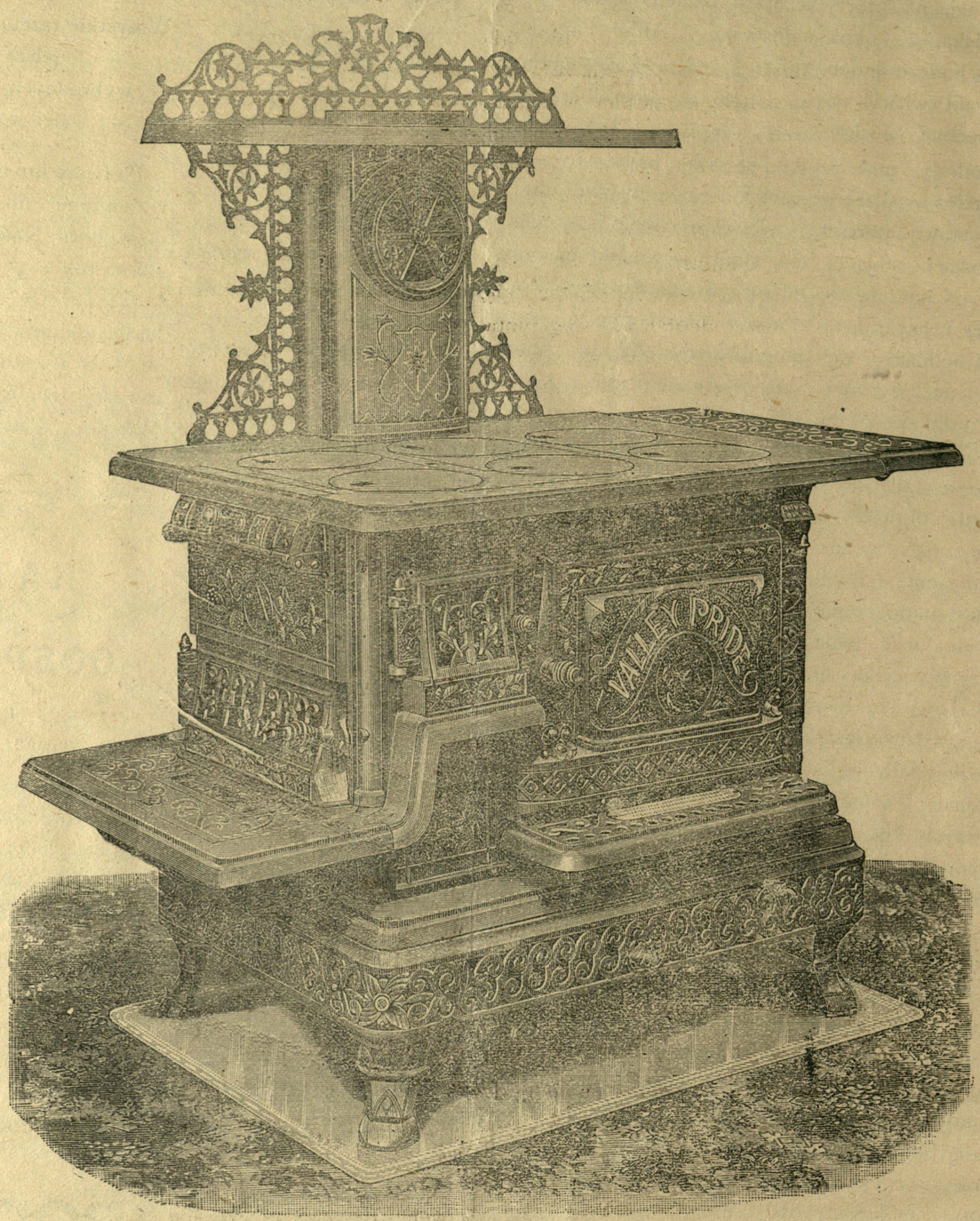

O. J. HUMMEL, zarządca.

PIECE I OGRZEWACZE

są uważane za najlepsze w całym rynku a nim zostały jako takie uznane, dokładnie ich wprzód wypróbowano.

DYWANY, KARPETY

od najtańszych nicianych do najdroższych aksamitnych a mam ich bez liku do wyboru.

PORÓWNAJCIE CENY, które czytaliście w innych sklepach z naszemi a przyznacie, że nie ma tańszego sklepu od mojego. Przyjdźcie i przekonajcie się naocznie o prawdzie słów tego ogłoszenia. Zapraszam wszystkie Panie z Shamokin, by raczyły jak najprędzej przyjść do mego sklepu i zrobić swój wybór a z pewnością nietylko, iż nic na tem nie s t r a c i c i e, lecz zaręczam wam zrobicie znakomity interes, gdyż niezadługo ceny towarów pójdą w górę.

L. HUMMEL, właściciel.

WYSPRZEDAŻ

Z powodu nadwyrężonego zdrowia wysprzedaje

PONIŻEJ CENY KUPNA

UBRANIA MĘZKIE	przedtem po	$ 8·50	teraz	$3·42	UBRANIA MĘZKIE	przedtem po	$15·00	teraz	$11·00
,,	,,	10·00	,,	5·37	,, skórzane	,,	5·00	,,	3·48
,,	,,	10·00	,,	5·62	,, gumowe	,,	3·00	,,	1·98
,,	,,	12·00	,,	8·00	,, ,, watowane		3·50	,,	2·48

Cena prawie wszystkich towarów do połowy zniżona. przyjdźcie więc prędko, bo moglibyście się spóźnić.

John S. GRAEBER
w budynku Hotel Vanderbilt'a, przy Kolei.

C. C. LEADER
132-134 Independence ul.

Wielki zapas rozmaitych towarów

NA UBRANIA

dla mężczyzn, pań i dzieci.

Specyalnością naszą są Wyprawy Ślubne od najtańszych do najdroższych.

☞ WIELKI ZAPAS ☜

PIOR STRUSICH, PIERZA, DYWANOW, [karpetow], CERAT, ROLET do OKIEN i t. d.

SKLEP mój jest najtańszym i najlepszym w mieście. Do usług Polskich Gości, są w moim zakładzie dwie polskie panny, przeto można się u mnie rozmówić po polsku, — Proszę więc przyjść do mnie i przekonać się o prawdziwości tego ogłoszenia.

C. C. LEADER
132—134 Independnce ul,

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

L. B. HESS,

DOKTORSKIE RECEPTA.

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i. t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny. Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa,** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.

47 Franklin street.

DO WYNAJĘCIA.

wiedział się, że wina tego przebywa do Alaski tyle, że całe kolonie się niem upijają. Także skrzynie broni i amunicyi posyłano pod adresem popa w Alasce. Więc biskup Neston w towarzystwie nielicznego orszaku swojej służby wybrał się w drogę do Alaski. Pewnej nocy parowiec przystanął w pobliżu Onalaski. Neston udał się na pokład. Nazajutrz morze wyrzuciło jego zwłoki na wybrzeże. W boku jego znajdowała się głęboba rana od noża. Widocznie obawiano się indagacyi i zamordowano go. Zwłoki jego zwrócono do San Francisco, a ztamtąd odesłano do Rosyi.

Biskupem na miejsce Nestona został mianowany Włodzimierz. Na jego przyjęcie zgromadziła się cała gmina w cerkwi. Przyjęto go z uszanowaniem, całowano mu ręce. Ale pokój nie długo panował. B. M. Gopczewicz zaczął opowiadać biskupowi o kłopotach gminy i powiedział, że kilku członków ciągle wywołuje sprzeczki, bo chcieliby wodzić gminę za nos. Na to Radowicz zadał mu kłam i zaczęli się bić. Rozdzielono ich a biskup z wielkim żalem wyraził się o tym wypadku.

Po niejakim czasie, kiedy biskup na dobre się rozgospodarował i zapoznał ze stosunkami zarzucano mu, że oszukuje swoje owieczki w Alasce a pod władnym sobie kapłanom wypłaca tylko połowę należnej im pensyi. Biskup się bronił przeciw tym zarzutom i znowu zaczęły się kłótnie, intrygi, walki zawzięte. W maju 1885 kiedy walka między fakcyą Gopcowicza a Radowicza i Chielowicza była najzacieklejszą, umarł nagle Iwan Iwanowicz, bartender w saloonie Radowicza. Lekarze orzekli, że umarł wskutek pęknięcia czaszki. Wiadomem było, że pokłócił się on z Radowiczem, ale nie udowodniono, że Radowicz zadał mu śmiertelne cięcie; więc i ta śmierć pozostała nie pomszczoną.

21 maja 1889 spaliła się cerkiew. Pożar powstał w nocy i rozszerzył się po drewnianym budynku z taką szybkością, że spiąc tam pop Gregor popiekł się ciężko a inni popi z trudnością umknęli. Włodzimierz zaryzykował opinię, że warchoły podpalili cerkiew. Ale Borys Alwin, chłopak, którego Włodzimierz przywiózł z Rosyi, inną opowiedział historyę, opiewającą jak następuje: ,,Byłem zawsze stróżem cerkwi, od której jeden klucz znajdował się w ręku biskupa a drugi w moim. W nocy kiedy wybuchł pożar byłem w moim pokoju i słyszałam kroki w cerkwi; pobiegłem tam i ujrzałem biskupa koło ołtarza; zauważyłem też, przechodząc, że węgle drzewne, trzymane w osobnej skrzyni zginęły. Powiedziałem o tem biskupowi, który kazał mi milczeć, mówiąc, że cerkiew potrzebuje reparacyi a jest dobrze asekurowaną". Biskup twierdził, że Borys kłamał. Być może. Ale przyczyny pożaru nie wytłumaczono nigdy. Ogień wszczął się nad ranem wewnątrz cerkwi a drzwi były zamknięte. Bogato wysadzony krzyż zginął podczas pożaru, również wiele cennych klejnotów i ozdób. Szkoda wynosiła $20 tysięcy.

Po pożarze cerkwi rozpoczęły się na nowo wszystkie dawne zamieszki. Gopczewicz otwarcie zarzucał, że spalono cerkiew, aby zniszczyć księgi i rachunki gminy, z którychby się okazało, że popi i ich zausznicy skradli 40 tysięcy dol. W kilka dni później pięciu zamaskowanych mężczyzn zastąpiło mu drogę o 11 wieczór. Jeden z nich uderzył go żelazną sztabą; Gopcewicz wyminął cios zamierzony w głowę, ale otrzymał go w twarz i do dziś dnia nosi bliznę od głębokiej rany. Gopcewicz nie stracił na szczęście przytomności i dobył rewolwolweru na widok którego napastnicy uciekli Jakiś doktor nazwiskiem Mikołaj Russell, nihilista z Rossyi, był w owym czasie zwolennikiem Gopczewicza. Russell zarzucił biskupowi tyranię i brutalstwo. Biskup go wyklął. Russell przez to stracił praktykę u swych współwyznawców i zeszedł na nędzarza. Jednakże przekleństwo poskutkowało o tyle, że zapanował spokój.

Potem pop Józef Lewin odstąpił od cerkwi i rozgłosił jak niemoralny żywot prowadził Włodzimierz. Nie chciano wierzyć, ale konsul rosyjski zbadał sprawę i odesłał Włodzimierza do Rosyi, gdzie niewiadomo co się z nim stało. Pop Levi objął zarząd cerkwi. A w ubiegłym tygodniu wykonano trzeci z rzędu zamach na życie Gopczewicza, z rezultatem na wstępie opisanym.

Taką jest historya cerkwi prawosławnej w San Francisco.

MOSKALOM od „SWOBODY"

Na odgrażanie, że połamiecie mi żebra rusińskimi(?) kułakami, mam tylko jedną odpowiedź: ,,Noszę zawsze rewolwer przy sobie i pierwszemu lepszemu z waszej szajki, któryby się odważył na mnie rękę podnieść, byłby on nawet popem, palnę w łep jak.... moskalowi.

HR. KOMOROWSKI,
redaktor ,,Polski i Litwy".

KRÓTKIE WIADOMOŚCI miejscowe.

Dnia 22 zm. odbyło się w G. A. R. Operze przedstawienie amatorskie ,,Bohaterka z powstania 1863 r." Teatr nie mógł pomieścić wszystkich ciekawych, przybyłych nawet z dalszych stron. I ciekawość ich została w zupełności zadowoloną. Staranna gra, dobra intonacya i gestykulacya świadczyły ile sobie trudu zadali aktorzy — amatorowie. Szczególnie odznaczyły się wyborną grą, żywością i naturalnością ruchów następujące panie: — Panna Maryanna Bartoszek, odegrała rolę Dostojskiej tak dobrze jak gdyby była fachową aktorką; panna Rozalia Sowińska, w roli Anusi, była tak miłą i pełną wdzięku, że wkradła się wszystkim w serce. Dziewczęta wiejskie przedstawione przez panienki M. Dryl i H. Mrówka spełniły wybornie swój obowiązek.

Z panów zaś ob. St. Marchewka, z wielką znajomością rzeczy odegrał rolę Zygmunta i Łukasza, również przepysznie grał rolę Marka ob. Michał Bartoszek, zaś w ob. J. Stelmachu, znalazł nasz żydek pachciarz Załma wybornego przedstawiciela. Nadmienić jednak musimy, iż ob. T. Marchewka bardzo dobrze rolę swą odegrał.

Wyborne to przedstawienie było dziełem ob. F. Błażejewskiego, który nie szczędził trudu, by roli reżysera podołać. Jemu najwięcej zawdzięczać mamy, że tak mile spędziliśmy wieczór.

Orkiestra składająca się z ob. Fr. Klimka, Ant. Konopki i St. Danisiewicza, wywiązała się świetnie ze swego zadania.

Wczoraj poniedziałek odbył się w hali parafialnej wielki demokratyczny miting, na którym wszystkie towarzystwa polskie były obecne, jakoteż liczna publiczność amerykańska.

Przez aklamacyę wybrano na prezydenta mitingu hr. Komorowskiego, redaktora „Polski i Litwy", na vice-prezydentów p. p. Józafata Stelmacha, Franciszka Glazika, Antoniego Marchewkę, Stanisława Wejnę, Tomasza Palacza, Leona Chmielewskiego i naszego brata Litwina, Sylwestra Brodzisa, na sekretarza p. Pawła Mrówkę.

Krzesła honorowe zajęli:

Chairman powiatowego komitetu, W. P. Hillbish z Sunbury; Kandydaci do Legislatury A. M. Reese z Shamokin i P. E. Radle z Sunbury; kandydat na Registratora i Rekordera D. Cowell; p.p. J. Bernolak, redaktor ,,Polonii" z Baltimore i J. Seraphin, urzędnik cłowy z Philadelphii.

Po wyborze urzędników, prezydent miał krótką przedmowę w której przedstawił publiczności p. Hillbish'a i Kandydatów jakoteż p. p. Bernolaka i Seraphina, otwierając zarazem miting.

Jako pierwszy mówca, wystąpił znany w szerokich kołach demokratycznych p. Bernolak jako wysłannik stanowego komitetu. Mowa jego jasno i doditnie wykazała, że tylko poparcie partyi demokratycznej może zaprowadzić polepszenie obecnie istniejących stosunków. Mowa ta wypowiedziana z wielkim zapałem i gruntowną znajomością rzeczy, wywarła głębokie wrażenie na słuchaczów i została przyjętą gromkimi oklaskami.

Następnie przemawiał po litewsku ob. S. Brodzis, by objaśnić braciom Litwinom powody, dla których powinnni popierać demokratów. Po nim przemawiał hr. Komorowski na ten sam temat, naznaczając szczególnie, iż gdyby li tylko dla zwalczenia ohydnej sekty apaistów powinniśmy głosować za demokratami. Mowa jego tak samo jak i poprzednia została przyjętą gromkimi oklaskami.

Jako ostatni mówca wystąpił p. Seraphin i w czysto ludowym, łatwo wszystkim zrozumiałym języku pokazał w jaki sposób głosować mają demokraci.

Po nim po angielsku przemawiali parę słów pp. Radle, Reese i Kane, zakończył zaproszony przez prezydenta, Chairman komitetu powiatowego p. Hillbish, dziękując Polakom za liczny udział i za poparcie partyi, prosząc by w dniu wyborów każdy pamiętał, iż jest i powinien być demokratą. Po skończeniu przemówienia tego, słuchaczy by uczcić gościa wnieśli na cześć jego trzykrotny okrzyk ,,NIECH ŻYJE!"

Ó godzinie 10-tej prezydent zamknął posiedzenie dziękując zebranym za dowód zaufania i za liczny udział w mityngu.

Przed rozpoczęciem, w pauzach i po skończeniu mityngu orkiestra polska pod kierownictwem dzielnego ob. St. Marchewki przygrywała rozmaite utwory muzyczne, za co niniejszem komitet serdeczne jej składa ,,BÓG ZAPŁAĆ!"

W zeszły wtorek odbył się w kościele Św. Edwarda ślub jednej z najładniejszych panien naszego miasta, panny Minnie Graeber z panem P. J. Brew z Philadelphii. Związek małżeński pobłogosławił Najpwby Vikary jeneralny ks. Koch. Kościół napełniony liczną rodziną Graeberów, jakoteż z okolicy i z daleka przybyłych przyjaciół i znajomych był gustownie w kwiatach egzotycznych ubrany, gaj ek pomiędzy ławkami dywanami p rskimi wysłany. Po skończonej ceremonii, młoda para udała się wraz z go ćmi do domu matki panny młodej, gdzie sute było śniadanie. O godz. 11:3 9 młoda para wyjechała w podróż p ślubną do Washingtonu i Bostonu.

Wieczorem, aby uczcić przybyłych gości urządzili pp. Graeberowie zabawę z tańcami w hali Schneidera, na której śmietanka towarzystwa naszego miasta została zaproszona. Przy dźwiękach miejscowej orkiestry zabawiono się ochoczo do samego rana. Między zaproszonymi gośćmi, zauważyliśmy:

Pp. W. W. Ryon, Frank Gable, Stefan Hughes, S. John, W.B.May, Will Harple, H. Kulp, W. Fulton, L. Ryon, R. Goodwill, F. Hehr, G. C. Graeber z żoną, A.W.Graeber, I. F. Graeber z żoną, Charles i Joe Graeberów, W. I. Graeber, T. Taylor, I. W. Henry i hr. Komorowski, redaktor ,,Polski i Litwy."

Cóż teraz o paniach i pannach powiedzieć? Wianek z najpiękniejszych kwiatów niewieścich upiększył ten wieczorek. Gustowne suknie, prześliczne twarzyczki, wesołość nieprzymuszona zgromadzonych pań, to wszystko musiało niejedno serce męzkie skłonić do szybkiego bicia i jesteśmy pewni ze skutkiem tej poślubnej zabawy będzie nie jeden ślub więcej! Między innymi zauważaliśmy panną Mallie Graeber, wyglądająca jak aniołek w różowej swej sukience, panną E. Allen, przystojną brunetką w przepysznej żółtej sukni, panną Carrie Graeber, jedną z piękności naszego miasta, w ślicznej blado-niebieskiej sukni, panną Caddie Oram w bogatym broszkwiniowego koloru kaftaniku ubrany czarnemi wstążkami aksamitnymi, sukniaczarna jedwabna: panią Ivy Weynig z Scranton, w bardzo pięknej jasnobłękitnej sukni itd. kto je wszystkie policzy te piękności tak dla nas mężczyzn niebezpiecznych? Jeszcze nadmienić musimy panny: M. Brenan, M. Downey, K. Taylor, A. Shuman, A. Downey, F. Oram, H. Fulton i panią E. Allen, z Shamokin, Pa.: A. Bender, M. Graeber L. Graeber, z Ashland, Pa.; A. Hoover z Sunbury, Pa.; S. Shilling z Philadelphii, Pa.; Marie Catharine i Susie Brew z Wellsboro, Pa.; i wielu innych. Był to najpiękniejszy wieczór, którego Shamokin od lat wielu pamięta. My z naszej strony życzymy młodej parze serdeczne

,,SZCZEŚĆ BOŻE!"

MT. CARMEL.

Szanowna Redakcyo!

Upraszam o łaskawe umieszczenie w łamach Sz. swej gazety sprawozdanie mitingu polsko-demokratycznego odbytego w naszem mieście dnia 25 b. m.

O godzinie 7ej zebrali się obywateli naszego miasta i naumyślnie przybyli pp. Bernolak redaktor ,,Polonii" i hr. Komorowski redaktor Shamokickiej ,,Polski i Litwy" w hali parafialnej, gdzie muzyka ich oczekiwała.

Ob. Piotr Lackowski prez. klubu dem. w Mt. Carmel zagaił posiedzenie przedstawiając wspól obywatelom przybyłych dwóch panów, i poprosił p. Bernolaka o wypowiedzeniu parę słów. Z wielką werwą i widocznie z głębokiego przekonania mówił więc p. Bernolak. Mowa jego często przerywana oklaskami zrobiła na obecnych jak najlepsze wrażenie a partya demokratyczna ma w mówcu wielkiego zwolennika i propagatora.

Następnym mówcą był ob. Bart. Kielmiński, który mówił po litewsku.

Po nim zaś zabrał głos redaktor Shamokińskiej ,,Polski i Litwy" hr. Komorowski, starając się wyłuszczyć obywatelom zebranym powody dla których partya dem. jest lepszą od republ. I ta mowa gromkimi oklaskami nagrodzoną została.

Ostatnim mówcą był ob. Kurzydłowski, który imieniem komitetu podziękował mówcom i publiczności.

Jeden z obecnych.

Słynny na cały świat.

DR. HAM

Posiadając 25 letnią praktykę

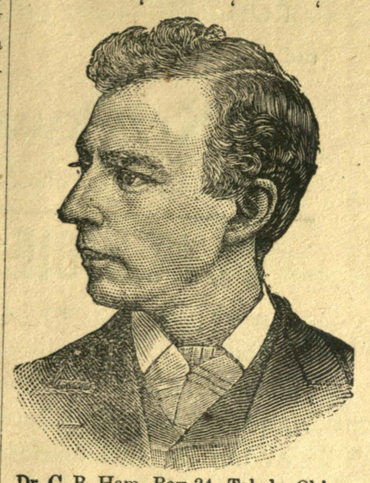

Dr. C. B. Ham, Box 34, Toledo, Ohio,

Leczy wszystkie choroby zastarzałe, jako to: Duszność, spazmy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, uszu, ócz i nosa; choroby żołądka, gardła i piersi, kanałów odchodowych; febrę wyrzuty na głowie i skórne; choroby maciczne, zboczenia regularności, krwotok, białe upławy, niepłodność boleści popołogowe; puchlinę, rany, otwory na cielę, różę, choroby kiszek, ból krzyża i w plecach, katar, neuralgią, bronchitis, podagrę, świerzb zapalenia mózgu, otyłość, choroby pęcherza strupy na głowie, raka, kolki, wysychanie mleczu, osłabienie nóg, suchoty, choroby wątroby i nerek, tyfus, odrę, glisty, robactwo, liszaje i t. d. i t. d.

LECZY NIEWIASTY, DZIECI I MĘŻCZYZN.

Jeżeli cierpisz, a straciłeś nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do Doktora Ham po radę. Doktór Ham pozna każdą chorobę, nie wypytując chorego o nic. Dr. Ham wyleczył już tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przez innych lekarzy nie mogli być wyleczeni. Ludzie ci wszędzie rozgłaszają imię Doktora Ham i znajomym go polecają. Udajcie się do niego to was wyleczy.

Choroby prywatne.

Obojga płci (czy to nabyte lub z rodziców przekazane) leczy skutecznie, prędko i gwarantuje, że się nigdy nie odnowią. Młodzież która nie wystrzegała się szalonych nadużyć i cierpi na skutki tego, niechaj pozbędzie się próżnej obawy, ale jaknajprędzej uda się do Doktora Ham. Nie trzeba się wstydzić, tylko leczyć, bo zaniedbywanie takich chorób prowadza złe skutki na dalekie pokolenia.

Porada darmo! Dr. Ham każdemu udzieli rady darmo. Nie żąda też zapłaty z góry, tylko aż pacyenta wyleczy; pacyent płaci tylko za lekarstwo. Opiszcie chorobę, podajcie wiek chorego, przyślijcie w liście trochę włosów z głowy i 2-centową markę pocztową to dostaniecie odpowiedź natychmiast, czy choroba jest do wyleczenia i wiele będzie lekarstwo kosztować. Można pisać po polsku, angielsku lub niemiecku.

DR. C. B. HAM,
Box 34, TOLEDO, O.

M. J. HAILE BROS.,

Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u

M. J. HAILE BRACI.
Naprzeciw
HOTELU LOYD'A.

Wielki Demokratyczny

MITING

ODBĘDZIE SIĘ

W EXCELSIOR Pa.

w sobotę dn. 3 b. m. o godz. 7ej wiecz.

W HALI SZKOLNEJ

na który braci Polaków, Litwinów i Rusinów zaprasza

KOMITET.

Piwo Ale i Porter,

WÓDKI, WINA i

LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

,,A niech pana kaci porwą z taką robotą!'' woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; zrobiony u innowierców ,,patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie''. — ,,,,Prawda, panie'', odpowiada krawiec, ,,,,ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może''.,, ,,I czem pan chciałeś zostać?,, pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada:,, ,,kominiarzem''. Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

W. J. BERRAN,

ZAKŁAD

KRAWIECKI

Przy ul. Pearl 34.

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES KRAWIECKI WCHODZĄCE. GARNITYR OD **$12.99** WYŻEJ. SPODNIE OD **$2.99** I WYŻEJ.

Czyszczenie i Reperowanie

po najniższych cenach.

Wielki zakład

PUCMACHERSKI

Wielki zakład pucmacherski. Pan Howell Shoener dopiero powrócił z New Yorku i Philadelphii, gdzie zakupił wielki zapas towarów pucmacherskich a mianowicie: Kapeluszy damskie, rozmaitego gatunku

TRZEWIKI

WARTOŚCI 40,000 dol.

To znaczy dwie pary dla każdego Mężczyzny, Niewiasty i Dziecka mieszkających tu w Shamokin. Cena jest niska, przyjdźcie a przekonacie się.

Shoener i Liebig

ul Independence

Do sprzedania

4 domy z lotami na PINE ul. Zamiana farmy na realności miejskie; również farmy na sprzedaż pod dobrymi warunkami.

Bliższe szczegóły udzieli:

Jessy Scheetz

Market st. Shamokin, Pa

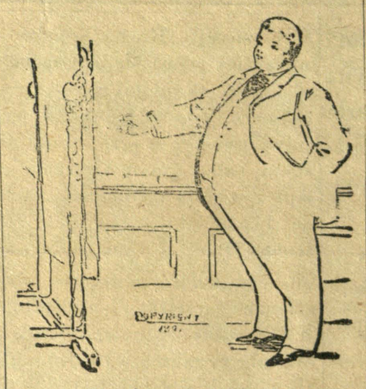

"OTWÓRZ SIĘ SEZ MIE!"

Powiada ten gruby jegomość. I dlaczego? Pytacie się—Bo w żadnym innym sklepie nie mógł znaleść dla siebie stósownego ubrania. Ale wiedział do kogo się udać. Udał się do M. Applebaum'a i znalazł czego szukał. U mnie wszelkiego gatunku ubrania dostać można. Dla tłustych i chudych, wysokich i nizkich, dla dzieci i męczczyzn, po taniej ceny.

M. APPLEBAUM.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i

BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

DRUKARNIA

"Polski i Litwy"

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie, gustownie, starannie i tanio. Bilety wizytowe zaproszenia, konstytucye wszelkiego rodzaju, nadglówki nad papierem listowym i kopertami wogóle wszelkie roboty w zakres drukarski wchodzące po najniższych cenach.

T. C. MEALING

Najtańszą mąkę w mieście możecie kupić tylko u mnie.

Najlepsza mąka,	90 ct. 50 lb.
Dobra Iszy gatun.	80 ,,
Siano . . .	85 ct. 100lb
Midd . . .	$1.10 ,,

Sprzedaję moje towary grosernicze taniej, niż gdziekolwiek indziej.

U mnie możecie zaoszczędzić miesięcznie $5—8.

Nie ociągajcie się więc i przyjdźcie do mnie a oszczędności zrobione przez tanie kupienie towaru zanieście do banku.

T. C. Mealing,

Shamokin Ulica.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

M. THOMAS

FOTOGRAFISTA

312 INDEPENDENCE STR.

Dlaczego płacicie $2.50 i $3.00 za tuzin gabinetowych fotografij kiedy je dostać możecie o dolara taniej?

THOMASA GALERYA FOTOGRAFICZNA

wykonuje najlepsze fotografie za $1.50 i wyżej.

SPECYALISTA

w wykonywaniu fotografii grup weselnych i małych dzieci.

P. C. Hoffmann,

— 509 N. Rock ulica. —

blisko Independence.

Towary Nowe

jakotee i z drugiej ręki kupuję i sprhedaję.

Płacę najwyższe ceny za towar już — używany. —

Kto więc chce tanio kupić a drogo sprzedać, niech się uda do

P. C. HOFFMANN

509 N. Bock st. near Independence.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD i

FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, nmywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

Przedsiębiorca

OBCHODÓW

Pogrzebowych

TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,

Webster str, Shamokin.

A. B. MENGLE

HANDEL

towarow korzennych i lokciowych.

CENY TOWARU:

MĄKA po 75, 85, 90, 1.15, 1.20, 1.25 ćwierć beczułki.	RODZYNKI Ondara najlepsze 3 funty za 25 ct.
SZYNKA 14 c. funt, Szynka na piknniku 10 c. funt.	MYDŁO Union 10 kawałków za 25c
SŁONINA 12 c. funt, Smalec całkiem czysty 12 c. funt.	" Ocean 4 ct. kawał
SARDYNKI W MUSZTARDZIE 3 pudełka ¾ funt. za 25 c.	" Borax 4 ct. "
SARDYNKI W OLIWIE 5 pudełek za 25 ct.	FLANELA KANTON po 5,6,7,8, 9 i 10 ct. jarda.
ŁOSOŚ (Horseshoe Salmon) 2 pudełka za 25 ct.	KALIKO 4, 5, 6 i 7 ct. jarda.
GROCH ZIELONY, 4 funty za 25c.	MUSZLIN nieblajchowany 4, 5, 6, 7 ct. jarda
RYŻU 4 funty 25 ct.	" blajchowany 5,6,i 7 c. "
	FLANELA czerwona 20, 25, 40 i 45 ct. jarda
	" biała 16, 20 25 c. jarda

i wszelkie inne towary sprzedaje

A. B. Mengle 184 N. Shamokin ul.

Czy przyszło ci kiedy na myśl że

CASH STORE NA MARKET UL.

Jest najwięcej uczęszczanym sztorem w mieście?

Tydzień najniższych cen! Nasza specyalna nieblajchowana Flanela Kantońska, 16 yard za $1.00. Nasza flanela ,,Shaker'' po 6c., 8c., 10c., 12c., i 15c. yarda. Nasz nieblajchowany Muszlin ''Beauty'' 20 yard za $1.00. Nasze specyalne pierza 58c. funt. Nasze 8-4 Obrusy ,,Chenille'' po $2.25 Każdy.

Market Street Cash Store

W. H. ZARING.

PIERWSZORZĘDNY

Polski Zakład Fotograficzny.

W. F. DROBINSKIEGO

514 RACE ul,

Wykonuje jak najstaranniej wszelkiego rodzaju fotografie, pojedyńczych osób jakoteż, grup, po najtańszych cenach. Otwarty codziennie, także w Niedzielę z wyjątkiem większych swiąt katolickich.

WIELKI SKŁAD Książek do Nabożeństwa, Obrazów religijnych i narodowych, Posążków, Różańców i t. p. rzeczy.

Polacy popierajcie swego rodaka!

W. F. Drobinski

514 RACE ulica, — Shamokin, Pa.

JAN KLOFFETA

rog Race i Pearl ulicy.

CROSERNIA

Czy wiecie RODACY? iż u mnie możecie kupić towary

Korzenne i Galanteryjne

taniej aniżeli gdzieindziej!

DLACZEGO?

Oto dlatego, iż sprowadzam wszystko hurtownie, za gotówkę i na własną rękę, dlatego mogę sprzedać po najtańszych cenach. — Kupującym we większej ilości daję rabat.

J. Kloffeta, rog Race i Pearl ul.

G. M. LECHNER,

BLACHARZ (PLUMBER.)

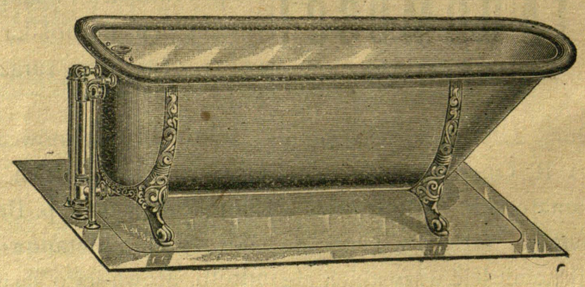

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. **G. M. LECHNER.** zamieszkały w budynku DRUKARNI ,,POLSKI i LITWY'' zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

PATENTS

CAVEATS, TRADE MARKS

COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to **MUNN & CO.**, who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. **A Handbook of Information** concerning **Patents** and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the **Scientific American**, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. **$3** a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address

MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,

Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie,

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.

613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY,

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

Zwracam uwagę tym którzy nie opłacili podatku, ażeby nie mieli złej myśli na mnię, iż zmuszonym byłem oddać takowy do skolektowania sędziemu. W. C. ROTH.

S. B. BOYER,

ADWOKAT.

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne, Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.

F. M. ROWE,

Róg Shamokin i Commerce Ul.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct.zna—czkipocztowe a my ci przyślyj—my próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jlly,

Najpiękniejsze ramy do obrazów i fotografij ma
Nr. 812 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

Najlepsze fotografie i del. tanio, robi
Nr. 812 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PRO FIDE ET PATRIA — ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

Rok. 1 — SHAMOKIN, DNIA 29 LISTOPADA 1894. — No. 12

KALENDARZYK TYGODNIOWY:

29 Cz. | Suturnina m.
30 P. | Andrzeja ap.p.Słow.i patr.

GRUDZIEŃ.

1 S. | Eligiusza, Natalii.
2 N. | Adwent. Biblianny p.
3 P. | Franciszka Xaw.
4 W. | Barbary p. patr. Polski.
5 Ś. | Piotra Chryzost, Lucyusza.

EWANGIELIA: O znakach dnia sądnego

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

29 Wjazd Aleksandra na koronacyą do Krakowa 1501 r. — Hetman Wincenty Gosiewski rozstrzelany przez żołnierzy 1662 r. Powstanie przeciw Moskwie 1830r.
30 Polacy zdobywają Somo Sierra 1808r.
3 Moskale ze wszystkiem opuszczają Warszawę 1830r.
5 Chłopicki bierze dyktaturę 1830r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

Shamokin d. 29 XI 94.

Żyjemy w okresie, który nam prawie co roku przypomina okropny obraz historycznej rozpaczy, rozdziału żywego narodu przez trzy żarłoczne kruki, zabrania gwałtem naszego kraju, naszych rodzinnych strzech, naszych pamiątek, naszych grobów nawet. Nie usprawiedliwiony niczem gwałt, jaki trzy zaborcze ościenne narody popełniły na naszej Polsce wołał o pomstę do Nieba i dziś pomimo lat stu, które ubiegły od tej chwili głos ten strasznym odbrzmiewa echem w uszach naszych wrogów nie dając im się nacieszyć w spokoju grabieżą i łupem. Sto lat minęło, gdy o odzież naszą rzucono losy, a pomimo to czyśmy ugięli karki pod narzuczne jarzmo, czy udało się wrogom naszym obedrzeć nas z patryotyzmu, z języka, z wiary naszej świętej? Czy udało się zagłuszyć głos w sercu polaka, że on gotów ginąć dla ojczyzny, jak ginęli ojcowie, dziadowie i pradziadowie jego? Czy wydarto wiarę w siebie i to silne przekonanie, że jeszcze polska nie zginęła? Nie! nie wydarli, nie wydrą i wydrzeć nie mogą. Nie pomogły uciski niemieckiego kulturkampfu, nie pomogły lody i katorgi sybiryjskie, nie pomogły szubienice i nahajki, na miejsce jednego zamordowanego powstają tysiące mścicieli poprzysięgając zagładę i zemstę w duszy, młodzież krzepiła ducha czytając utwory tchnące słodką wonią patryotyzmu, matki śpiewały nad kołyskami niemowląt: Bartoszu, oj, nie traćwa nadziei," a starzy opowiadali sobie wciąż wspomnienia, kiedy niegdyś krzepkiemi rękoma kropli wroga, że aż miło. I jak tu zgnieść, jak wynarodowić naród, który jedynie oddycha poczuciem polskości, który ssie z piersi matek miłość do Ojczyzny i nienawiść do wroga?!

Przed zasługami wielkich mężów i bohaterów powstania, rocznicę którego w tym właśnie dniu obchodzić będziemy, dalsze pokolenie kornie ugina ją kolano, szczepcąc ,,obyśmy mogli wstąpić w wielkie ślady naszych wielkich przodków." A możemy, jeżeli chcemy, jeżeli mamy wiarę i miłość ku ojczyźnie. Nie możemy się dziś na razie porwać i iść z mieczem w ręku na wroga. jak to czynili nasi ojcowie, ale możemy idąc ich ślady, żywić w sobie ducha narodowego, zwłaszcza tu na obczyźnie, na tej wolnej amerykańskiej ziemi, starać się aby dzieci nasze się nie wynarodowiły, aby znały ten kochany polski język, aby kochały go aby uczyły się historyi polskiej i czcią otaczały polskich bohaterów i wojowników wielkich, aby pokochały tę drogą ojczystą ziemię, tam hen daleko za morzami, która przesiąkła krwią i łzami ich matek i ojców, aby szanując słodkich owoców wolności na ziemi amerykańskiej, tem bardziej tęskniły i dążyły do wyzwolenia pierwotnej macierzy z rąk zaborców i drapieżnych łotrów, aby ukochały WSZYSTKO CO POLSKIE, co swoje, co ojczyste i aby serce ich drgało, aby oko zachodziło łzą radości, gdy usłyszą dawny nasz pokrzepiający okrzyk, przed którym drży Moskal, Niemiec i Austryak:

JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA!

PROGRAM

OBCHODU NARODOWEGO W MT. CARMEL PA., DNIA 29GO LISTOPADA 1894.

na pamiątkę 64ej rocznicy powstania listopadowego r. 1830-31. urządzony we wspólnem porozumieniu się dwóch parafij polskich w Shamokin i Mt. Carmel.

We środę dnia 28go b. m. o godz. 7.30 wieczorem odbędą się uroczyste żałobne nieszpory.

We czwartek o god. 8 rano odbędzie się Msza Św. poprzedzona Wigiljami. O godz. 10.30 przed poł. Suma celebrowana przez ks. Dr. B. M. Skulik w asystencyi ks. Moeveeze'go i ks. Tomiaka. Ceremoniarz obchodu Wbny. ks. T. Jakimowicz.

Kazanie wygłosi Przewbny ks. kan. Jan Machnikowski. O godz. 2giej po poł. rozpocznie się obchód. Wymarsz z kościoła na ul. Market do ul. 5ej, potem do Chestnut, z tąd do Pierwszej, następnie do Vine, potem do Drugiej z Drugiej do Poplar, z Poplar do Szóstej, z Szóstej do Maple, z Maple do Drugiej, Drugą do Oak, z Oak do Piątej, Piątą do Market, z Market do Trzeciej, z Trzeciej do Hickory i do Hali G. A.R.

W Hali G. A.R. mowy, śpiewy i deklamacye w następującym porządku.

1) **A. Czajor,** mowa po polsku
2) **Klara Lipkowska,** ,,CZARNY KRUK" śpiew z akompaniamentem.
3) **L. Jankowski,** solo na skrzypcach

Potem przedstawienie teatralne ,,Śty Mikołaj" przez dzieci szkoły parafialnej Śgo Józefa w Mt. Carmel, pod przewodnictwem A. Czajor'a.

Wieczorem o godz. 7ej w Hali G. A. R. dalszy ciąg uroczystości w następującym porządku:

1) **Dr. Mikolajczak** mowa po angielsku
2) **Mary Hollister,** ,,Varsovienne" Sienkiewicza deklamacya po angielsku.
3) **St. Grzedzinski** mowa po polsku.
4) **Jenny Hollister** Śpiew z akompaniamentem
5) **Syl. Brodzis** mowa po litewsku
6) **Roza Ossowska** ,,Okolicy Krakowa" Dmóchowskiego, deklamacya po angielsku.

Po godzinie 8ej przedstawienie amatorskie ,,Bohaterka powstania 1863r". przez Tow. Dramatyczne z Shamokin.

Po przedstawieniu przemówa Wbgo. ks. proboszcza T. Jakimowicza.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

WOJNA CHINSKO-JAPONSKA.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Paryż d. 18 XI 94.

Zeszło-tygodniowa wiadomość o wzięciu Port-Arthur przez Japończyków była przedwczesna Chiny straciły jednego z największych swoich pancerników Chen-Yen, który wyjechał na podmorską skałę w zatoce Wei-Hai-Wei chcąc uniknąć torpedy, którę zamykają wschód do portu, Komendant okrętu, Komodor Lin Tai San w obawie gniewu cesarza otruł się spożywszy sporą dozę opium. Bitwa morska pod Port-Arthur, z której owa mylna wiadomość wzięcia tego miasta powstała, zawiązała się z tej przyczyny, że chińskie pancerniki stojącę na kotwicy w zatoce zaczęli strzelać do wojsk japońskich, maszerujących wzdłuż brzegu na Port Arthur. Bitwa ta jak zwykle wypadła na korzyść Japończyków. Chińskie okręta musiały się cofnąć.

Widać że Chiny są zmęczone wojną, bo ofiarują Japonii indemizacyą w sumie 100,000,000 taelów ($75 milionów) i zapłacenia wszelkich kosztów poniesionych przez Japonię podczas wojny. Ponieważ Japonia oblicza te koszta na $112-500,000 zrobi to okrągłą sumkę $187,500,000. Chiński minister skarbu DeTing wyjechał do Japonii celem uregulowania preliminarów pokoju.

Seweryn Korczak
1284 rue del'Echiquier. PARIS.

W tej chwili utrzymujemy depeszę, że Port Arthur d. 21go bm. został zdobyty przez Japończyków.

† Księżna Bismark, żona ex-kanclerza umarła w Warcynie dnia 27go bm. o godz 5.ej rano.

PRZESILENIE KANCLERSKIE

Przesilenie kanclerskie wybuchło w Niemczech tak niespodzianie, że nie przewidywali go nawet najbliżej interesowani. Wiadomo było wprawdzie, że za kulisami politycznemi prowadzi sie walka pomiędzy pruskim prezesem ministrów hr. Eulenburgiem a hr. Caprivi'm lecz nikt nie przypuszczał, żeby obaj ci mężowie stanu padli jej ofiarą. Stało się jednak, że i dziś hr. Caprivi nie jest już kanclerzem niemieckim, ani hr. Eulenberg nie jest już ministrem i prezesem gabinetu pruskiego. Źródłem walki, która się w ten sposób zakończyła, była nienawiść dla Caprivi'ego, jaką żywią konserwatyści pruscy i stronnictwo agrarne, którego członkiem w łonie rządu był Eulenburg, atoli wybuch nastąpił z okazyi projektowanych środków przeciw agitacyi wywrotowej. Hasło dał cesarz mową, wypowiedzianą w Królewcu, a przeto Eulenburg uchwycił się tej sposobności, w przypuszczeniu że cesarz zechce dalej pójść w tym kierunku, niż Caprivi mógł dopuścić i nastąpi przełom. Przygotował więc projekt ustawy wyjątkowej, na podobieństwo antisocyalistycznych ustaw Bismarck'a, których tenże Eulenberg był redaktorem i zaczęła się kampania. — Caprivi rzeczywiście sprzeciwiał się, zalecając tylko zaostrzenie niektórych paragrafów kodeksu i rozwinęła się na tem tle walka. Atoli rachuba Eulenburg'a omyliła o tyle, że cesarz skłonił się na stronę łagodniejszego kierunku tj. za Caprivi'm. Mimo to w łonie gabinetu pruskiego kanclerz trafił na silną opozycyę i podał się do dymisyi. Cesarz zostawił rzecz w zawieszeniu, a tymczasem zwołano do Berlina konferencyę ministrów państw związkowych. Konferencya także oświadczyła się za wnioskiem Caprivi'ego, a wtedy Eulenburg podał się do dymisyi, przyczem dzienniki wystąpiły z artykułami, dolewającymi oliwy do ognia, a sfery zakulisowe z intrygami. Moment ten był decydującym dla cesarza, który wyzyskał go — przyznać trzeba—zręcznie. Mając podania o dymisyę obu zaciekłych przeciwników, przyjął obydwie i postanowił obadwa urzędy połączyć znowu w ręku jednego człowieka, jak było i pierwotnie już za Caprivi'ego. Zdaje się, że zniechęcony ciągłym stanem walki, jaką junkrowie pruscy prowadzili z Caprivi'im który, chociaż sam mąż konserwatywny, służyć im nie chciał, cesarz chętnie skorzystał z okazyi, aby się pozbyć zadrażnionych stosunków. Teraz nie ma już kamienia obrazy, jaką dla reakcyjnej opozycyj był Caprivi, ale dziedzictwo po nim nie dostało się w ręce tych, którzy go obalili. Kanclerzem i zarazem prezesem gabinetu pruskiego miano wany został książe Hohenlohe dotychczas namiestnik Alzacyi i Lotaryngii.

Klodwig ks. Hohenlohe-Schillingsfuerst,

A. J. ZŁOTORZYNSKI
419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

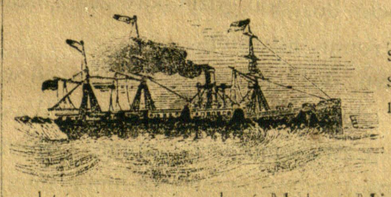

KARTY OKRETOWE
sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części — EUROPY; — oraz utrzymuje
GROCERNIE,
w której można nabyć Mąkę, Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. — Usługa — bardzo szybka. —

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
L. B. 73 Shamokin Pa.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.
— CIRCULATION 2500. —

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwartek i kosztuje:

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanadzie... 1.00
W Europie.....2.00
Numer pojedynczy.....5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
L. B. 73 Shamokin, Pa.

Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy ,,POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:

Jeneralnym agentem i kolektorem na Stany Zjednoczone jest:
St. Menczarski, 82 Bloomfield st.
HOBOKEN, N. J.

Mt. Carmel, Pa. A. Czajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P.Lech 501 S. Front ul
Jersey City, N.J. Bialecki 121 Brunswick st

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

ks. na Raciborzu i Corwey, liczy 76 lat. Rozpoczynał karyerę polityczną w Bawaryi, w której sejmie był jednym z wybitniejszych przedstawicieli kierunku niemiecko-narodowego i umiarkowanie liberalnego.— W r. 1866, gdy zanosiło się na walkę prusko-austryacką, Hohenlohe był za przymierzem z Prusami. Po wojnie, został prezesem gabinetu bawarskiego i pozostał nim do 1870 r. W nowym parlamencie niemieckim został pierwszym vice prezesem. Po upadku Arnim'a w r. 1874, wysłany został jako ambasador do Paryża i na tem stanowisku pozostawał do roku 1885, w którym to czasie objął trudny urząd namiestnika Alzacyi i Lotaryngii. Ks. Hohenlohe uczestniczył w kongresie berlińskim 1878 r. jako trzeci pełnomocnik niemiecki a w r. 1889 prezydował na konferencyi europejskiej w sprawie granic greckich. Jako wytrawny i uznany dyplomata, ks. Hohenlohe, wnosi do urzędu kanclerskiego pewien urok, który nie pozostanie bez wrażenia. Ciekawem jest także, że kierunek polityki niemieckiej obejmuje mąż stanu pochodzenia południowo-niemieckiego i do tego katolik.

* W Serbii zmieniło się ministeryum. Gabinet Mikołajewicza upadł, gdyż zaczął tracić neutralny charakter. Król Aleksander nie chce powrócić do rządów którego bądź stronnictwa, więc powołał znowu do steru Kristicza, który złożył ministeryum neutralne. Sprawy zagraniczne objął b. poseł w Berlinie Bogiszewicz.

* Rosyjski minister spraw zagranicznych Giers i minister [illegible] hr. Woron[illegible] podpisali kontrakt slubny między carem i księżną Alicyą Heską.

* Jenerał Szeremetiew, gubernator Kaukazu, ma być mianowany ambasadorem w Paryżu na miejsce Morenheima którego car mianował Senatorem i członkiem rady cesarskiej. Na miejsce Szeremetiew'a ma być naznaczony Wielki książe Włodzimierz, główno dowodzący korpusem gwardyi, na miejsce którego przyjdzie Wielki książe Sergiej, gubernator Moskwy. Jako zastępcy zaś tegoż mianowanym być ma mąż Wielkiej Księżnej Kseni.

NOWINY AMERYKAŃSKIE.

Zdrowie prezydenta Cleveland'a poprawiło się. Noga wprawdzie jeszcze spuchnięta, lecz lekarze spodziewają się, że w pierwszych dniach następnego tygodnia będzie mógł na nowo oddać się regularnej pracy.

§ Koło Cumberland Md., dwie panie idące do kościoła zostały na miejscu zabite na moście blizko miasta przez pociąg ekspresowy B. & O.

§ W stanie Washington, w powiecie Okonagon, dwóch młodych ludzi z Anacortes, nazwiskiem Barron i Gerish odkryli bogatą żyłę złota. Po tygodniowej robocie z najprimitiwniejszemi instrumentami chłopcy zdołali wydobyć złota wartości $12,000.

§ We Philadelphii inżynier A. S. Wade buduje dla znanego miljonera New Yorkskiego Robert Goelst, wielki hotel na rogu Broad i Locust ul. Hotel ten mieć będzie 12 pięter i 500 pokoi i kosztować ma $2,000,000.

§ Burze na atlantyku wielce utrudniają komunikacyę z Europy. Wielkie parostatki pocztowe spóźniają o kilka dni mniejsze o kilkanaście. I tak parowiec ,,Indiana" linii amerykańskiej, który miał przybyć do Philadelphi 19go b. m. do tej pory nie przybył. Tak samo parowiec ,,Govino" linii Neptune oczekiwany już od tygodnia w Baltimore, jeszcze nie przybył. Agenci obawiają się jakiego nieszczęścia.

§ W Lansing, Mich., tajna policya aresztowała znanego oszusta Robert E. Harvey'a, którego poszukiwała od dłuższego czasu. Harvey popełniwszy rozmaite oszustwa, sfałszowawszy kilkanaście czeków bankowych ulotnił się na zachód, gdzie nareszcie został aresztowany.

§ Podług oficyalnych wiadomości otrzymanych w Washingtonu od H. Stump'a jeneralnego superintendenta immigracyi przybyło w roku 1894 z Europy 288,020 ludzi.

Polacy w Ameryce

| W NewYork ma podobno powstać dziennik polski. Wątpić należy, czy Polonia tamtejsza potrafi go utrzymać.

| Polacy w Buffalo urządzają w tym roku wspaniały obchód listopadowy. Na mówców zostali zaproszeni p. F. H. Jabłoński z Chicago i p. S. Lewandowski, wice cenzor Z. N. P., z Cleveland.

| W Cleveland odbędzie się wkrótce ,,Fair" na dobro kościoła św. Stanisława.

| Ofiary na Skarb Narodowy Rapperswylski wpływają w New Yorku i okolicy, za wpływem p. Jerzmanowskiego, dość obficie.

| Buffaloskie ,,Echo" przez lat 4 własność p. W. Wagonisa — z numerem ostatnim ponownie przeszło na własność p. M. J. Sadowskiego, który też będzie nadal redaktorem tego tygodnika.

| Z Milwaukee donoszą nam, co następuje: Dnia 22 b. m. o godz. 5ej po południu zmarł na ospę Wiel. ks. Aug. Drążkowski, asystent parafii św. Stanisława B. i M. w Milwaukee. 24go o godz. 5ej po południu odbył się pogrzeb, w którym udział brali wszyscy księża z Milwaukee. Pogrzeb odbył się bardzo uroczyście, jakkolwiek policya, dla względów sanitarnych, nie dozwalała dostępu ludowi do karawanu. Zmarły był zacnym kapłanem, liczył lat 24, a zaledwie 6 miesięcy kapłaństwa; pozostawia po sobie żal głęboki.

| Apelacya dra (?) Kremiena, pół Polaka, pół Niemca, skazanego w Baltimore na 10 lat więzienia za trucicielstwo, została odrzucona. Będzie musiał odsiedzieć swą karę.

| W Baffalo Polak E. Świniarski otworzył pierwszy polski zakład kwiatowo-ogrodniczy.

| Bracia Reszke w poniedziałek po raz pierwszy w tym sezonie wystąpili w teatrze ,,Metropolitan" w New Yorku w operze ,,Romeo i Julia." Artystów przyjęła publiczność oklaskami bez końca. Rodacy nasi wystąpią również w Chicago, Philadelphii i innych większych miastach Ameryki.

| Z Detroit, Mich. donoszą, iż w zeszłym tygodniu w nocy z piątku na sobotę miała miejsce straszna bójka między kilkunastu Polakami z jednej strony, a stróżami kolei Michigan Central, z drugiej strony. Rezultat tej batalii bardzo smutny bo jeden ze stróżów kolejowych umierający, a paru Polaków mocno poranionych, odstawić musiano do szpitala, gdzie prawdopodobnie kilkanaście tygodni przeleżeć będą musieli. Nasi rodacy całemi wozami kradli węgle z wagonów, gdy ich na gorącym uczynku schwytał dozorca kolejowy. Złodzieje zaatakowali kijami i nożami dozorcę, a ten bronił się rewolwerem. Ockenfels (nazwisko dozorcy) poraniony najfatalniej; prawdopodobnie umrze. Aresztowano cały tuzin Polaków. Smutne, niesłychanie smutne.

ODEZWA
Z BIURA KOMISARZA SKARBU NARODOW. POLSKIEGO

na Stany Zjedn. Północnej Ameryki otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie.

—o—

New-York, 20 listopada 1894.

W tych dniach zostało wykonych parę tysięcy skarbonek, opatrzonych numerem bieżącym, instrukcyą i własnoręcznym podpisem Komisarza. Skarbonki te będą wysełane pocztą za zgłoszeniem się prezesów, lub innych moralnie odpowiedzialnych przedstawicieli Towarzystw polskich; zgłoszenia piśmienne winny być opatrzone pieczęcią i posiadać charakter urzędowy.

Prosimy wszystkie patryotyczne pisma polskie o powtórzenie tej wiadomości.

Z Ojczyzny.

GALICYA.

* Ks. Emilian Ogonowski, profesor literatury ruskiej umarł we Lwowie.

* Niezwykłą uroczystość urządził ks. A. Siemiński, proboszcz w Szynwałdzie pod Tarnowem, w uroczystość Matki Boskiej Różańcowej. Oto na gruzach ostatniej już karczmy w obrębie swojej parafii wybudował grotę Matki Boskiej z Lourdes. Uroczystość odbyła się wspaniale przy udziale licznego ludu i duchowieństwa. Szczęśliwy to zaiste proboszcz, który mógł dwie karczmy zamknąć, na gruzach trzeciej postawić figurę Serca P. Jezusa, a na gruzach czwartej i ostatniej karczmy zbudować grotę Lourdes.

* W sobotę, dnia 3 bm. jako w setną rocznicę najohydniejszego wypadku w nowożytnych dziejach — rzezi mieszkańców Pragi pod Warszawą dokonanej pod dowództwem Suwarowa przez żołdactwo moskiewskie, odprawiono w kościele katedralnym we Lwowie o godz. 11 przed południem nabożeństwo żałobne za dusze pomordowanych ofiar.

* Na pamiątkę rzezi w Krożach postawiono na cmentarzu parafialnym tarnowskim, tuż obok krzyża pamiątkowego z r. 1863, wielki krzyż dębowy z napisem: ,,Za pomordowanych w Krożach na Żmudzi dnia 10 Października 1893 r."

* Ze Lwowa donoszą, iż z inicyatywy vice-prezydenta miasta, dra. Zdzisława Marchwickiego, Rada miejska uchwaliła pospiesznie wybudować nowy, wspaniały teatr i przeznacza na to 700.000 złr., a prosi wydział krajowy o subwencyę 400.000 złr. Budowa teatru na pewno przyjdzie do skutku.

WIELKIE KSIĘZTWO I SZLĄSK.

§ W Zaborowie pod Bukiem w Księstwie Poznańskiem gospodarz Michalski, pracując w podwórzu z żoną zamknął na klucz troje dzieci, 1, 3 i 5 roczne. Dzieci te bawiły się zapałkami, wznieciły ogień i udusiły się dymem zanim rodzice spostrzegli nieszczęście.

§ Sołtysowi w Chropaczowie na Górnym Szlązku chcieli złodzieje wykraść z biura szafę z kasą gminną, w której znajdowało się 2 tysiące mrk. Zajechali wozem przed dom około 9 godziny wieczorem właśnie, gdy sołtysa nie było w domu. Zanim skończyli rzemiosło swoje, nadszedł sołtys i spotkawszy nieznanego mężczyznę przed domem, zapytał go, czego szuka? ,,Byłem u sołtysa" odpowiedział nieznajomy i prędko się oddalił. Sołtys wszedłszy do izby, przekonał się, że szafa z pieniędzmi stała już przy oknie. Zawołał żandarma; zaczęli szukać, lecz złodzieje pouciekali.

ZAJŚCIE NA GRANICY.

Z Byczyny z pow. Kluczborskiego donoszą. Pożałowania godny wypadek zaszedł tu niedaleko nad granicą polską. Pewien polski robotnik z pod Moskala, który powracał z Saksonii, chciał się udać przez granicę do domu. Władze rosyjskie nie chciały go jednak przepuścić, gdyż kartka paszportowa już się przedawniła. Robotnik poczekał więc, aż się ściemnieje i chciał przejść przez rzeczkę Prosnę. Spostrzegł go jednak żołnierz moskiewski i wystrzelił na alarm, wskutek czego znaczniejsza liczba żołnierzy przybyła, którzy biednego robotnika niemiłosiernie pobili, a następnie z rozpłataną czaszką do koszar przywlekli. Nieszczęśliwy leży niebezpiecznie chory.

KRÓLESTWO POLSKIE I LITWA.

Wielki gabar (statek na Wiśle) należący do szypra Viegta, a naładowany żytem w ilości 980 korcy, wysłanym przez kupca Birnkorna z pod Puław, w zetknięciu się z parowcem w porcie Gdańska, zatonął. Straty są znaczne, ładunek bowiem tylko w części był ubezpieczony.

§ Na kolei Nadwiślańskiej w Królestwie, między stacyami Pragą a Wawrem, dokonano znowu kradzieży w pociągu towarowym. Kradzież spostrzeżono, gdy pociąg zatrzymał się na stacyi w Wawrze, i natychmiast zawiadomiono zawiadowcę z Pragi, który wysłał na linię parowóz z ludźmi, w celu odnalezienia skradzionego towaru. Jadący na parowozie dostrzegli na drugiej wiorście za stacyą leżącą obok linii pakę, od której kilku ludzi pomknęło w pole i znikło w ciemnościach. Paka była już rozbita, znajdował się w niej tytoń w paczkach, którego kilka funtów napastnicy zabrali z sobą. Nieopodal spostrzeżono na plancie ślady innego jeszcze wyrzuconego towaru, którego mimo poszukiwań, nie odnaleziono. Po powrocie parowozu pomocnik zawiadowcy, wysłał kilku ludzi w celu poszukiwania, gdyż po sprawdzeniu okazało się, iż skradziono pakę skór przeszło 3 pudy ważącą, wartości stu kilkudziesięciu rs. Skór nie znaleziono, ale w pobliżu cmentarza żydowskiego znaleziono za to zakopanych w ziemi kilka sztuk żelaza surowca również kilka dni temu z pociągu skradzionego, oraz małą ślepą latarkę, specyalnie do podobnych wypraw urządzoną. Towary skradzione wysłane były ze stacyi miejskiej do Iwangrodu. Takie kradzieże zdarzają się co dzień.

PROTEST
Posła Lewąkowskiego.

Krakowska Nowa Reforma z d. 6. b. m. pisze: Protest posła Lewakowskiego złożony wczoraj w Izbie poselskiej przeciw uczczeniu cara Aleksandra III, będzie bez wątpienia przedmiotem licznych komentarzy wywołał bowiem silne w parlamentarnych i w ogóle politycznych sferach wrażenie.

Okoliczności, które wpłynęły na wystąpienie posła Lewakowskiego przeciw manifestacyi prezydenta Izby na cześć zmarłego cara, nie są w tej chwili dostatecznie wyjaśnione. — Dzienniki Lwowskie dowiadują się, że w Kole polskiem, którego prezydyum musiało wiedzieć o tem, że Chlumecky wezwie Izbę do uczczenia zmarłego cara, odzywały się głosy protestu przeciwko tej zamierzonej manifestacyi. Przy tej sposobności oponenci bardzo słusznie przypomnieli, że gdy po zamordowaniu cara Aleksandra II Izba poselska obeszła się bez żałobnej manifestacyi, przeciwny był jej bowiem ówczesny prezydent Smolka — to tem mniej jest do tego powodów obecnie, gdy car Aleksander III umarł śmiercią naturalną i od dawna przewidywaną. Zanim jednak rozpoczęły się formalne obrady Koła, zerwali je ci, którzy obawiali się dyskusyi na powyższy temat. W ten sposób rozstrzygnięcie pozostawiono prezydyum Koła, które najwidoczniej zgodziło się już z góry na zamierzoną manifestacyę. Nie było więc żadnej uchwały co do tego, jakie stanowisko zająć ma Koło na posiedzeniu Izby.

Szło także o to, czy posłowie polscy podczas żałobnego przemówienia Chlumecky'ego mają obecni być w Izbie? Pos. Lewakowski oświadczył stanowczo, że jeśli wszyscy usuną się na tę chwilę z Izby, to on zrobi to samo i wstrzyma się od wszelkiego protestu. Tymczasem tak nie zrobiono i podczas przemówienia prezydenta Izby o zmarłym carze obecnych było 17 posłów polskich. Wszys-

(Ciągdalszy na stronnicy 5ej).

WYSTAWA.
KOŚCIUSZKOWSKA WE LWOWIE.

(dokończenie.)

Kilka klaczy pełnej krwi arabskiej wystawił hr. Wojciech Dzieduszycki z Jezupola. Rząd przysłał 54 ogierów większej części pełnej lub półkrwi angielskiej; Wśród ogierów krwi wschodniej zwracał uwagę ładny arabczyk „Dahoman". Baron Romaszka z Horodenki wystawił osobną stajnię dla swych 36 czystej krwi klaczy arabskich, jestto najlepiej wyrównana stajnia w kraju, koń w konia jakby z jednej ulane formy. Doprawdy żałować wypada, że baron Romaszkan ma zamiar stanowić swe klacze anglikami, albowiem w ten sposób zmarnuje typowy przykład wzorowego rasowego chowu koni.

Nim skończę, chciałbym jeszcze kilku słowami wspomnieć o pawilonie polsko-amerykańskim a raczej o willi, który jest przedstawicielem a zarazem pięknym dowodem łączności między wychodźcami polskimi a ich braćmi osiadłymi w kraju. Dlatego też cieszy się względami szerszej publiczności, zawsze w nim pełno, a uprzejmy gospodarz p. Szwajkart chętnie udziela wszelkich żądanych wyjaśnień. Z rozrzewnieniem biorą zwiedzający do ręki zeszyty zapisane niewprawną jeszcze ręką dzieci, którzy pokierują kiedyś losem Polonii amerykańskiej, drżąc badamy postępy naszego szkolnictwa, bo wiemy, że jedynie szkoła polska zdoła powstrzymać wynarodowienie się wychodźców. Z nie mniejszą ciekawością oglądamy okazy brazylijskie zebrane przez prof. Siemiradzkiego, ponieważ jesteśmy świadomi tego, że w naszym wychodźctwie brazylijskim, skupionym w stanie Parana, tkwi związek przyszłego państwa polskiego.

To co tutaj powiedziałem o moralnem znaczeniu pawilonu polsko-amerykańskiego zastosować można do całej wystawy. Jest ona tryumfem narodowym a nie zwykłym popisem ekonomicznym. Uznają to w całej pełni dzienniki zagraniczne i w oczach Niemców i Francuzów wystawa jest dowodem żywotności i idei polskiej. Zapewne jest pewna przesada w twierdzeniu, że Koło polskie jest kamieniem węgielnym systemu rządowego w Austryi, ale po za tym frazesem, od którego zazwyczaj zaczynają się nawoływania do obrony „zagrożonej niemczyzny" kryje się przeświadczenie, że Polacy nie tylko nie utracili swej narodowości, ale nawet potrafili—bodaj kosztem wielkich ustępstw — poczynić postępy zewnątrz i wewnątrz. Nadto wystawa jest jednym z ogniw w łańcuchu uroczystości narodowych (np. pogrzeb Mickiewicza) urządzanych co kilka lat a mających na celu przypomnieć zagranicy, że linie graniczne wytknięte przez trzy mocarstwr na ciele jednolitej Polski nie zdołały wniknąć głębiej w ustrój narodowy i nie zdołały przerwać wspólnej tradycyi historycznej. Idea ta wystąpiła najsilniej na jaw w całym szeregu zjazdów, które w ciągu o statnich kilku miesięcy zgromadziły niemal cały świat umysłowy polski we Lwowie. Wpoprzednich listach rozwiodłem się szerzej nad znaczeniem tych zjazdów. Że za granicą zrozumiano cel wystawy kościuszkowskiej, o tem świadczą niezbicie głosy dzienników niemieckich i szamotania się ks. Bismarcka. Dziennikarze niemieccy ujrzeli znowu przed sobą widmo zmartwychwstałej Polski i nawołują swych współobywateli do walki z nieistniejącym niebezpieczeństwem a raczej do nowych prześladowań żywiołu polskiego na rdzennie niemieckich ziemiach osiadłego. W tej orkiestrze walki zniszczenia, oczywiście pierwsze skrzypce przypadły ks. Bismarckowi. Przed kilku tygodniami dwa tysiące Niemców z Księstwa Poznańskiego uznało za stósowne złożyć hołd „żelazne mu kanclerzowi" by z ust wypróbowanego szermierza usłyszeć zachętę do walki z bezbronnym. Posypały się gromy na naród polski w ogólności, a na szlactę i duchowieństwo w szczególności. Mówki ks. Bismarka mają dwie dobre strony. Ks. Bismark jest jeszcze zawsze przedmiotem uwagi ze strony prasy europejskiej to też mowy jego ciągle zapełniają łamy dzienników aczkolwiek w coraz to krótszem streszczeniu — w w. XIXgo sława rośnie i prędko ginie w fali zapomnienie. Dzięki temu ks. Bismark przypomina nierozwiązaną „kwestyą polską" Europie. Powtóre pan na Lauenburg z lubością wytyka nam nasze błędy narodowe; wystarczy przypomnieć mowę w której wyrażał nadzieję że szlachta polska resztki swych majątków straci w Monaco. A ponieważ poprawa rozpoczyna się zawsze od samopoznania więc mówki byłego kanclerza są dla nas bodźcem postępu. Jak już wspomniałem w ostatnich swych przemówieniach uderzał Bismarck przedewszystkiem na szlachtę i duchowieństwo, trudno się temu dziwić albowiem nienawiść do czarnej miedzyronówki jest jego dawną przywarą a jeśli zwraca się przeciw szlachcie, to dlatego, że wystawa lwowska jest w pierwszej linii zwycięztwem stronnictwa szlachecko-konserwatywego i miarą przeważnego wpływu tegoż stronnictwa na sprawy narodowe. (Tyg. Scr.)

KONIEC.

KĄTEK
dla
ZABAWY.

ROZWIĄZANIE
szarady z Nr. 10
LEONIDAS.

LOGOGRYF.

Z następujących sylab: ce, dyk, dykt, e, ej, el, gen, go, ne, i, in, in, kap, kar, king, koń, kra, kwa, la lwan, ła, łez mo, na, nan, niol, piń, re, ren ro, ro, ru, ski, ski, sa, sy, sze, ter, ter, tes, tor, van, wia, wicz, wil, y, zo, za — ułożyć 17 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry na dół tworzą imię i nazwisko powieściopisarza polskiego; końcowe zaś, czytane w tym samym kierunku, tworzą tytuł jednego z drobnych utworów tegoż pisarza.

Znaczenie wyrazow:

1) Znakomity matematyk starożytny następca Archimedesa. 2) Rzeczpospolita w Ameryce południowej. 3) Miasto chińskie. 4) Herb. 5) Lekarz, literat i mąż stanu francuzki. 6) Poeta polski. 7) Wielki mściciel starożytnej Grecyi. 8) Kara kościelna. 9) Miasteczko w gub. Kowieńskiej. 10) Znakomity historyk i poeta polski. 11) Przylądek. 12) Rzecz wstawiona między dwa akty. 13) Miasto w król. Wirtemberskiem. 14) Znakomity pisarz polski humorystyczny. 15) Pasmo gór na wschodzie Europy. 16) Zbiór form i obrzędów przestrzeganych w stosunkach międzynarodowych i 17) Okucia okien, drzwi itp.

Pierwszy kto nadeszle trafne rozwiązanie dostanie premię do wyboru: Kalendarz katolicki na rok 1895 lub piękny obraz kolorowy „Pamiątka 500 letniej rocznicy istnienia obrazu M. B. Częstochowskiej, lub jeden obraz z dzieła Jana Matejki: „Poczet królów poiskich."

Nadsyłających rozwiązanie upraszamy o wymienienie nagrody, którą życzy sobie otrzymać, a zarazem o przysłanie znaczka pocztowego na 5 ct. na przesyłkę.

HUMOREK.

— Powiadasz, że nasz znajomy spekulant umarł, nic zostawiwszy ani grosza. Jakim to sposobem stać się mogło?

— Bardzo prostym: stracił zdrowie robiąc majątek, a potem stracił majątę, aby odzyskać zdrowie.

Żona marnotrawna: Czy będziesz mnie tak samo kochał kiedy się zestarzeję?

Mąż: Nawet więcej, bo będziesz oszczędniejsza.

Ślepy żebrak do ślepego kolegi: Czy znasz tego pana, co ci dał teraz dyskę?

Kolega: Z widzenia tylko.

Wyjątek z listu dyrektora wędrownej trupy aktorów. „Przyjechaliśmy do miasta szczęśliwie. Snieg nadesłano nam w ostatniej chwili, wiatr zginął niewiadomo jakim sposobem a jeden z grzmotów pękł w drodze. Morze przyślij pan koleją, bo furmanki wloką się noga za nogą. Nie zapomnij pan o nowych obłokach i nowem słońcu. Proszę także o drugi wodospad, trzy łokcie mrozu i dwadzieścia pięć łokci zachmurzonego nieba. Księżyc i tęcza dojechały w całości."

KARA dla POTWARCÓW.

Kryminalista Zliż i rozpustnik Pajdas, obrzuceni zgniłemi jajami za podłe napady na uczciwych ludzi.

KĄTEK
dla
GOSPODYŃ.

Czyszczenie rękawiczek na sucho. Wskutek wilgoci, skóra na rękawiczkach kurczy się i pęka, lepiej więc czyścić je na sucho. Bierze się ałunu w proszku i wysuszonej ziemi folarskiej, miesza się je razem i wyciera niemi rękawiczkami, za pomocą ostrej szczotki. Po wytrzepaniu, posypuje się rękawiczki mieloną kredą i otrębami, a następnie strząsa się wszystko starannie. Gdyby rękawiczki były zatłuszczone, to trzeba przedtem wytrzeć je skórką chleba i prozskiem z palonych kości.

* Przechowanie cytryn. Oszczędna gospodyni powinna zaopatrywać się w cytryny wówczas kiedy są najtańsze. Przechowanie ich nie jest trudne; trzeba każdą sztukę owinąć w angielską bibułkę, albo posmarować białkiem, żeby nie dopuścić przystępu powietrza. Potem układa się owoce w pudle papierowem, przesypując je trocinami; w pokrywce wiercą się dziury a pudło stawia się w miejscu suchem przewiewnem. Przed użyciem cytryny trzeba przez kilka godzin potrzymać w zimnej wodzie, a będzie jak świeża.

Obiad Niedzielny.

Czarnina, sztuka mięsa z chrzanem, kaczka pieczona z jabłkami, pudding ryżowy z szodem.

Z Dziedziny Mód.

Długie płaszcze, zakrywające całą suknię są najświeższej mody. Taki płaszcz przedstawia ricina.

Materya: czarny aksamit, gładki, rabaty futrzane z llama, (jest to nadzwyczaj lekki, biało-kremowy gatunek futra.) Dwie szerokie faldy z tyłu od stanu do dołu, i szeroki t. z. rosyjski kołnierz, rękawy szerokie z rabatami futrzanemi. Do tego kapelusz a la Rembrandt, czarny, lub ciemno bronzowy z strósiemi piórami czarnemi lub białemi.

CZAJKI.

Z cyklu „Z GŁUSZY."

Obrazek
przez Maryę Rodziewiczównę

(Dokończenie.)

TAK mu mijały lata. Nie potrafiłby ich zliczyć, bo do tego rachunku nie używał leszczynowego pręta, ale czuł, że sporo kresek i krzyżyków miał na ramionach. Szczególnie nogi odczuwały żywot spędzony w nieustannej pracy po wilgoci i pniach. Sztywniały mu w kolanach, obrzekały zimą.

Jednakże służbę pełnił z regularnością zegaru, tylko w święta już wypoczywał, leżąc w zimie dzień cały na piecu, latem wygrzewając boki w słońcu na przyźbie. Milczącego tego odpoczynku nie przerywało mu nic, nawet myśli. Było to wpółsenne odurzenie.

Pewnego święta wczesną wiosną leżał tak właśnie przy ścianie, gdy czujne jego ucho usłyszało kroki na ścieżce z boru.

Obejrzał się powoli i zdziwił, widząc chłopaka śniadego i czerniawego, który ku niemu szedł, z daleka witając uśmiechem.

Zbliżył się i wciąż uśmiechając się, do ręki pochylił.

„Witajcie dziadu. Czy zdrowi?"

„A żyję. Czyj ty? Czego? Dziś święto, wywózki niema w lesie."

„O toście mnie nie poznali? Ja Paweł. Prosto ze służby i dę. Wstąpiłem po drodze, do domu, żeby was powitać. Krystyna wasza zdrowa?"

Dziad począł dziwnie uśmiechać.

„Aha! to ty się z nią lubił. Aha! przyszedł na nią patrzeć. Nu, dobrze takie zapamiętanie, tylko jej nie szukaj już tutaj w wodzie, tylko w piasku — heń!"

I dźwigając się, wskazał ręką wązki biały szlak za zieloną topielą.

„Pomarła!" szepnął chłopak ze stęknięciem.

Stary głową kiwnął.

Ten żal widoczny, niespodziany, pierwszy, który napotkał w życiu, podziałał nań jak wódka, rozwiązał język.

„Ale, pomarła. Trzecia już wiosna od tego. Tak samo jak teraz czajki nad trumną krzyczały, zawodziły. Tylko wtedy wody więcej było, bo zima była śnieżna. Miejscami, ludziom co nieśli, było po pas. Teraz jej tam zawsze sucho. Ale—sucho."

„To wy teraz nie macie nikogo? sami?" rzekł chłopak, spoglądając na chatę.

„A kogoż mam mieć? Dzieci więcej nie było. Dwoje! Był pies, ale i ten tam, w wodzie zgnił, zastrzelony. Gniazda gałgan wybierał."

„To wam bardzo nudno?"

„Czego? była pora przywyknąć."

Zapatrzył się w zielone morze i umilkł.

Młody chłop usiadł na ziemi, zmęczone nogi wyciągnął, i zwiesiwszy głowę, mruczał:

„A ja się radował. Zazula wasza serdeczna na pamięci mi stała. Nie chcieliście jej od siebie dać, miałem prosić, abyście mnie do siebie wzięli. Myślałem synem wam być. Oj, nudno mi teraz, nudno!"

Po tej skardze, milczeli już obaj.

Kiwi kiwi kiwi! lamentowały czajki, śmigając jak płatki biało-czarne, tuż nad wodą.

Nareszcie młody wstał, buty ściągnął, przygotowując się do przebrodzenia topieli. Stary zdawał się go już nie widzieć.

„Bywajcie zdrowi, ojcze! Wstąpię do Krystyny po drodze. Może i wy pójdziecie. Dzisiaj święto. Na biedę naszą wypijemy w karczmie."

„Idź z Bogiem! Ja tam nie chodzę za błoto. Czego? Tutaj weselej. A na tym piasku dadzą mnie kiedyś dziedzictwo na wieki. Ty, wstąp tutaj czasami, kiedy zechcesz!"

Chłopak odszedł. Stary go ścigał oczyma, zatopionego po pas w zieleni i przeprowadził tak wzrokiem, aż po kres oparów.

Potem znowu na swej przyźbie się wyciągnął, i leżał godziny, uśpiony monotomnym szelestem boru i zawodzeniem czajek.

Pod wieczór ucichły ptaki i mleczne mgły poczęły wstawać z oparzelisk, snuć się po nich, wałęsać. Księżyc wszedł z za cmentarza i przez te mgły się wkradał; nocne ptaki i żaby rozpoczęły koncert.

Stary widział wyraźnie, jak z krzaku kaliny wychodził Filip i z kępy na kępę skakał, goniąc czajki, ciskając na nie garście błota, potem od księżyca zbliżały się do chłopa dwie postacie. Matka otulała się płachtą, drżąc z febry. Krystyna otulała ręką przed wiatrem ogarek gromnicy i świecika od tego świętego ognia złotawo, jak święta.

Schodzili się we troje i tamci grzeli ręce u płomienia, garnęli się do niej. Potem rzędem idąc, podchodzili bliżej i kiwali na starego, wołając bez słów. Stary się ich nie lękał. Patrzał rozwierając oczy, aby być pewnym, że nie śni.

A jednakże śnił zapewne, bo nad oparami były tylko mgły, księżyć i gdzieniegdzie blade, torfowe ogniki.

KONIEC.

PIERWSZORZEDNY POLSKI
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
W. DROBINSKIEGO
514 E. RACE ULICA.

WYKONUJE JAK NAJSTARANNIEJ WSZELKIEGO RODZAJU FOTOGRAFIE TAK POJEDYŃCZYCH OSÓB JAKOTEŻ GRUP, PO NAJTAŃSZYCH CENACH.

Otwarty codziennie, takze i w niedziele, z wyjatkiem wiekszych Swiat katolickich.

WIELKI SKŁAD

KSIĄŻEK DO NABOŻENSTWA

OBRAZOW RELIGIJNYCH I NARODOWYCH

POSĄŻKOW, ROŻANCOW I T. P. RZECZY.

Polacy popierajcie swego Rodaka.

W. F. DROBIŃSKI, 514 RACE ULICA.

WYSPRZEDAŻ

Z powodu nadwyrężonego zdrowia wysprzedaje

PONIŻEJ CENY KUPNA

W całem mieście tylko o tem mówią. Naród zdziwiony naszenmi nizkiemi cenami — nasz sklep napełniony kupującymi.

WYSPRZEDAŻ TRWAĆ JESZCZE BĘDZIE BARDZO KRÓTKI CZAS.

Kapelusze najnowszej mody	przedtem	$3·00	teraz	$2·50	
" "	"	2·50	"	2·00	
" "	"	2·25	"	1·50	
" "	"	1·65	"	97	
Gacie wełniane	"	1·00	"	49	
" merinosowe	"	50	"	38	
" "	"	40	"	28	
Koszule białe	"	75	"	49	
" "	"	50	"	40	
" "	"	40	"	30	
Szelki	"	1·00	"	49	
Koszule skórzane	"	1·29	"	79	

Parasole	przedtem	$1·00	teraz	74 ct.
Rękawiczki	"	$1·00	"	67 ct.
"	"	$1.00	"	79 ct.
"	"	0·79	"	50 ct.
"	"	0.60	"	45 ct.
Kołnierzyki	"	0.15	"	10 ct.
Podwiązki	"	0.20	"	10 ct.
Szkarpetki	"	0.25	"	17 ct.
"	"	0.30	"	16 ct.
"	"	0.12	"	9 ct.

" wełniane 2 pary za 25 ct.

Poczwórne manszety 2 pary 25 ct.

John S. GRAEBER

w budynku Hotel Vanderbilt'a, przy Kolei.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

L. B. HESS,

DOKTORSKIE RECEPTA.

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i. t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny. Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszem są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa,** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.

47 Franklin street.

C. C. LEADER

132-134 Independence ul.

Wielki zapas rozmaitych towarów

NA UBRANIA

dla mężczyzn, pań i dzieci,

Specyalnością naszą są Wyprawy Ślubne od najtańszych do najdroższych.

WIELKI ZAPAS

PIOR STRUSICH, PIERZA, DYWANOW, [karpetow], CERAT, ROLET do OKIEN i t. d.

SKLEP mój jest najtańszym i najlepszym w mieście. Do usług Polskich Gości, są w moim zakładzie dwie polskie panny, przeto można się u mnie rozmówić po polsku.— Proszę więc przyjść do mnie i przekonać się o prawdziwości tego ogłoszenia.

C. C. LEADER

132—134 Independnce ul.

POLSKI BROWAR
KURZEJA I TOBOLEWSKIEGO
W DANVILLE, PA.

Wyrabia wszelkie gatunki piwa w najlepszej jakości i po najtań cenach. Dostarcza piwo w całych beczkach, połówkach, ćwiartkach, szóstkach jakoteż i wagonami. Piwo nasze wyrabiane na sposób starokrajowy słynie z swego dobrego smaku, — Specyalnością jest piwo „Pilzner", które imprtowanemu pilzneńskiemu piwu najzupełniej dorówna, tak że nawet znawcy nie mogą odróżnić, które jest importowane, a które naszego wyrobu. — Kto raz spróbuje nasze piwo, z pewnością żadnego innego pić nie będzie.

by powstali na znak żałoby, tylko Lewakowski nie ruszył się z krzesła, a gdy prezydent skończył mówić zażądał głosu i równocześnie przewidując widocznie, że żądaniu temu od mówią, zawołał:

„Protestuje przeciw tej manifestacyi w imieniu polskiego narodu, prześladowanego przez zmarłego cara."

Dzienniki wiedeńskie nie zamieszczają wszystkich słów protestu, lecz tylko pierwszą jego część. Faktem jest atoli, że pos. Lewakowski protest ten złożył i że słyszany był w pełnej Izbie, czego najlepszym dowodem głosy świętego oburzenia ze strony znanych czcicieli caratu, młodoczeskich posłów Vaszaty'ego i Brzeznovsky'ego i kroackiego posła Biankini'ego.

Jeżeli powyższe przedstawienie rzeczy sprawdzi się, to Koło polskie, a względnie jego prezydyum zawiniło w pierwszym rzędzie dając swoją aprobatę zupełnie zbytecznej manifestacyi na cześć zmarłego cara. Izba poselska nie zajmuje się właściwie polityką zagraniczną,— należy ona bowiem do delegacyj wspólnych. Na wszelki sposób może się Izba sprawami zagranicznemi nie zajmować, gdy tego zajdzie potrzeba. Właśnie taki wypadek zdarzył słę obecnie. Na manifestacyę carską mogły zgodzić się kluby niemieckie i niktby się ich decyzyi nie dziwił; mogli zgodzić się na nią Młodoczesi i południowi Słowianie skoro nie wyleczyli się dotąd z chronicznej choroby na moskalofilizm. Lecz pod żadnym warunkiem nie powinni byli na tak daleko sięgające ustępstwo godzić się posłowie polscy. Wszystkie krzywdy i ciężkie prześladowania jakich doznali Polacy pod zaborem rosyjskim w ciągu ostatnich lat trzynastu spełniono w imieniu zmarłego cara i za jego wiedzą. Wyłączna odpowiedzialność za to spada bezwarunkowo na cara Aleksandra III. Naszym posłom w Radzie państw ani na chwilę i pod żadnym warunkiem, bez względu na jakiekolwiek wyższe polityczne względy, nie wolno było dokładać ręki do tego aby pamięć zmarłego cara uczczono w Izbie.

A jeśli już zobowiązania Koła wobec sprzymierzonych klubów tak daleko zaszły, że manifestacya absolutnie odbyć się musiała, to należało ratować sytuacyę bodaj przez widoczne usunięcie się posłów polskich na czas przemówienia prezydenta. Już tego objawu poszanowania godności narodowej można było żądać od polskiej reprezentacyi w Wiedniu. Gdy więc poseł Lewakowski nie może uchylić się od zarzutu, że wystąpienie jego było nieparlamentarne i naruszyło solidarność Koła to na jego usprawiedliwienie zauważyć się godzi, że do tego wystąpienia sprowokowało go prezydyum Koła postępowaniem w tej sprawie zbyt terrorystycznem i nietaktownem.

Solidarność klubowa wymagała, aby w sprawie narodowej, jak obecna zapadła uchwała na pełnem posiedzeniu Koła — nie zaś aby prezydyum dyktowało zachowanie się wszystkim posłom. Jeżeli więc wystąpienie posła Lewakowskiego spotka się z zarzutem, że narazi on na szwank interesa państwa, bo nawet że przez podrażnienie nowego cara wpłynąć mógł niekorzystnie na ukształtowanie się stosunków polskich pod zaborem rosyjskim, — to zarzutem tym podzielić się ma prawo pos. Lewakowski z większością Koła, która całą tę sprawę zbyt arbitralnie i nieopatrznie załatwiła.

UZNANIE DLA POSŁA LEWAKOWSKIEGO.

Wiedeński Tagblat donosi, że posłowi Lewakowskiemu nadesłano około 2000 telegramów i listów z uznaniem. W pierwszym rzędzie złożyło mu uznanie swoje bardzo wielu posłów niemieckich, winszując Lewakowskiemu prawdziwie mężnego wystąpienia z tą uwagą, że nie tylko Polacy byli gnieceni przez Aleksandra III. P. Swoboda wręczył Lewakowskiemu własny utwór poetyczny z okazyi protestu napisany. Nadto otrzymał Lewakowski uznanie z Krakowa, Lwowa, Poznania, od kobiet polskich, od młodzieży akademickiej, od wielu poważnych obywateli, od polskich rękodzielników, od związku centralnego emigrantów polskich w Szwajcaryi, od członka parlamentu angielskiego Cramera, a dalej z Zurychu, Genewy, Berna, Paryża itd.

Przebywający w Wiedniu Bułgarzy wyrazili mu sympatye swoje.

Polki ze Lwowa zatelegrafowały: „Za spełnienie obowiązku prawdziwego przedstawiciela narodu polskiego zasyłają Ci, czcigodny mężu, wyrazy szczerej podzięki ze Lwowa."

Młodzież handlowa we Lwowie wysłała następujący telegram: „Młodzież handlowa polska w Lwowie solidaryzuje się z przemówieniem Wielm. Pana. Stoimy zawsze przy sztandarze, którego Ty bronisz. Cześć Ci."

Młodzież akademicka lwowska wysłała telegram: „Czcigodny Panie! Za protest przeciw obeldze wyrządzonej przez Koło polskie narodowi polskiemu na posiedzeniu Rady państwa opłakującej zgon cara, młodzież uniwersytecka polska we Lwowie śleCi wyrazy czci."

Młodzież politechniczna wysłała następujący telegram: Młodzież politechniczna śle Ci, czcigodny obywatelu, wyrazy szczerego uznania za Twój protest przeciw uciskowi caratu. Z naszej strony oświadczamy zarazem, że uważamy Cię z pośród całego Koła polskiego za jedynego reprezentanta narodu polskiego, ponieważ Ty jeden wyraziłeś uczucia i przekonania całego narodu.

REPUBLIKAŃSKA WDZIĘCZNOŚĆ

W Buffalo, podczas ostatnich wyborów Polacy przeważnie głosowali za partyą republikańską i wiele tem się przyczynili do jej zwycięstwa.

Ma się rozumieć, było z tego powodu hałasu, obietnic urzędów itd. co niemiara. Zobaczymy: jak to te obietnice zostały dotrzymane.

Oto, co w tej mierze czytamy w ostatnim numerze republikańskiego "Echa":

"Już od sześciu lat w biurze mayora pracuje Polak (p. Gosielewski), jako "license clerk". Pan Bishop, dotychczasowy mayor demokratyczny, przez to zasłużył sobie na uznanie partyi do której należymy.

Ponieważ posada "license clerk" należy bezwarunkowo do najlepszych, o jakich nam Polakom w obecnych warunkach marzyć wolno, przeto nasi republikanie już zawczaczasu dokładali wszelkich starań, aby ze zmianą mayora, nie stracić polskiego urzędnika w biurze prywatnem mayora.

I obiecano nam, że w razie zwycięstwa republikanów na miejsce każdego Polaka demokraty, obecnie mającego posadę mianowanym będzie Polak republikanin. W obec tego wolno nam było liczyć, że i nowo obrany major (generał Jewett) odda posadę „license clerk" Polakowi.

Tymczasem stało się inaczej. Generał Jewett w z. tygodniu obsadzał już miejsca w swem własnem biurze, a Polaków.... pominął.

Dziś opinia publiczna potępia pana Jewett, potępia już całą partyę republikańską, utrzymując, że republikanie słowa nie dotrzymali, że potrzeb polskich uwzględniać nie myślą."

„Echo" twierdzi wprawdzie, że sąd to przedwczesny i wszystko może się jeszcze zmienić, i poprawić..... Ale nie mniej fakt jest faktem. Zwycięztwo republikanów w Buffalo, do którego tak dopomagali Polacy, zaznaczyło się dla nich utratą ważnego urzędu.....

Oto obiecanki republikańskie; oto republikańska wdzięczność....

WIADOMOŚCI miejscowe.

✝

* Jerzy Zienkiewicz, k[ia]d[ek] remu w zeszłym roku spada[ł] cy kawał węgla w kopalni P[ON]R. połamał krzyże, a odwieziony do szpitala prawie cały rok bez nadziei wyleczenia w wielkich cierpieniach przeleżał, wrócił przeto do domu i zaopatrzony ŚŚ. Sakramantami zasnął w Panu dnia 26 b. m. pozostawiając nieutuloną w żalu żonę wraz z dwojgiem dzieci.

Niechaj mu będzie lekką ta obca ziemia!

* W dzień Obchodu, to jest we czwartek dnia 29 bm. osobny pociąg odchodzić będzie o godz. 9ej rano do Mt. Carmel z rógu Race ul. blisko parafialnego kościoła. Cena jazdy tam i napowrót zniżoną została na tę uroczystość na 25 ct. Bilety nabywać można w hali parafialnej od 8ej rano do odejścia pociągu.

Polacy! powinniśmy popierać li tylko Polaków jak to czynią inno narodowcy! Idźcie przeto do W. F. Drobińskiego oglądnijcie jego roboty fotografie, oraz ramy do obrazów na które materyał sprowadził hurtownie, a przekonacie się iż piękniejszych ram do obrazów oraz staranniej lepiej i taniej wykonanych fotografij nigdzie dostać nie możecie.

W przelocie zostawił bocian w prezencie uradowanym rodzicom, pp:

Wojciechom Kazimierskim synka Adamka dnia 21 bm.

Józefom Seroińskim, córeczkę Ewę dnia 21 bm.

Jakóbom Arciszewskim, córeczkę Franciszkę dnia 23 bm.

Stanisławom Staniszewskim córeczkę Anielę dnia 23 b. m.

Wincentom Klik córeczkę

Franciszkom Pietrzyk córeczkę Katarzynę dnia 24 b. m.

Katarzynę dnia 25 b. m.

Walentym Witczakom syna Franciszka dnia 25 b. m.

Przelatując przez Mt. Carmel zostawił również swe podarunki następującym pp:

Józefom Pajewskim córeczkę Annę dnia 18 b. m.

Warzyńcom Meplińskim córeczkę Urszulę dnia 18 b. m.

Adamom Lachowicz syna Klemensa dnia 23 bm.

Myślińskim córeczkę Urszulę dnia 24 b. m.

Rudolfom Rąpalskim córeczkę Cecylię dnia 24 b. m.

Andrzejom Thuryk syna Stefana dnia 25 b. m.

Franciszkom Butkiewicz syna Józefa dnia 25 b. m.

Michałom Sylak córeczkę Helenę dnia 25 b. m.

Janom Stefańskim córeczkę Katarzynę dnia 25 b. m.

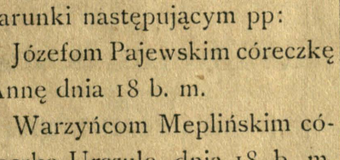

W ostatnich dwóch tygodniach pobłogosławił Wielb. ks. Jakimowicz, związek małżeński następujących par:

Dnia 17 b. m. p. Bronisława [Ma]lewskiego z panną Anną [Ho]ffmann.

Dnia 20 b. m. p. Juliana Li[pi]skiego z panną Anną Spyn[ar]skiego, wdowca z panną Maryanną Pazderską.

Dnia 24 b. m. p. Antoniego Szuszczewicza z panną Józefą Trzezanowską.

Dnia 26 b. m. p. Franciszka Walewskiego z panną Ewą Kraszewską.

U KELCHNER'A znajdziecie największy skład świeżo zabitego drobiu na dzień dziękczynny (Thanksgiving day.)

KELCHNER nigdy nie miał taki wielki wybór zabitego drobiu jak teraz. Jeżeli chcecie więc mieć coś doskonałego za małą cenę, przydźcie w środę wieczór wybierać sobie co wam będzie potrzebne. Mieszkam pod No. 506 N. Liberty ulicy.

Spodziewam się, że będziecie mieli tyle rozumu aby zaopatrzyć się w doborowy drób na 29go bm. Jeżeli więc macie rozum to przyjdźcie wszyscy do mnie a zakupujcie cały mój zapas, bo jest świeży, tani a dobry. We własnym waszym interesie powiadam wam chodźcie do KELCHNER'A na Liberty ul. No. 506.

„Hej! Kumo! a macie już indyka na Czwartek?"

„Jeszcze nie, ale spieszę do KELCHNER'A na Liberty ul. No. 506; słyszałam że ma dużo zabitego drobiu." — PoczekajcieKumo! pójdziemy razem — ja też muszę kupić, indyka — nuże tam kurczaka jakiego. Raz człowiek żyje na świecie! —Tylko spieszcie się, kumo, bo u KELCHNER'A rozrywają sobie towaru, gdybyśmy przyszły za późno, byśmy musiały kupić gdzieindziej wydać dwa razy tyle i nie mieć tak dobrego indyka.

„Już jestem gotowa, spieszmy więc do KELCHNER'A na N. Liberty ul. No. 506."

Dziesięć (10) farm z masy spadkowej ś. p. D. R. Kulp'a na sprzedaż. Położenie bardzo ładne, dochody znaczne, ceny przystępne. Po informacyi udać się do C. B. Thomas.

POCIĄGI.

ze dworca kolei P. & R.

ODCHODZĄ:

w dnie powszednie

do Philadelpii i New York: 5:00 6·45, 9·45, 11.59, 2·20, 5·21, 1:35

do Mt. Carmel tylko 6:45

w Niedzielę 4·00 6:39 1:35

do Pottsville 7·15

PRZYCHODZĄ.

w dnie powszednie:

z New York i Philadelphii: 1035, 12·50, 3·00 8:47, 9·13, 11.02, 4·58

z Mahanoy Plane 8·05, 6·15.

W Niedzielę:

New Yorku i Philadephii 9·27, 4·45,

ZE DWORCA KOLEJ L. V. R.R.

odchodzi w dnie powszednie:

L.V.R.R.

do Philadelphii i New York: 8·15, 11·45, 1·55,

do Mt. Carmel tylko 6·40

a Mahanoy City, Pottsvile, Wilkesbarre i Scranton 4·30

w Niedzielę.

do Philadelphii i New York 7·55

do Raven-Run, Brownsville i Pottsville 4·00

N. C. R.

do Sunbury 8·05, 12·45, 2·56, 6,55,

do Mt. Carmel 6·00, 9·30,

PRZYCHODZĄ

w dnie powszednie:

L.V.R.R.

z New York i Philadelphii 10·15, 12·30, 2·45 9·20

z Mahanoy City, 7·40, 5·50,

z Scranton 12·30, 5·50, 9·20,

w Niedzielę

z New York i Philadelphi 3:45,

z Mahanoy City 7·47, 3·45

w dnie powszednie.

N.C.R.

z Sunbury 8·15, 11·45, 4·30 6.40, 9,30

z Mt. Carmel 7·40, 10·15, 12·30, 2·45 5·40, 5·20 9·20

w Niedzielę.

z Mt. Carmel 7·40, 3.54.

Słynny na cały świat.

DR. HAM

Posiadajac 25 letnia praktyke

Dr. C. B. Ham, Box 34, Toledo, Ohio.

Leczy wszystkie choroby zastarzałe, jako to: Duszność, spazmy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, uszu, ócz i nosa; choroby żołądka, gardła i piersi, kanałów odchodowych; febrę wyrzuty na głowie i skórne; choroby maciczne, zboczenia regularności, krwotok, białe upławy, niepłodność boleści popołogowe; puchlinę, rany, otwory na ciele, różę, choroby kiszek, ból krzyża i w plecach, katar, neuralgią, bronchitis, podagrę, świerzb zapalenia mózgu, otyłość, choroby pęcherza strupy na głowie, raka, kolki, wysychanie mleczu, osłabienie nóg, suchoty, choroby wątroby i nerek, tyfus, odrę, glisty, robactwo, liszaje i t. d. i t. d.

LECZY NIEWIASTY, DZIECI I MĘŻCZYZN.

Jeżeli cierpisz, a straciłeś nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do Doktora Ham po radę. Doktór Ham pozna każdą chorobę, nie wypytując chorego o nic. Dr. Ham wyleczył już tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przez innych lekarzy nie mogli być wyleczeni. Ludzie ci wszędzie rozgłaszają imię Doktora Ham i znajomym go polecają. Udajcie się do niego to was wyleczy.

Choroby prywatne.

Obojga płci (czy to nabyte lub z rodziców przekazane) leczy skutecznie, prędko i gwarantuje, że się nigdy nie odnowią. Młodzież która nie wystrzegała się szalonych nadużyć i cierpi na skutki tego, niechaj pozbędzie się próżnej obawy, ale jaknajprędzej uda się do Doktora Ham. Nie trzeba się wstydzić, tylko leczyć, bo zaniedbywanie takich chorób prowadza złe skutki na dalekie pokolenia.

Porada darmo! Dr. Ham każdemu udzieli rady darmo. Nie żąda też zapłaty z góry, tylko aż pacyenta wyleczy; pacyent płaci tylko za lekarstwo. Opiszcie chorobę, podajcie wiek chorego, przyślijcie w liście trochę włosów z głowy i 2-centową markę pocztową to dostaniecie odpowiedź natychmiast, czy choroba jest do wyleczenia i wiele będzie lekarstwo kosztować. Można pisać po polsku, angielsku lub niemiecku.

DR. C. B. HAM,

Box 34, TOLEDO, O.

M. J. HAILE BROS.,

Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u

M. J. HAILE BRACI.

Naprzeciw

HOTELU LOYD'A.

STANISL. AUSTRO

13 Pearl ulica.

WIELKI SKŁAD OBUWIA

męzkiego, damskiego i dla dzieci, jak rownież ręcznej roboty na obstalunek, dla Rodaków za $2·50; oraz reparacya po cenach najtańszych i prawie na poczekaniu.

RODACY popierajcie swego.

WÓDKI, WINA i
LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

„A niech pana kaci porwą z taką robotą!“ woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; z r o b i o n y u innowierców „patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie“. — „„Prawda, panie“, odpowiada krawiec, „„ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może“„. „„I czem pan chciałeś zostać?„ pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada:„„kominiarzem“. Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

ZBLIŻ....

A PRZYJZYJ SIĘ

naszemu towarowi,
a zobaczysz że nie
ma żadnej plamy,
żądamy rozróżnienie
od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu,
zanim gdzie indziej pójdzie

Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie

u

JACOB JOSEP
715 N. Shamokin St.

DR. F. J. MIKOLAJCYK
róg N. Shamokin i Race ulicy

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatem do doktora **MIKA**
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

Na sprzedaż

[illegible] na dogodnych dogodnych warunkami

HOTEL

[illegible] mi Sove SHAMOKIN.
Bliższych informacyj udzieli nasza ADMINISTRACYA.

U naszego organisty Leona Chmielewskiego można zamówić wszelkiego rodzaju instrumenta, jako to; fortepiany, pianina, organy, skrzypce, flety, klarinety itd. za gotówką, lub za spłaceniem ratami. Każdemu kupującemu fortepiana, lub pianina udziela ob. Chmielewski lekcye darmo przez trzy miesiące. U niego można też za małem wynagrodzeniem brać lekcye muzyki na fortepianie lub na organie. Rodacy! popierajcie swego.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i
BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

T. C. MEALING

Najtańszą mąkę w mieście możecie kupić tylko u mnie.

Najlepsza mąka, 90 ct. 50 lb.
Dobra lszy gatun. 80 „
Siano . . . . 85 ct. 100lb
Midd . . . . $1.10 „

Sprzedaję moje towary grosernicze taniej, niż gdziekolwiek indziej.

U mnie możecie zaoszczędzić miesięcznie $5—8.

Nie ociągajcie się więc i przyjdźcie do mnie a oszczędności zrobione przez tanie kupienie towaru zanieście do banku.

T. C. Mealing,
Shamokin Ulica.

A. BANISZEWSKI

SALOON POLSKI.

Najlepsze gatunki piwa, wina i likiery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.

Róg Commerce i Rock ul.

FARBOWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

DARMO! PRAWDZIWY ZEGAREK ELGINA

Wytnij to ogłoszenie i przyślij go nam z twojem dokładnym adresem a przyślemy ci Prawdziwy zegarek elgina jak obok darmo do oglądania. Koperty m o c n o złacane 14to KARATOWEM ZŁOTEM, pięknie grawirowane, tak że czterdziestoletnia kobieta będzie dumna z takiego zegarka. Zegarek wygląda jak [illegible] ZŁOTY ZA $40. Werk jest prawdziwy Elgina gwarantowany na lat 20. Oglądnij go dokładnie u expressa i jeżeli myślisz że zrobisz dobry [illegible] agentowi $9.25 i koszta i zatrzymaj zegarek. Jeżeli chcesz mieć ładny łańcuszek przyślij z twojem zamówieniem 50c. pieniądzmi lub znaczkami pocztowemi i dostaniesz nasz ładny grawirowany szczero złoty łańcuszek wartości $3. 50 albo przyślij nam $9,25 dostaniesz łańcuszek darmo.

ATLAS WATCH CO.
MASONIC TEMPLE CHICAGO ILL.

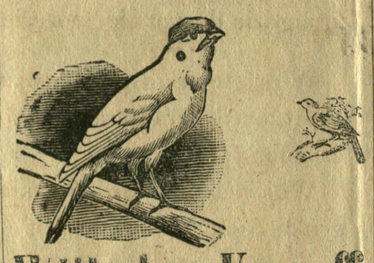

Wilhelm Knauff

handlarz

PTAKÓW i ROZMAITYCH ZWIERZĄT.

poleca

Szanow. Publiczności polskiej swój obfity w rozmaite ptaki zaopatrzony

SKLEP

jako to: KANARKI, PRZEDRZEŹNIACZE, (mocking birds) i t. p. oraz PSY rasy nowofundlandzkiej, z góry św. Bernarda i inne,

Wilhelm Knauff
W. Independence ul,
SHAMOKIN, PA.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD i
FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki łóżka, krzesła, [illegible] komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach natanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

Przedsiębiorca

OBCHODÓW

Pogrzebowych

TRUMIEN

rozmaitego gatunku p[illegible]am na składzie

JOHN CAMP[illegible],
Webster str, Shamok[illegible]

DRUKARNIA
POLSKI I LITWY

wykonuje wszelkie prace w zakres drukarski wchodzące a mianowicie:

NACZÓŁKI na listy i koperty,
KONSTYTUCYE,
CYRKULARZE,
RACHUNKI i t. p.

PRĘDKO, GUSTOWNIE po NAJTAŃSZYCH

cenach i we wszystkich możliwych językach.

FREE GOLD Filled WATCH

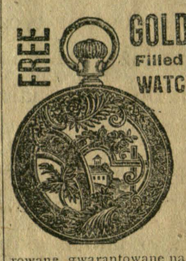

WATCH AND BOX OF 100 CIGARS **C.O.D. $5.95**

By tylko w handel ich wprowadzić. Zwykła cena drobiazgowa $25.00; lecz tylko na 60 dni ten ładny, dobrze pozłacany zegarek i setke 10 centowych cygar za 5.95.

Wytnij to ogłoszenie i przyślij go nam podając nazwisko i adres twój. Pieniądze z góry niezadamy i przyślemy Ci jeszcze tego samego dnia, setke naszych najlepszych 10 centowych „Perfecto“ cygar i razem z niemi mocno wyzłacany damski lub męzki zegarek, remontar o najlepszym niklowym werku z kamieniami, starannie wyprobowany i regulowany, slicznie wykończony, cyferblat emaliowany sprezyna nie do zepsucia, doskonale chodzący, koperty ładnie grawirowane, gwarantowane na lat 20 osobnem swiadectwem. Ogladnij posylke u express'a a jezeli Ci sie podobaja zaplac agentowi $5.95 i koszta expresowe i pudełko cygar i pozłacany zegarek należa do Ciebie. Robimy to jedynie w tym celu by wprowadzić w handel nasze cygara. Aby sie obronic przed spekulatami zamiawiajacymi w wiekszych ilosciach nie bedziemy jednej osobie wiecej sprzedawac jak 3 pudełka cygar i 3 zegarka Zaplacimy koszta expressa i oddamy piękny pozłacany łancuszek jezeli z gory dostaniemy $5.95. Napisz zaraz.

WESTERN UNION MFG. CO., 281 WABASH AVE., CHICAGO ILL.

GRUNTA I FARMY

w czterech polskich koloniach

HOFA PARK

PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW

PO CENACH I NA WARUNKACH

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wykolorowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem tnraz w stanie uczynić zaość życzeniom familij, chcący nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre dzrzewo nie będzie zabierane odkładane na kupę i zachownę do czasu, aż grunt sprzedany.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie pięcio-a-krowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000. Jadąc dotąd wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przejedź dotąd koleją Chicago, Milwauke & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet. Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.
119 West Water St., Milwaukee, Wis.

JAN KLOFFETA
rog Race i Pearl ulicy.
CROSERNIA

Czy wiecie RODACY? iż u mnie możecie kupić towary

Korzenne i Galanteryjne

taniej aniżeli gdzieindziej!

DLA CZEGO?

Oto dlatego, iż sprowadzam wszystko hurtownię, za gotówkę i na własną rękę, dlatego mogę sprzedać po najtańszych cenach. — Kupującym we większej ilości daję rabat.

J. Kloffeta, rog Race i Pearl ul.

G. M. LECHNER,

BLACHARZ (PLUMBER)

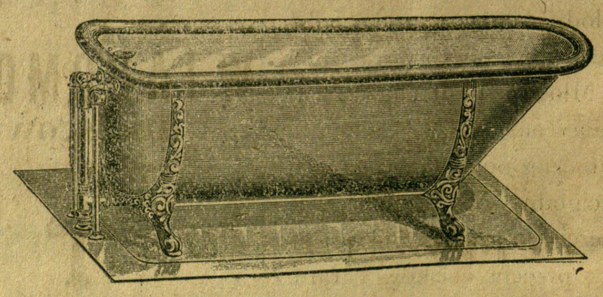

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. **G. M. LECHNER.** zamieszkały w budynku DRUKARNI „POLSKI i LITWY“ zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

PATENTS

CAVEATS, TRADE MARKS
COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt answer and an honest opinion, write to MUNN & CO., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. **A Handbook of Information** concerning **Patents** and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the **Scientific American**, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address

MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,

Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.
613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

S. B. BOYER,

ADWOKAT

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.

F. M. ROWE,

Róg Shamokin i Commerce Ul.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkipocztowe a my ci przyślyjmy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jlly,

Najpiękniejsze ramy do obrazow i fotografij ma
Nr. 312 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

Najlepsze fotografie i do. tuzin, robi
Nr. 312 M. THOMAS INDEPENDENCE UL.

PRO FIDE ET PATRIA — ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ

Rok. 1 — SHAMOKIN, DNIA 6 GRUDNIA 1894. — No. 13

KALENDARZYK TYGODNIOWY:

6 Cz. | Mikołaj b.
7 P. | Ambroży b. *Wigilia.*
8 S. | NIEPOK. POCZ. N.M.P.
9 N. | 2 Adwent. Leokadya p.
10 P. | N.M.P. Lorentańska
11 W. | Damazy P.
12 Ś. | Synezusz m.

Ewangielia: O Janie św we więzieniu.

WAŻNIEJSZE WSPOMNIENIA NARODOWE.

7 Ukaranie desydentów toruńskich śmiercią 1742 r.

8 Bitwa z Tatarami pod Żwańcem 1653 r

9 Przychylne oświadczenie się rządu angielskiego dla konstytucyi 1788 r.

12 Koronacya króla Aleksandra 1501 r.

SUBSCRIPTION PRICE $1.00 PER YEAR.

SKARB NARODOWY POLSKI w Rapperswyllu.

Wobec żywego zajęcia się rozmaitymi Skar. nar. nasuwa się i nam mimowoli pytanie czy mamy zbierać składki na skarb w obecnej chwili najgłośniej reklamowamy t. j. Skarb n. p. w Rapperswyllu? Na to pytanie możemy odpowiedzieć tylko stanowczem: ,,NIE," albowiem: Tytuł własności Muzeum i S. N. jest bardzo niejasny i niepewny. Wobec toczącego się procesu może się łatwo zdarzyć, że familja ś. p. hr. Plater'a zabierze Muzeum wraz ze Skarbem na swoją prywatną własność. Ponieważ dalej Muzeum znajduje się w budynku będącym własnością miasta Zurychu powstaje mimowoli obawa, że Rada miejska Zurycha rościć sobie będzie kiedyś pretensye do Skarbu a roztrzygnięcie tego pytania, spoczywałoby w rękach sądu szwajcarskiego, który, składając się jako sąd przysięgłych z obywateli szwajcarskich, może mieć głównie dobro miasta na oku.

Skarbem tym zawiaduje jak wiadomo, osobna komisya, która się uzupełnia przez kooptacyą, to znaczy członkowie komisyi sami obierają nowych członków w miejsce ustępujących. Sposób ten uzupełnienia komisyi jest naszem zdaniem nie stósowny i z pewnością nie może zbudzać bezwzględnego zaufania do zarządu tak ważnej i wielkiej instytucyi. Przecież wGalicyi i w ziemiach polskich znajdujących się pod berłem pruskiem, które to kraje należąc do monarchi rządzo ne konstytucyjnie cieszą się względną wolnością, znajduje się spora liczba publicznych instytucyi bardzo poważnych a przytem czysto polskich, któreby mogły wybierać delegatów do komisyi rapperswyllskiej, tak żeby instytucya ta w Rapperswyllu stała rzeczywiście pod kontrolą publiczną i zawiadywaną była przez istotnych wysłanników narodu polskiego. Że nie wspominamy o KrólestwiePolskiem jest łatwo zrozumiałem, gdyż obecne stosunki polityczne panujące w kraju nie pozwalają na wysłanie delegatów. Jeżeli zaś także i Polonia amerykańska ma się przyczynić do powiększenia tego Skarbu to i ona powinna mieć swoich delegatów w komisyi, coby się łatwo ku ogólnemu zadowoleniu uskutecznić dało, gdyby każda z wielkich organizacyi tutejszych jak Zjednoczenie, Związek, Unia itd. na swoim wiecu wybrała takie go delegata.

W końcu nadmienić wypada że emphatyczne podnoszenie, jakoby Skarb ten znajdując się na wolnej ziemi kraju, uznanego przez traktaty za neutralny, był bezpieczny od wszelkich zawikłań wojennych upada zupełnie wobec otwartego wyznania najwyższych sfer wojskowych czterech ościennych państw, że w razie wojny wojska ich będą musiały przechodzić przez Szwajcaryą wskutek czego Szwajcarja może się właśnie stać polem walk najwiękkszych.

POLITYKA.

Przesilenie kanclerskie w Niemczech nie zakończyło się jeszcze w zupełności o tyle, że pociąga ono za sobą dalsze zmiany, które są dopiero w toku. Ustąpić więc ma pruski minister rolnictwa, Heyden, i minister sprawiedliwości, Schelling. Będzie to uzupełnienie przemiany w duchu nowych wymagań. Heyden, który był współpracownikiem Caprivi'ego w dziele traktatów handlowych, ma być poświęcony na ofiarę konserwatystom i agraryuszom, a Shelling jako człowiek bardzo stary, ustąpi miejsca Fenendorfowi, który wykaże energię w zastosowaniu paragrafów, jakie uchwalone będą gwoli zwalczenia propagandy anarchistycznej. W ogólnem wrażeniu jakie pozostawia przesilenie berlińskie, daje się uczuć pewien odcień junkiersko pruski, który przysłoniono tylko neutralną zasłoną ks. Hohenlohe'go; natomiast w zakresie polityki zagranicznej, nowy kanclerz spotkał się wszędzie z dobrem przyjęciem. Głosy dzienników illustrują ten fakt stanowczo. ,,Koelnische Ztg." widzi w nim nowy filar trój-przymierza. We Wiedniu i Paryżu, pisze gazeta, gdzie książe długi czas przebywał i cieszył się powszechnem poważaniem, powołanie na teraźniejsze stanowisko powitano sympatycznie. Niemniej i w Rosyi nominacya ta wzmocniła pewność utrzymania dobrych stosunków politycznych i handlowych. Paryski ,,Gaulois" mówi: ks. Hohenlohe jest niewątpliwie człowiekiem dzisiejszej sytuacyi. Jako kierownik rządu, potrafi on uwydatnić w stosunkach do zagranicy pokojowe usposobienie cesarza. ,,Temps" wyraża, że nominacya Hohenlohe'go będzie dobrze przyjęta wszędzie, gdzie pokojowy a liberalny rozwój Niemiec uważają za jedną z najlepszych rękojmi pokoju europejskiego. I tak gazety wszelkiego odcieniu mają tylko pochwały dla obecnego kanclerzą Rzeszy niemieckiej, Nawet pesymiści radzi zawsze powiedzieć coś contra, widzą Hohenlohe'go na swojem miejscu; ci rozumieją tak: cesarz chce sam rządzić, sam być decydującym czynnikiem, a kanclerza potrzebuje do reprezentacyi urzędu; jako taki, stary książe Hohenlohe jest całkiem odpowiedni

‡ W Rzymie odbyły się z udziałem patryarchów a pod prezydencyą Papieża narady w przedmiocie połączenia katolickich kościołów Wschodu z Rzymem. Watykański list do ,,Polit. Corresp." podaje teraz do wiadomości rezultatyv o tej konferencyi. Według cytowanego źródła zebrani na konferencyi partryarchowie, przyjęli w zasadzie myśl połączenia i wyrazili ze swej strony następujące ,,desiderata:" Stolica święta w stosunkach swoich z kościołami katolickiemi unikać będzie wszystkiego, coby miało charakter lub nawet pozór latynizacyi, wszystkie istniejące obecnie obrządki kościołów wschodnich (bułgarski, ormiański itp. greckokatolickich) mają być utrzymane; jako łącznik pomiędzy kościołami wschodnimi a Stolicą Świętą ma być ustanowiona oddzielna kongregacya, niezależna od kongregacyi Propagandy i składająca się wyłącznie z dostojników wschodniego kościoła. Istniejące już na Wschodzie instytucye łacińskie pozostaną utrzymane nadal, wszelako nie ma być dopuszczoną latynizacya instytucyi wschodnich; utworzone będą seminarya, kształcące duchownych obrządków wschodnich, a zakłady i fundacye, założone przez patryarchów wschodnich, mają utrzymywać subwencve doroczne; patryarchowie i biskupi wschodni zbierać się mają peryodycznie na kongresy, w celu naradzania się nad sprawami ogólnemi; nakoniec żądają patryarchowie cofnięcia niektórych dekretów papiezkich, dotyczących małżeństw mieszanych. Korespondent dodaje, że w tym roku jeszcze będzie ogłoszoną Encyklika papiezką, która na podstawach, uchwalonych przez konferencyę, nada nową organizacyę wewnętrzną katolickim kościołom wschodnim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

WOJNA CHINSKO-JAPONSKA.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Paryż d. 27 XI 94.

Korespondent angielskich ,,Central News" w Tokio zawiadamia że p. Dietring, poseł Li-Hung-Chang'a wyjechał dziś do Tien-Tsin. Japoński prezydent ministrów nie chciał przyjąć p. Dietring'a mówiąc że traktować będzie tylko z wysłannikiem rządu japońskiego a nie z posłannikiem wicekróla. P. Dietring musiał więc wracać z niczem.

Ostatnie depesze uwiadomiające o wzięciu Port-Arthur, powiadają że wielka liczba Chińczyków została przez Japończyków — zamordowaną. Oficerowie japońscy nie mogli wstrzymać swoich żołnierzy, którzy na widok zhańbionych ciał swoich kolegów palali zemstą i nienawiścią ku Chińczykom. Angielski ,,Times" podaje do wiadomości, że Japończycy obchodzili się jak najlepiej ze swoimi jeńcami, czego o Chińczykach powiedzieć nie można i co było powodem represalyi z strony Japończyków w Port Arthur. ,,Central News Agency" dostała depeszę z uwiadomieniem, że armia japońska pod dowództwem marszałka Yamagaty przeszła przez góry Mo-Tien i że prawdopodobnie zajęła miasto Liao-Yang, oddalone 210 mil od Moukden.

Coraz usilniej zaczynają Chiny nalegać o pośrednictwo pokojowe. Dotąd tej misyi żadne państwo jeszcze się nie podjęło.

Seweryn Korczak
1348 rue del'Echiquier. PARIS.

We Francyi rozpoczęła się jesienna kampania parlamentarna. Sesya izby deputowanych odrazu zaznaczyła się wielkiem ożywieniem, lecz niestety, tylko opozycyjnem. Gabinet jest celem ustawicznych ataków, z których dotąd wychodzi obronną ręką, wszelako w ogólności panuje przekonanie, że p. Dupuy niedługo jeszcze utrzyma się u steru rządu. Być może atoli, iż wypadki niezależne od głosowania izby, zmienią jeszcze szansze.

§ Alfons Czibulka, rodem Węgier, kompozytor i kapelmistrz umarł w Wiedniu. Był profesorem i dyrektorem w Innsbruku, Tryeście, nakoniec we Wiedniu. Napisał wiele drobnych utworów i operetek cieszących się popularnością. Przeżył lat 52.

§ Ye-ho-na-la, cesarzowa chińska, poślubiona 26go lutego 1889 r. podobno sama się otruła z powodu nieszczęśliwego pożycia z mężem.

Warcyn. 29 listopada. Zwłoki księżnej Bismarck złożono dzisiaj w południe do tymczasowego grobowca. Obrzęd odbył się bardzo cicho, w gronie familijnem. Trumnę przeniesiono z zamku do kapliczki, znajdującej się w parku — i tam odprawiono nabożeństwo żałobne. Następnie zwłoki będą przeprowadzone do Schoenhausen.

Berlin, 29 listopada. „Reichsanzeiger" donosi, iż gabinet pruski wysłał następującą depeszę do Bismarcka: „Ministrowie zasyłają wyraz najserdeczniejszej sympatyi z powodu utraty najukochańszej towarzyszki życia, temu, którego głęboko szanują i który przez lat wiele był ich prezydentem".

A. J. ZŁOTORZYNSKI

419 N. SHAMOKIN ul. — SHAMOKIN, PA.

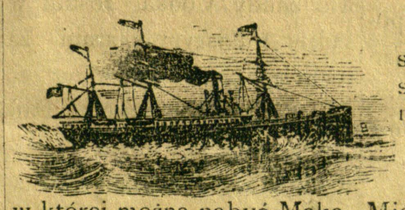

KARTY OKRETOWE
sprzedaję na najlepsze ekspresowe okręta: wysełam pieniądze do wszystkich części — EUROPY;
oraz utrzymuje
GROCERNIE,
w której można nabyć Mąkę, Mięso i towary wszelkiego rodzaju dobrej wagi i miary po cenach przystępnych. — Usługa — bardzo szybka. —

THE
POLISH AMERICAN

POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.

Has an extensive circulation throughout the coal region.

PUBLISHED BY
C. KOMOROWSKI,
L. B. 73 Shamokin Pa.
SHAMOKIN, PA.

Subscription Price :—$1.00 a Year
Single Copies, 5 cents.
— CIRCULATION 2500. —

POLSKA I LITWA.

Tygodnik polityczny i literacki, wychodzi co czwartek i kosztuje:

Roczna prenumerata w Stanach Zjed. i Kanadzie. . . 1.00
W Europie 2.00
Numer pojedynczy . . . . . 5.

Prenumeratę, jakoteż wszelkie korespondencye przysyłać należy pod adresem.

C. KOMOROWSKI.
L. B. 73 Shamokin, Pa.

Redaktor i Wydawca
C. KOMOROWSKI

Redakcye pism którym posyłamy „POLSKĘ i LITWĘ" upraszamy o łaskawą wymianę.

AGENCI:

Jeneralnym agentem i kolektorem na Stany Zjednoczone jest:
St. Menczarski, 82 Bloomfield st.
HOBOKEN, N. J.

Mt. Carmel, Pa. A. Czajor, Oak ul.
Philadelphia, Pa. P.Lech 501 S. Front ul
Jersey City,N.J.Bialecki 121 Brunswick st

Entered at the Shamokin postoffice as second-class mail matter.

§ W Poczdamie w sali Kasyna oficerskiego w koszarach gwardyi strzelców wybuchł gaz, przyczem porucznik Vogei ciężko się poparzył. Równocześnie eksplodował gaz w gazometrze o piętro niżej, od czego 2 żołnierzy poniosło ciężkie obrażenia. Poniesiono znaczne straty materyalne.

§ Między miastami Ciotat a Saint Cyr nastąpiła fatalna katastrofa kolejowa. Wpadły na siebie dwa pociągi kolejowe. Maszynista i konduktor zginęli; 15 ludzi ze służby kolejowej odniosło ciężkie rany. Szkoda jest znaczna.

W zatoce Fińskiej zdarzyła się nowa katastrofa. Zatonął mianowicie podczas gwałtownej burzy olbrzymi okręt „Aleksander II", idący z Hiszpanii z pełnym ładunkiem. Niewiele osób zdołało się uratować, ocaleni zaś opowiadają że parowiec zatonął pod wyspą Wester-Tokat, w miejscu, w którem podczas lata szukano również zatopionego okrętu „Rusałki".

§ Księżniczka Ludwika Schleswig Holstein Sonderburg siostra króla duńskiego i ciotka carycy-wdowy, króla greckiego i księżny Wallii, przełożona klasztoru w Itzehoe, w tych dniach umarła.

‖ Z Warszawy i z Krakowa donoszą, że warszawski generał gubernator Hurko i syn jego podali się do dymisyi z powodu, iż car przyjął bardzo serdecznie deputacyę Polaków z Warszawy, której Hurko nie chciał przyjąć.

NOWINY AMERYKAŃSKIE.

W Philadelphi spaliła sie d. 30 z. m. wielka fabryka firmy Gallovay Terra Cotta Comp. Gmach był sześciopiętrowy i z cegły zbudowany. Szkoda około $100,000 jest pokryta ubezpieczeniem.

SpringValley Ill. 1 Grudnia. W kopalni No. 1 wybuchł pożar i do tego czasu nie ugaszano go. Wszystkie podpory i ściany stoją w płomieniach, które jeżeli nie zostaną wnet ugaszone, zajmą pokład węgla co by zmusiło kompanię do zalania kopalni. Kompania ogłosiła dzisiaj, że postara się, aby żonaci górnicy, straciwszy tutaj pracę, dostali takową w innych kopalniach.

Frederick, Md., 1 Grudnia. Wielkie wzburzenie panuje tutaj wskutek napadów, jakie ze szłej nocy dwóch negrów wykonało. Młody neger George Willard napadł i poturbował na Patrick ulicy piekarza Richard I. Dutson towarzyszącego dwom kobietom. Krótko potem został Wm. W. Lease, wybitny obywatel tutejszy, wracający z żoną z poza miasta do domu, przez jakiegoś negra napadnięty i strasznie pokaleczony. Pani Botson, słysząc wołania o pomoc, pobiegła na miejsce, a w tej chwili rzucił się ów neger na nią i uderzył ją kijem tak silnie w głowę, że straciła przytomność; stan jej jest bardzo groźny. Tymczasem przybyło też kilku policyantów na miejsce zbrodni i udali się w pogoń za napastnikiem. W pewnym domu, położonym o pół mili od miasta znaleźli go w łóżku. Pomiędzy policyantami a zbrodniarzem i rodzicami tegoż powstała zacięta bójka, w której policyanci zwyciężyli. Napastnika zabrali na stacyę i tutaj wykazało się, że jest nim ów Willard, który pierwszy napad wykonał. Ludność jest wielce oburzona i tu i owdzie odgrażano się lynchowaniem.

§ W St. Louis Mo. w mieszkaniu Jakóba Schoppenhelm przy Prescott av. wybuchł pożar i zniszczył cały dom. Żona Schoppenhelma i dwoje dzieci w wieku 2 i 4 lat nie zdołali się wyratować i stracili życie w płomieniach. Schoppenhelm poparzył się niebezpiecznie.

W Springfield, Mo., pastor John Denny oskarżony o kradzież konia przyznał się do winy i został przez sąd przysięgłych skazany na dwa lata do domu poprawy.

Fort Smith Ark., 1 Grudnia —Jesse Snider William Farris i Thurman Balding, członkowie bandy Cooka, zostali w sądzie tutejszym skazani za rozboje, Thurman Balding na 30 lat, Snider na 20 lat i Farris na 20 lat do domu poprawy. Wszyscy zostaną wysłani do domu poprawy w Detroit Michigan.

W składzie apteki Beavisa w Rockwood, Tenn, wybuchł wczoraj wieczorem ogień i zajął przyległe zabudowaia, Kościół, opera, bank i wiele innych zabudowań w dzielnicy biznesowej padło pastwą płomieni.

Polacy w Ameryce

W Chicago, Polak Władysław Silecki zaaresztowany 7 listopada za strzelanie do Alberta Grzybowskiego na rogu Sloan i Noble ul. a postawiony pod kaucyę $500 został w tych dniach całkowicie uniewinniony przez sędziego Fostera.

Podobno na nowo powstał i żywo jesł agitowany projekt założenia polskiego banku w Chicago.

W skład grudniowej "grand jury" w Chicago wchodzić będzie między innymi p. N. Sudrowski.

W Milwaukee został skazany na pół roku więzienia Tomasz Brewka, za pobicie własnej matki,

W South Milwaukee zakończył się we czwartek „fair" na korzyść kościoła św. Maryi. Jest to kościół n i e m i e c k i należy wszakże do niego kilkanaście rodzin p o l s k i c h, które nie zdobyły się dotąd na postawienie własnego domu Bożego. Fair cieszył się ogólnem powodzeniem.

W Jersey City oskarżony o oszustwo ob. J. Nadolski, popełnione w kilkudziesięciu wypadkach i to na ludziach najuboższych, którzy powierzyli mu przesyłkę pieniędzy do Europy; skazany został na sześć i pół roku więzienia.

W TOLEDO, OHIO.

24 letniej zamężnej Julii Komorowskiej zdarzył się w zeszły wtorek okropny wypadek. Zbierając z małem dzieckiem na ręku na torze kolejowym, niedaleko Munhall stacyi węgle, niezdążyła umknąć przed nadchodzącym pociągiem. Lokomotywa złapała jej prawą nogę i odcięła takową zupełnie Dziecko nie uszło uszkodzenia. Matkę wraz z dzieckiem odwieziono do szpitala.

Czasy się zmieniają. . . . . I my się zmieniamy. . . . . ks. Burba złożył ubiegłego tygodnia wizytę ks. Tomkiewiczowi. Dałby Bóg, żeby ustała owa nienawiść, która była powodem tylu niesnasek.

OSZUKIWANIE BIEDNYCH EMIGRANTÓW W NEW YORKU.

W jednym z ostatnich numerów znanej gazety nowojorskiej „World" znajdujemy ciekawy i obszerny artykół o nadużyciach i oszustwach, jakie są popełniane z nieświadomymi języka krajowego emigrantami na dworcach kolei w Jersey City.

Ofiarami wyzysku są głównie polscy, słowaccy, litewscy i węgierscy emigranci, którzy w obecnych ciężkich czasach powracają do starego kraju. Uczestniczy w oszukiwaniu ich służba kolejowa jak konduktorzy, bagażowi itd.

„World" przytacza parę podobnych wypadków.

Oto jeden z nich.

W tych dniach na dworzec kolei w Jersey City przybyli Andrzej Wielgos i Jan Bednarczyk, Polacy, którzy przez parę miesięcy tylko bawili w Ameryce, a obecnie chcieli udać się do Europy. Mieli pieniądze na kupno biletów i polecenie do firmy Missler i Krimmert pod nr. 106 na West ulicy w New Yorku.

Zaledwie wyszli z wagonu zbliżył się do nich jakiś człowiek, wyglądający na bagażowego, ze znakiem na czapce i odebrawszy ich numera od bagażów, powiedział, że zaprowadzi ich do Misslera. Zażądał od nich za to 75 ct., na które wydał im kwitek z jakąś fantastyczną pieczęcią, po angielsku, następującej treści:

„Odebrałem od dwóch dudków w Bayonne 75 ct. dla specyalnej przesyłki (special delivery). John Gilroy, egzekutor [Pieczęć].

Następnie tenże jegomość wziął ich na „ferry" [prom parowy] i zawiózł do New Yorku do hotelu „Kopenhagi", na Greenwich ul., gdzie właściciel tegoż hotelu Wilhelm Stampe przedstawiwszy się za Misslera, sprzedał im dwa tykiety okrętowe po $15 sztuka.

Dopiero nazajutrz Wielgos i Bednarczyk, zapłaciwszy słono za hotel, przekonali się, że nie są u firmy, którą im polecono. Zażądali zwrotu pieniędzy i otrzymali je, ale za potrąceniem $4, które sobie Stampe zatrzymał za fatygę.

Ofiarą gorszego oszustwa padł Jovan Radoslavovic, Serb

Przybył on z Albany parowcem „City of Troy" do New Yorku i pociągnięty z przystani przez jakichś ludzi w czapkach mundurowych, przy ich pośrednictwie zmienił komuś pieniądze drobniejsze na papierek 50-dolarowy... Papierek był konfederacyjny a więc bez żadnej wartości i biedny Serb stracił w ten sposób większą część ze swego 60-dolarowego kopitału i zmuszony był przerwać dalszą podróż do Europy, do żony i do dzieci. Pozostał w New Yorku w nędzy i rozpaczy.

W ogóle dworce kolejowe w New-Yorku i w Jersey City roją się od oszustów, którzy czatują na niedoświadczonych przybyszów, łapią ich pakunki i wysełają do podejrzanych hoteli. Potem prowadzą ich za bagażem, dają jeść i pić w hotelu, każą spać tam, a gdy biedak nie chce nazajutrz kupić karty okrętowej za podwójną cenę, zmuszają do płacenia słono za narzucony nocleg i posiłek.

Policya wobec tych oszustw jest dość obojętna; nie stara się zapobiegać.

Z Ojczyzny.

GALICYA.

* Z Czerniowiec donoszą: Włościanin z Barowiec Wasyl Kaczkowski chciał wyłudzić od swej bratowej grunt a gdy mu go nie chciała dobrowolnie oddać, zastąpił jej pewnego razu drogę i jednem uderzeniem siekiery pozbawił ją życia. Morderca bronił się tem, że był pijany w chwili, gdy dopuścił się zbrodni, ale udowodniono mu, iż był trzeźwy i skazano go na powieszenie.

* W Oświęcimie nad granicą szląsko-galicyjską w zastraszający sposób grasuje dyfterya i szkarlatyna — zapadło na te choroby około 90 dzieci a dużo z nich umarło. Swieżo wynalezionej surwicy (Heilserum) Behringa użyto w kilku przypadkach i dzieci wyzdrowiały.

* Henryk Dyrdoń artysta malarz, wychowaniec krakowskiej szkoły sztuk pięknych zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 34. Obdarzony niepoślednim talentem ś. p. Dyrdoń zajmował jedno z wybitniejszych stanowisk w gronie młodszego pokolenia artystów malarzy, ale wzrost i rozwój tego talentu paraliżowała, jak to niestety, zbyt często w naszych zdarza się stosunkach ciężka walka o byt, która spowodowała nieuleczalną chorobę i przyprawiła go o śmierć predwczesną, przed którą napróżno szukał ratunku w południowym klimacie.

* Z każdym prawie miesiącem powstają nowe pisma w Galicyi, albo przekształcają się z 2 tygodników na tygodniki, dlatego, iż zniesiono kaucye. I tak:

Nowy Robotnik we Lwowie ul. Wałowa 15, organ partyi soc. dem. zacznie z dniem 1 grudnia b. r. wychodzić 3 razy na miesiąc 1, 10 i 20. Numer pojedynczy kosztuje 6 cent.

Naprzód w Krakowie ul. Szewska l: 7 organ partyi soc. dem. z dniem 1 Stycznia 1895 r. zacznie wychodzić co tydzień. Zmiana tych dwóch pism świadczy najlepiej o wzroście partyi.

Kronika literacka dwóty godnik we Lwowie ul. Kręta l: 10 zaczęła niedawno wychodzić. Pismo to prawdziwie naukowe przewyższa wszystkie dotąd wychodzące w Galicyi tego rodzaju pisma, sumiennem i wzorowem redagowaniem. Prenumerata kwartalna 1 złr.

Kuryer Rzeszowski tygodnik zaczął wychodzić w Rzeszowie. Odznacza się wzorowem redagowaniem.

Gazeta Samborska, dwutygodnik, zaczął niedawno wychodzić w Samborze.

Mieszczanin, dwutygodnik w Nowym Sączu wziął sobie za zadanie złączyć wszystkich mieszczan galicyjskich w celu obrony interesów tej warstwy społeczeństwa.

‖ Marcin Piórecki, żołnierz z r. 1863 urodzony w r. 1815 zmarł w niedzielę w Stawczanach pod Lwowem. Śp. Piórecki był synem niedawno zmarłego 109-letniego staruszka, żołnierza Kościuszkowskiego z pod Racławic i Maciejowic.

WIELKIE KSIĘZTWO I SZLĄSK.

Tczew. Listonosz Krzyżyński z Bukoszyna znikł bez śladu. Z listu który przesłał rodzinie, dowiedziano się, że zamierza utopić się w rokickiem jeziorze, ponieważ jednak poszukiwania pozostały bez skutku, a nadto wykazało się, że K. sprzeniewierzył 86 marek, więc przypuszczają, że ukrył się w bezpiecznem miejscu.

Gdańsk. Ofiarą własnej nieostrożności padł robotnik Salewski z Brentowa. Jadąc wieczornym pociągiem do domu, zeskoczył na stacyi, nie czekając aż pociąg stanie. Upadł tak nieszczęśliwie, że koło przeszło mu przez nogę i zmiażdżyło ją zupełnie. Przyniesiony do lazaretu umarł. Pozostawił żonę przy nadziei i dwoje drobnych dzieci.

§ Złotów, Prusy Zachodnie. Przed kilku dniami odprowadziliśmy zwłoki śp. Pałuczka, uczciwego gospodarza, na wieczny spoczynek. Nieboszczyk walczył w szeregach powstańczych w roku 1848 pod Miłosławiem. Objął później gospodarstwo po rodzicach, gospodarzył dobrze i oszczędnie i pozostawił majątek w dobrym stanie synom swoim.

‖ W Chociczy na dworcu przy ranżowaniu pociągu towarowego dostał się robotnik Krajewski pomiędzy tarcze dwóch wagonów i te tak gopogniotły, że śmierć natychmiast nastąpiła.

‖ W Kaliszu uwięziła policya żydówkę Briller, która łowiła ładne dziewczęta przyjmując je niby do służby, a potem przy pomocy żydków ajentów wysełała do Argentyny do domów rozpusty.

‖ W Prodniku na Górnym Szląsku dopuścił się tkacz Emil Selzer bluźnierstwa przeciwko Matce Boskiej. Za to skazała go tamtejsza izba karna na 3 miesiące więzienia. Przeciw temu wyrokowi założył skazany apelacyą u najwyższego sądu w Lipsku, który sprawę tę jeszcze raz oddał tamtejszej izbie karnej. Proces odbył się z wykluczeniem publiczności, a wyrok zapadł znów na 3 miesiące więzienia.

EWCIA

Po śmierci męża, dyetaryusza w jakiemś biurze, z pensyą paruset rubli rocznie, została literalnie bez grosza. Cały jej majątek stanowiła dziewczynka, najmłodsza z pięciorga czy sześciorga dzieci, które przychodziły na świat na to tylko, ażeby popłakać, pokawękać i umrzeć, zostawiając matce w spuściźnie żal, niczem nie ukojony, nadwątlone zdrowie i wiecznie źródło łez pamięci. Pobudzało je każde bez wyjątku maleństwo.

„Podobniutenka do mojej Joasi. Helenka byłaby właśnie w tym wieku. Takie same złote włoski miał Stasiek." Słowem nie istniało dziecko na świecie, któreby w oczach rozżalonej matki nie miało oczów, usteczek, cery, a choćby wieku utraconych dzieci.

„Bóg dał, Bóg wziął!" mówiły jej jeszcze za życia męża sąsiadki, których pełno mieszkało w oficynach i górnych piętrach w domu na Ślizkiej ulicy, gdzie państwo Józefowie zajmowali pokoik z kuchenką.

„Pan Bóg wie najlepiej, co dobre dla człowieka."

„Dzieci nabiedowały się na świecie, pomyśl pan tylko. Teraz są aniołkami w niebie."

„To grzech tak rozpaczać."

Pani Józefowa uznawała pociechy i racye przyjaciółek, korzyła się przed wolą Boską, wierzyła, że jej dzieciom stokroć lepiej w niebie, niż mogło być na ziemi, ale swoją drogą płakała bez pamięci. Może to grzech. Cóż jednak na to poradzić, że na widok matki, piastującej dziecko, serce jej pękało z żalu. Pan Józef filozoficznej od żony znosił te straty. Zwyczajnie, jak ojciec. Zresztą nie miał czasu na próżne desperacye. Cały dzień w biurze i w domu pisał, zgięty we dwoje, przerywając sobie tylko kaszlem, który, jak najwierniejszy towarzysz życia, nie opuścił go aż do śmierci.

Pani Józefowa pocieszyła się dopiero, gdy przyszła na świat Ewcia i szczęśliwie przebyła półtora roku. Tego wieku nie doczekało żadne z jej dzieci. Nazwała córeczkę Ewcią, bo wiadoma rzecz: gdzie się dzieci nie chowają, trzeba je chrzcić imieniem pierwszych ludzi i oddać tym sposobem pod opiekę prarodziców, którzy im długie życie uproszą. Ewcia też, wbrew losowi, prześladującemu jej rodzeństwo, zdawała się zdecydowaną pozostać na tym padole.

Urodziło się to drobne, jak kociątko, z czarnemi oczyma, ze złotemi włoskami, istna laleczka, a już po kilku miesiącach nabrała tuszy i była wcale pokaźną osóbką. Wiecznie w ruchu, płacz i śmiech następowały u niej po sobie, z błyskawiczną szybkością, a buzia z tego powodu stroiła najdziwaczniejsze minki.

Pani Józefowa zapomniała o świecie bożym, zapatrzona w dziecinę, nie wiedziała nawet, że mąż jej kaszlał coraz bardziej, że mu co dzień sił ubywało, czoło bladło, a za to krwawe rumieńce występowały na policzki. Zresztą chociażby i widziała nie poradziłaby nic. Józef przecie chodził do doktora i zażywał jakieś lekarstwa. Oj, te lekarstwa! nie mało pieniędzy szło na nie do apteki. Trudno! ratować się trzeba. Chociaż jak komu Pan Bóg przeznaczy zdrowie, to będzie zdrów i bez lekarstwo zwłaszcza też tak drogich.

Panu Józefowi widać życie nie było przeznaczone. Umarł cicho, niespodzianie, właśnie w chwili, gdy żona była u szczytu szczęścia, bo Ewci wyrżnęli się ostatnie ząbki.

„Ma już ją pełną buzię," mówiła, pokazując je podziwowi sąsiadek.

Miała wprawdzie Ewcia pełną buzię ząbków, ale czy będzie miała co gryźć niemi, to śmierć ojca uczyniła rzeczą problematyczną.

Śmierć ta była gromem dla pani Józefowej. Przyzwyczaiła się tak dobrze do kaszlu męża, do jego stękania, osłabienia, bladości i wypieków, iż nigdy nie pomyślała, że go stracić może.

„Ha! trudno." Tym razem łatwiej zgodziła się z wolą Boską, mniej gwałtownie opłakiwała śmierć męża, niż każdego dziecka. Nie mogło być inaczej skoro miała na szyi rączęta Ewci, skoro dziewczynka, nie rozumiejąc sieroctwa swego, śmiała się, otwierając różowy dzióbek, w którym błyszczały ostre ząbki, duma i radość matki. Wówczas łzy pani Józefowej traciły swą gorycz.

Biadały nad nią sąsiadki, rozmyślały, jaką to radę dać sobie może kobieta, obarczona maleńkiem dzieckiem.

Ale zaraz po pogrzebie pani Józefowa otarła oczy i rozwinęła niesłychaną energię. Szyła, gotowała, prała, cerowała, nie przebierając w robocie. Za parę groszy gotowa była zlatać całą Warszawę, niezmordowana nigdy, a przemyślna, pracę odgrzebywała sobie z pod ziemi. Mała, wątła, mizerna, czysto ubrana, w wywartej sukni i okryciu, zimą i latem zawsze w tym samym filcowym kapeluszu, należała do tego szarego tłumu wielkiego miasta, który przesuwa się szybko po ulicach w rannych i wieczornych godzinach, a w czasie dnia niknie w kryjówkach pracy.

Pani Józefowa biegła zwykle jak kula. Spieszyła się zawsze, aby w najkrótszym czasie, jak najwięcej zrobić, a potem czem prędzej wracać do dziecka, które zostawiała pod opiekę jakiej sąsiadki. Ona sama mogła chodzić w starej sukni, łatanej i przerabianej nocami, ale Ewcia była zawsze ubrana jak z igły. Sama mogła żyć suchą bułką i szklanką nie osłodzonej herbaty, ale mała piła mleka podostatkiem i co dzień jadła kawałek mięsa. Matka nigdy do niej nie wróciła z próżnemi rękoma, przynosiła to pierniczek, to jabłuszko, to ciastko.

Dnie pani Józefowej mogły być ciężkie! nie zważała. Za to wieczorem, kiedy zbierając ostatki sił wbiegała na trzecie piętro, kiedy przez drzwi jeszcze dochodził ją szczebiot Ewci, a mała wyciągała do niej rączki, kiedy śmiała się całym głosem chrupając przyniesiony przysmak, matka nie pamiętała o głodzie, chłodzie i zmęczeniu. I już do samego rana nie było szczęśliwszej na świecie kobiety. Nalewała małej mleka, przysuwała bułeczkę, a gdy ona zajadała, sama czuła się nasyconą. Potem Ewci oczki mrużyły się do snu, matka rozbierała ją, układła w łóżeczku całując w nóżki, rączki, plecki, karczek, dopóki dziecko nie usnęło wśród pieszczot.

W nocy, ile razy budziła się, pani Józefowa pocierała zapałkę, żeby spojrzeć na swoją pociechę, rano oczekiwała z utęsknieniem chwili, gdy Ewcia oczka otworzy. Wówczas rozpoczynało się ubieranie, śmiechy, swawola, a potem pani Józefowa pokrzepiona, wesoła, biegła znowu do pracy.

Trwało to lat parę, Ewcia rosła, piękniała, nabierała rozumu, już matka układała projekta, jak to córka jej uczyć się będzie, już łamała sobie głowę nad środkami i skarbiła zawczasu łaskę przełożonej pensyi, na której naprawiała bieliznę, już marzyła, jak wyda ją za mąż.... Ewcia będzie śliczna i dobra jak aniół, zobaczy ją jaki książe...., niechby chociaż adwokat, albo doktór bardzo bogaty.

Nagle dyfteryt ukazał się na Ślizkiej ulicy. Co dzień wynoszono z domów małe trumienki, za któremi szły rozpaczające kobiety. Wśród nich była trumienka Ewci.....

Dziecko odchodząc, zabrało z sobą duszę matki. Ręce jej opadły nagle, opuściła ją energia. Niepodobna było od tej pory poznać w obdartej kobiecie, przesuwającej się powoli wśród ludzi, dawnej pani Józefowej, która na wszystko znajdowała radę i tak odważnie dźwigała ciężar życia.

Potrafiła utrzymać siebie i dziecko, a sama rady sobie nie dała.

Walerya Marrene Morzkowska.

KĄTEK dla ZABAWY.

ROZWIĄZANIE

szarady z Nr. 11

KOPERNIK.

Trafne rozwiązanie nadesłali p. L. Majerska z Jersey City i p. P. Białecki „ „

SZARADA.

Pierwszy, czwarty choć miewa [gromadę pie niędzy,
Zamyka je pod kluczem a sam [żyje w nędzy:
Druga z trzecią się sączy z za- [ognionej rany;
Wszystko razem jest ptaszek [bardzo dobrze znany —
Póki żyje nie mamy wcale z [niego zysku,
Ale bardzo ceniony, gdy jest [na półmisku.

Pierwszy kto nadeszle trafne rozwiązanie dostanie premię do wyboru: Kalendarz katolicki na rok 1895 lub piękny obraz kolorowy „Pamiątka 500 letniej rocznicy istnienia obrazu M. B. Częstochowskiej, lub jeden obraz z dzieła Jana Matejki: „Poczet królów polskich."

Nadsyłających rozwiązanie upraszamy o wymienienie nagrody, którą życzą sobie otrzymać, a zarazem o przysłanie znaczka pocztowego na 5 ct. na przesyłkę.

HUMOREK.

— Pan jesteś najlepiej wychowanym człowiekiem z całego towarzystwa.

— Dlaczego?

— Kiedy przed chwilą upadłem w mazurze i rozdarłem suknię mojej tancerki, pan jeden nie śmiałeś się ze mnie.

— Pańska tancerka jest moją żoną, nie mogłem się więc cieszyć stratą, którą muszę okupić własną kieszunią.

— O ile lat twoja siostra jest starsza od ciebie, Stasiu?

— Nie wiem. Madzia miała najprzód dwadzieścia dwa lata, potem dwadzieścia, a teraz ma ośmnaście. Niedługo będziemy bliźniętami.

— Janie, zobacz, czy barometr nie spadł.

— Nie, proszę pana, wisi na swojem miejscu.

— Czem kolego byłeś, zanim zostałeś reżyserem teatru?

— Malowałem szyldy. A kolega rycerz?

— Ja... byłem u farbierza.

— A to się wybornie składa! jeśli teatr nasz djabli wezmą, to założymy wystawę sztuk pięknych.

SERENADA.

Pajdas pod oknami kuzynki.

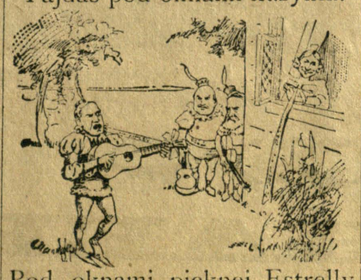

Pod oknami pięknej Estrelly
Śpiewał Anzoletto „o mia bella"

.....

(Boccacio)

ZE SKARBCA PRAWD.

Gdyby każdy człowiek był tak wielki jak sobie wyobraża, świat nie pomieściłby samych geniuszów.—Straconego czasu nigdy nieda się wynagrodzić.

KĄTEK dla GOSPODYŃ.

Obiad Niedzielny.

Rosół z grysikiem, sztuka mięsa z ogórkami, Pieczeń huzarska z makaranem, kaszka drobna z bitą śmietaną.

Lody z Kasztanów.

Do zrobienia lodów z kasztanów używa się: dwie kwarty śmietanki, 1½ filiżanki miałkiego cukru, sok i w drobne kostki pokrajana skórka z jednej pomarańczy, kieliszek dobrego wina Malaga lub Sherry, filiżanka wody i 30 dużych ładnych włoskich kasztanów, (t.z. maroni.)

Zdejm łupy z kasztany i wyczyść starannie, polej wodą ki piącą aż bedą nakryte, gotuj przez ½ godziny. Odlej wody, tłucz kasztany w moździerzu i puść przez drobne sito do puree. Zmięszaj wody, cukier i skórkę pomarańczową i gotuj przez 20 minut, dodaj pure'e z kasztanów i gotuj jeszcze przez 5 minut. Odstaw i dodaj wino i sok pomarańczowy. Gdy ostygnie dodaj śmietankę, zamięszaj dobrze i zamroź.

Wybielić pożółkłą kość słoniową. Jeżeli kościane trzonki od noży pożółkną, można im przywrócić pierwotną białość, zamoczywszy je na kilka godzin w roztworze kwasu siarczanego z wodą. Ten sam skutek osiągnie się zwilżywszy wodą pożółkłą kość i wystawiwszy ją pod szkłem, na działanie słońca.

Z Dziedziny Mód.

Bardzo elegancka suknia wieczorowa, do teatru lub do większych przyjęć jest następująca:

Spódnica gładka z ciemno-bronzowego aksamitu — u dołu z ornamentami jasno-bronzowymi — krój a la Marie de Medicis. Stanik z tegoż materyału ciemnego, zapinany okrągłemi guziczkami z perłowej macicy — wysoko zapięty z stojącym kołnierzykiem ubrany riuszą z jasno-bronzowego jedwabiu, z szerokimi rękawami do łokcia, od łokcia zaś wąskimi. — Fryzura wysoka.

ROZMAITOŚCI

Ostatni druid. W Walii umarł ostatni druid świata, arcydruid nawet, t. j. wielki kapłan druidów. Był nim zamożny obywatel miejscowy, nazwiskiem Price. Po ukończeniu wydziału medycznego ze stopniem doktora, przekonał się ze starożytnych głazów ofiarnych, znajdujących się w jego majątku, że jest potomkiem arcykapłanów druidzkich. Odtąd opanował go rodzaj obłędu. Ubrany w białe, wzorzyste szaty, wychodził co dzień, o świcie do głazów owych i oddawał tam cześć wchodzącemu słońcu. Pod koniec życia nie widywał nikogo, nawet własnych córek; wnukowi tylko kazał dać imię: Jezus Chrystus. Po śmierci został spalony według druidycznego obrządku. Uwiadomiona o tem ludność hrabstw okolicznych zbiegła się, aby zobaczyć dziwne widowisko. Na głazach ofiarnych ułożono stosy drzewa i węgla, naftą oblanego; nad niemi o 15 stóp wyżej stanęła trumna. Pastor pokropił ciało, zapalono naftę i stos zapłonął. Córka zmarłego „kasztelanka z Morganweg," przez cały czas tej ceremonii stała z rękami podniesionemi, zwrócona ku słońcu.

Gdy ciało spalone zostało, popioły zakopano pod ofiarnym głazem arcydruidów.

POCIĄGI.

ze dworca kolei P. & R.

ODCHODZĄ:

w dnie powszednie

do Philadelpii i New York: **5:00** 6·45, 9·45, 11·59, 2·20, 5·21, **1:35**

do Mt. Carmel tylko **6:45**

w Niedzielę 4·00 **6:39 1:35**

do Pottsville 7·15

PRZYCHODZĄ.

w dnie powszednie:

z New York i Philadelphii: 1035, 12·50, 3·00 8:47 **9:13**, **11.02** **4:53**

z Mahanoy Plane 8·05, **6·15**.

W Niedzielę:

New Yorku i Philadephii 9·27, 4·45,

ZE DWORCA KOLEJ L. V. R.R.

odchodzi w dnie powszednie:

L.V.R.R.

do Philadelphii i New York: 8·15, 11·45, 1·55,

do Mt. Carmel tylko 6·40

a Mahanoy City, Pottsvile, Wilkesbarre i Scranton 4·30

w Niedzielę.

do Philadelphii i New York 7·55

do Raven-Run, Brownsville i Pottsville 4·00

N. C. R.

do Sunbury 8·05, 12·45, 2·56, 6,55,

do Mt. Carmel 6·00, 9·30,

PRZYCHODZĄ

w dnie powszednie:

L.V.R.R.

z New York i Philadelphii 10·15, 12·30, 2·45 **9·20**

z Mahanoy City, 7·40. 5·30,

z Scranton 12·30, 5·50, 9·20,

w Niedzielę

z New York i Philadelphi 3:45,

z Mahanoy City 7·47, 3·45

w dnie powszednie.

N.C.R.

z Sunbury 8·15, 11·45, 4·30 6.40, 9,30

z Mt. Carmel 7·40, 10·15, 12·30, 2·45 5·40, 5·20 9·20

w Niedzielę.

z Mt. Carmel 7·40, 3.54.

PIERWSZORZĘDNY POLSKI

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

W. DROBINSKIEGO

514 E. RACE ULICA.

WYKONUJE JAK NAJSTARANNIEJ WSZELKIEGO RODZAJU FOTOGRAFIE TAK POJEDYŃCZYCH OSÓB JAKOTEŻ GRUP, PO NAJTAŃSZYCH CENACH.

Otwarty codziennie, takze i w niedziele, z wyjatkiem wiekszych Swiat katolickich.

WIELKI SKŁAD

KSIĄŻEK DO NABOŻENSTWA

OBRAZÓW RELIGIJNYCH I NARODOWYCH

POSĄŻKÓW, RÓŻANCÓW I T. P. RZECZY.

Polacy popierajcie swego Rodaka.

W. F. DROBIŃSKI, 514 RACE ULICA.

WYSPRZEDAŻ

Z powodu nadwyrężonego zdrowia wysprzedaje

PONIŻEJ CENY KUPNA

W całem mieście tylko o tem mówią. Naród zdziwiony naszenmi nizkiemi cenami — nasz sklep napełniony kupującymi.

WYSPRZEDAŻ TRWAĆ JESZCZE BĘDZIE BARDZO KRÓTKI CZAS.

Kapelusze najnowszej mody	przedtem	$3·00	teraz	$2·50
" "	"	2·50	"	2·00
" "	"	2·25	"	1·50
" "	"	1·65	"	97
Gacie wełniane	"	1·00	"	49
" merinosowe	"	50	"	38
" "	"	40	"	28
Koszule białe	"	75	"	49
" "	"	50	"	40
" "	"	40	"	30
Szelki	"	1·00	"	49
Koszule skórzane	"	1·29	"	79

Parasole	przedtem	$1·00	teraz	74 ct.
Rękawiczki	"	$1·00	"	67 ct.
"	"	$1.00	"	79 ct.
"	"	0·79	"	50 ct.
"	"	0.60	"	45 ct.
Kołnierzyki	"	0.15	"	10 ct.
Podwiązki	"	0.20	"	10 ct.
Szkarpetki	"	0.25	"	17 ct.
"	"	0.30	"	16 ct.
"	"	0.12	"	9 ct.

" wełniane 2 pary za 25 ct.

Poczwórne manszety 2 pary 25 ct.

John S. GRAEBER

w budynku Hotel Vanderbilt'a, przy Kolei.

PIERWSZEJ KLASY ASEKURACYI ŻYCIA, NIESZCZĘŚCIA, BURZY I OGNIA u

Charles Latham

Pokój No 1 w Budynku Chester i Gotshal. Independence ul. Shamokin Pa.

L. B. HESS,

DOKTORSKIE RECEPTA.

Akuratnie przyrządzone w naszej aptece na Rogu, Commerce i Shamokin Ulicy.

O'CONNOR

Mamy zegary, zegarki, kołdry, derki, dywany i t. d. które możecie nabyć na wypłacanie ratami w 311 North Shamokin Str.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

i Doradzca prawny Notaryusz Publiczny, Rog Shamokin i Commerce Ulicy.

SALON POLSKI

9 Race Ulicy.

Należący do Ignaca Lango. W salonie naszém są zawsze do nabycia krajowe wódki, inportowane piwa, cygara i zawsze świeża przekąska.

N. SCHNEIDER, Właściciel

208 East Independence Ulicy.

Hurtowna jako i detaliczna sprzedaż **Importowanych. Win, Likierow, Porteru i Piwa.** Poleca Sza. Rodakom swe usługi.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI

PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI

Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI.

47 Franklin street.

C. C. LEADER

132-134 Independence ul.

Wielki zapas rozmaitych towarów

NA UBRANIA

dla mężczyzn, pań i dzieci,

Specyalnością naszą są Wyprawy Ślubne od najtańszych do najdroższych.

WIELKI ZAPAS

PIOR STRUSICH, PIERZA, DYWANOW, [karpetow], CERAT, ROLET do OKIEN i t. d.

SKLEP mój jest najtańszym i najlepszym w mieście. Do usług Polskich Gości, są w moim zakładzie dwie polskie panny, przeto można się u mnie rozmówić po polsku.—Proszę więc przyjść do mnie i przekonać się o prawdziwości tego ogłoszenia.

C. C. LEADER

132—134 Independnce ul.

BROWAR POLSKI

KURZEJA I TOBOLEWSKIEGO

w Danville, Pa.

POLSKIE PIWO.

KRÓLESTWO POLSKIE I LITWA.

| We wsi Bolimów (pow. łowicki w Królestwie) zamordowani zostali: Fr. Kubalak, lat 38, Maryanna Kubalak, lat 37 i dwoje ich dzieci. Podejrzanego o zbrodnię Jana Kubalaka, ojca zamordowanego, aresztowano.

| Siedmnastoletnia Aniela Drzażdżyńska, córka kowala z przedmieścia Wola pod Warszawą, nagle zachorowała. Z przeprowadzonego doraźnie śledztwa okazało się, że nie chcąc uledz woli rodziców, wolała pozbawić nię życia. W tym celu jeszcze w środę wieczorem wypiła sporą ilość nafty. Ponieważ nafta, oprócz lekkich młości nie wywarła oczekiwanego skutku, przeto Drzażdżyńska nazajutrz, również wieczorem spożyła łebki od zapałek, zebrane z trzech pudełek. Stan zdrowia jej, pomimo energicznego ratunku jest groźny.

| W Warszawie wielkie wzburzenie wywołało to, że w katedrze, w obecności Najprz. ks. arcybiskupa Popiela, a rozkazu Hurki, odczytano rotę przysięgi po rosyjsku. Podawano pogłoskę, iż w Lublinie ks. biskup Jaczewski., gdy odmówił czytania rosyjskiej roty przysięgi, został uwięziony, — okazała się to jednakowoż nieprawdą.

Teraz donoszą, że pozwolono na składanie przysięgi na wierność carowi w kościołach katolickich po polsku; stało się to podobno na wyraźny rozkaz telegraficzny, jaki Hurko otrzymał z Petersburga. Dobre wrażenie zrobiła w Warszawie okoliczność, że Hurko przyjął prośbę o ułaskawienie skazanych z powodu manifestacyi przed domem Kilińskiego. Hurko zwykle odrzucał tego rodzaju prośby, obecnie przedstawi ją carowi.

Krążą pogłoski, że na miejsce Hurki ma być mianowany generał gebernatorem w Warszawie wielki książę Paweł, stryj obecnego cara. Mówią, że w takim razie wielki książe otrzymałby zapewne tytuł namiestnika, ale jest to tylko pogłoska.

| W Poniedziałek odbył się w Petersburgu uroczysty ślub cara Mikołaja z księżniczką Alicyą Heską. Tak jak ,,po ukazu" smuciło się miasto po śmierci Aleksandra, tak obecnie na rozkaz policyi weseliło się podczas ślubu. Podobno Mikołaj ogłosił ogólną amnestyę dla przestępców politycznych. Donoszą nadto, że w Niedzielę umarł brat carski, proklamowany następca tronu. Nie podanego tego faktu do wiadomości publicznej, ażeby nie przeszkadzać uroczystościom weselnym Mikołaja.

Młody car Mikołaj pragnie w Rosyi zaprowadzić przymus szkolny i zreformować wychowanie elementarne.

POLSKA ŻYJE!

Legła bez życia na śnieżnej pościeli,
Wieniec cierniowy opasał jej skronie,
Jak męczennica w promienistej bieli!
Świetlana w zgonie!

Po nad nią gromnic gorejących wieńce
Ponurem światłem migotają w koło,
Ścieląc na lica zwodnicze rumieńce
Na martwe Czoło!

A u stóp widzę klęczącą gromadkę,
Zgnębioną bólem i rozpaczą straszną:
Wszakże złożyli do trumny swą Matkę
Prawicą własną!

Wszak za chwilę skrzypnie głuche wieko
I już jej więcej oko nie zobaczny,
A oni pójdą gdzieś w światy daleko
Garstka tułaczy!

Tułać się będą bez ojczyzny, domu,
I chleb litości spożywać tak twardy,
Który podadzą obcy pośród sromu,
Z zwrokiem pogardy!

Siedzibę ojców wróg okrutny zniszczy,
I swoim bogom wystawi świątynię;
Pokryją groby, wśród dymiących zgliszczy
Dziką pustynię!

Aniele śmierci, czyliż cię nie wzruszy
Boleść okrutna co dotknęła dziatki?
Czyliż na widok tak strasznej katuszy
Nie zbudzisz matki?

Cicho sieroty! patrzcie, twarz jej drgnęła
I wielka światłość ponad skronią bije,
Patrzcie! powieki martwe odchyliła,
Ach Polska żyje!

Wstała promienna, przebłagana męką,
Wśród dzieci najwierniejszych grona,
I opiekuńczą przygarnia je ręką
Do swego łona!

SPRAWA.
— O —
WŁASNOŚĆ CERKWI W WILKES-BARRE, PA.

Z Wilkes-Barre, Pa. piszą:

Rozpoczęła się tu sprawa przeciw popowi prawosławnemu oraz jego zausznikom o... kradzież cerkwi.

Sprawa ta obudza wielkie zainteresowanie w okolicy, a rzecz ma się jak następuje:

Przed kilku laty wybudowali Słowacy razem z Rusinami obrządku grecko-kat. (Unici) cerkiew, w której też osadzili swego grecko katolickiego proboszcza.

Przed rokiem zjawił się w okolicy tutejszej jakiś agitator prawosławia (zapewne zapłacony moskiewskiemi rublami), któremu udało się nawrócić kilku katolików na moskiewską wiarę — i ci to sprowadziwszy ,,popa", cerkiew sobie przywłaszczyli, myśląc, iż reszta pozostałych grecko-katolików nie mogąc pobudować nowej cerkwi, będzie zmuszoną uczęszczać do starej i tym sposobem przejdzie na prawosławie. Tym czasem stało się inaczej.

Pozostali grecko-katolicy zachowywali swą wiarę a proboszcz ich Wiel. ks. Balogh, odprawia tymczasowo nabożeństwo w domu na cerkiew przemienionym. Jednocześnie wraz z kilku wpływowymi obywatelami stara się o zwrot niesłusznie zagrabionej własności.

O wyroku sądowym doniesiemy w swoim czasie.

SPRZEDAŻ MIASTA.

Ameryka ma przywilej na rzeczy niezwyczajne. Chociaż tyle dziwnych niespodzianek zdarza się tu nieustannie, dzień następny świadczy, iż amerykanie posiadają w zapasie nowe, jeszcze dziwniejsze. Tym razem chodzi o sprzedaż miasta Manchester w New Jersey. Kapitalistom nie zawsze nastręcza się sposobność podobnego nabycia. W prawdzie Ryszard I powziął raz projekt wystawić na licytacyę Londyn, ale działo się to jeszcze w r. 1189. Kapitalistów wówczas było niewielu, amatorów brakło, królewscy doradcy kiwali powątpiewająco głowami i król Ryszard poprzestał na zaciągnięciu pożyczki. Ale w r. 1894 w Stanach Zjednoczonych położenie przedstawia się cokolwiek inaczej. Sprzedającym jest sam szeryf miasta, na kupcach nie zbywa i Manchester prawdopodobnie osiągnie wysoką cenę na licytacyi ku wielkiemu umartwieniu i szkodzie mieszkańców, którzy uważali się za prawnych posiadaczy ziemi nabytej za wysoką cenę. Okazało się jednak, iż pierwszy właściciel ziemi nie miał prawa sprzedawania placów bez zgody wierzycieli hypotecznych, których prawa powstały w pierwszych latach bieżącego stulecia. Spadkobiercy wierzycieli nie wiedzieli nic o swych pretensyach i tylko wypadkiem znaleźli cenne dokumenta, potwierdzające te pretensye w jakimś zapylonem archiwum. Manchester należy do nich bezprzecznie, a ponieważ nie życzą sobie sprzedawać miasta częściowo, woleli wystawić całość ,,en bloc" na licytacye.

WIADOMOSCI miejscowe.

We czwartek d. 29go b. m. cała Polonia Shamokińska wyjechała in corpore o godz. 9ej rano osobnym pociągiem do Mt. Carmel, by połączona z tamtejszą Polonią uroczyście obchodzić rocznicę listopadowego powstania. Na dworzec kolei P.& R. Towarzystwa z Mt. Carmel, z muzyką na czele, z marszałkami na koniach i z powozami czterokonnemi dla Wbgo. duchowieństwa oczekiwały swoich braci z Shamokin. Gdy pociąg zajechał przed dworcem gromkie okrzyki: ,,Niech żyją" świadczyły o miłości braterskiej łączącej braci z Mt. Carmel z tutejszą Polonią. Muzyka zagrała marsz i po uformowaniu się wyruszono do kościoła św. Józefa. O godzinie 10:30 Wbny. ks. Dr. Skulik odprawił solenne nabożeństwo w asystencyi ks. Moeveeze'go z Mt. Carmel, jako dyakona i ks. Tomiaka z Shamokin, jako subdyakona. Św. Ewangielii, Przewbny ks. Kanonik Machnikowski wstąpił na ambonę i w słowach gorącej miłości ojczyzny, wiary i nadziei w jej odbudowaniu przedstawił zgromadzonym ważność tego dnia w gorących słowach. Nie jeden ukradkiem obcierał sobie łzę, która mimowoli spadła z jego ócz, niektórzy głośno szlochali, a matki podnosiły swoje dzieci by im pokazać ukochanego kapłana i przewodnika duchownego, który teraz w tym dniu pełen wspomnień mówi im o zmartwychwstaniu ukochanej matki Polski.

O godz. 2:30 po południu połączone Towarzystwa zgromadziły się przed kościołem parafialnym św. Józefa i pochód wyruszył w następującym porządku:

Towarzystwa z Shamokin:
Tow. im. Tadeusza Kościuszki
" Św. Stanisława Kostki
Muzyka z Shamokin:
Tow. Św. Józefa
" " Franciszka
" Synów Polski.
Z Excelsior:
Tow. Św. Piotra.
Muzyka z Mt. Carmel:
Tow. Św. Piotra
Two. Św. Kazimierza
" " Jana Chrzciciela
" " Stanisława Kostki
" " Józefa
" im. Tad. Kościuszki
" Gwiazda Wolności.
Muzyka:

Powozy z Wbnym Duchowieństwem i gośćmi:
Tow. N. M. P. Ostrobramskiej z Mt. Carmel.

O godzinie 3ej po południu przybyło Tow. dramatyczne z Shamokin i przyłączyło się do obchodu.

Obchód przeszedł przez ulice programem oznaczone i przybył do hali G. A. R. na Hickory ul. gdzie nastąpiły mowy, śpiewy i deklamacye programem objęte.

Na szczególną uwagę zasłużyły przedstawienia dzieci szkolnych i Tow. dramatycznego z Shamokin, które to Towarzystwo śmiało porównać się może względem starannej gry dobrych ruchów i intonacyi z pierwrzorzędnemi trupami amatorskiemi.

§ Elmer Heffelfinger agent kupna i sprzedaży realności, ma na sprzedaż piękne loty na południu od ,,Electric Power House" na Pearl ul. Cena $500 za lotę środkową, $600 za lotę na rogu.

*Na zbliżające się święta Bożego Narodzenia sprowadził najlepsze towary oraz różne rzeczy na gwiazdkę dla dzieci A. J. Złotorzyński i dla Rodaków sprzedaje po cenach najtańszych! Popierajcie przeto swego Rodaka.

*Kto chce sprawić na nadchodzące Święta w Starym Kraju przyjemność Rodzicom, Krewnym lub znajomym powinien natychmiast udać się do p. Drobińskiego i kazać się fotografować. Pan W. Drobiński mieszkający pod nr. 514 Race ul. wykonuje fotografiie oraz kreony po cenach najtańszych dla Rodaków, a że jest najlepszym fotografistą w Shamokin świadczy o tem mnóstwo pracy, którą nietylko od Polaków i Amerykanów z Shamokin posiada, ale także bardzo często wyjeżdża naokolicę dla otrzymania takowej.

Przeto kto tylko chce wysłać do kraju piękną swą fotografię lub kreon powinien najprędzej udać się do p. Drobińskiego pod nr. 514 Race ulicę.

*Każdy, który chce sobie wspomnieć dobre chwile przepędzone w kraju niechaj przyszedłszy do salonu zażąda polskiego piwa.

Gdy to piwo pić będzie pomyśli zaraz, iż jest w kraju ponieważ smak, zapach i kolor takowego jest taki sam!

Jest ono robione z czystego jęczmienia i chmielu, a że Amerykanie nie znają sposobu tego wyrobu co w kraju, nigdy więc tak smacznego piwa zrobić nie potrafią.

Również ktoby na święta miał ochotę sprowadzić sobie polskie piwo niechaj uda się do salonu p. Krzykwy, a ten mu takowego dostarczy.

*Zawiadomiamy naszych czytelników, iż mamy tylko kilka obrazów rzeźw Krożach cena tylko $1, przeto ktoby chciał takowy otrzymać niechaj się zgłosi natychmiast, ponieważ później nie będzie mógł dostać. Utrzymujemy również książki szkolne i rozmaite powieściowe po cenach bardzo nizkich.

§ Pan H. Kapiec zamieszkały w Glenlyon, Pa. poszukuje brata swego, który niedawno przybył do Shamokin. Ktoby o nim wiedział lub on sam niechaj się zgłosi do naszej Redakcyi.

Dziesięć (10) farm z masy spadkowej ś. p. D. R. Kulp'a na sprzedaż. Położenie bardzo ładne, dochody znaczne. ceny przystępne. Po informacyi udać się do C. B. Thomas.

Słynny na cały świat.

DR. HAM

Posiadamy 25-letnią praktykę

Dr. C. B. Ham, Box 34, Toledo, Ohio.

Leczy wszystkie choroby zastarzałe, jako to: Duszność, spazmy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, uszu, ócz i nosa; choroby żołądka, gardła i piersi, kanałów odchodowych; febrę wyrzuty na głowie i skórne; choroby maciczne, zbożenia, regularności, krwotok, białe upławy, niepłodność boleści popołogowe; puchlinę, rany, otwory na ciele róże, choroby kiszek, ból krzyża i w plecach, katar, neuralgia, bronchitis, podagrę, świerzb zapalenie mózgu, otyłość, choroby pęcherza, stolec, raka, kolki, wysychanie mleczu, osłabienie nóg, suchoty, choroby wątroby i nerek, tyfus, odrę, glisty, robactwo, liszaje i t. d. i t. d.

LECZY NIEWIASTY, DZIECI I MĘŻCZYZN.

Jeżeli cierpisz, a straciłeś nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do Doktora Ham po radę. Doktór Ham pozna każdą chorobę, nie wypytując chorego o nic. Dr. Ham wyleczył już tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przez innych lekarzy nie mogli być wyleczeni. Ludzie ci wszędzie rozgłaszają imię Doktora Hama i znajomym go polecają. Udajcie się do niego to was wyleczy.

Choroby prywatne.

Obojga płci (czy to nabyte lub z rodziców przekazane) leczy skutecznie, prędko i gwarantuje, że się nigdy nie odnowią. Młodzież która nie wystrzegała się szalonych nadużyć i cierpi na skutki tego, niechaj pozbędzie się próżnej obawy, ale jaknajprędzej uda się do Doktora Ham. Nie trzeba się wstydzić, tylko leczyć, bo zaniedbywanie takich chorób prowadza złe skutki na dalekie pokolenia.

Porada darmo! Dr. Ham każdemu udzieli rady darmo. Nie żąda też zapłaty z góry, tylko aż pacyenta wyleczy; pacyent płaci tylko za lekarstwo. Opiszcie chorobę, podajcie wiek chorego, przyślijcie w liście trochę włosów z głowy i 2-centową markę pocztową to dostaniecie odpowiedź natychmiast, czy choroba jest do wyleczenia i wiele będzie lekarstwo kosztować. Można pisać po polsku, angielsku lub niemiecku.

DR. C. B. HAM,
Box 34, TOLEDO, O.

M. J. HAILE BROS.,

Swieże Mięsa, jako to: Wieprzowina Wołowina, Baranina i Cielęcina, oraz znakomity Smalec zawsze na składzie u

M. J. HAILE BRACI.
Naprzeciw
HOTELU LOYD'A.

STANISL. AUSTRO
13 Pearl ulica.
WIELKI SKŁAD OBUWIA
męzkiego, damskiego i dla dzieci, jak również ręcznej roboty na obstalunek, dla Rodaków za $2'50; oraz reparacya po cenach najniższych uskutecznia warsztat ten.
RODACY popierajcie swego.

Piwo Ale i Porter,

WÓDKI, WINA i LIKIERY.

dostarczamy sądkami i butelkami na każdy czas i zamówienie t. j. na wesela, bale, zabawy i. t. d.

RODACY! proszę pamiętać mój adres.

K. Krzykwa

1514 Oneida ul. Pólko.

CZYTAJCIE

„A niech pana kaci porwą z taką robotą!“ woła rozgniewany jegomość na krawca, przymierzając źle zrobiony surdut; zrobiony u innowierców „patrz pan, co za nędzna robota! Kto pana mistrzem zrobił, ten też chyba za to nie odpowie“. — „Prawda, panie“, odpowiada krawiec, „ja chybiłem powołania. Zawsze ja dążyłem wyżej, bo do wyższych rzeczy czułem w sercu polot, ale okoliczności stały mi na przeszkodzie, a pan wiesz, że gdy ktoś orłu skrzydła obetnie, to już ten potem się wznieść nie może“. „I czem pan chciałeś zostać?“ pyta pan zaciekawiony, — a pan majster odpowiada: „kominiarzem“. Tak więc udajcie się do **T. MADREGO.** który jest krawcem a nie kominiarzem on wykonywa UBRANIA OD $13.00 Spodnie do $3.00. **

ZBLIŻ....

A PRZYJZYJ SIE

naszemu towarowi, a zobaczysz że nie ma żadnej plamy, żądamy rozróżnienie od każdej osoby przychodzącej do naszego zakładu, zanim gdzie indziej pójdzie

Towary najlepsze po cenach najtańszych zawsze na składzie

u

JACOB JOSEP

715 N. Shamokin St.

DR. F. J. MIKOLAJCZYK

róg N. Shamokin i Race ulicy

Jeśliś chory, albo chora
I potrzeba ci doktora,
Nie zapomnij, że masz swego
Lekarza jak najlepszego,
Co choroby wsze przenika!
Zatém do doktora **MIKA**
Zwróć się z zaufaniem bracie
A wnet w twojej własnej chacie
Wróci zdrowie twej osobie
Ani śladu po chorobie.

Na sprzedaz

HOTEL

w mieście SHAMOKIN.

Bliższych informacyj udzieli nasza ADMINISTRACYA.

U naszego organisty Leona Chmielewskiego można zamówić wszelkiego rodzaju instrumenta, jako to; fortepiany, pianina, organy, skrzypce, flety, klarinety itd. za gotówką, lub za spłaceniem ratami. Każdemu kupującemu fortepiana, lub pianina udziela ob. Chmielewski lekcye darmo przez trzy miesiące. U niego można też za małem wynagrodzeniem brać lekcye muzyki na fortepianie lub na organie. Rodacy! popierajcie swego.

HEILNER.

Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.

GROSERNIĘ

Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonacie się

HEILNER,

304 Shamokin str.

D. D. HEIM,

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY

Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.

D. D. HEIM,

301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

T. C. MEALING

Najtańszą mąkę w mieście możecie kupić tylko u mnie.

Najlepsza mąka, 90 ct. 50 lb.
Dobra Iszy gatun. 80 „
Siano . . . 85 ct. 100lb
Midd . . . $1.10 „

Sprzedaję moje towary grosernicze taniej, niż gdziekolwiek indziej.

U mnie możecie zaoszczędzić miesięcznie $5—8.

Nie ociągajcie się więc i przyjdźcie do mnie a oszczędności zrobione przez tanie kupienie towaru zanieście do banku.

T. C. Mealing,
Shamokin Ulica.

A. BANISZEWSKI

SALOON POLSKI.

Najlepsze gatunki piwa wina i likiery, wolna przekąska (free lunch) cały dzień.

Róg Commerce i Rock ul.

...ROWANIE

i Czyszczenie

rozmaitych towarów wykonują najlepiej i najprędzej

SHAMOKIN

Steam Dye Works

Na Rogu Lincoln i Liberty Str.

DARMO!

PRAWDZIWY ZEGAREK ELGINA

Wytnij to ogłoszenie i przyślij go nam z twojm dokładnym adresem a przyślemy ci Prawdziwy zegarek elgina jak obok darmo do oglądania. Koperty mocno pozłacane 14to KARATOWEM ZŁOTEM, pięknie grawirowane, tak że zegarek wygląda jak SZCZERO-ZŁOTY ZA $40. Werk jest prawdziwy Elgin gwarantowany na lat 20. Ogladnij go dokladnie u expressa i jezeli myslisz ze zrobisz dobry interes zapłać agentowi $9.25 i koszta i zatrzymaj zegarek. Jezeli chcesz miec ladny lancuszek przyslij z twojem zamuwieniem 50c. pieniadzmi lub znaczkami pocztowemi i dostatniesz nasz ladny grawirowany szczero zloty lancuszek wartosci $3. 50 albo przyslij nam $9,25 dostaniesz lancuszek darmo.

ATLAS WATCH CO.
MASONIC TEMPLE CHICAGO ILL

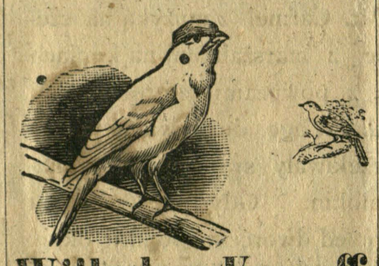

Wilhelm Knauff

handlarz

PTAKÓW i ROZMAITYCH ZWIERZĄT.

poleca Szanow. Publiczności polskiej swój obfity w rozmaite ptaki zaopatrzony

SKLEP

jako to: KANARKI, PRZEDRZEŹNIACZE, (mocking birds) i t. p. oraz PSY rasy nowofundlandzkiej, z góry św. Bernarda i inne.

Wilhelm Knauff

W. Independence ul.

SHAMOKIN, PA.

PAUL I BADER

WIELKI SKŁAD i FABRYKA MEBLI

Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, nmywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtanszych. u

Paul i Bader

704 i 706 N. Liberty Ul.

Przedsiębiorca OBCHODÓW Pogrzebowych

TRUMNY

rozmaitego gatunku posiadam na składzie

JOHN CAMPTON,

Webster str, Shamokin.

DRUKARNIA POLSKI I LITWY

wykonuje wszelkie prace w zakres drukarski wchodzące a mianowicie:

NACZÓŁKI na listy i koperty,
KONSTYTUCYE,
CYRKULARZE,
RACHUNKI i t. p.

PRĘDKO, GUSTOWNIE po NAJTAŃSZYCH

cenach i we wszystkich możliwych językach.

WATCH AND BOX OF 100 CIGARS **C.O.D. $5.95**

By tylko w handel ich wprowadzic. Zwykla cena drobiazgowa $25.00 lecz tylko na 60 dni ten ladny, dobrze pozlacany zegarek i setke 10 centowych cygar za 5.95.

Wytnij to ogloszenie i przyslij go nam podajac nazwisko i adres twoj. Pieniadze z gory niezadamy i przyslemy Ci jeszcze tego samego dnia, setke naszych najlepszych 10 centowych „Perfecto“ cygar i razem z niemi mocno wyzlacany damski lub mezki zegarek, remontar o najlepszym niklowym werku z kamieniami, starannie wyprobowany i regulorawany, slicznie wykonczony, cyferblat emaliowany sprzezyna nie do zepsucia, doskonale chodzacy, koperty ladnie grawirowane, gwarantowane na lat 20 osobnem swiadectwem. Ogladnij posylke u express'a a jezeli Ci sie podobaja to jedynie w tym celu by wprowadzic w handel nasze cygara. Aby sie obronic przed spekulatami zamiawiajacymi w wiekszych ilosciach nie bedziemy jednej osobie wiecej sprzedawac jak 3 pudelka cygar i 3 zegarka Zaplacimy koszta expressa i oddamy piekny pozlacany lancuszek jezeli z gory dostaniemy $5.95. Napisz zaraz.

WESTERN UNION MFG. CO., 281 WABASH AVE., CHICAGO ILL.

GRUNTA I FARMY

w czterech polskich koloniach

HOFA PARK

PULASKI, SOBIESKI I KRAKÓW

PO CENACH I NA WARUNKACH

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW.

ZASTÓSOWANYCH DO OBECNYCH CZASÓW

Podajemy do wiadomości, że zrobiliśmy wiele kontraktów z farmerami zamieszkałymi w naszych koloniach na wykolorowanie 5cio akrowych obszarów na rozmaitych kawałkach naszych gruntów. Będziemy zatem tnraz w stanie uczynić zacość życzeniom familij, chcący nabyć gotowe farmy.

Z klarunków tych dobre dzrzewo nie będzie zabierane odkładane na kupę i zachownę do czasu, aż grunt sprzedany.

Tylko $35.00 do $50.00 więcej żądamy za takie piecio-a-krowe klarunki czyli pola.

Farmy mamy na sprzedaż począwszy od $400 do $4.000. Jadąc dotąd wykup tykiet kolejowy najpierw do Milwaukee i przejedś dotąd koleją Chicago, Milwauke & St. Paul, potem ztąd do kolonij wykupimy drugi tykiet. Prosimy pisać do nas po książki i mapy.

J. J. HOF LAND CO.

119 West Water St., Milwaukee, Wis.

JAN KLOFFETA

rog Race i Pearl ulicy.

CROSERNIA

Czy wiecie RODACY? iż u mnie możecie kupić towary

Korzenne i Galanteryjne

taniej aniżeli gdzieindziej!

DLA CZEGO?

Oto dlatego, iż sprowadzam wszystko hurtownie, za gotówkę i na własną rękę, dlatego mogę sprzedać po najtańszych cenach. — Kupującym we większej ilości daję rabat.

J. Kloffeta, rog Race i Pearl ul.

G. M. LECHNER,

BLACHARZ (PLUMBER)

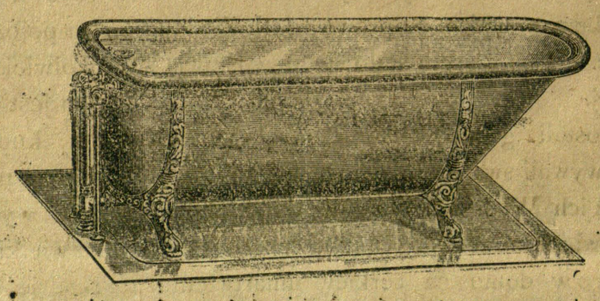

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. G. M. LECHNER. zamieszkały w budynku DRUKARNI „POLSKI i LITWY“ zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.

PATENTS

CAVEATS, TRADE MARKS COPYRIGHTS.

CAN I OBTAIN A PATENT? For a prompt, answer and an honest opinion, write to MUNN & Co., who have had nearly fifty years' experience in the patent business. Communications strictly confidential. **A Handbook of Information** concerning **Patents** and how to obtain them sent free. Also a catalogue of mechanical and scientific books sent free.

Patents taken through Munn & Co. receive special notice in the **Scientific American**, and thus are brought widely before the public without cost to the inventor. This splendid paper, issued weekly, elegantly illustrated, has by far the largest circulation of any scientific work in the world. $3 a year. Specimen copies sent free.

Building Edition, monthly, $2.50 a year. Single copies, 25 cents. Every number contains beautiful plates, in colors, and photographs of new houses, with plans, enabling builders to show the latest designs and secure contracts. Address

MUNN & CO., NEW YORK, 361 BROADWAY.

NAJTAŃSZY SKŁAD

UBRANIA

W TEM MIEŚCIE

Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie wasze Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć

Idź do

M. Rothschild,

Rog. iSunbury Shamokin ulicy.

THOS. J. COATES

KONTRAKTOR i BUDOWNICZY.

Jedyny Katolicki budowniczy, jego popierajcie.

1020 Race ulica

J. HAILE

Balwiernia i Zakład fryzyerski. Wszelkie prace w zakres ten wchodzące zostaną wykonane jak najlepiej

u

J. Haile naprzeciw Loyda Hotelu.

NAJWIĘKSZA DYSTYLARNIA.

R. F. STINE. A. C. KRAMLICH.
613 N. Shamokin Ul.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż win, wódek i likierów w jak najlepszym wyborze po najtańszych cenach.

LIACHOWITZ i FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sporządzamy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

S. B. BOYER,

ADWOKAT

SUNBURY, PA.

Praktykuje od 5go Sierpnia 1858. Zgłosić się do Franciszka Glazik gdy potrzeba adwokata.

F. M. ROWE

SĘDZIA POKOJU.

Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.

F. M. ROWE,

Róg Shamokin i Commerce Ul.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkipocztowe a my ci przyślymy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jlly,

RAMY DO OBRAZÓW
PRZY WIEKSZYCH
ZAMÓWIENIACH
WYKONUJE
PO PÓŁ CENY.
M. THOMAS,
312 INDEPENDENCE UL.

POLSKA I LITWA

MARIA S.S. REGINA NOSTRA ORA PRO NOBIS

PIĘKNE
Gabinetowe Fotografie
$1 za tuzin
NAJLEPSZE GABINETOWE
FOTOGRAFIE $3 za tuzin
WYKONUJE
M. THOMAS,
312 INDEPENDENCE UL.

PRO FIDE ET PATRIA

ZA WIARĘ i OJCZYZNĘ.

Rok 2. SHAMOKIN, — MT. CARMEL, PA. DNIA 18 LIPCA 1895. № 27.

KALENDARZYK TYGODNIOWY:

18 Cz.	Szymona z L.
19 P.	Wincentego a Paulo.
20 S.	Czesława i Kaspra
21 N.	Praxedy p., Danielo?
22 P.	Maryi Magd.
23 W.	Apolinarego
24 Ś.	Krystyny p.

EWANGELIA: "O fałszywych prorokach."

SUBSCRIPTION PRICE $1.50 PER YEAR
Prenumerata wynosi $1.50 rocznie.

CIRCULATION 5,000.

Zgoda z Moskalami!

—o—

II.

MĘCZENNICY ZA WIARĘ.

(Ciąg dalszy.)

Mogą przyjaciele knuta fałszywie twierdzić, że wojna nastręcza pole różnym nadużyciom i bezprawiom, choć bezprowiem tym, w postaci bezgranicznego krwi rozlewu i gnębienia stoletnich ilegamy — mogą wezwać szatanów i wspólnie pisać hymny na cześć Rosyi, — mogą fałszować historyę, — mogą okłamywać nieświadomych, — niewolno im tylko dotknąć wieńcą ciernowego, co głęboko wpił się w naszą skroń! wieńca na którym krwawemi zgłoskami wypisali: „za wiarę i ojczyznę!".

Równocześnie z mordem dokonanem na naszej narodowości, rząd moskiewski chwycił się prześladowania wiernych katolików, a cała ta straszna działalność żywo przypomina czasy Nerona, kiedy bachanaliom i orgiom przyświecały żywe pochodnie chrześcijańskie w postaci oblanych smołą i owiniętych pakułami, a następnie podpalanych męczenników za wiarę.

Bierzemy znów do rąk dzieło: „Dwadzieścia pięć lat Rosyi w Polsce" i z rozdziału Vgo przytoczymy tylko kilka ustępów krótkich na wieczną rzeczy pamiątkę:

„Prześladowanie katolicyzmu, a w nim dwóch śmiertelnych wrogów: Polski i Rzymu, było przez całe dwudziesto-pięciolecie kardynalnym punktem programatu uszczęśliwienia narodu polskiego.

Za przywiązanie do kościoła i uczciwą polskość, ks. Paweł Rzewuski, biskup nominat, admistrator archidyecezyi warszawskiej, w nocy z d. 26 na 27. paźdz. 1865 r. porwany do Astrachania, gdzie lat dwadzieścia w sędziwej już starości przebył.

W sierpniu wreszcie 1868 r. Berg postawił biskupowi Popielowi *ultimatum*: opór papieżowi albo wywiezienie biskup wybrał to ostatnie, i do urzędnika rosyjskiego, przybyłego z groźbą, wyszedł z tłómoczkiem podróżnym w ręce. Wywieziono go do Nowogrodu, gdzie lat siedem przesiedział.

Zaraz potem wysłał namiestnik do siedmiu jeszcze istniejących konsystorzy zagrożenie, że wszystkich czeka los Popiela, jeżeli się woli cesarskiej nie poddadzą.

Ks. biskupa sejneńskiego Łubieńskiego porwano do Permu ale nie dowieziono: więzień zmarł (d. 16. czerwca 1869 r.) w Niżnym z choroby, z trudów i uciążliwości podróży. Tak samo postąpiono z ks. biskupem Kalińskim. Przez dwa lata, 1870 — 1872, Królestwo nie miało ani jednego biskupa.

Prawosławie niewolnicze, czczące tylko cara przez Boga, zaczęło publicznie wkraczać do cerkiewek unickich w Chełmszczyźnie i na Podlasiu.

Wypędzono dziekanów szczerze unickich a nasyłano prawosławnych, wyrzucano organy i ołtarze, na lud używano kozaków i policyi, pro boszczów więziono, zbierano podpisy na zerwanie z Unią, urabiano młodzież w seminaryum i organizowano ten tajemny konsystorz, który miał Unitów do prawosławia przeprowadzić. Rosnące zuchwalstwo, czując za sobą poparcie bagnetów rosyjskich, targnęło się wreszcie na świętość Unii. D. 7. czerwca 1873 przy asystencyi policyi i wojska i przy ich bezpośrednim, materyalnym udziale, siepacze nasłani na Unię, wyrzucili z pieczar katedry chełmskiej zwłoki św. Józefata.

W październiku 1873 r. wyszedł okólnik dający duchowieństwu czas tylko do nowego roku na przyjęcie dobrowolne prawosławia. Po upływie tego terminu (według kalendarza rosyjskiego) rozpoczęło się jawne prześladowanie. Kto się przyjęciu prawosławia sprzeciwiał, ten buntował się przeciwko cesarzowi. Buntownikami zaroiło się całe Podlasie. Łatwiej było pomordować uczciwych a na ich miejsce powprowadzać prawosławnych plebanów, niż oderwać lud od wiary ojców. Gdzie już prawosławie było wtargnęło, tam przekradał się ten lud, wiarą swoją rozrzewniający, do kościołów katolickich, uważając je za swoje własne. Gromady całe zbierały się na przyjazd popów nasyłanych w strojach jeszcze unickich i odpędzały ich od cerkwi, odmawiając wydawania kluczy policyi i wojsku. Lud mądry sercem, wiedział, że to, w unickich jeszcze formach występujące duchowieństwo, jest już wewnętrznie rosyjskiem; a takiej religii on nie chciał i bronił się od niej ofiarą trudów, cierpień męczarni a nawet krwi.

(Dokończenie nastąpi.)

List z Kraju.

—o—

Lwów, 5-go lipca 1895.

Szanowny Redaktorze!

Chwytając za pióro, aby skreślić wiązankę nowin z padołu galicyjskiego, dziwny sarkazm owłada mą piersią i mimowoli pod pióro wciska się gorzka ironia, którą przesiąknięte powinno być każde słowo do was przesłane. Jak tu pojmowaną jest miłość głęboka do ludu, czy to rolnego, czy miejskiego, — do ludu — na którego przecież liczyć musimy, bo czczem frazesem będą wszelkie głęboko patryotyczne mowy powag krajowych, wygłaszane na bankietach, — niech posłużą nam na odmalowanie tej miłości choćby dwa jedyne fakta, jakie przy końcu czerwca i na wsi i w mieście między tą bracią biedną a godną lepszej doli, się zdarzyły.

W powiecie rzeszowskim zamieszkiwało od dziesiątek lat mały przysiołek kilkanaście familii wieśniaczych, co razem z żonami i dziećmi czyniło 74 osób. Właściciel wsi Polak, patryota, widocznie przejęty głęboko myślą poprawienia doli swej braci od pługa, szperając w aktach, odnalazł, że ten ubogi przysiołek ongi należał do praszczura jego. Dalejże się procesować z włościanami, którzy w trzciem pokoleniu już tu siedzą i wiele zagród w drodze kupna od poprzednich włościan nabyli. Zakrzątnęli się jednak adwokaci polaka-patryoty, zakręcił się i on sam w sądzie, i pomimo starań i próśb biednych włościan, sprawę wygrał, bo ten kawałek gruntu jeszcze z czasów pańszczyźnianych nie został odrobiony. Aby uwieńczyć swoje dzieło, zjechał przed kilku dniami w asystencyi 10 żandarmów, 60 robotników z siekierami i pługami, biednych włościan z tego skrawka ziemi wygnano z dziećmi i żonami, chaty zrąbano i rozrzucono a gdzie przek kilku godzinami jeszcze była osada włościańska, dobre polaczysko kazało zorać ziemię pługami i wszystko zorać z ziemią i zniszczyć. 74-ch ludzi, braci włościan, zostało bez dachu, bez piędzi ziemi, rwących sobie włosy na głowie z rozpaczy, i pod grozą bagnetów i kul żandarmskich, ubezwładnionych. Ci biedni, których pan dobry w jednej chwili żebrakami zrobił — cierpią, nie wiedząc za czyje winy. Zawinił może rząd, że przy znoszeniu pańszczyzny, o tych biedakach przepomniał, — zawinili poprzedni dziedzice — zawinił wreszcie w potworny sposób polak-patryota, który poszczycić się może, że przyłożył rękę do dobrobytu włościan. Niechże po tym wypadku kto idzie w te okolice i mówi o miłości ojczyzny, o haśle, że z polską szlachtą polski lud, to go chłopi ubiją kijami!

To jeden obrazek, a teraz drugi.

We Lwowie, od dnia 24-go czerwca strejkuje blisko d w a t y s i ą c e robotników, wyrabiających cegłę. Są to przeważnie włościanie, którzy, gdy zasiewy pokończą, idą na lato do miasta za zarobkiem, bo ziemia żywicielka nie daje tyle, by rok cały na niej przekarmić się można. Otóż ci włościanie gromadnie zaciągają się do wyrobu cegieł. Życie ich i praca to jedna męczarnia. Przez kilka miesięcy żyją suchym chlebem, śpią na barłogu, piją wodę z kałuży, bo studnie zamykają przedsiębiorcy, aby zmuszeni pragnieniem, resztę zarobku przepijali. Po kilkumiesięcznej takiej wegetacyi, przy pracy ob świtu do późnej nocy, zawiozą do domu ci biedacy do kilkanaście guldenów zaoszczędzonych w pocie czoła pieniędzy. Nie dziw więc, że gdy właściciele podnieśli cenę cegły, a zamiast robotnikom coś polepszyć, — jeszcze im płacę obcięli. Tych 2.000 biedaków zastrajkowało. Zapytacie, w jaki sposób sprawiedliwość przyszła im z pomocą? Oto oddział policyi usadził się w cegielniach, sprowadzono batalion wojska, który patroluje po opuszczonym przez robotników terytoryum, a sąd wysłał całe gromady aresztantów, by ci ceglę wyrabiali. Oto pomoc dla biedaków, których się prześladuje we wszelaki sposób. Aby ta nędza i straszne położenie tych ludzi miało odpowiedni podkład i lepiej się uwydatniały, odbywają się tutaj właśnie wyścigi końskie magnatów polskich. Na wyścigi te zjechali się w znacznej części i hodowcy obcej narodowości, którzy na wyścigach w Krakowie zabrali s t o t y s i ę c y koron w swoje kieszenie tytułem nagród. Zabiorą oni i tutaj sporo grosza! Czy ta góra jest ślepa, że niewidzi łez i prekleństw u dołu. Czy to są dzieci jednej matki ojczyzny, czy też paryasy, którzy rozmyślnie zabijają uczucia w narodzie!

ROBOTNIK.

Wystawą w Poznaniu.

—o—

W czerwcu napływ gości na wystawę z prowincyi i dalszych okolic nie był zbyt wielki. Przeciętnie zwiedza wystawę 100 osób dziennie. Podczas świąt Zielonych ruch zwiedzających znacznie się ożywił. Ci, co przybywają na wystawę, zwiedzają ją gorliwie, a jednym z najbardziej interesujących ogół działów, jest dział robót kobiecych. Dział ten zarówno pod względem ilości, jak i jakości wystawionych okazów, prezentuje się imponująco. Spotykamy tu po części prawdziwie artystycznie wykonane gobeliny, ornaty, draperye, ekrany, hafty, poduszeczki itp.

Ciekawym dla nas Polaków, smutnie ciekawym jest dział urządzony przez władze rządowe w Poznańskiem, zwłaszcza w zakresie szkolnictwa. Mapy n. p. statystyczne król. rejencyi poznańskiej i bydgoskiej dają smutny dla katolika Polaka obraz z lat dziesięciu 1884 — 1894; natomiast germanizatorowie mogą być zadowoleni, widząc, jak protestantyzm i germanizm szerzy się w naszej dzielnicy przez szkołę. Ludność wielkopolska jest przeważnie polsko-katolicka, a statystyka rządowa wykazuje mimo to przeważnie większy wzrost szkół protestanckich! O tem wiedzieliśmy oddawna, teraz królewskie rejencje: poznańska i bydgoska jawnie nam to na wystawie przedstawiły.

Niemniej bolesnem dla polskiego widza jest zakątek działu szkolniczego, gdzie się pomieściła komisya kolonizacyjna. Na wystawę nadesłała ona plany, a po części i modele szkół i kościołów, w pobudowanych przez siebie majątkach. Dowiadujemy się więc, że komisya w przeciągu ośmiu lat swej działalności (od r. 1887) wybudowała 43 — 1-klasowe szkoły, a prócz tego 7 szkół połączonych z domami modlitwy. Największy przyrost tych szkół przypada na powiaty: gnieźnieński, mogilnicki, znińśki, szubiński i wrzesiński.

Zbory protestanckie wzniosła komisya w Żenikach w pow. gnieźnieńskim i w Nowym Wilkowie w pow. leszczyńskim.

Dzięki planom komisyi i wspomnianym wyżej mapom, wygotowanym z polecenia rejencyi poznańskiej i bydgoskiej, wystawa daje dość dokładny obraz rozwoju wychowania publicznego w ostatniem dziesięcioleciu. W tym okresie wybudowano w 27 powiatach wiejskich Poznańskiego ogółem 496 szkół z 824 klasami; w obwodzie regencyjnym bydgoskim w lokalach wynajętych 40 szkół, a mianowicie 25 protestanckich, 14 katolickich i 1 symultanną [bezwyznaniową]. Wybudowano zaś nowych szkół: 67 egangelickich, 22 katolickich i 8 dla dzieci mięszanego wyznania.

Nie wszystko jednakże na wystawie jest dla nas Polaków tak smutnem, jak wspomniany dopiero dział, owszem, wszędzie naokoło widać ślady usilnej pracy rąk naszych, ciągłego dążenia do rozwoju, ciągłego doskonalenia istniejących wśród Polaków gałęzi przemysłu i to mimo niesłychanie trudnych warunków i silnej konkurencyi wielkich firm niemieckich, tak tutejszych, jak w ogóle z całego cesarstwa niemieckiego. Fakt ten uznają sami Niemcy, a jedno z pism ich, „Bromberger Tageblatt" pisze z tego powodu: „Jak wielkie postępy zrobili Polacy w dziedzinie przemysłu w ostatnich 20 latach, przekonać się można najlepiej w poszczególnych działach wystawy poznańskiej. Mimo, że wśród nich było wielu przeciwnych obesłaniu wystawy, a liczne większe firmy polskie cofnęły się od udziału w niej, [a cofnęły dla tego, że Prusacy tę wystawę chcieli i chcą uważać za swoją własną. *Przyp. Red.*], to jednak udział Polaków w wystawie jest nadzwyczaj wybitny. Grupy polskie są bardzo urozmaicone, wszystkie prawie są gustowne i wprost wykwintne, a wystawione okazy reprezentują znaczną wartość."

MIĘDZYNARODOWY
znakomity ŚRODEK przeciw
REUMATYZMOWI,
NEURALGII i podobnym chorobom,
wyrabiany na podstawie ścisłych
NIEMIECKICH
PRAW MEDYCZNYCH
pr episywany przez. nak.lekarzy Dr. Richtera
"ANCHOR"
PAIN EXPELLER.
Je lynie prawdziwy z marką ochronną
"Kotwica". Na pakiecie uważajcie na firmę:
F.Ad.Richter & Co., 17 Warren St., New York.
29 MEDALI ZŁOTYCH i innych.
12 fabr. Własne fabryki Szkła.
25 i 50 c. w Shamokin, Pa. na sprzedaż u:
C.A.Barron & Robins, 630 Shamokin st
T. R. Clarkson & Co
Cor.Sunbury & Shamokin st.
Hellenback & Raker,
I u innych aptekarzy w st. Zjedn.

BACZNOŚĆ POLACY!

Już jesteśmy gotowi ze swoim towarem. Wszystko mamy w porządku.
Przyjdźcie i zobaczcie nasz nowy towar dla mężczyzn i dzieci. Najlepszy towar. Ceny bardzo nizkie.

MÓJ SZTOR JEST PRZY
Ulicy Shamokin 505
M. APPLEBAUM.

Dr. F. J. Mikolajczyk,
[DR. MEEK.]
POLSKI LEKARZ.
Róg Shamokin i Race sts.,
SHAMOKIN, - - - PA.
UDZIELA PORADY:
od 7 do g. rano---Od 1 do 3 poł. i od 7 do 8 wiecz.

READY PAY STORES
112 South Oak str.,
w Mt. Carmel, Pa.
Sprzedaje Towary Łokciowe, Notions, Dywany, Karpety, Bóty, trzewiki i Grosernie taniej niż możecie kapić gdzieindziej Wstąpcie do nas i przekonajcie się że oszczędzicie dużo piemiędzy, kupując w „Ready Pay" składzie u
E. A. GRIFFITH,
MANAGER.

ORKIESTRA POLSKA
Dyr. Prof. Fr. Klimek,
Przyjmuje zamówienia na Koncerta, Bale, Teatra i Pikniki.
Bliższa wiadomość u Prof. Klimka w GOLARNI POLSKIEJ p. N. 420 Shamokin st., w Shamokin, Pa.

BARDZO TANIO!
Do Sprzedania
Maszyna Drukarska
(CYLINDER PRESS)
Prouty Power Press, No. 1.
Maszyna ta może być puszczaną w ruch gazem i elektrycznocią a nawet za pomocą korby.
FORMAT 26x36.
Można na tej maszynie drukować gazetę o 7 - miu szpaltach, — (po 2 strony.)
Zgłosić się do Redakcyi „POLSKI I LITWY,"
507 Commerce St., Shamokin, Pa.

A. J. ZŁOTORZYNSKI,
419 N. Shamokin st., Shamoikn, Pa.
SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE
na najlepsze expresowe okręta. Wysyłam pieniądze do wszystkich części Europy. W jego biórze rozmówić się można po Polsku, litewsku, niemiemiecku i angielsku.
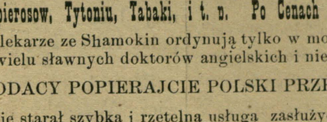
oraz utrzymuje i GROSERNIĘ gdzie dostać można Mąki, Mięsa, Towarów łokciowych i różnych towarów dobre wagi i miary a taniej niż gdzie indziej. Usługa grzeczna szybka.
Polacy popierajcie polski interes!

ZREDUKOWANE CENY!!!
LETNIE TOWARY.
To są cyfry naszych najnowszego fasonu i mody kapeluszy.
Piękny Kapelusz Fedora w bardzo dobrym gatunku wszystkich kolorów za "pół ceny,, t. j., $2.00
Piękny Fedora kapelsz za 89 ct. Ceny fabryczne, za które sprzedajemy są nader nizkie.
SPODNIE! SPODNIE!
Wielki zapas spodni, które mamy na składzie sprzedajemy za zredukowana sumę.

Spodnie, dawniej	$1.00	Sprzedajemy po	.79
" "	1.25	" "	.98
" "	1.50	" "	1.25
" "	2.00	" "	1.50
" "	2.50	" "	1.75
" "	3.00	" "	2.25
" "	3.50	" "	2.75
" "	5.00	" "	3.50

Każdy kupujący otrzyma w prezencie ładną fajkę i piękny wachlarz.
JOHN S. GRAEBER,
VANDERBILT BLOCK.

POLSKA APTEKA
Pod „BIAŁYM ORŁEM"
14 VINE ST.
Naprzeciw szkoły PARAFIALNEJ Polskiej w SHAMOKIN PA.
Wszelkie recepty (prescriptions) wykonuje się starannie, sumiennie i szybko.
PRZYBORY TOALETOWE, PERFUMY ITP.
Hurtowna i Detaliczna SPRZEDAŻ
CUKIERKÓW najrozmaitszego rodzaju najlepszego gatunku.
WIELKI - WYBOR
Cygar, Papierosow, Tytoniu, Tabaki, i t. p. Po Cenach Jak Najtanszych.
Obaj Polscy lekarze ze Shamokin ordynują tylko w mojej aptece, jakoteż wielu sławnych doktorów angielskich i niemieckich.
RODACY POPIERAJCIE POLSKI PRZEMYSŁ!
Ja zaś bedę się starał szybką i rzetelną usługą zasłużyć sobie na Wasze poparcie.
Z głębokim szacunkiem
LEON MACHNIKOWSKI
W biórze mojem załatwiam wszelkie sprawy notaryalne.
14 Vine st. Shamoin, Pa.

BEE - HIVE - CASH - STORE.
Zaoszczędzicie pieniądze gdy u nas kupować będriecie.
Do każdej pary trzewików u nas kupionej dodajemy piękny prezent.
Zajdzcie do nas i obaczcie jak wiele pięknych mamy towarów.
BURD & RODGERS,
Bee-Hive Store 233 Spruce st.

OSZCZĘDZISZ PIENIĄDZE

Jeśli pójdziesz kupić do Polskiego składu ubrań
WŁADISŁAWA STANKA
Spodnie które kosztowały przedtem:
$4.50 sprzedajemy za $3.25
$3.50 " " $2.49
$2.50 " " $1.95
Ubrania eleganckie za $6.50 i $8.00, za $10.00.
dostaniesz najpiękniesze ubrania.
Skład Bielizny, krawatów, kapeluszy i. t. d. Wszystko w dobrym gatunku i tanio
Wasz rodak
W£AD. STANK,
Corner Shamokin & Independdnce st.
SHAMOKIN, PA.

THE
POLISH AMERICAN
POLSKA i LITWA
POLAND & LITHUANIA.
ED. L. KOŁAKOWSKI & CO.
507 E. COMMERCE ST.
SHAMOKIN, PA.
Has an extensive circulation throughout the coal region, all the states of the Union, and also Canada. Advertisers will find it a good medium to reach the Slavish race.

ED. L. KOŁAKOWSKI, *Editor.*

Prenumeratę oraz wszelkie przekazy pocztowe(money orders) upraszamy przysyłać pod adresem:

POLSKA I LITWA.
ED. L. KOŁAKOWSKI i Spółka.
507 E. Commerce st.
SHAMOKIN, PA.

ENTERED AT THE SHAMOKIN POST OFFICE AS SECOND CLASS MAIL – MATTER.

ED. L. KOŁAKOWSKI, *Redaktor.*
507 E. Commerce st.,
SHAMOKIN, PA.

Jeneralną agenturę naszego pisma na New York, Brooklyn, Jersey City i okolicę objął p. A. Menczarski, który upoważniony jest do kolektowania pieniędzy za „Polskę i Litwę" oraz do załatwiania wszelkich spraw naszego pisma.

A. Menczarski,
129 E. 4 st., New York, N.Y.

AFORYZMY.

¶ Bywaj w dobrem towarzystwie, a będziesz doń policzony.
JERZY HERBERT.

(Odpowiada temu polskie przysłowie: Kto się z kim wdaje, takim się staje).

¶ Co się mnie tyczy, rad się uczę od szlachetnych ludzi.
SZEKSPIR.

¶ Działaj, jak gdybyś miał żyć wiecznie.

¶ Módl się, jak gdybyś jutro miał zgasnąć.

ŚWIĘTA.

Była zawsze taka moralna,
Po kościołach wciąż chodziła;
Święte pismo czytywała
I co chwilka się modliła.

Spowiadała się co piątku;
Wiecznie krzyżyk całowała —
Koleżankę potępiła,
Że studenta pokochała.

Każdy mówił o nij: „święta,
Co niebiańsk.m tchnie eterem".
Aż w noc jednę młoda święta
Zbiegła razem z oficerem.

Charakterystyka Petersburga.

Pierwiastkowy stan tamtejszej miejscowości scharakteryzowany został przez znanego trefnisia Bałakierewa, który na zapytanie cara, Piotra Wielkiego: „co mówią o Petersburgu?" — odpowiedział:

— „S odnoj storony — more,
S drugoj — gore,
S tretiej — moch,
A s czetwiortoj — och!"....
(Z jednej strony — morze, Z drugiej — bieda, Z trzciej — mech, A z czwartej — ach?...)

KALENDARZ

HISTORYCZNO PAMIĄTKOWY POLSKI.

(* Znak urodzenia, – † Znak smierci).

Lipiec.

16. 1625 Szwedzi zajmują Gdańsk.
17. 1501 † Król Jan Olbracht w Toruniu.
18. 1515 Zygmunt I król polski na zjeździe monarchów w Wiedniu.
1850 Straszny pożar Krakowa.
19. 1569 Hołd księcia Albretchta pruskiego.
20. 1570 Miasto Gdańsk dostaje przywileje.
21. 1792 Caryca Katarzyna wzywa Stanisława Augusta, aby przystąpił do konfederacyi Targowickiej.
22. 1443 Władysław III wyprawia się przeciw Turkom.
23. 1793 Targowiczanie podpisują rozbiór Polski.
24. 1683 Król Jan III rusza z Warszawy na odsiecz Wiednia.
25. 1655 Szlachta wielkopolska łączy się ze Szwedami w Ujściu.

50-letni
JUBILEUSZ KAPŁAŃSKI
KS. KARDYNAŁA
hr. Halki
LEDÓCHOWSKIEGO.

W dniu 13 b. m. upłynęło 50 lat od chwili, gdy obecny ks. kardynał Ledóchowski otrzymał święcenie kapłańskie.

Dla Polski dzień to uroczysty; w Rzymie tysiączne składają jubilatowi hołdy i objawy czci. Urodzony w jednej z dzielnic Polski, odegrał wybitną rolę w drugiej, a drogiem jest Polakom wszystkich dzielnic i i obu półkul, ks. kardynał hr. Ledóchowski.

Jedno z poważnych pism krajowych pisze:

„Należy nam zawsze o tem pamiętać, że ks. kardynał Ledóchowski jest nietylko najpierwszym po Ojcu św. Kościoła Chrystusowego podporą i ozdobą, lecz że dla Polaków pod zaborem pruskim jest on byłym Prymasem, ojcem dyecezyi wielkopolskich, męczennikiem za sprawę kościelną i narodową. Należy nam pamiętać o tem, że ks. kardynał Ledóchowski, gdy ulegał, bo uledz musiał naciskowi, jaki wywarł na niego rząd pruski, to jednak z chwilą, gdy żądano od niego, aby przyłożył ręke do zgermanizowania nas przez Kościół, wyrzekł. „Non possumus" — i za tę stałość przypieczętował dwuletniem więzieniem"....

Niechaj w długie jeszcze lata będzie chlubą ludu naszego i chlubą Kościoła.

POKŁOSIE.

Ciekawiśmy czy *pon* Wuruczowski od „Psiego głosu" dostał za paszkwile tyle pieniędzy, żeby mu starczyło na wykupienie się z kozy (za podłe oszczerstwa), gdzie go niewinnie oczernieni niezawodnie zapakują.

Panie Wyruszalski od psiego głosu, będziesz *pon* musiał znowu na kolanach przeprasząć niewinnie napadniętych, tak jakżeś *pon* musiał już kiedyś robić, a jeszcze do tego posiedzisz waspan w *hareszcie.*

Dla Głodomorskiego, czy tam Żydomierskiego to prawdziwe nieszczęście, że „psie głosy nie idą w niebiosy". Nie może biedny Żydomirski udać się ze swoimi brudami do porządnych gazet, więc chociaż do psiego głosu się udał byle tylko czernić jaknajnikczemniej ludzi z honorem. Wart pałac Paca i Pac pałaca.

Brawo! panowie Wąskowicz, Wyruchowicz, Omahowicz, Malczewski, Nino, „e tuti quanti!" Brawo! tylko tak dalej brnijcie, a osławicie się... i pozna świat coście warci....

Uczciwe gazety nieumieściły oszczerstw i kłamstw napisanych przez pewnego Jegomości, co to podpisuje się jako Hylary, to jako Żydomierski, Sosnowski, Brzozoski, Osikoski, Drzewoski itp. Jegomościulku! Przybieracie „aliasy" i anonimy od wszelkiego gatunku zwierząt, bystyi i drzewiny lub gadziny — to wam nie pomoże! Wasz poświęcany styl wszędzie was zdradzi. Przyjechaliście do Ameryki pod przybranem przezwiskiem i nie możecie się od „przezywania" odzwyczaić. Pfe, Ojczulku, to brzydko! Zdejmcie raz maskę i walczcie jak człowiek, kiedyście taki niewinny.

Gdybyśmy chcieli wstąpić w haniebne ślady autora paszkwilów podpisywanych przez aliasy: Żydomierski, Kołomyja, Gabrylewicz, Wrzesiński etc. — moglibyśmy z pewnością wydrukować tuziny anonimowych korespondencyi, — po nas jednakże to się nie pokaże, my z za płota nie strzelamy p o w ł o s k u.

Czemże me czucie? —
Ach iskrą tylko!
Czemże me życie? —
Ach jedną chwilką!

OSTATNIE
TELEGRAMY.

— Prez. rzecz. Hawai Doel w d. „4 lipca" zmniejszył znacznie termin kary wszystkim 45 osobom, skazanym na długoletnie więzienie za udział w ostatniem powstaniu.

— Powstańcy kubańscy pobili Hiszpanów w bitwie pod El Sebaricucal; ze strony rządowej zabici: kapitan Lopez i sierżant Morales.

— Z Petersburga telegrafują, iż zarząd marynarki rosyjskiej wysyła w tych dniach jeszcze cztery pancerniki na wody chińsko-japońskie.

— W Horsham, w Anglii, aeronauta Campbel, wznosząc się balonem, wypadł z wysokości 50 stóp z — kosza i zabił się.

— U wejścia do nowo otwartego kanału Północno-Bałtyckiego zatonął okręt.

— Fabrykant armat Krupp z Essen wstrzymał wysyłkę obstalowanych przez Turcyę armat z powodu niewypłacalności tego państwa i żąda drogą dyplomatyczną uregulowania dotychczas przypadających mu należności.

— Z Konstantynopola donoszą, iż poseł amerykański Terrel był przyjmowany na audyencyi przez sułtana Turcyi i miał z nim długą konferencyę.

— Młody książę Franciszek Teck, brat księżnej York, znany ze swego marnotrawstwa, po przegraniu jednego dnia $50.000 na wyścigach, został z polecenia królowej Wikioryi wysłany do Indyj.

— Rząd austryacki postanowił pobudować kanał łączący rzeki Dunaj, Moldawę i Łabę. Większe miasta zobowiązały się dać 12 milionów, jeżeli rząd połączy kanałem rzeki Dunaj, Moldawę, Łabę, Odrę i Wisłę.

Zjazd dziennikarzy
POLSKO-AMERYKAŃSKICH
w Buffalo N. Y.

(Specyalne spr. Dz. Chic.)

[Ciąg dalszy.]

Szczegółowy przebieg posiedzenia był następujący:

Najpierw z polecenia komitetu odczytano trzy korespondencye: 1. od dra. J. Szlupasa ze Scranton Pa., w której ten życzy pomyślności Zjazdowi i czyni niektóre uwagi co do kwestyi mających być przedmiotem obrad; 2. od dra J. Czupki z Chicago z życzeniem założenia stowarzyszenia i 3. od p. D. Boczkowskiego z Mahonay City Pa., wydawcy i redaktora gazety litewskiej „Saule", który oprócz serdecznych życzeń dla polskich dziennikarzy, oświadcza gotowość przystąpienia do związku redaktorów polskich.

Dwa pierwsze listy przyjęto z uznaniem.

Co do p. Boczkowskiego, tego postanowiono uczcić przez powstanie, nietylko jako brata Litwina, od pierwszej chwili łączącego się ze Stowaszyszeniem polskich dziennikarzy, ale też i jako działacza, pracującego tu w Ameryce oddawna nad utrzymaniem braterstwa i jedności pomiędzy Litwinami i Polakami.

Teraz p. H. Nagiel odczytał w imieniu komitetu wniesione poprzednio Reguły, określające cel i zakres Zjazdu.

Na wniosek pana Zahajkiewicza uchwalono przyjąć je w ogólnym zarysie — i przystąpić niezwłocznie do szczegółowego ich przejrzenia. Tak się też stało.

Reguły ujęte w 6 punktów, w streszczeniu stanowią co następuje:

Że celem Zjazdu jest uporządkowanie stosunków dziennikarskich polskich w Ameryce i założenia stowarzyszenia; że obrady Zjazdu dotyczeć mają wyłącznie spraw dziennikarskich, a więc najpierw 5 punktów detroickich, potem zaś nowych wniosków na dobro i pożytek dziennikarstwa polsko amerykańskiego; że na Zjeździe spraw zajść i nieporozumień osobistych, poprzednio zdarzonych, poruszać nie wolno; że Zjazd wywierać nie ma na nikogo nacisku w sferze przekonań społecznych, religijnych i politycznych a w sprawach ogólno-społecznych, wywołujących kontrowersyę partyi stanowić nie uchwał nie wolno; że wreszcie gdyby uznał za potrzebne — w drodze wyjątku — w jednej ze spraw podobnych, jako naglącej, wyrazić swą opinię, odpowiednią uchwałę powziąć może tylko jednogłośnie.

Nad powyżej streszczonemi punktami wywiązała się nadzwyczaj ożywiona i długo trwająca rozprawa, w której brali udział pani H. Piotrowska oraz pp. Neuman, Zahajkiewicz, Osada, dr. Laskowski, Migdalski, Sadowski, Jabłoński, Nagiel, Smulski, Złotnicki i inni.

Ostatecznie pierwsze pięć punktów Reguł przyjęto, po wyjaśnieniu rzeczy, jednogłośnie.

Punkt ostatni (o stanowieniu w drodze wyjątkowej uchwał w sprawach ogólno - społecznych tylko jednogłośnie) wywołał największą burzę. Część obecnych chciała, ażeby „jednomyślność zamieniono na „¾ głosów w rezutacie jednak pierwotna redakcya utrzymała się.

W myśl powyższych Reguł, przystąpiono teraz niezwłocznie do założenia Stowarzyszenia i spraw ściśle dzienikarskich, pozostawiając na uboczu zarówno kwestyę społeczne jak i dywersye osobiste. Rzecz poszła teraz gładko ałatwo.

P. M. J. Sadowski wniósł następującą rezolucyę.

Zgromadzeni na Zjedzie uchwalają: iż „Stowarzyszenie dziennikarzy polskich w Ameryce" założone w r. 1893 w Detroit, Mich., ma być na nowo powołane do życia."

Przyjęto jednogłośnie — i *eo ipso* Stowarzyszenie na nowo założonem sostało.

Na wniosek p. J. F. Smulskiego wezwano tych z obecnych, którzyby mieli zamiar przystąpić do Stowarzyszenia, do zapisywania się na listę.

Zapisali się wszyscy obecni.

Dalej na wniosek p. Sadowskiego, na zasadzie listowych zgłoszeń do Kom. urządzającego Zjazd przyjęto na listę jeszcze 5ciu przedstawicieli prasy z Cleveland, New Yorku, Chicago i Mahoney City, Pa.; dalej 4 osoby zapisano na zasadzie oświadczeń obecnych.

Ogółem tedy zapisano na listę 28 osób [19tu obecnych.]

Na wniosek p. K. Neumana przystąpiono do wyboru zarządu, złożonego z prezydenta, sekretarza i kasyera, na rok. Wybór dokonany został przez kartki.

Otrzymali:

Na prezydenta: F. H. Jabłoński — 10 gł., M. J. Sadowski — 3 gł., H. Nagiel — 2, pozostali po jednym.

Na sekretarza: M. J. Sadowski — 11 gł., Nagiel — 3 gł., Zahajkiewicz — 2, pozostawił po 1 ym.

Na kasyera: J. F. Smulski — 10 gł., S. Bernolak — 7.

Gdy. p. Smulski zrezygnował na rzecz Bernolaka, zarząd ustanowiony został w następującym składzie: F. H. Jabłoński prezes; M. J. Sadowski sekretarz; J. Bernolak kasyer.

Na wniosek p. Neumana wybór uczyniono jednogłośnym.

Na wniosek Nagla uchwalono potem wyznaczyć komitet do opracowania na na następną sesyę Rezolucyi i Zasad konstytucyi nowego stowarzyszenia.

W skład komitetu weszli: H. Nagiel, pani H, Piotrowska i K. Neuman.

Wreszcie na zakończenie rozpoczęła się obszerna i szczegółowa, ale informacyjna tylko dyskusya w sprawie 5ciu punktów platformy detroickiej, i w innych kwestyach specyalnie dziennikarskich. Miała ona na celu wyjaśnienie poglądów zgromadzonych na te sprawy, danie komisyi rezolucyjno - konstytucyjnej pewnego materyału.

W ożywionej tej rozprawie brali udział pp. Bernolak, Nagiel, Sadowski, Neuman i inni.

Na zakończenie polecono jeszcze pp. Bernolakowi i Smulskiemu wygotować projekt organizacyi finansowej Stowarzyszenia — i odroczono się o godz. 7ej wieczorem do godz. wpół 9ej dnia następnego.

Na tem się zakończyło to ważne posiedzenie.

(Dokończenie nastąpi.)

HUMOREK.

GRAŁA DUMNEJ ROLĘ.

Grała dumnej rolę,
Udawała gniewy,
Najcudniejsza z córek
Kusicielki Ewy.
Mówiła mi: „Panie!
Wzrok twój mię zwycięża..
Lecz nie chcę cię widzieć,
Niechcę...bo mam męża."
Płyną chmury, płyną,
Spotkać się nie mogą...
Wkrótce wiatr powionie:
Pójdą jedną drogą.

EPIGRAMY, PRZYPOWIEŚCI I WRÓŻBY GOSPODARCZE.

Lipiec.

26. Od świętej Hanki —
Chłodne poranki.

Szczęśliwy kto Annę—
Upatrzy sobie pannę?

Fraszki.

Ze sportu.

— Byłeś pan na międzynarodowym skręcaniu karków?
— Nie rozumiem?
— A! pardon! Chciałem powiedzieć: na międzynarodowych wyścigach konnych!

Nasze dzieci.

— Plosę mamy, cego ten pan tak na nas patsył?
— Pewno mu się podobałeś mój synku.
— Kiedy on powiedział: Jaka ona ładna!—a jestem psecie męscyzna, lodzaju męzkiego.

Po powrocie z wystawy w Poznaniu.

— Jak się masz?! Cóżem cię tak długo nie widział. Pewno byłeś w Poznaniu na wystawie.
— Naturalnie.
— A cóż Poznań?
— Pi.. pi.. pi..
— A wystawa?
— Pa.. pa.. pa..
— A drożyzna?
— Ho.. ho.. ho..

W karczmie.

— Abramku! dajcie-no szpagatówki, bo mi jeszcze kruczy.
— Mom ja tu dla pana ekunoma takich kropli, co jak chluśnie, to jakto powiadają, i robak zdechnie i człeka djabuł zgarnie.

— Słowo to wiatr — mówi stare przysłowie. „Oj, gdyby to była prawda" — powiada pewien gospodarz, który miał bardzo gadatliwą żonę — „to moja żona obracałaby wszystkie wiatraki na świecie".

FIDRYGAŁKI.

* Filozof. ...I tam w przestworze dzieją się rzeczy, o których mnie się nawet nie śniło.

* Poeta. Jakem poeta, klnę się na bogi!.. każda kobieta przyprawia rogi!

* Bankier. Jeden porządny krach, a człowiek żyłby sobie spokojnie całe życie.

* Człowiek z XXXI wieku. Cóż mi za frajda jechać na księżyc, jeżeli nie mogę przy naszych wynalazkach dojechać do.... kasy pryncypała!

* Myśliwy. Schronić się przed dzikiem — głupstwo, ale przed żoną... niemożebność!..

* Rozbójnik. Com ja winien, że wisieć muszę?

UBÓSTWO.

Ach, okropna rzecz ubóstwo!
Jakże w nim przykrości mnóstwo!
Niech kto da mi sto tysięcy —
Co: sto? Dziesięć razy więcej,
I niech każe biedę znosić —
Będzie mnie napróżno prosić.

Jak się ocenia — Najlepszym dowodem zalet jakiego środka jest jeżeli był używany w tych samych rodzinach przez długi czas. Dra. Piotra Gomozo przekazują ojcowie synom z pokolenia na pokolenie używają go rodziny i zawsze z korzyścią. Dość spróbować by się przekonać.

Przedsiębiorca
OBCHODÓW
Pogrzebowych
TRUMNY
rozmaitego gatunku posiadam na składzie
JOHN CAMPTON,
Webster str, Shamokin

NOWY SZTOR ! NOWY SKŁAD !

Urbań męzkich i dziecinuych, po najtańszej senie. Wielki zapas towarów zawsze znajdziecie na składzie. Ceny nizkie. Kapelusze męzkie oraz bielizna. Koszule po 35c warte 50c.

Shapiro & Bro.,
120-122 E. Independence st., Shamokin, Pa.

Mt. Vernon Hotel.
John H. Barr, właściciel,
NA ROGU PINE I SZÓSTEJ UL.
W SHAMOKIN, PA.
Obszerne i wygodne pokoje i sypialnie. Stół zaopatrzony w najlepsze potrawy.
W SALOONIE NAJLEPSZE
Wino, Piwo, Wódki, oraz Cygara

KUPUJCIE TYLKO
ROBERTSON & OSLER
NAJLEPSZĄ MĄKĘ
Blended Flour.

NAJTAŃSZY SKŁAD
UBRANIA
W TEM MIEŚCIE
Ceny stałe. Możemy zaoszczędzić wam pieniędzy, gdy kupicie sobie. Wielkanocne Ubranie u nas. Taniej niż gdzieindziej dostaniecie u nas Ubrań dla chłopców i Dzieci. Ubrania gotowe po najtańszych cenach! Idź! I kupuj co ci będzie potrzeba, A potem idź na spacer by cię każdy widział. Kapelusze eleganckie chcesz li mieć
Idź do
M. Rothschild,
Wsamem budynku gdzie Poczta.

D. D. HEIM,
KONTRAKTOR i
BUDOWNICZY
Wykonuje wszelkie roboty nowe jako też przeróbki i reparacye po cenach jak najtańszych.
D. D. HEIM,
301 N. Franklin Str., Shamokin, Pa

FR. SCHLIEF.
Konstabel i Detektyw.
Załatwia sprawy i zadawalniająco. Spotkać go można zawsze w biórze Sędziego Pokoju Millera na Anthracite ulicy blizko Independence ulicy.

ANDRZEJ JANUSZEWSKI
PIERWSZORZĘDNY SALON POLSKI
Doborowe trunki, jako to, piwa, wina, wódki i Wyborne Cygara. Znany ogólnie ze swej uprzejmności. Z uszanowaniem—A. JANUSZEWSKI
47 Franklin street.

F. M. ROWE
SĘDZIA POKOJU.
Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabia wszelkie dokumenta prawne. Rozmowa po angielsku, niemiecku i po polsku.
F. M. ROWE,
Róg Shamokin i Commerce Ul.

F. A. MILLER
SĘDZIA POKOJU Justice of the Peace
W Biórze swojem na Anthracite ulicy, blizko Independence ulicy,— załatwia wszelkie sprawy prawne i notoryalne bez odwłoki. Zabezpiecza na życie, tudzież od ognia itp.

WM. K. KEARNEY,
SĘDZIA POKOJU.
Praktykuje we wszystkich sądach szczególnie zajmuje się sprawami uszkodzenia lub kalectwa. Wyrabi wszelkie dokumenta prawne.
OFIS: E. INDEFENDENCE I E. WEBSTER ul.

MAX KOBRE
POLSKI i LITEWSKI BANK

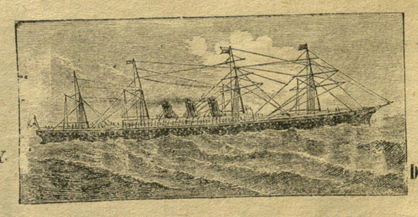

W NEW YORKU
HAMBURG: 31 Admiralitatetstrasse.
BREMEN: 46 Heerdenthorsteiweg.
ROTTERDAM: 20 Maaskade.

Sprzedaję szyfkarty do i z Europy za najtańszą cenę na najszybsze parowce. Posyłam pieniądze dwa razy na tydzień. Każdy kto pośle pieniądze, otrzyma w 4 tygodnie odpowiedź, że takowe doszły do domu. Prosimy Szanown. Polaków o zwracanie się do mnie, a będą zadowoleni.

MAX · KOBRE,
40 Canal i 142 Division st. **New York, N. Y.**

Dwa Składy!
Jeden na rogu Market i Walnut
Drugi p. n. 23 Independence st.
Dwa sztory
JAKOBA SIMMETA.
Sprzedaje meble (furniture) tak nowe jak i z drugiej ręki. Po najlepsze i najtańsze meble, materace, pościel i t. d. idźcie do składu p. n.
23 Independence ul.
a wybierzecie co wam potrzeba i po waszej cenie. Sklor ten zaopatrzony najlepszemi meblami.
Drugi jego skład mebli używanych (second hbnd) znajduje się na rogu
MARKET I WALNUT W BEZMENCIE.
Polskie familie, potrzebujące mebli tanich (second hand) wszelkiego gatunku, mogą tam dostać pa najtańszej cenie.
Jakob Simmet,
231 Independence st. albo rog Market i Walnut Ulic.

W. H. UNGER & CO.
313 W. SPRUCE ST.
Główny skład pieców kuchennych wszelkiego gatunku. Naczynia blaszane i żelazne. Wydaje kosztorysy na wszelkie roboty plumberskie i elektryczne. Przyjdźcie, zobaczcie i przekonajcie się, że u nas taniej kupicie niż gdzieindziej.
Z SZACUNKIEM
W. H. UNGER & CO.

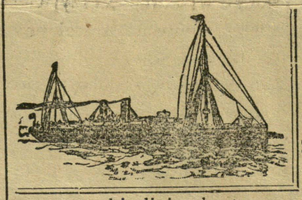

JAN KLOFFETA,
Hurtowa i
Cząstkowa Grosernia
—ORAZ—
Sprzedaż towarów łokciowych.
KARTY OKRĘTOWE
Na wszystkie linje okrętowe, na najlepsze i najpospieszniejze parowce! ☞ Wysyłka pieniędzy do starego kraju.
Interes egzystuje od 1880 r.
Z szacunkiem Jan Kloffeta,
703 Race st., **Shamokin, Pa.**

F. B. ANDRUS,
BLACHARZ (PLUMBER

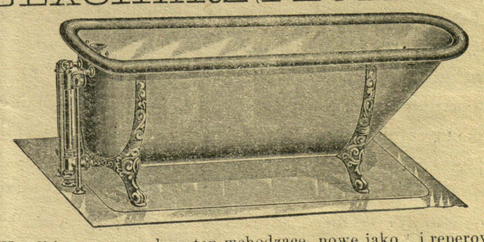

Wszelkie prace w zakres ten wchodzące, nowe jako i reperowania, wykonuje najlepiej. F. B. ANDRUS, zamieszkały w budynku Drukarni „POLSKI i LITWY" zamówienia na prace można zostawić w naszej drukarni.
NA MIEJSCU LECHNER'A.

HEILNER.
Polecam Szanownej Publiczności moją dobrze zaopatrzoną.
GROSERNIĘ
Mięsa rozmaite (szynki), łokciowe towary i rozmaite inne jakie wam są potrzebne. Przyjdźcie i przekonajcie się
HEILNER
304 Shamokinstr.

DR. R. L. WRIGHT,
Ofis i mieszkanie pod
No. 27 N. Shamokin st. Shamokin, Pa.
Leczy skutecznie wszelkie choroby ludzi dorosłych i dzieci. Można go zastać w domu od godz. 7 do 9 rano; od 12 do 2 i od 7 do 9 wieczorem.

PAUL I BADER
WIELKI SKŁAD i
FABRYKA MEBLI
Proszę przyjść zobaczyć nasze garnitury wyścielane fotele, Kanapy, stołki i stoliki, łóżka, krzesła, nmywalnie, komody, lustra i całe wyprawy są do nabycia po cenach najtańszych. u
Paul i Bader
704 i 706 N. Liberty Ul.

C. H. DOUTY
INŻYNIER.
Wyrabia plany do budowy domów po bardzo przystępnych cenach.
OFFIS: Róg 8mej i Independence ul.
☞ Wejście do offisu z 8me julic

WIADOMOŚCI

ZAGRANICZNE

‡ We Włoszech od paru dni panują niesłychane upały. W Palermo było 101 stopni gorąca.

‡ Nowy gabinet serbski Novakovicza uwolnił wszystkich radykałów, uwięzionych i skazanych za mniemane przestępstwa polityczne. Zrobiło to dobre wrażenie w kraju.

‡ Wybory w rzeczp. Peru (południ. Am.) zakończyły się zwycięztwem partyi demokratycznej.

— W Muerzzuschlag w Austryi, burza gradowa zrządziła ogromne szkody; ruch na kolei Południowej został przerwany.

‡ W Trewirze, w Niemczech zawalił się gmach nowo wybudowany; dwóch robotników utraciło życie.

‡ W Colona, w pobliżu Pavii, we we Włoszech, cyklon zabił kilku ludzi.

‡ Z wyspy Kuby donoszą, iż powstańcy kubańscy mieli otrzymać od bogatego bankiera Borgesa 500 tys. dol. na koszta prowadzenia dalszej walki z Hiszpanami.

‡ Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Bayard złożył pierwszą wizytę urzędową lordowi Salisbury.

‡ Rzeczp. San Salvador ustanowiła cła w wozowe od towarów, importowanych ze Stanów Zjednoczonych.

‡ W Portsmouth, marynarze angielscy podejmowali gościnnie oficerów przybyłych tam okrętów wojenych włoskich.

‡ W rzeczp. Peru prezydentem został obrany przywódca partyi powstańczej Nicholas Pierola, wice-prezydentem Bellinghurst.

‡ W Sorgen w Niemczech stangret Paina zamordował swą żonę i pokrajał ją literalnie na kawałki; gdy go uwięziono, odebrał sobie życie przez powieszenie.

‡ W Paryżu zakończył się międzynarodowy Kongres więzienny; następny postanowiono odbyć w r. 1900 w Brukselli.

‡ W Spithead, w Anglii, zmarł nagle kontr-admirał Curtis.

‡ W Aleksinowaczu w Serbii rozstrzelano 14 rozbójników a w Kragujewaczu 16.

‡ Szwajcarski radzca związkowy dr. Schenk został w Bernie, w Szwajcaryi przejechany i niebezpiecznie pokaleczony.

‡ Książę Walii dał w Portsmouth, w Anglii, bankiet na cześć księcia Genuy, komendenta włoskiej eskadry.

‡ Amerykański okręt wojenny „Marblehead" opuścił już port Kronszadtu.

‡ W Paryżu z powodu sporu we francuzkiej izbie deputowanych, republikanin Arnaud Denoix wyzwał na pojedynek socyalistę Serault Richard, który też przyjął wyzwanie. Pojedynek odbędzie się na pistolety.

‡ Z Rzymu donoszą, że Papież wyraził wobec wybitnych zagranicznych książąt Kościoła, iż ma zamiar w przysłym roku odbyć konsystorz, na którym zamianuje kardynałami nuncyuszów we Wiedniu i w Paryżu oraz arcybiskupa salcburskiego.

‡ Specyalny telegram z Santiago de Cuba donosi, że w pobliżu Boyamo przyszło po między wojskiem hispańskiem a powstańcami do bitwy w której Hiszpanie zostali pobici. W pobliżu Holquin także stoczono bitwę ale rezutat jeszcze niewiadomy.

Polacy na Obczyźnie.

‡ W Petersburgu odebrał sobie życie w napadzie choroby umysłowej dr. Żmigrodzki lekarz wysoce ceniony i mający szeroką popularność. Pozostawił po sobie żal powszechny.

‡ W Berlinie p. Stanisław Rzepecki z Poznania zdał z odznaczeniem egzamin państwowy na inżyniera.

‡ W Pradze czeskiej na dorocznej wystawie obrazów zwraca powszechną uwagę obraz artysty polskiego Wojciecha Gersona o. t. „Posag królowej". Krytyka podnosi go bardzo wysoko.

‡ Panna Natalia Janotówna, znakomita polska pianistka dała w Londynie, przy udziale śpiewaczki Elli Russell, koncert na rzecz wzniesienia pomnika dla Szopena w stolicy Anglii.

‡ W Paryżu zmarł śpiewak opery tamecznej, Warszawianin ś. p. Teodor Wistkowski, który występował pod pseudonimem Theodora. Zmarły od r. 1865 należał do składu Wielkiej Opery.

Polacy w Ameryce.

‖ W Chicago, Ill. D. Lewoński pracując w Illinois Steel Mills, przypadkowo włożył rękę w koła maszyny i mocno się pokaleczył. Rękę musiano mu odciąć.

‖ W Toledo, Ohio, niejakiś J. Woźny zamieszkały w parafii św. Jadwigi w kłótni ze swym ojcem niebezpiecznie takowego poranił. Ładny ptaszek!

‖ Redaktor „Gazety Pittsburskiej" p. Z. Chrzanowski, oskarżony przez p. J. Rosińskiego wydawcę „Przyjaciela Ludu" o potwarz, został przez sąd uniewinniony.

‖ W Stevespoint, Wis. zgorzał browar, będący własnością Fr. Michalskiego. Straty wynoszą $8.000.

‖ W Cleveland O. Jan Wentland uzyskał w z. piątek rozwód sądowy, ponieważ jego żona, Justyna, doniosła mu że za skarby całej Ameryki nie opuści Poznania.

‖ Wiel ks. Kula opuścił par. Najsł. Serca Jezus „na Krakowie" w Cleveland, O. Jego miejsce zajął Wiel. ks. Paweł Ćwiąkała, b. profesor Sem. polskiego z Detroit.

‖ Porucznikiem „Gwardyi Kościuszki" w Milwaukee został p. Kazimierz Goński młody adwokat.

‖ P. Rudolf Modrzejewski, inżynier z Chicago, syn znakomitej naszej artystki, zajęty jest obecnie przy budowie wielkiego mostu na rz. Mississippi.

‖ W Buffalo Tomasz Olejniczak i Franciszek Szymański dwaj polscy chłopcy, oddani zostali pod sąd kryminalny za postrzelenie Briggsa, hamulcarza kolei West Shore.

‖ W North Buffalo przy wykolejeniu się tramwaju elektrycznego niebezpieczne uszkodzenia odniósł Polak Wiktor Marcel.

‖ Sejm detroickiego stowarzyszenia P. R. K. rozpoczął się w poniedziałek d. 8go b.m. w hali św. Wojciecha w Detroit Mich. Prezydentem został obrany p. Neubauer.

‖ W Cleveland, O. 15-letni Jan Rokosz, został posłany do domu poprawy za kradzież.

CZEŚĆ TYM.

Cześć tym, choć przyjść nie mogli,
Sercem z nami byli,
I do Związku Dziennikarzy
Naprzód przystąpili.

Echo.

KONIEC RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

[Ciąg dalszy.]

Polacy tracili jedną pozycyę za drugą: Litwy niemógł bronić Mokronowski, Sierakowski nie mógł pod Brześciem oprzeć się Derfeldenowi, a tymczasem ku Warszawie z jednej strony nadciągał Ferzen, z drugiej Suworow. Naczelnik pospieszył osobiście do dywizyi Sierakowskiego, ażeby przeszkodzić połączeniu się dwóch armii moskiewskich. Stanąwszy 9 października pod Maciejowicami, nazajutrz przyjął bitwę z Ferzenem, został osobiście ranny kilkakrotnie i w stanie bezprzytomnym do niewoli wziętym.

Naczelnikiem obrany został Wawrzecki, ale wojsko nie miało do niego tego zaufania co do Kościuszki i zresztą było wyczerpane, pozbawione amunicyi i dział. Po licznych, a nieszczęśliwych utarczkach z Moskwą cofnięto się pod Pragę i rozpaczliwie wzmacniać ją poczęto. Ale ratunku już nie było. Gdy Ferren trzymał w szachu resztki armii polskiej jenerał Suworow 2 listopada zbliżył się do Pragi i zdobył ją sprawiwszy rzeź najokrutniejszą, jaką kiedykolwiek zanotowały dzieje. Wkrótce zdobytą została Warszawa.

Od tej chwili, sprawę wyzwolenia się Polski z pod przemocy Rosyi, należało uważać za straconą. Zaczęło się wyłapywanie ludzi, których Moskwa uważała za niebezpiecznych dla siebie, a którzy byli najdzielniejszymi patryotami polskimi i obrońcami wolności i praw narodu. Ignacy Potocki, Tadeusz Mostowski, Wawrzecki, Zakrzeski, Kapostas i Kiliński, zostali wywiezieni do Petersburga, Madaliński dostał się da fortecy pruskiej, a Kołłątaja osadzono w Ołomuńcu.

Sprawa pognębionego narodu była ostatecznie przegraną. Moskwa poczęła myśleć o tem, ażeby Królestwo Polskie wcielić do swego państwa, ale pokrywała to rozmaitemi pozorami. Uważając Warszawę za ognisko wszelkich buntów, powzięła zamiar stolicę państwa któremu chwilowo pozostawiła tytuł wolnego, przenieść do Grodna. Posłuszny i pokorny Stanisław August, wygłaszając frazesy o miłości Ojczyzny 9 stycznia roku 1795 opuścił warszawę, przenosząc się do Grodna, a w kilka miesięcy potem, 25 listopada koronę złożył, oddając ją w ręce tej, która go posadziła wprazdzie na tronie, ale zburzyła Polskę.

Nie było to jeszcze koniec klęsk narodowych ale koniec istnienia politycznego. Na początku roku 1795 Rosya wcieliła do swego państwa Litwę, a w kwietniu tegoż roku Kurlandyę. Wypadków tych, obejmujących agonię polityczną potężnej i wielkiej do niedawna Rzptej, opowiadać nie będziemy.

[Dokończenie nastąpi.]

Polska Kolonia w Sturgeon Lake na linii Kolei St. Paul i Duluth została założoną zaledwie kilka lat temu a już osiedliło się tam sto pięćdziesiąt rodzin polskich. Grunta w tych okolicach są bardzo dobre i rosną tam wszelkie gatunki zboża, jarzyn i drzew owocowych. Na gruntach tych są piękne lasy i dostatek dobrej wody; są tam piękne naturalne łąki przez co te grunta są podatne do chowu inwentarza Są tam dobre szkoły, dobre drogi, Polski kościół, Polski, Ksiądz i w ogóle wszystko, co potrzebnem jest do wygodnego i uczciwego życia. Trudno znaleźć równe temu miejsce w całej Ameryce —podatniejsze na osiedlenie się Polaków.

WIADOMOSCI

MIEJSCOWE

¶ Uczcie dzieci po polsku!

¶ Płaćcie za „Polskę i Litwę".

¶ Redaktor „Polski i Litwy" jeszcze nie załatwił sprawy z kompanją kolei elektrycznej. Prawdopodobnie, iż będziemy zmuszeni wytoczyć proces o odszkodowanie.

¶ W ubiegły poniedziałek i wtorek bawili w naszem mieście Wiel. ks. A. Zychowicz z Glen Lyon, Pa., i Wiel. ks. R. Aust ze Scranton, Pa., którzy gościnnie podejmowani byli prze Wiel. ks. Machnikowskiego, znanego ze swej uprzejmości i gościnności.

¶ W kopalni węgla na „Midwalley Colliery" w pobliżu Mt. Carmel w ubiegłym tygodniu został zabity Karol Kaliński. Niemiano go za co pochować, gdyż na kilka dni przed śmiercią wysłał pieniądze do kraju.

¶ W hotelu Lyndhurst zatrzymali się w przejeździe przez nasze miasto lekarze angielscy, którzy będą udzielać swej pomocy chorym aż do 24 b. m.

¶ W kopalni „Richard" został zabity Polak, Michał Kowalski, lichący 30 lat wieku, pozostawiając żonę i dziecko.

¶ Chcesz mieć dobrze i tanio zrobione ubranie — idź do naszego polskiego krawca ob. B. Mądrego.

¶ Poczta w Mt. Carmel jakoś nie ma szczęścia.... W ubiegłym tygodniu ukradli złodzieje w biały dzień pieniądze i marki, następnie umarł pocztmistrz Hollister, a od dłuższego czasu niedochodzą naszych abonentów gazety. Ze skargą udajemy się wprost do Waszyngtonu.

¶ Wiel. ks. Tomiak, wikary Wiel. ks. proboszcza Machnikowskiego, wyjechał w ubiegły wtorek na kilka dni do Chicago.

¶ Przebudowa naszego kościoła szybko postępuje naprzód. Roboty zostaną zapewnie ukończone na czas oznaczony kontraktem.

¶ Chcesz posłać po swych krewnych do Europy — lub posłać im pieniądze, idź do ob. A. J. Złotorzyńskiego. Jest to człowiek uczciwy i rzetelny!

¶ St. Jachelski został pokaleczony w kopalni „Corbin Colliery".

¶ W kopalni zaś „Clay" zranił sobie silnie nogę kilofem Jan Romanowski.

¶ Na dochód chorego majnera Fr. Gąsiorowskiego z Nowego Miasta, wylosowaną zostanie w przyszłym miesiącu piękna fuzja. Bilet tylko 10 ct.

¶ Będąc w ubiegłym tygodniu w Mt. Carmel zapytywano nas, coby mógł chcieć Tad. Jakimowicz od pp. Czajorów, do mieszkania których zachodził kilkakrotnie, lecz drzwi były zamknięte. Ciekawych objaśni w tej sprawie najlepiej sam Jakimowicz.

¶ Teraz sprzedajemy po $13.88 ubrania robione na obstalunek, które były sprzedawane po $18 i $25; taka tania sprzedaż trwać będzie tylko krótki czas i jeśli chcecie mieć ubranie warte $25 zrobione na urząd za $13.88 — przychodźcie zaraz. Mamy cały zapas spodni, wartujących od $6 do 9 ofiarujemy po $4.87 za parę. Największy wybór i najniższe ceny ubrań w całym powiecie. Leader i Hamilton. Naprzeciwko depot.

Wyrywa Zęby Bez Bólu

Jedynem miejscem gdzie zęby wyrywają bez bólu jest w „Shamokin Dental Parlors" nad sztorem C. C. Leader'a i Syna. Nowy „set" zębów od 5 do 8 dolarów.

¶ Jeżeli chcesz kupić dobre i tanie ubranie, bieliznę, krawaty i t. d. idź do najtańszego w naszem mieście sztoru H. Rothschild'a.

W. J. BERRAN,
róg Pearl i Race ulicy.

Robi gustowne garnitury, męzkie z najlepszego materyału i podług najnowszej mody, a bardzo tanio przerabia i farbuje poplamione ubrania.

Przewodnik

Biznesistów Polskcih.

SHAMOKIN, PA.

APTEKA POLSKA pod „Białym Orłem". Nr. 14 Vine st. Właściciel: Leon Machnikowski, Notaryusz Publiczny.

GROSERNIA POLSKA, skład towarów łokciowych, wysyłka pieniędzy do starego kraju i sprzedaż kart okrętowych. A. J. Złotorzyński, nr. 419 N. Shamokin st.

GROSERNIA POLSKA oraz skład bielizny i przyborów kuchennych. Antoni Marchewka właściciel, nr. 317 Vine st.

GROSERNIA POLSKA bogato zaopatrzona w dodorowy towar. Na składzie bielizna, przybory kuchenne itd. J. Stelmach i Syn. 1032 E Chesnut st.

PRZEDSIĘBIORCA POGREBOWY zajmuje się urządzaniem pogrzebów i dostarcza ubrania kompetne dla umarłych Jan Bobkowski, 300 Pearl st.

POLSKI KRAWIEC, przyjmuje wszelkie obstalunki a wykonuje elegancko i tanio tak z materjału kostumerów, jak i ze swego. Bartłomiej Mondry, 719 Race st.

„WASHINGTON HOUSE". Hotel i Saloon Polski. Wina, wódki i piwo. Pool Table. Jan Kulik, właściciel. Narożnik N. Franklin i Webster str.

„SLAVONIC HOTEL". Polski Hotel i Saloon. Wina, wódki, w dobrych gaaunkach zawsze na składzie. Stan. Leonowicz. Independence st.

MT. CARMEL, PA.

„COLUMBIA HOUSE". Pierwszorzędny Hotel Polski i Saloon. Wyborne piwo, wino, wódki i cygara. J. Nowakowski, właściciel. 25 – 6 st.

SKŁAD WIN, WÓDEK I PORTERU. Sprzedaż hurtowa i czastkowa. Fabryka „Temperance Drinks". Andrzej Barabasz, S. Maple st.

☞ Wyżej oznaczonych Polskich biznesistów polecamy poparciu Szanownych Rodaków — jako ludzi znanych ze swej uczciwości i rzetelności.

PIK·NIK

Towarzystwa im.

Św. PIOTRA,

w

Excelsior, - Pa.

który odbędzi się

20go Lipca 1895 ROKU

w Sobotę.

DOBOROWA ORKIESTRA Polska.

Różne zabawy i niespodzianki.

Początek o godz. 3 po poł.

Do licznego udziału zaprasza

A. Zieliński, prezes.
M. Kościelniak, sekretarz.

LIACHOWIZ·i·FEINBERG

ZEGARMISTRZE i JUBILERZY.

Pierwszorzędny zakład Jubilerski Mamy stare i nowe zegarki. Sprzedajemy zegarki i gwarantujemy je na rok. Rozmowa po Polsku i Słowiańsku. 425 Shamokin Ulicy.

S. B. BOYER,

ADWOKAT

Z SUNBURY, PA. (Attorney-at-Law.)

Udziela prawnej porady w sprawach sądowych w każdą Sobotę w Gotschall & Chester Building, przy Independence st., Shamokin, Pa.

GEORGE K. FAGLEY,

OTRZYMAŁ NOMINACJĘ PRZEZ REPUBLIKAŃSKĄ KONWENCJĘ POWIATOWĄ NA SZERYFA.

Poleca się łaskawym wzkłędom Polaków, gdy zaś zostanę obrany, przyrzekam obowiązki wypełnić sumienie,

Z szacunkiem

GEORGE K. FAGLEY,
Shamokin, Pa.

Zachwycona Naszymi J. Jozef

Karpetami i nie dziwnego, gdyż jedno spojrzenie na nasz towar, przedona każdego że jest co podziwiać.

Przyjdźcie Tami i obaczcie nowy zapas dywanów (Karpetów.)

J. JOSEPH,
Skład Dywanów,
na Shamokin Ulicy.

BEZ HUMBUGU

KUP TYLKO „ELGIN" ZEGAREK.

Poślij to ogłoszenie z dokładnym adresem a my ci przyślemy dokłady Elgina zegarek i łańcuszek na probę. Koperty grubo 14 k. kryte złotem, zegarek taki jest trwalszy niż inny za $40. Sprężyna jest do skonała „Elgin" z gwarancya. Łańcuszek elegancko grawirowany grubo złocony, w każdym sklepie wart $3.00. Zbadaj go na stacyi expresowej starannie a gdy poznasz, że tak tanio nadarza się kupno ślicznego zegarka i łańcuszka, nie żałuj pieniędzy, lecz zapłać agentowi expresowemu $9.00 a zegarek i łańcuszek będzie twój.

DARMO! Jeżeli kupi przez ciebie sześciu twoich przyjaciół zegarki u nas, to ty dostaniesz darmo. Takie zegarki w sztorach jubilerskich sprzedają od $25 do $40.

Red Star Watch Co., Dept. 36
(INCORPORATED)
134 E. Van Buren st., Chicago, Ill.

Zjazd Lekarzy Angielskich

Dr. - Medycyny - i - Chirurgii,

BĘDZIE

W LYNDHURST HOTELU, W SHAMOKIN, PA.

17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 Lipca.

NIE ZAPŁACISZ, AŻ ZOSTANIESZ WYLECZONY.

Doktorzy ci mają sławę w całej Europie.

Doktorzy ci co TRZY MIESIĄCE będą tu bawić po kilka dni i przynosić ulgę cierpiącym.

PORADA DARMO!

Ci którzy są niewyleczalni ze swej choroby—tym mówimy otwarcie.

Ponieważ jest kilku Doktorów, każdy leczy specalne choroby, więc każdy cierpiący otrzyma od nas poradę i ugłe w cierpieniu.

UDZIELAMY PORADY: Odg 9 rano do 8-ej wieczorem. | W NIEZIELĘ: Od 10-ej godz. rano do 5 i o pół.

7.50— Złoty Zegarek —7.50

Z pokrywką lub otwartym cylindrem damski lub męski. Nakręca się szrubką! NADZWYCZAJ TANIO! Witmij to ogłoszenie i przyślij je do nas ze swym dokładnym adresem, a poślemy ci darmo do obejrzenia ten Najlepszy Zegarek, za taką cenę. Jest platowany grubo 14 koratowem złotem z obu stron, ma prawdziwy "Trenton" lub "Springfield" werk, jest Gwarantowany i wygląda jak Prawdziwy Złoty Zegarek, który u jubilerów kosztuje $50. Obejrzycie sobie ten zegarek w biurze expresowem, a jeżeli uznacie iż jest wart, to zapłacicie $7.50 i zegarek weźmiecie, a jak wam się nie będzie podobać to nie potrzebujecie ani centa płacić.

UNIVERSAL WATCH CO.,
508 Schiller Theatre, Chicago, Ill.

ZŁOTY ZEGAREK!

Z pokrywką lub otwartym cylindrem Damski lub męski. Nakręca się szrubką! Witmij to ogłoszenie i przyślij je do nas ze swym dokładnym adresem, a poślemy ci Darmo do obejrzenia ten Amerykanski zegarek, za taką cenę. Jest platowany grubo 14 Koratowem złotem z obu stron, ma prawdziwy Amerykański werk, jest gwarantowany i wygląda jak Prawdziwy Złoty zegarek, który u jubilerów koszruje $40.

Royal Mfg. Co., Dept. 82, Unity bldg., Chicago, Ill.

PICTURESQUE LEHIGH VALLEY RAILROAD

Pociągi na malowniczej linii kolei „Lihigh Valley."

Z SHAMOKIN do: Wilkes-barre, Pittston, Scranton, Tunkhannock, Waverley, Elmira, Auburn, Buffalo, Niagra Falls i do wszystkich punktów Zachodu, na Północ-Zachód i na Południe-Zachód, pociąg odchodzi o godzinie 8:15 rano i o godz. 1:55 po południu.

Do Mt. Carmel, Shenandoah, Ashland, Delano, Mahanoy City, Hazleton i Pottsville o godz. 8:15 i 11:45 przed południem i o godz. 1:55 i 4:30 po połud.

Do Mouch Chunk, Allentown, Easton i do Philadelphii o godz. 5:15, 8:15, 11:45 przed połud. i o 1.55 po połud.

Do Nowego Yorku o 5:15 i o 11:45 przed połud. Oprócz tego do Mt. Carmel o 6:30 i 9:30 wieczorem.

W NIEDZIELĘ—Do Mt. Carme, Shenandoah, Delano, Mahanoy City, Hazletod, Pottsville, i do wszystkich punktów na Wschód i Zachód o godz. 7:55 rano.

Do Mt. Carmel, Centralia, Shenandoah, Mahanoy City, i Delano o godz. 4 po południu.

CHAS. S. LEE, Gen. Pass. Agt.
ROLIN H. WILBUR, Gen. Supt.
South Bethlehem
A. W. NONNEMACHER,
Asst. Gen. Pass. Agt.

Familie i Emigranci udający się na Zachód uznają naszą Lehigh Valley linię jako najtańszą, najszybszą i najwygodniejszą do Cleveland, Cincinnati, Detroit, Chicago, Omaha, San Francisco, Indianapolis, Louisville, St. Louis, Kansas City, Memphis, Nashville, Mobile, New Orleans itd.

Zajmujemy się starannie bagażami zacheckowanymi i wieziemy je w tym samym pociągu w którym jedzie właściciel bagażu.

Po ceny tykietów itp. udajcie się do G.W. Parsons,
Agent dla m. Shamokin.

WILLIAM W. RYON

Adwokat

Doradza prawny i Notaryusz Publiczny

Róg Shamokin i Commerce Ulicy.

PRZYCHODŹCIE TERAZ!

Teraz, gdy zboża jeszcze stoją na polu; przyjdźcie, zobaczcie i przekonajcie się co tu można zrobić i corobią rolnicy w

POLSKIEJ KOLONII,

- w -

Sturgoen Lake, Minnesota

Jest to największa i najlepsza Polska osada w Ameryce.

Za Darmo! Przyszlijcie swoje nazwisko i adres a my za darma poszlemy wam mapy i opisytej Kolonii. Adresujcie do:

HOPEWELL CLARKE,
Land Commissioner, St. P. & D. R. R.
St. Paul, Minn.

Do Wynajęcia

Cztery nowe, dogodnie wykończone domy, po siedm pokoi każdy, jest do wynajęcia natychmiast.

Bliższa wiadomość u:

George C. Heckman,
McWilliams & McConnell Blg.
i 236 E. Sunbury st,
SHAMOKIN, PA

M. Gregorowicz,

Polsko-Litewski Saloon.

Wina, Wódki, Piwo, Porter, Cygara.

POOL TABLE.

36 - 138 Maple St., Mt. Carmel, Pa.

RUDY'S PILE SUPPOSITORY.

Jest gwarantowany jednym z najlepszych leków do wykurowania a gdyby nie miało tego czynić, wiec zwrócimy pieniadze na powrót 50, za baskę. Przyślij na dwa ct. znaczkiem pocztowe a my ci przyślymy próbę. Adres: Martin Rudy, Lancaster, Pa. na post karty nie odpowiadamy. Nabyć można w każdej pierwszorzędnej aptece. *jly.

M. J. HAILE & BRO.,

SPRZEDAŻ

Świeżego i solonego MIESA.

28 Hunter i 226 Shamokin St. i na Markiecie

przy „Mineral Pay Office".

Towar dobry. Ceny umiarkowane.

B. J. STASNEY,

Poleca swój skład kupiecki zaopatrzony w towary łokciowe i grocernicze w najlepszym katunku, a po najniższych cenach. Zaraz przy polskim kościele przy Vine ulicy, pomiędzy Webster i Race.

B. J. Stasney.

JOEF F. ZIEGLER

(na miejscu P.C. Hoffmanna)

509 North Rock street.

Piękne meble nowe i z drugiej ręki.

Karpety, piece itd.

Wyścielanie mebli i reperacye tychże jest moją specyanością.

Słynny na cały świat.

DR. HAM

Dr. C. B. Ham, Box 34, Toledo, Ohio.

Leczy wszystkie choroby zastarzałe, jako to: Duszność, spazmy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, uszu, ócz i nosa; choroby żołądka, gardła i piersi, kanałów odchodowych, febrę wyrzuty na głowie i skórne, choroby macicyne, zboczenia regularności, krwotok, białe upławy, niepłodność boleści popołogowe; puchlinę, rany, otwory na cielę, różę, choroby kiszek, ból krzyża i w plecach, katar, neuralgią, bronchitis, podagrę, świerzb zapalenia mózgu, otyłość, choroby pęcherza strupy na głowie, raka, kolki, wysychanie mleczu, osłabienie nóg, suchoty, choroby wątroby i nerek, tyfus, odrę, glisty, robactwo, liszaje i t. d. i t. d.

Leczy niewiasty, dzieci i mężczyzn.

Jeżeli cierpisz, a straciłeś nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do Dr. Ham po radę. Dr. Ham wyleczył już tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przez innych lekarzy nie mogli być wyleczeni. Ludzie ci wszędzie rozgłaszają imię Doktora Ham i znajomym go polecają. Udajcie się do niego to was wyleczy.

Choroby prywatne.

Obojga płci (czy to nabyte lub z rodziców przekazane) leczy skutecznie, prędko i gwarantuje, że się nigdy nie odnowią. Młodzież która nie wystrzegała się szaleństw i nadużyć i cierpi na skutki tego, niechaj pozbędzie się próżnej obawy, ale jaknajprędzej uda się do Doktora Ham. Nie trzeba się wstydzić, tylko leczyć, bo zaniedbywanie takich chorób prowadza złe skutki na dalekie pokolenia.

Porada darmo! Dr. Ham każdemu udzieli rady darmo. Nie żąda też zapłaty z góry, tylko aż pacyenta wyleczy; pacyent płaci tylko za lekarstwo. Opiszcie chorobę, podajcie wiek chorego, przyślijcie w liście trochę włosów z głowy i 2-centową markę pocztową to dostaniecie odpowiedź natychmiast, czy choroba jest do wyleczenia i wiele będzie lekarstwo kosztować. Mowimy po polsku, angielsku lub niemiecku.

Dr. C. B. Ham,
Box 34. TOLEDO,

Dr. Piotra Gomozo.

Każdy nowy wynalazek w dziedzinie medycyny był przyjęty z rozkoszą na to tylko by później być odrzuconym gdyż żaden nie mógł wytrzymać próby czasu. Tak się jednak nie stało z

DR. PIOTRA GOMOZO,

starem lekarstwem na przeczyszczenie krwi. Środek ten jest w użyciu przeszło od wieku i tysiące ludzi gotowi poświadczyć jak dobrze leczy.

DR. PIOTRA GOMOZO

jest artykułem o wielu zaletach, gdyż nie tylko że wypędza chorobę z ciała, lecz tworzy nową zdrową, czerwoną krew i jak doświadczenie okazało jest wybornym środkiem wzmacniającym.

PRZECZYSZCZA KREW, POMAGA TRAWIENIU, ODDZIAŁYWA KORZYSTNIE NA WĄTROBĘ, REGULUJE ŻOŁĄDEK, ODDZIAŁYWA KORZYSTNIE NA NERKI, USPOKAJA SYSTEM NERWOWY, ODŻYWIA, WZMACNIA I OŻYWIA. USUWA STARĄ KREW I TWORZY NOWĄ, OTWIERA PORY CIAŁA I SPRAWIA ZDROWĄ PERSPIRACYĘ.

Wielu było zwodzonych przez tak zwane środki przeczyszczające krew, jest więc rzeczą naturalną że ci zwlekają z zamawianiem lekarstw o których poprzednio nie słyszeli. Wszyscy ci powinni napisać do DR. PIOTRA FARNEY o kopię pisma „ŚWIATŁO," karta pocztowa kosztuje tylko centa, a zaprzysiężone zeznania które w niem tem znajdzie przekonają nawet niewiernego Tomasza o dobroci leków Dr. PIOTRA.

DR. PIOTRA GOMOZO nie jest sprzedawanem po aptekach a nabyć je można tylko od upoważnionych do sprzedaży agentów lub od właściciela,

DR. PETER FAHRNEY,
112-114 S. Hoyne Ave.,
CHICAGO, ILLS.

Fr. RYBACKI,

PRACOWNIA I SKŁAD

OBUWIA DAMSKIEGO I MĘSKIEGO

W WIELKIM WYBORZE.

Obstalunki i reperacje wykonywa się szybko i tanio.

Wykonuje obuwie na miarę.

Na składzie obuwie dla dzieci.

Ceny dla Sz. Rodaków niższe!

2-GA ULICA,

pom. Oak i Hickory.

Mt. Carmel, Pa.

Pamiętajcie że tanie kapelusze idźcie do Ziegler'a. Sprzedawnictwo najpiękniejsze bukiety i kwiaty na wesela i do kościołów, a także artystycznie wyszywane emblematy żałobowe.

CHURCH ST. OPP. SHAMOKIN, PA.

WIEŚCI

OJCZYZNY.

‖ Rzecz we wsi Powązki pod Warszawą. Kilku mieszkańców wsi idąc polem, spostrzegło 40 letniego żyda, który płynem przyniesionym w butelce, zlewał odzież. Zanim zdążono zbliżyć się, nieznajomy wydobył pudełko z zapałkami, potarł — i w jednej chwili zamienił się w słup ognia. Świątkowie rzucili się na ratunek, płonącego przewrócili na ziemię i przysypali piaskiem. Pomoc jednak była spóźniona, gdyż poparzenia, zdaniem lekarzy okazały się śmiertelnemi. Wkrótce też nieszczęśliwy, który zapewne działał w obłędzie, zmarł.

‖ W Grudziądzu w ozasie procesyi na Boże Ciało, nastąpiło fatalne zajście. Kiedy bowiem kapłan śpiewał Ewangielię czy też Suplikacyę a nabożni odpowiadali, pewien inowierca (podobno żyd) przedrzaźniał z poza muru otaczającego kościół, śpiewy te tak głośno, że wszystkim przeszkadzał w nabożeństwie. Z powodu tego został też niebawem aresztowany i do więzienia odstawiony. Co za zuchwałość żydowska!....

‖ Z Krakowa piszą: Wielkie wrażenie wśród kobiet tutejszych wywołał wypadek zgonu 76 lat liczącej osoby na wodowstręt: Była to zamożna właścicielka domu. Zakażenie nastąpiło skutkiem całowania ulubionego pieska. W obec strasznych objawów choroby i cierpień pacyentki lekarze uśmierzali tylko bóle zastrzykiwaniem morfiny.

‖ Administratorem dyecezyl Wileńskiej kapituła katedralna wybrała biskupa „in partibus infidelium", prałata i proboszcza katedralnego w Wilnie ks. Ludwika Zdanowicza, który już dawniej od r. 1885 do 1889 spełniał te obowiązki. Ks. biskup Zdanowicz liczy 83 lata, prekonizowany był w 1889 r.

‖ Toruń. Czterech fliaków, którzy ciało utopionego we Wiśle podoficera Lindiago obrabowali aresztowano i odstawiono do tutejszego więzienia.

‖ Susz. Rotmistrza v. U. ztąd jadącego wieczorem powozem z polowania napadły psy i goniły za nim kawał drogi v.U. wystrzelił do psów lecz zamiast psa zabił przechodzącego stróża nocnego!....

‖ W Międzyrzeczu w Księztwie Poznańskiem sąd przysięgłych skazał na karę śmierci robotnika Stefana Wojciechowskiego z Buku, który zabił żonę w tym celu, by mógł się żenić z 18 letnią dziewczyną.

‖ Toruń. Na Bydgoskiem przedmieściu wybuchł w ślusarskich warstatach p. Majewskiego pożar. Ogień zajął w pobliżu znajdujące się składy drzewa, przeniósł się potem na miejski plac gimnastyki, niszcząc salę gimnastyczną, i ogarnął kręgielnię restauracyi „Tivoli". Straty są znaczne, zwłaszcza w składach drzewa.

‖ W Inowrocławiu w dzień Bożego Ciała zebzało się na nabożeństwo około 10 tysięcy ludu nabożnego. Niestety znów policya nie pozwoliła ustawić ołtarzy w Rynku — jak starodawny zwyczaj pozwalał — ustawiono je na szczupłym placu kościelnym.

‖ Pomiędzy Otuszem a Bukiem w Księztwie Poznańskiem na torze kolei żel. przejechał pociąg 8 letniego synka strażnika kolejowego Przybylskiego, który pasąc bydło ojca położył się na szynach i usnął. Lokomotywa ucięła mu obie nogi w udach i chłopiec wkrótce umarł.

‖ W Szubinie w Księztwie Poznańskiem starania katolików niemieckich u X. Arcybjskupa odniosły ten skutek, że odtąd w drugie święto Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Ziel. Świątek, jako też w dwa inne święta kościele św. Małgorzaty odbywać się będą nabożeństwa niemieckie, a wszelkie ogłoszenia kościelne wypisane będą w obu jezykach krajowych.

‖ Miasto Pińsk na Liwie dotknął ogromny pożar który zniszczył jedną część miasta, dużo składów i bogatych magazynów. Strata wynosi kilka milionów rubli. Pińsk jest miastem starożytnem nad rzeką Piną niegdyś było stolicą wiekiego księztwa; dziś jest stolicą powiatu pińskiego.

‖ We Witkowie w Księztwie Poznańskiem komisarz obwodowy zakazał „Sokołom" wycieczki do lasu uzasadniając zakaz tem, że mundur sokoli jest polskim — „National-costuem."

NOWINY
AMERYKANSKIE.

‡ W Woster, O., 50-letnia pani Anna Landes wytoczyła 70-letniemu Johnowi Avey, proces o $15.000 odszkodowania za niedotrzymanie obietnicy małżeństwa — i uwiedzenie....

‡ W Jacksonville, Fla., został powieszony Murzyn A. Sims, skazany na śmierć za zamordowanie policyanta.

‡ Pocztmistzr w Louisville, Pa. poszedł pod sąd za to, że otwierał z „ciekawości" listy, przechodzące przez jego ręce.

‡ Straszną śmierć poniósł 30-letni Jan Dukat w New Yorku. Pracując w fabryce pakuł Strafforda, wpadł do kadzi z gorącą wodą i żywcem się ugotował.

‡ W New Yorku, N. Y. w warsztatach Baumana i Szperlinga rozpoczął się pierwszy w tym roku strajk robotników przy płaszczach. Strajkuje 400 osób; chodzi o podwyższenie płacy o 15 procent.

‡ Za Indianopolis, Ind., na przedmieściu Haughtville spalił się olbrzymi śpichrz zbożowy, należący do Central Elevator Company. Szkoda zrządzona wynosi $100.000.

‡ Kap. Wm. P. Lamothe z Alton, Ill., ma pretensye o 6 tysięcy akrów gruntu w Kanadzie, na którym założono miasto New London, Ont. Ojciec jego grunta te wypuścił w dzierżawę na 99 lat; termin ten upływa w przyszłym roku, a Lamothe oczywiście zażąda zwrotu swej własności.

‡ W Peoria, Ill., odebrał sobie życie baptyski kaznodzieja Rev. S. W. Anderson. Samobójca pozostawił żonę i dwoje dzieci.

‡ Lena Groch i Stella Schlaudecker w Cleveland, O. zostały równocześnie przejechane i na miejscu zabite przez wagon kolei elektrycznej na rogu ulic Lorrain i York.

‡ W Pittsburgu, Pa. niejaka Lena Roesener próbowała zabić dwoje swoich dzieci i sobie życie odebrała. Była oddawna obłąkaną, ale uważano stan jej za nieszkodliwy i łagodny. Powiesiła na ręcznikach dwoje dzieci; jedno z nich, najmłodsze, żyło jeszcze, kiedy odkryto zajście tragiczne.

‡ W Detroit, Mich., odbyła się konwencya krajowego stowarzyszenia nalepiaczy plakatów.

Z kilku miejscowości w około Appleton, Wis,, donoszą, iż w ubiegłym tygodniu były tam przymrozki. Na rzece Black Creek woda zymarzła i lód miał ćwieć cala grubości.

‡ W Springfield, Ill. odbyła się w obec licznie zgromadzonej publiczności, ceremonia odstąpienia pomnika Lincolna Stanowi Illinois.

‡ Pewien 22-letni student na uniwersytecie w Bostonie, Mas. ma dochod $50.000 miesięcznie.

‡ Obliczono, że w Stanach Zjednoczonych przypada 12 saloonów na jeden kościół.

‡ Marszałek związkowy w San Francisco, Cal., aresztował Williama Hildebrand, fałszerza pieniędzy.

‡ W Fort Wayne, Ind. przy kopaniu kanału odpływowego zostało w d. 13 b. m. dwóch robotników zasypanych. Wydobyto ich żywcem z pod ziemi, ale 50-letni P. Jasper odniósł śmiertelne a Fr. Meyer niebezpieczne uszkodzenia.

‖ W Osceola, Io. w składzie firmy Goldsmith & Co. powstał 13 b. m. pożar. Szkodę liczą na $150,000.

BARTEK ZWYCIĘZCĄ.

powiastka
HENRYKA SIENKIEWICZA.
Jak to chłop polski od Poznania bić się musiał za Prusaków i jak oni mu za to odpłacili.

[Ciąg dalszy.]

Czasem wzdychała ciężko, lub z jej pobladłych ust wyrywało się ciche wezwanie: „O Boże! Boże!" Nagle przed wro, tami pokazał się spuszczony nos Justa, pod którym widać było spuszczoną fajkę: kobieta pobladła Just ozwał się:

— *Morgen!*

— Jak się macie panie Just?

— A moje pieniądze?

— O mój złocieńki panie Just, bądźcie cierpliwi. Ja biedna co ja zrobię? Chłopa mi wzięli, karę za niego płacić muszę, rady sobie dać nie mogę. Lepiej bym zmarła, niż się mam tak męczyć z dnia na dzień. Poczekajcie, mój złocieńki panie Just.

Rozpłakała się i schyliwszy się ucałowała pokornie tłustą, czerwoną rękę pana Justa.

— Pan przyjedzie, to od niego pożyczę, a wam oddam.

— No a sztraf z czego zapłacicie?

— Czy ja wiem. Chyba krowinę sprzedam.

— To ja wam pożyczę jeszcze.

— Niech panu Pan Bóg zapłaci, mój złoty panie. Pan choć luter, ale dobry człowiek. Sprawiedliwię mówię! Żeby inne Niemcy były jak pan, toby ich człowiek błogosławił.

— Ale ja bez procentu nie dam.

— Ja wiem, ja wiem.

— To mi napiszecie jeden kwit na wszystko.

— Dorze, złoty panie, Bóg panu zapłać i tak.

— Będę wmieście to sporządzimy akt.

Był w mieście i sporządził akt, ale poprzednio Magda poszła radzić się proboszcza. Co tu jednak było radzić? Ksiądz mówił, że termin zakrótki, że procenta zawysokie, biadał bardzo, że p. Jarzyńskego w domu niema, bo gdyby był, toby może pomógł. Nie mogła jednak Magda czekać, aż jej sprzedadzą sprzężaj i musiała przyjąć warunki Justowe. Zaciągnęła trzysta marek długu, to jest dwa razy tyle, ile wynosi „sztraf," boć przecie trzeba było mieć w domu jaki grosz na prowadzenie gospodarstwa. Bartek który dla ważności aktu obowiązany był stwierdzić go własnym podpisem, podpisał. Magda w tym celu umyślnie chodziła do niego do „karceresu." Zwycięzca bardzo był pognębiony, przybity i chory. Chciał on jeszcze pisać skargę i przedstawić swoje krzywdy, ale skargi nie przyjęto. Artykuły *Posener Zeitung* nader nieprzychylnie usposobiły dla niego opinię sfer rządowych! Czyż bowiem władze nie powinny były rozciągnąć opieki nad spokojną ludnością niemiecką, „która w ostatniej wojnie tyle złożyła dowodów miłości dla ojczyzny i poświęcenia?" Słusznie więc odrzucano skargę Bartka. Ale nie dziw, że go to pognębiło ostatecznie.

— Już my teraz przepadniemy z kretesem — rzekł do żony.

— Z kretesem — powtóryła.

Bartek począł namyślać się nad czemś usilnie.

— Krzywda mi się dzieje okrutna — rzekł.

— Chłopca Boegę prześladuje — mówiła Magda.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DO POLKI.

Czy tam anioł jest gdzie w niebie,
Czy go niema — mniejsza o to,
Gdy cię widzę moje złoto,
Niedbam o nic, mnie dość ciebie!

Czy tam gwiazdki skrzą na niebie,
Czy ich niema, wszystko jedno;
Przy twych oczkach gwiazdki bledną
Polskie dziewczę, mnie dość ciebie!

Dość gdy słońce świeci w niebie,
By twarzyczkę twą oświecić,
I by życie kwiatom niecić;
Kwiaty dla cię — mnie dość ciebie!

Ja nad ziemi tej okołem,
Ducha twego czuję wszędzie;
Życie dla mnie pięknym będzie
Póki będziesz ty aniołem!

O! dzieweczko z jasnem czołem
Strzeż anielskiej tej koleby;
Bo śmierć milsza niż ażeby
Przestał anioł być aniołem.

Polko! tyś jest dziś jedyna,
Coś powinna być aniołem,
By nad ziemi tej padołem
Wzlecieć skrzydłem cherubina.

Nie dać: by to co z mozołem
Zbierał duch na przebłaganie;
Zniszczył sam!—a co się stanie
Gdy nie będziesz ty aniołem!

L., EWI.. TA.

APOSTOLSTWO

HRABIEGO FIUFIU.

(Szpargał wyrwany z kronik poznańskich).

(Ciąg dalszy.)

Niemcy zabierają nam ziemię poniewierają naszą świętą wiarę.... wypędzają....

Chciał dalej mówić gdy w tem w otwartem oknie pokazała się rozczochrana głowa i błysnęła szkiełkami w złotej oprawie, które ściskały grzbiet nosa tak, że głos przez to wydawał się nosowy.

— Toniu! — Fonsio już przy stoliku i trzyma bank.

Szczęściem dla hrabiego, że mówiący wypowiedział te słowa w języku niezrozumiałym przez gmin. Chłopi sądzili, że Bóg wie jakie ważne interesa nie pozwoliły panu hrabiemu wypowiedzieć całego oburzenia Ojca świętego na ich grzechy, do których się w duszy nie poczuwali tak bardzo. Stali jakiś czas z głowami spuszczonemi do ziemi, zawstydzeni i smutni. Mieli ochotę zapytać dziedzica, co robić aby uniknąć strasznej kary Boskiej tu na ziemi i ognia piekielnego pośmierci --- co robić, skoro Ojciec święty jest tak na nich oburzony? Czy wyrzec się omasty i wszelkiego nabiału, na kolanach iść do miejsc odpustowych, czy jałmużny dawać? Chcieli koniecznie dowiedzieć się co w Rzymie za radę na to wynaleziono; ale się nie mogli nic dowiedzieć, bo dziedzic nie pokazał im więcej na ganku ani w oknie i zafrasowani wielce porozchodzili się do domów.

x.

Ze wszystkich kar, jakiemi groził jaśnie wielmożny dziedzic; najwiecej im utkwiła ta, że ich Niemcy zjedzą za ich grzechy i ziemię zabiorą. Czyszczowe męki jesz czeby tam zniósł jeden, drugi, bo chłopu cierpieć nie nowina i ma twardą skórę na to, ogień piekielny także nie tak bardzo był strasznym, szczególniej w zimie, kiedy o kawałek patyka z tem trudno do ogrzania; ale żyć bez ziemi, bez kawałka gruntu, wydawało im się czemś tak strasznem, że ich aż febra trzęsła ze strachu, gdy o tem myśleli lub mówili. I dla tego bądź co bądź postanowili zobaczyć się z dziedzicem i prosić o poradę i ratunek.

— Kościół, przecież, to matka nasza — mówili sobie — nie mógł nas tak zostawić bez pociechy. Największemu grzesznikowi daje przebaczenie, jak odprawi pokutę.

Idzie tylko o to jaką Ojciec św. naznaczył pokutę.

[Dokończenie nastąpi.],

Львівська Бі[illegible]ка
АН УРСР

NAJTANSZA POSLKA . . .

DRUKARNIA
„POLSKI I LITWY"

507 E. Commerce St.,
SHAMOKIN, PA.

NOWE, PIĘKNE CZCIONKI.
DOBRA ROBOTA. NAJNIŻSZE CENY.
POSPIESZNE MASZYNY.

PRZEKONAJCIE SIĘ!!

Drukujemy pospiesznemi maszynami, więc możemy wszelkie roboty o wiele szybciej i taniej odrobić, niż inne drukarnie. Wszelkie roboty w języku POLSKIM, ANGIELSKIM, SŁOWACKIM, WĘGIERSKIM, NIEMIECKIM I FRANCUZKIM wykonujemy bezbłędnie, akuratnie i czysto.

Konstytucye,
Karty Biznesowe,
Zaproszenia Weselne,
Tykiety Balowe,
Formularze Listowe,
15 procent taniej
niż wiele innych drukarń.

Afisze, Programy,
Cyrkularze,
Koperty z nagłówkami,
Zaproszenia na otwarcie salonu, Kwitaryusze,
35 procent taniej
niż wiele innych drukarń

Każde towarzystwo i każdy dobry biznesista, który ma sposobność do oszczędzenia pieniędzy, nie pominie jej. Dolar oszczędzony jest dolar zarobiony. Kto u nas robotę drukarską zamówi, ten na pewno peiniądze oszczędzi.

TOWARZYSTWA . . . .

mogą oszczędzić pieniądze, jeżeli zamówią kwitaryusze, tykiety balowe, programy etc. w drukarni „Polski i Litwy." Dwadzieścia procent taniej, niż w innych drukarniach.

PIJCIE D. G. Yuengling'a i Syna
NAJLEPSZE
LAGER I WIEDEŃSKIE PIWO,
PORTER, ALE I BRUNATNE
PIWO
Wyrabiamy je z wyborowego słodu i chmielu i najczystszej górskiej, źródlanej wody.
Czystość absolutną i dobroć trunków u nas wyrabianych gwarantujemy.
THOMAS MAHER, Jr., Agent,
SHAMOKIN, PA.

ABY MIEĆ NAJLEPSZY
CHLEB I PAJE
UŻYWAJCIE
PEERLESS & BONNY MAKE
robioną przez
HARDESTY BROS.
CANAL DOVER, OHIO.

KAŻDY WIE ŻE EXCELSIOR
SKŁAD URBAŃ JEST NAJLEPSZY SZTOR W MT. CARMEL, GDZIE PO STAŁEJ ....A TANIEJ CENIE KUPIĆ MOŻNA UBRANIA DLA MĘŻCZYZN I CHŁOPCÓW.
Bogaty zapas kapeluszy, bielizny itp. Sztor nasz posnacie zdaleka, bo front malowany na niebiesko; ulica OAK, MT. CARMEL, PA.

F. M. Kozłowski & Co
—WŁAŚCICIEL—
Pierwszej Polskiej Rzezalni w Ameryce.

Poleca Sz. Rodakom swoje składy rzeźnicze zaopatrzone w towar dobry, świeży i tani. Szynki, kiełbasy i mięso wszystkich gatunków.
Sprzedaż Kart Okrętowych. Wysyłka pieniędzy do Starego Kraju.
—SKŁADY:—
99 N. Wyoming st., Hazleton.
Cor. Water & North sts., Wilkesbarre.
Oak st., Mt. Garmel, Pa.

KIEDY
CHCESZ KUPIĆ DOBRE OBUWIE
CZY TO DAMSKIE, CZY TEŻ MĘZKIE,
TAK ŚWIĄTECZNE JAK ROBOCZE, DOSTANIESZ TANIO W SZTORACH
. . . BENNETT'S, . . .
44 MARKET & 701 SHAMOKIN STS.

C. C. LEADER & SON
132-134 Independence ul.
Wielki zapas rozmaitych towarów
NA UBRANIA
dla mężczyzn, pań i dzieci.
Specyalnością naszą są Wyprawy Ślubne od najtańszych do najdroższych.
WIELKI ZAPAS
PIOR STRUSICH, PIERZA DYWANOW, [kar petow], CERAT, ROLET do OKIEN i t. d.
SKLEP mój jest najtańszym i najlepszym w mieście.
Do usług Polskich Gości, są w moim zakładzie dwie polskie panny, przeto można się u mnie rozmówić po polsku.— Proszę więc przyjść do mnie i przekonać się o prawdziwości tego ogłoszenia.
C. C. LEADER & SON,
132—134 Independnce ul.

ZMIANA ADRESU.

Przez przeszło 15 lat bióro nasze znajdowało się w jednem tym samym budynku pod nr., 119 W. Water ul., Milwaukee, Wis., lecz teraz przeprowadziliśmy takowe. Gdy teraz będziecie cheieli odwiedzić nas, lub zobaczyć nasze grunta, przyjedźcie wprost do stacyi kolejowej *Sobieski, Wis.* na kolei C. M. & St. P. położonej w naszych polskich koloniach.

Hofa Park, Pulaski, Sobieski i Krakow

i nie potrzebujecie się już więcej zatrzymywać w Milwaukee. W Sobieskim zastaniecie każdego czasu w pobliżu dworca pana Hofa lub też naszego agenta.

Wszystkim tym, którzy pisali do nas w roku 1894, przesłaliśmy nowo wydrukowaną książkę informacyjną i kalendarz na rok 1895. Również prześlemy tę Książkę wraz z kalendarzem w prezencie wszystkim tym, którzy do nas po takową napiszą.

Wszystkie listy adresujcie teraz zawsze do:
J. J. HOF LAND CO., - MILWAUKEE, WIS.

DANIEL D. BOLICH.

Ma na sprzedaż bóty, trzewiki i skóry.

Interes założony w r 1864.

OAK ST., OAK ST.,
MT. CARMEL, PA.

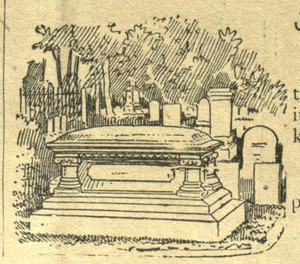
J. H. MILLER
W MT. CARMEL, PA.
Wyrabia piękne nagrobki, artystyczne ogrodzenia na groby itd. ma skład kamieni do budynków, chodników i narożników.
Na Żądanie wysełа cenniki.
Warstaty i pracownia naprzeciw dworca kolei Reading w
MT. CARMEL, PA.